



Dziś TYLKO dla prenumeratorów płyta z kolekcji „Szczęśliwe lata Clifforda”

Szczegóły str. 12

Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z
POLSKA THE TIMES

Dziennik Bałtycki

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIA CZASOPISM
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 5/6
☎ 302-48-11 do 14 wew. 242
GDĄSK | SOPOT
GDYNIA | RUMIA
PRUSZCZ GDĄSKI

www.dziennikbaltycki.pl

Nr 291 (19794)

sobota – niedziela

12–13.12.2009

cena gazety

1,50 zł^{W TYM} 7% VAT

OGŁOSZENIE

0391194/00

Dziś!
Lotto
DO WYGRANIA
4 000 000

13 XII 1981

CO DZIŚ WIEMY O STANIE WOJENNYM I JAKIE ZNACZENIE MIAŁ DLA JEGO PRZEBIEGU GRUDZIEŃ 1970



RICHARD PIPES Jak Stany Zjednoczone reagowały na wydarzenia Grudnia 1981 r. w Polsce **Str. 14**

ANDRZEJ KRAJEWSKI Generał Jaruzelski obiecywał reformy, ale jego ekipa nie potrafiła ich przeprowadzić **Str. 15**

BOGDAN CHRZANOWSKI Wojciechowi Jaruzelskiemu należałoby się symboliczne dożywocie **Str. 16–17**

Most, który podzieli

Drogowcy chcą zbudować w Kiezmarku drugi most przez Wisłę. Jednocześnie wprowadzą zakaz ruchu pieszych, rowerzystów i ciągników. **Str. 2 i 3**

Z Kociewia do komisji

Zaczynał przygodę z polityką w KPN. Teraz z ramienia PO zasiada w komisji hazardowej. Sylwetka Sławomira Neumanna, posła ze Starogardu Gd. **Str. 5**

Zmiana rozkładu PKP

W nocy z soboty na niedzielę wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów. Zobacz, jakie nowości szykuje kolej. Jak dojechać na ferie. Kto może liczyć na ulgi w opłatach. **Str. 7, 8 i 30**

Magazyn Rodzinny

Lech Makowiecki o synu Tomku, synowej Reni Juis i rodzinie, jaką razem stworzyli. **Str. 21**

Nadciśnienie to podstępny wróg. Nie rezygnuj z terapii! **Str. 27**

Zamów prenumeratę! Wyślij SMS
(koszt SMS-a: 0,61 zł z VAT)
Szczegóły str. 2

Michel Platini krytykuje stan przygotowań Gdańska do Euro

► **Czy dojdzie do tego, że Gdańsk straci ćwierćfinał Euro?**

► **Władze miasta są spokojne i twierdzą, że musimy zdążyć**

Paweł Rydyński

Niedobre sygnały napłynęły do Gdańska z Madery, gdzie obraduje Komitet Wykonawczy UEFA. Michel Platini, prezydent UEFA, powiedział, że

Gdańsk ma problemy z przygotowaniem do Euro 2012. Nie jest wykluczone, że Europejska Unia Piłkarska odbierze Gdańskowi ćwierćfinał Euro 2012.

Zaczął się przewidywalnie. UEFA miała wczoraj ogłosić ostateczną decyzję, w których miastach ma się odbyć Euro 2012. Potwierdziły się pogłoski krążące od kilku dni, że nie odbierze żadnemu ukraińskiemu miastu organizacji Euro 2012 i mistrzostwa odbędą się na czterech polskich i czterech ukraińskich stadionach. Ale potem Platini zaskoczył. – Te ustalenia dotyczą tylko fazy grupowej. To, gdzie odbędą się ćwierćfinały, zdecydujemy później.

Opóźnienia notuje bowiem nie tylko Donieck [w którym też jest planowany ćwierćfinał – red.], ale również Gdańsk – oświadczył Platini. Dodał, że ostateczna decyzja co do lokalizacji ćwierćfinałów będzie uzależniona od tego, jak w poszczególnych miastach przebiegają przygotowania związane z hotelami i lotniskami.

My akurat hotele mamy w porządku – od kilku miesięcy Pomorze przekracza normy, jakie UEFA wyznaczyła dla minimalnej liczby miejsc w hotelach pięć-, cztero- i trzygwiazdkowych. Ale rozbudowa lotniska na razie nie rozpoczęła się, choć przed kilkoma miesią-

cami słyszeliśmy, że prace mają ruszyć w październiku br.

Prezydent Paweł Adamowicz zachowuje jednak spokój. – Z informacji, które posiadam od szefów Portu Lotniczego im. Lecha Wałęsy, nie widzę powodów do obaw, żebyśmy mieli nie zdążyć z rozbudową lotniska.

Gdańsk może być zatem w tej chwili pewny jedynie organizacji trzech meczów grupowych. Kiedy dowiemy się, czy udało się uratować ćwierćfinał – nie wiadomo. Platini nie sprecyzował daty.

Finał Euro 2012 jednak w Kijowie – więcej na str. 40

10. przeszczep serca

Gdańscy chirurdzy dokonali dziesiątego przeszczepu serca. Niemal równie skomplikowaną operacją był transport tego organu. **Str. 3**

Energa dla PGE?

PGE nie tylko kupiła prawa do nazwy gdańskiego stadionu piłkarskiego, ale także przymierza się do zakupu Koncernu Energa. **Str. 12**

Koniec z powodziami

Do 2030 roku Żuławy dostaną aż 2 mld zł na modernizację infrastruktury. Dzięki temu powodzie staną się przeszłością. **Str. 4**

Obwodnica strachu

To już trzeci taki karambol w ciągu ostatniego miesiąca. Wczoraj zderzyło się 12 samochodów. Kto zawinił? **Str. 6**

Nr indeksu 350 028

Nr ISSN 1898-3103

KOD KRESKOWY DLA „POLSKI DZIENNIK BAŁTYCKIEGO”



9 771898 310069 50

12-13.12.09

Pogoda na str. 23
maks. 1°C, min. -4°CImieniny:
Konrada, Bartosza, AleksandraPOLSKA THE TIMES
Dziennik Bałtycki**Poniedziałek 14.12**
SENSACJE XX WIEKU
- 16 płyta kolekcji
„Siła kawalerii
- Bitwa pod Mokrą”
Cena z gazetą 7,99 zł**Wtorek 15.12**
DOM i NIERUCHOMOŚCI
Oferty z rynku
pierwotnego i wtórnego,
porady ekspertów**Środa 16.12**
TYGODNIK 50+
Bron się przed
przedsięwzięciami
pułapkami banków**Czwartek 17.12**
MOTO GRATKA
Tysiące ofert automoto,
prezentacje nowych
modeli, porady, testy**Piątek 18.12**
ANIA Z ZIELONEGO
WZGÓRZA - 6 płyta
Wzruszająca opowieść
o losach rudowłosej Ani
Cena z gazetą 5,99 zł**Sobota 19.12**
MAGAZYN RODZINNY
Fascynujące historie
znanych rodów, rozrywka
dla całej rodziny**Opisał, jak pieniądze unijne zmieniają Pomorze**

Kazimierz Netka, reporter „Polski Dziennik Bałtycki”, odebrał wczoraj w Warszawie nagrodę w ogólnopolskim konkursie dziennikarskim „Ludzka Twarz EFS”, w którym oceniane były publikacje na temat wykorzystania unijnych dotacji. Jarosław Pawłowski, wiceminister rozwoju regionalnego, wręczając nagrodę, powiedział, iż zostały one przyznane za materiały dziennikarskie, które w ciekawy i inspirujący sposób pokazują, jak środki EFS zmieniają życie ludzi – uczestników projektów.

Nasz redakcyjny kolega otrzymał nagrodę w kategorii Pióro za artykuł „Kapitał wyrośnie tuż obok domu” – na temat wykorzystania dotacji z EFS – w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, priorytet IX: Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach – na rozwój odnawialnych



Kazimierz Netka

źródeł energii w Pomorskiem, a konkretnie – na sfinansowanie realizacji projektu o nazwie: „Zielone Złoto”. Projekt ten realizowany był przez stowarzyszenie „Nasza Europa” z Kwidzyna. Za unijne dotacje zorganizowało ono dla mieszkańców Powiśla kurs, którego

celem było przekazanie uczestnikom wiedzy na temat korzyści, jakie wynikają z zastosowania alternatywnych (innych niż np. węgiel) źródeł energii odnawialnej we własnej działalności i z pożytkiem dla otoczenia. Istotnym elementem szkolenia było przekonanie uczestników, że dobrym alternatywnym źródłem energii jest wierzba energetyczna, którą z powodzeniem można uprawiać w powiecie kwidzińskim i czerpać z tego finansowe korzyści.

Organizatorami konkursu są Departament Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, Departament Zarządzania Europejskim Funduszem Społecznym w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego. (AP)

Po drugiej stronie drogiLech Parell
szef działu opinii

Wszyscy jesteśmy za budową dobrych dróg, a już trasa do Warszawy to wręcz przedmiot marzeń. Czy ich realizacja musi jednak oznaczać podeptanie innych wartości? Na coś takiego godzi się właśnie GDDKiA, forsując budowę mostu w Kieźmarku w takiej formie, że będą po nim mogły jedynie jeździć samochody. Czy nie widzicie, drodzy państwo, że ten most brutalnie rozetnie Żuławy na dwoje? Już raz popełniliście podobny błąd: w Osowej zbudowaliście wiadukt, który odciął pieszych i rowerzystów od reszty Gdańska. Teraz, po kilkunastu latach, nie powtarzajcie tego samego!

Raport w rytmie „Tanga”. Magia ZbigaHenryk Tronowicz, publicysta
„Dziennika Bałtyckiego”

Zbigniew Rybczyński, artysta wybitny, autor ultrapięknego „Tanga” i pierwszy polski zdobywca Oscara, spodziewany jest dziś w Gdańsku.

W roku 1983 Rybczyński wyładował w Los Angeles. Podążył na oscarową galę i już się witał z gąską, lecz, pech psia krewno, pomylił bramki. Może spodziewał się, że – jako laureat – będzie życzliwie przepuszczany przez każde, najsumienniejsze strzeżone wejście, ale po drodze pomylił się srodze. Zadarł z cieciami! No i zgarnęły go gliny. A że paszport zostawił w hotelu, to zamiast na gali, na komisariacie się znalazł...

Zbig Rybczyński odkrył nową formułę filmowej magii. Manipulując aparaturą, wyczarował nowe drożdże kina. Rybczyńskiego nigdy nie pociągała tradycyjna anegdota, konwencjonalny gag. Jedyne, co go intrygowało to poszukiwanie nowych środków wyrazu.

Pasją Zbiga była awangarda. Eksperymentował non stop zawzięcie. Znał na wylot tajniki warsztatu (ma dyplom operatora), pilnie śledził elektroniczne nowinki. Aż targnął się na projekt bez precedensu. Wcześniej, metodą równie odkrywczą zrealizował „Nową książkę”, ale robota nad „Tangiem” to była dopiero mordęga.

W 1981 roku w Annecy na festiwalu filmów animowanych „Tango” dostało najwyższy z laurów. Zakreśliło w głowach wszystkim

Kiedyś długo objaśniał mi Janusz Hajdun, autor muzyki do „Tanga”, techniczne arkana realizacji fenomenalnego zamysłu Zbiga. Tworzywo „Tanga” to wyższa szkoła jazdy. Zbig przez długie tygodnie nie wychodził z montażowni (miał tam i swoją kozetkę, i kuchnię, na której smażył jajecznicę), aż uporał się z „Tangiem”. A potem? Nie minęły trzy

lata, gdy w New Jersey otworzył atelier. Takie, o jakim od dawna śnił. Techniczne wyposażenie studia przyprawiało o zawrót głowy.

Efekty artystyczne „Tanga” są nie do podrobienia. Na ekranie 26 postaci robi w jednym pokoju tłok większy niż bracia Marx – Groucho, Cicho i Harpo – gdy w „Nocy w operze” przeciskają się na statku przez zatoczoną kabinę. Zbig w ciągu 10 minut rozgrywa „Tango” w niezliczonych wymiarach. Potrafi też treść nową genialnie wpisać w formy obrazów dawnych. W filmie „Schody” inkrustuje figurami amerykańskich turystów odeskie schody z „Pancernika Potiomkina”. O gryzącej ironii jego „Orkiestry”, w której bierze na ząb polską mitomanię i sztukę, opowiem innym razem.

Zapamiętany epizod jeszcze. W roku 1981 pojechałem do Annecy na festiwal filmów animowanych. „Tango” dostało tam najwyższy z laurów. Zakreśliło w głowach wszystkim. Po projekcji międzynarodowa publiczność wpadła w szal entuzjazmu. Oklaski nie ustawały przez kilkanaście minut. Wzruszony, przecierałem spocone spojówki! Z takim przyjęciem nie spotkał się za granicą żaden polski film. Ani przedtem, ani potem.

Dla premiera Tuska cenne rady wujaszka StalinaTomasz Lis
publicysta

Platforma postanowiła dostarczyć argumentów przeciwnikom jej pomysłu zmian w konstytucji. Postanowiła i działa, dowody dostarczając. Co jest sensem propozycji PO?

Wprowadzenie systemu kanclerskiego. Co jest jego sensem? Jedynowładztwo partii zwyciężającej w wyborach parlamentarnych. Partia zdobywająca większość zdobywa całą władzę. Większość decyduje. Ma mandat. Może właściwie wszystko.

Platforma dziś takiego mandatu nie ma. Jeszcze. Ale zachowuje się, jakby już go miała. Posłowie PiS z komisji hazardowej out. Bo co? Bo tak. Jakaś ekspertyza, wątpliwe argumenty, głosowanie, decyzja. Szybka piłka. Oczywiście idzie o „czystość procesu komisyjnego”. Bo komisji to my oczywiście chcemy, ale nie aż

tak, by akceptować wysłuchanie w śledczej komisji tego, czego lepiej nie wysłuchać. Motyw towarzyszący tej zagrywce jest prosty. Jeśli zagramy na nosie PiS, to tak czy owak nasz elektorat nam przykłaśnie. Ale komu tak naprawdę zagrała na nosie Platforma? PiS? Czy

Walenie w Prawo i Sprawiedliwość jest proste. Ale walenie w PiS jako fundament wiary społeczeństwa w sens polityki to już prostactwo

może jednak tej części Polaków, która się tu dziła, że komisja może jednak coś wyjaśnić?

Walenie w PiS jest proste. Ale walenie w PiS jako fundament wiary społeczeństwa w sens polityki to już prostactwo. W partyjnych SMS-ach instrukcja jest prosta. Bo poseł Wassermann, przeskakujący z jednej komisji śledczej do drugiej, to kpina.

Bo Wassermann, co kilka dni mówiący w czasie obrad komisji orlenowskiej, iż coś go poraziło, to żart. Krótkie piłki. Za krótkie i za proste. Ale grając nimi, PO zadała cios wyłącznie elementarnemu poczuciu sprawiedliwości wielu Polaków i może iluzorycznej, ale jednak nadziei, że komisja polskiego parlamentu traktuje siebie, i nas, poważnie.

A jak się to wszystko ma do pomysłu zmian w konstytucji? Otóż klasyk mówił, że każda władza korumpuje, a władza absolutna korumpuje absolutnie. PO takiej władzy jeszcze nie ma, ale sondaże dają jej takie poczucie, jakby już ją miała. Już wiemy, że PO nie jest skłonna do będącego istotą demokracji samoograniczenia. Czy byłaby więc do samoograniczenia zdolna, gdyby miała nie tylko perspektywę pełnej władzy, ale pełnią władzy? Może od żadnego triumfatorstwa takiego samoograniczenia nie można wymagać, a w każdym razie wyegzekwować?

Jak mówił Józef Stalin, najgorszy jest zawrót głowy od sukcesów. PO pojechała bez trzymanki. Hamulce jej puściły. Jedzie szybko. Ale finał przejażdżki może być bolesny.

Zostań prenumeratorem i płac mniej!**NIE CZEKAJ NA PODWYŻKĘ CEN!**
Zamów prenumeratę!
Wyślij SMS o treści: DB PRENUMERATA
pod numer 7037

a otrzymasz atrakcyjny prezent!



Fakty 24

Trasa S7 podzieli, zamiast łączyć – most na Wiśle nie dla pieszych!

► Budowa trasy S7 ograniczy ruch przez Wisłę

► Cała nadzieja w piśmie do GDDKiA

Joanna Łabasiewicz
Gm. Cedry Wielkie

Czy może być cokolwiek złego w szerokiej i bezpiecznej drodze szybkiego ruchu, np. z Trójmiasta do Warszawy? Otóż tak. Najaw wychodzą właśnie pierwsze takie sprawy, które mogą położyć się cieniem na projekcie tej trasy. Okazuje się, że po jej wybudowaniu most przez Wisłę w Kiezmarku nie będzie już łączył, lecz dzielił obie strony rzeki. Standardy obowiązujące na drodze ekspresowej, którego częścią będzie ta przeprawa, przewidują bowiem zakaz poruszania się na niej pieszych, rowerzystów oraz ciągników rolniczych. Najbliższy most, którym będą mogli pokonać rzekę, znajduje się w Tczewie.

Pomysł wprowadzenia takich rozwiązań oburza mieszkańców i niepokoi władze okolicznych miejscowości. Stawiają one pod znakiem zapytania zasadność realizacji podjętych projektów o znaczeniu ekologicznym czy turystycznym. Jednym z nich jest np. żuławski szlak menonicki, który z Żuław gdańskich i elbląskich miał uczynić jedną atrakcyjną turystycznie krainę. O pomoc w rozwiązaniu sprawy zwrócono się do wice-marszałka Mieczysława Struka. Zorganizowano w tej sprawie spotkanie, ale póki co niewiele z niego wynikało: GDDKiA załamała się przepisami.

– Na istniejącym moście w Kiezmarku dwa pasy jezdni



Po wybudowaniu trasy S7 dostęp na drugą stronę Wisły będzie utrudniony. Na zdjęciu: tymczasowy most w Kiezmarku podczas remontu mostu stałego, pięć lat temu

Czy szlak menonicki zostanie przerwany? – pytają zaniepokojeni samorządowcy

będą prowadzić w stronę Warszawy. Nowym mostem, który powstanie obok, kierowcy będą jechać w stronę Gdańska i nie dopuszczamy na nich ruchu ani pieszego, ani rowerowego – przyznaje projektant Grzegorz Stachowiak. Dlaczego nie? – Przepisy zakładają, że chodnik

musi się znaleźć 10 metrów od krawędzi jezdni – uzasadnia Piotr Michalski, rzecznik gdańskiej GDDKiA. Zaś Franciszek Rogowicz, dyrektor gdańskiego oddziału GDDKiA, nie wierzy wcale, że chodnik jest potrzebny, bo ruch lokalny jest mały. Miały to pokazać utrudnienia pięć lat temu, gdy most był zamknięty dla pieszych z powodu remontu. – Czy aby na pewno jest potrzeba tworzenia przeprawy dla ruchu lokalnego? Przecież będą jeździć autobusy, którymi mieszkańcy dojadą z jednego brzegu na drugi – podkreśla dyrektor.

Niewielką furtką, ale tylko w przypadku ścieżki rowerowej, jest możliwość zwrócenia się do Ministerstwa Infrastruktury o zgodę na odstępstwo od przepisów. – Na pewno jednak nie jest możliwe, by mostem jeździły ciągniki i by wybudowano chodnik – podkreśla Piotr Michalski.

Wicemarszałek Mieczysław Struk zapowiedział już, że wspólnie z gminami odpowiednie pismo wystosuje. Jak na ten apel zareagują drogowcy, trudno przewidzieć.

Co jeszcze zaskoczy miesz-

kańców? Nie wiadomo, ale na pewno mogą być niespodzianki. Wystarczy przypomnieć niedawne konsultacje społeczne w Kmiecinie, gdzie mieszkańcom prezentowano nieaktualny wariant przebiegu trasy. Według nowej wersji S7 zbliży się do wsi o ok. 20-30 metrów, co stawia pod znakiem zapytania istnienie przedszkola, szkoły, a nawet rozwój całej wsi.

Skomentuj

Co sądzisz o sprawie?
www.dziennikbałtycki.pl

S6 pod koniec 2014 roku

● W czerwcu 2010 roku powinna zostać podjęta decyzja o uwarunkowaniach środowiskowych, dzięki którym możliwa będzie budowa Trasy Kaszubskiej.

Tak wynika z harmonogramu przygotowania tej własnie inwestycji, który dotarł do Urzędu Miasta Lębork. Przypomnijmy, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zarekomendowała wariant południowy drogi. W rejonie Lęborka wzbudza on głośne protesty, gdyż się wiąże z wyburzeniami budynków. Z pisma, które dotarło do lęborskiego ratusza, wynika, że w styczniu 2010 roku GDDKiA złożył wniosek o wydanie decyzji środowiskowych. W czerwcu powinna zapaść decyzja. W późniejszym terminie zacznie się opracowywanie koncepcji programowej, projektu budowlanego i wykonawczego drogi. Powinno się to zakończyć w I kwartale 2012 roku. GDDKiA szacuje, że w II kwartale 2012 roku powinno być gotowe zezwolenie na realizację tej inwestycji. W drugim i trzecim kwartale 2012 roku miałyby się odbyć wykup gruntów. Latem tego samego roku nastąpić ma wyłonienie wykonawcy i podpisanie umowy na roboty budowlano-montażowe. W III kwartale 2012 roku powinna się zacząć budowa drogi. Jej oddanie do ruchu przewidziane jest w IV kwartale 2014 roku. (PIF)

Dziesiąte serce przeszczepiono w Gdańsku

Dorota Abramowicz
Gdańsk

Tuż przed godziną 10, po całonocnej dramatycznej akcji, zakończyła się wczoraj operacja przeszczepienia serca w kierowanej przez prof. Jana Rogowskiego Klinice Kardiochirurgii GUMed. Dzięki zabiegowi udało się uratować życie 50-letniego gdańszczanina

z kardiomiopatią, którego od trzech miesięcy od śmierci ratowało tylko podłączenie do sztucznego serca. To już dziesiąta transplantacja, wykonana od stycznia 2007 roku przez gdańskich kardiochirurgów.

– W czwartek, około godziny 17, otrzymaliśmy z Poltransplantu z Warszawy informację, że w Bydgoszczy

zmarła 30-letnia kobieta, potencjalny dawca serca dla naszego pacjenta – relacjonuje dr Sebastian Batkiewicz z Kliniki Kardiochirurgii GUMed. – To była ogromna szansa dla naszego chorego ze skrajną niewydolnością serca. Jednak w takim przypadku liczył się czas. Specjalne oziębione, niebijące serce powinno być przeszczepione w ciągu trzech godzin. Przewóz karetką z Bydgoszczy nie wchodził w rachubę. W tej sytuacji możliwy był jedynie transport lotniczy.

Problemem było nie tylko błyskawiczne przetransportowanie serca nocą, ale także zapłacenie za przelot. Chociaż koszty transplantacji pokrywa Ministerstwo Zdrowia, to Lotnicze Pogotowie Ratunkowe nie przewozi organów do przesz-

czepu za darmo. Koszt wynajęcia samolotu (ok. 15 tys. zł) pokrywa szpital, w którym wykonywana jest operacja. Tymczasem dla Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego (za leczenie ponadlimitowych chorych NFZ i oddział winien jest UCK już 24 mln zł) liczy się każdy grosz. W tej sytuacji kardiochirurdzy zwrócili się o pomoc do Marynarki Wojennej.

– Wcześniej już dwa razy samoloty Marynarki Wojennej transportowały organy do przeszczepu. Tym razem piloci znów nas nie zawiedli.

Po serce, po wyrażeniu zgody przez dowódcę Marynarki Wojennej, wystartowała przed północą załoga samolotu Marynarki Wojennej M-28 „Bryza” (kpt. Józef Chodara, por. Sebastian Rak i bosm. Roman Czocho

z 30. Eskadry Lotniczej Marynarki Wojennej w Siemirowicach. Przed godziną drugą w nocy równocześnie – w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym w Gdańsku i w Szpitalu Uniwersyteckim w Bydgoszczy – rozpoczęto zabiegi pobierania serca i przygotowywania pacjenta do przeszczepu.

– Lekarze byli ze sobą bez przerwy w kontakcie telefonicznym – opowiada dr Batkiewicz. – Operację przeprowadzano symultanicznie. Dopiero gdy z Bydgoszczy nadeszła informa-

W kolejce po nowe serce w Gdańsku czeka dziesięć osób. Jedna z nich w trybie pilnym

cja, że serce kobiety nadaje się do przeszczepu, w Gdańsku rozpoczęto odłączanie sztucznych komór serca, utrzymujących przy życiu chorego.

– Jedenaście minut po godzinie drugiej samolot wystartował z lotniska w Bydgoszczy i po 40 minutach lotu lądował w Gdańsku – mówi kmr por. Bartosz Zajda, rzecznik prasowy dowódcy Marynarki Wojennej. – Na lotnisku czekała już karetka. Serce zdążyło dojechać na czas do Kliniki Kardiochirurgii.

Operację wszczepienia serca przeprowadził zespół kardiochirurgów pod kierunkiem dr. med. Piotra Sionalskiego. O godzinie piątej rano podarowane serce pięćdziesięcioletka podjęło pracę. Zabieg zakończono dopiero po godzinie 9.30.

Mężczyzna, w stanie stabilnym, został przekazany pod opiekę anesteziologów na oddziale intensywnej opieki medycznej.

Już wczoraj na portalach internetowych, informujących o nocnej akcji pilotów Marynarki Wojennej, pojawiły się wpisy z podziękowaniami za pomoc. Wśród nich także wyjątkowo wzruszające podziękowania od rodziny pacjenta z nowym sercem.

W Klinice Kardiochirurgii GUMed przeprowadzono już 10 transplantacji, z czego pięć w tym roku. Dwie osoby zmarły już po zabiegach, ośmiu pacjentów żyje z podarowanymi sercami.

W kolejce do przeszczepu czeka aż 10 chorych. Jedna z nich powinna otrzymać nowe serce w trybie pilnym.

Fakty 24 | Pomorze

Nawet 2 mld zł pochłonie budowa systemu zabezpieczeń przeciwpowodziowych

Żuławom woda już nie zagrozi

Jacek Klein
Gdańsk

Do 2030 roku Żuławy mają być zabezpieczone przed powodzią. Wczoraj w Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku podpisane zostało porozumienie w sprawie realizacji programu „Kompleksowe zabezpieczenie przeciwpowodziowe Żuławy do roku 2030”. Dokument podpisali marszałkowie województwa pomorskiego, warmińsko-mazurskiego, wiceminister środowiska Stanisław Gawłowski i prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej Leszek Karwowski.

Całkowity koszt inwestycji w przeciwpowodziowe zabezpieczenie Żuławy szacowany jest na ponad 2 mld zł. Z tego względu przedsięwzięcie zostało podzielone na etapy. Realizacja pierwszego rozpocznie się już w przyszłym roku – przewiduje umowa podpisana także wczoraj przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku, Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych Województwa Pomorskiego, Żuławski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych oraz miasta Gdańsk i Elbląg.

Przez najbliższe pięć lat na przebudowę i wzmocnienie ponad 40 km koryt rzeki i kanałów, modernizację i budowę ponad 80 km wałów przeciwpowodziowych, budowę stacji pomp, ostróg i innych urządzeń hydrotechnicznych wydane zostanie 647 mln zł. Z tego 550 mln zł wyniesie dofinansowanie z funduszy unijnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.



Powodzie były dotychczas wpisane w rzeczywistość Żuławy. Teraz powinno się to zmienić

647 mln

tyle złotych będzie kosztował pierwszy etap zabezpieczenia Żuławy

– Mamy zabezpieczenie finansowe w postaci 670 milionów złotych, program żuławski będzie realizowany – powiedział wiceminister środowiska Stanisław Gawłowski.

W rejonie Gdańska program przewiduje m.in. przebudowę ujścia Wisły, odbudowę ostróg na rzece, przebudowę koryt Motławy i rzeki Wąskiej. Przebudowany zostanie także kanał Raduni w Gdańsku i Pruszczu Gdańskim. Na odcinku Giemlice – Przegalina przebu-

dowany będzie lewy wał Wisły, prawy zostanie zmodernizowany na odcinku Lisewo – Drewnica. Na rzece Tudze odbudowany będzie lewy wał. Zmodernizowanych zostanie też 13 stacji pomp. W okolicach Elbląga przebudowane mają być system przeciwpowodziowy prawego brzegu rzeki Elbląg, system wałów na rzece od Elbląga do Babicy. Przebudowane zostaną wały czołowe jeziora Drużno oraz na rzece Wąskiej. Zmodernizowanych ma być także 10 stacji pomp.

Podpisanie umowy jest dopiero początkowym etapem programu. W przyszłym roku beneficjenci odpowiedzialni za poszczególne inwestycje będą musieli złożyć wnioski o dofinansowanie i uzyskać decyzje

środowiskowe uwzględniające ochronę obszarów Natura 2000.

– Ustawa o ochronie środowiska dla inwestycji dotyczących bezpieczeństwa obywateli pozwala na przygotowanie obszarów kompensacyjnych dla siedlisk ptactwa i gatunków roślin – mówi Leszek Karwowski, prezes Krajowego Zarządu Gospodarki. – Uda się to pogodzić i uzyskać zgodę Komisji Europejskiej.

Nie zostały jeszcze określone inwestycje, jakie będą realizowane po 2015 roku, podczas II i III etapu realizacji programu. Zostanie to ustalone dopiero po zakończeniu pierwszego etapu i uchwaleniu dyrektywy powodziowej, czyli planu zarządzania ryzykiem powodzi. Polska zobowiązana jest ją uchwalić do końca 2015 roku.

Inwestycje zabezpieczające Elbląg ruszą jako pierwsze

Rozmowa z Janem Kozłowskim, marszałkiem województwa pomorskiego

Dlaczego dopiero teraz wdrażany jest program dla Żuławy?

Wcześniej musieliśmy wydźwignąć finansowanie po kawałku, na poszczególne niewielkie projekty. Dopiero perspektywa finansowa przyjęta przez Unię Europejską na lata 2007–2013 zagwarantowała możliwość skorzystania z odpowiednio dużych środków. Po raz pierwszy fundusze unijne pozwoliły na zapewnienie kompleksowego finansowania długoletniego programu przeciwpowodziowego. Pierwszy etap obejmie budowę i przebudowę wałów, meliorację, stacje pomp. To będzie podstawą, aby w kolejnych perspektywach finansowych, najpierw do 2020, potem do 2030 roku, dalej realizować program. Inwestycje realizowane na Żuławach nakierowane są na najważniejszy cel, czyli zagwarantowanie bezpieczeństwa mieszkańców. Nie należy jednak zapominać, że przyczynią się też do rozwoju gospodarczego i turystycznego regionu.

Kiedy fizycznie rozpoczną się inwestycje?

W przyszłym roku. Najbardziej zaawansowany jest Elbląg, dlatego tam się rozpoczną najwcześniej. Jednak pozostali beneficjenci są



na tyle przygotowani, że z inwestycjami ruszą jeszcze w przeszłym roku lub na początku 2011.

Inwestycje zaczną się pod warunkiem, że wnioski zostaną dobrze przygotowane i uzyskają decyzje środowiskowe.

Zdajemy sobie sprawę, że jest to jedyna szansa, aby o Żuławach nie mówić jako o problemie, tylko jako o atutach. Intensywnie współpracujemy, aby wszystko było dopięte i pod tym względem nie mam obaw.

Czy po roku 2030 Żuławy będą zabezpieczone przed powodzią?

Absolutnie tak. Mogę położyć swoją siwą głowę za to, że będą bezpieczne. Zresztą nie tylko Żuławy. Na programie wymiennie skorzysta też Gdańsk. Obszar wodny miasta jest bezpośrednio zintegrowany z Żuławami i morzem. Przeżywalność przecież niedawno powódź. Po zakończeniu inwestycji Gdańsk również będzie zabezpieczony przed skutkami powodzi.

PROMOCJA

W środę 16 grudnia

KOŚCIÓŁ NA POMORZU

Kolejny odcinek nowej kolekcji „Dziennika Bałtyckiego”

- Sanktuaria maryjne w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej oraz w diecezji elbląskiej
- Sanktuaria świętych w diecezji pelplińskiej i elbląskiej oraz w archidiecezji gdańskiej



Jeśli nie masz segregatora, a chcesz zbierać kolekcję, zadzwoń lub przyjdź do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” w Gdańsku. Termin 9/11, tel. 58 300 31 75



Odcinki niezwyklej kolekcji w każdą środę!

25-lecie Federacji Młodzieży Walczącej

W piątek w IX LO w Gdańsku świętowano 25 rocznicę powstania Federacji Młodzieży Walczącej Gdańsk, organizacji opozycyjnej z lat osiemdziesiątych, której członkami byli kilkunastoletni chłopcy i dziewczęta.

Była to okazja do spotkania młodzieży z pokoleniem tych, którzy w latach 1984–1990, będąc w wieku dzisiejszych licealistów, walczyli o Niepodległość.

Najpierw wspólnie zapalono znicze w hołdzie poległym

w grudniu 1970 i 1981 r. Potem dawni opozycjoniści z młodzieżą obejrzeni film o FMW. Licealiści przekonali się, że ci państwo, którzy przyszli do ich szkoły, przed 20 laty byli tacy sami jak oni – oprócz działalności opozycyjnej, nie różnili się od dzisiejszych nastolatków. A stali się przecież bohaterami tamtych czasów.

FMW Gdańsk rozpoczynała działalność w 1984 r. właśnie w IX LO. (TS)

Klawiter pozwał Kozłowskiego

Wczoraj w sądzie zeznawali dziennikarze. Chodziło o to, czy marszałek Jan Kozłowski udzielał im informacji i czy je autoryzował.

W 2005 roku ukazywały się artykuły dotyczące nieprawidłowości w Wojewódzkim Urzędzie Pracy zawierające jego wypowiedzi. Marszałek Jan Kozłowski złożył wtedy doniesienie do prokuratury, która wkrótce dochodzić umorzyła. Kazimierz Klawiter stracił wtedy funkcję wi-

ce marszałka województwa, musiał też opuścić szeregi swojej partii. Iwona Malmur, ówczesna szefowa WUP, została dyscyplinarnie zwolniona z pracy, poszła po sprawiedliwość do sądu pracy. Ten przyznał jej rację.

Kazimierz Klawiter w kwietniu 2009 złożył pozew o ochronę dóbr osobistych, twierdzi, że wypowiedzi marszałka godziły w jego dobre imię, domaga się przeprosin oraz 1000 zł na cele dobroczynne. (TS)

Dożywocie dla sprawcy morderstwa i gwałtu

Tomasz Słomczyński
Gdańsk

Za zabicie i zgwałcenie osiemnastolatki Adrian W. otrzymał karę dożywocia. Wczoraj sąd podtrzymał ten wyrok po apelacji oskarżonego. Makabryczna zbrodnia miała miejsce w sierpniu 2002 roku w małej miejscowości koło Chełmży. Osiemna-

stoletnia Katarzyna wracała z dyskoteki. Policja znalazła ubrania dziewczyny w samochodzie Adriana W.

Wczoraj sędzia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku stwierdził, że Adrian W. bez wątpienia jest winnym zarzucanej mu zbrodni, ponadto jest niebezpieczny. Sędzia podkreślił, że Adrian W. był wcześniej skazany za gwałt. Nie

dopatrzył się żadnych błędów w pracy toruńskiego sądu, który wydał wyrok dożywocia. Ponadto sąd określił wyrok dożywocia jako „współmierny do stopnia winy i szkodliwości czynu”, jakim jest gwałt i zabójstwo osiemnastolatki.

Sprawa Adriana W. trafiła do mediów nie tylko z powodu brutalności samego morder-

stwa. Oskarżony złożył pozew i zażądał od matki zamordowanej 70 tys. zł za to, że miała go publicznie nazwać „zwierzęciem, które trzeba zabić”. W maju 2006 sąd oddalił to powództwo.

Oskarżony nie przyznaje się do winy i twierdzi, że dowody przeciw niemu zostały spreparowane.

Jak robocza mrówka została partyjną i medialną gwiazdą

► **Kariera, jakiej Kociewie dawno nie widziało**

► **Piłkarz i kolekcjoner krawatów**

**Ryszarda Wojciechowska
Maciej Jędrzyński**

Niektórzy żartują, że teraz, kiedy poseł Sławomir Neumann niemal codziennie stoi w świetle kamer, nareszcie może publicznie zaistnieć jego kolekcja... kolorowych butów i krawatów. Ale żarty na bok. Bo poseł to przykład najbardziej widocznej, politycznej ostatnio kariery. Takiej, jakiej Kociewie dawno nie widziało.

Niespotykane spokojny człowiek – mówią o nim ci, którzy go znają. A że działa na posłów PiS jak płachta na byka? To dowód jego profesjonalizmu – tłumaczą.

Bogdan Oleszek, partyjny kolega Neumanna, twierdzi, że dla niego Sławek to, po prostu, rzemieślnik.

– Bardziej pracowita mrówka niż telewizyjna gwiazda. Wiele osób na Pomorzu, słysząc, że ma zasiąść w komisji do spraw hazardu, głośno spekulowało, że wszyscy go tam zjedzą. Że nie da rady. A tu proszę, brylant nieoszlifowany – cieszy się Oleszek.

Dla innych partyjnych kolegów Neumann to pragmatyk aż do bólu, który zna się na pieniądzach. Więc do hazardu pasuje jak ulał.

Sam poseł Neumann na hasło – polityczna sława, skromnie odpowiada, że owszem, dźwiga teraz krzyż popularności. Ale zaraz dodaje, że nareszcie ma jeden dzień wolny od telewizji, więc spokojnie możemy porozmawiać.

Platforma Obywatelska to trzecia partia w jego życiorysie.

– Ale do trzech razy sztuka – obiecuje ze śmiechem.

Polityczne manewry rozpoczynał w Konfederacji Polski Niepodległej.

Dlaczego tam?

– Wybór był prosty, bo ideowy – tłumaczy.

– Byłem w KPN do czasu, aż stwierdziłem, że już nie chcę być w partii, która szuka ciągłej wojny. Odszedłem z kilkoma kolegami. Chociaż Adam Słomka i tak nieustannie powtarza, że nas wyrzucił.

W 1994 roku Neumann zostaje radnym Starogardu Gdańskiego z listy KPN – Porozumienie Prawicowe i wchodzi do Zarządu Miasta. Kadencja ma dla niego burzliwy finał, za sprawą Banku Komunalnego SA, który wybrano do obsługi kasowej miasta. Neumann był w komisji wybierającej bankową placówkę. O sprawie zrobiło się głośno, kiedy się okazało, że potem otrzymał propozycję pracy



Sławomir Neumann (w środku) na posiedzeniu tzw. komisji hazardowej

Nie spodziewałam się po nim takiej agresji, jaką prezentuje w komisji – ocenia Daniela Chrapkiewicz

w starogardzkim oddziale tego banku. Lewicowa opozycja w Radzie Miasta domagała się odwołania go z Zarządu Miasta oraz unieważnienia wyboru banku. Neumann tłumaczył się, że żadnego przekreślenia nie było, a po otrzymaniu propozycji pracy w bankowości i tak zamierzał odejść z Zarządu Miasta. Już jako pracownik banku na krótko trafił do Ruchu Stu. I był w nim aż do czasu, kiedy ta partia zeszła ze sceny niezauważalnie. Z tamtego okresu Sławomira Neumanna pamięta partyjny kolega Jarosław Gorecki.

– To rzutki, świetny organizator – tłumaczy z autentycznym zachwytem w głosie. – Pracy partyjnej nauczył się właśnie w KPN. W Ruchu Stu był już organizacyjnie oszlifowany. Przypominam sobie, że kiedy Sławek coś mówił, wszyscy mu przytakiwali. Wiedzieliśmy, że ma zawsze rację. Nawet jeśli na początku się wydawało, że jej nie ma.

W 2002 roku Neumann zostaje starostą powiatu starogardzkiego. Trzy lata później kandyduje do parlamentu. Nie dostaje się. W 2006 musi przełknąć kolejną, gorzką pigułkę, przegrywając z Edmundefem Stachowiczem z SLD walkę o fotel prezydenta Starogardu Gdańskiego. W 2006 roku ponownie zostaje starostą. W 2007 roku zdobywa mandat poselski. Daniela Chrapkiewicz – po-

słanka Prawa i Sprawiedliwości, pochodząca podobnie jak Neumann ze Starogardu Gdańskiego, mówi, że oboje po równo dbają o Kociewiaków.

– To człowiek, z którym można się dogadać. Nie jesteśmy więc wrogami.

Jednak ostatnio Neumann rozczarowuje ją.

– Nie spodziewałam się po nim takiej agresji, jaką prezentuje w komisji do spraw afery hazardowej. Nie sądziłam, że będzie głosować za wykluczeniem Beaty Kempy i Zbigniewa Wassermanna. No cóż, widać, że jest tylko żołnierzem Donalda Tuska. Że przystąpił do tego wojska. Ale potem może żałować – kończy Daniela Chrapkiewicz.

Poseł Neumann przyznaje, że z Donaldem Tuskiem łączy go

nie tylko jedna partia, ale też miłość do piłki nożnej. Ale nie jest piłkarzem premiera – jak go złośliwie nazywają.

– Gram w piłkę nie dlatego, że gra w nią premier. Jestem zapalonym piłkarzem od lat. Kiedy tylko dostałem się do Sejmu, to pierwsze, o co zapytałem kolegów to, czy grają i gdzie grają? A że premier też grywa, więc jesteśmy w jednej drużynie.

Czy awans do komisji nie pochodzi więc prosto z boiska?

– Myśli pani, że przez boisko do komisji hazardowej się trafia? Problemy z obstawianiem meczów i korupcja dotyczą piłki zawodowej, a nie naszego, amatorskiego kopania późnym wieczorem – odpowiada.

Jego udział w komisji hazardowej, jak twierdzi, przesądziła owszem znajomość, ale... zagad-

nień związanych z finansami publicznymi.

Przyznaje się do tego, że lubi kolorowe buty i ubrania.

– Teraz na sobie mam dzinsy, fioletową marynarkę i fioletowe buty, ponieważ jestem na sportowo ubrany – tłumaczy.

– Każdy ma jakiś słaby punkt. Moim są krawaty – śmieje się.

Ma ich około 150, w różnych kolorach, od czerwonych, czar-

Kariera posła

● **Sławomir Neumann**
41 lat.

Poseł Platformy Obywatelskiej, samorządowiec, ekonomista z wykształcenia. Absolwent Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu. Pracował w bankowości między innymi jako kierownik oddziału banku. Od 1994 roku związany z samorządem w Starogardzie Gdańskim. Był między innymi radnym i członkiem Zarządu Miasta. W latach 2002–2007 pełnił funkcję radnego powiatu i starosty starogardzkiego. W Platformie Obywatelskiej ma opinię człowieka, który „zadał cios w finansowe zaplecze PiS”. Jest bowiem autorem nowelizacji podrozporządkowującej powiązanej z politykami PiS SKOK-i kontroli Komisji Nadzoru Budowlanego. Żonaty, jest ojcem czterech córek.

PROMOCJA

W poniedziałek 14 grudnia

1 września 1939 roku pod Mokrą brygada kawalerii stanęła naprzeciw niemieckiej dywizji pancernej.

Pełny obraz krwawej bitwy zobaczysz dzięki kolekcji płyt z programem **SENSACJE XX WIEKU**.



www.polskatimes.pl/sensacjeorwieku

MYŚLISZ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

POLSKA THE 20th CENTURY
Dziennik Bałtycki

NEKROLOG

0392014/00

Z wielkim żalem i smutkiem żegnam

Piotra Krzywickiego

Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Odszedł patriota, człowiek służby publicznej.

Bronisław Komorowski
Marszałek Sejmu RP

Fakty 24 | Trójmiasto

Podejrzany o morderstwo elblązanina zatrzymany

**Joanna Łabasiewicz
Bielkówek – Pruszcz Gd.**

Policjanci zatrzymali 32-letniego mężczyznę, podejrzanego o zabójstwo 59-letniego elblązanina. Do morderstwa doszło w poniedziałek w Bielkówku, jednak

zwłoki odnaleziono następnego dnia. – W toku postępowania ustalono, że sprawcą zabójstwa jest Krzysztof D., który poznał pokrzywdzonego w związku z zamiarem wspólnego prowadzenia działalności gospodarczej – wyjaśnia Grzegorz Kulon, z-ca prokura-

tora rejonowego w Pruszczu Gd. – W toku przesłuchania mężczyzna przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Sąd dzisiaj rozpatrzy wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztu. Za zabójstwo grozi kara 25 lat pozbawienia wolności lub dożywocie.

OGŁOSZENIE

0391663/00



Gmina Miasta Gdańsk
Urząd Miejski w Gdańsku
80-803 Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 8/12
tel. + 58 32 36 126
fax + 58 32 36 481

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Opracowanie wniosku o dofinansowanie w ramach POIiŚ wraz z załącznikiem - studium wykonalności dla projektu pn.: „Ochrona wód Zatoki Gdańskiej - budowa i modernizacja systemu odprowadzenia wód opadowych w Gdańsku”

- O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy, którzy:
 - spełniają warunki udziału w postępowaniu określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych, w tym nie podlegają wykluczeniu z postępowania, na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych (tekst jednolity: Dz. U z 2007 roku, Nr 223, poz. 1655 z późn. zm.);
 - wykonalni w okresie ostatnich trzech lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia, a jeżeli okres prowadzenia działalności jest krótszy - w tym okresie, co najmniej jeden wniosek wraz ze studium wykonalności dla projektu ochrony środowiska o wartości powyżej 25 mln euro, który ubiegał się o wsparcie ze środków Unii Europejskiej i przeszedł pomyślnie etap oceny formalnej oraz merytorycznej;
 - 3 dysponują następującymi osobami, które będą uczestniczyć w wykonywaniu zamówienia:
 - 3.1 minimum jedną osobą posiadającą doświadczenie w opracowywaniu co najmniej jednego studium wykonalności dla przedsięwzięcia z zakresu środowiska, w branżach: kanalizacja deszczowa, zbiorniki retencyjne, regulacja potoków, przepompownie i kanały odwadniające, kanalizacja sanitarna i wodociągi;
 - 3.2 minimum jedną osobą posiadającą doświadczenie w sporządzaniu co najmniej jednej analizy finansowej i ekonomicznej dla studium wykonalności o wartości powyżej 25 mln euro;
- Uwaga: przez wartość inwestycji rozumieć należy koszt inwestycyjny wskazany w studium wykonalności; dla zamówień zrealizowanych w innej walucie należy przyjąć przeliczenie wg średniego kursu tej waluty ogłoszonego przez NBP i obowiązującego w dniu wszczęcia postępowania o udzielenie niniejszego zamówienia.
 - 3.3 minimum dwiema osobami posiadającymi uprawnienia projektowe, w tym:
 - a) minimum jedną ze specjalnością konstrukcyjno-budowlaną, ze specjalizacją budowlę hydrotechniczną;
 - b) minimum jedną ze specjalnością instalacyjną w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych, ze specjalizacją techniczno-budowlaną: sieci, instalacje i urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne;
- Ocena spełnienia warunków udziału w postępowaniu.
 - 2.1. ocena spełnienia warunków udziału w postępowaniu odbywać się będzie poprzez sprawdzenie zgodności złożonych oświadczeń i dokumentów z wymogami określonymi w ustawie Prawo zamówień publicznych i specyfikacji istotnych warunków zamówienia;
 - 2.2. ocena spełnienia warunku, o którym mowa w Rozdz. 2, ust. 1, pkt 1.1 zostanie dokonana na podstawie dokumentu, o którym mowa w Rozdziale 3, ust 1, pkt 1.1 i 1.2;
 - 2.3. ocena spełnienia warunku, o którym mowa w Rozdz. 2, ust. 1, pkt 1.2 zostanie dokonana na podstawie dokumentu, o którym mowa w Rozdziale 3, ust 1, pkt 1.3;
 - 2.4. ocena spełnienia warunku, o którym mowa w Rozdz. 2, ust. 1, pkt 1.3 zostanie dokonana na podstawie dokumentu, o którym mowa w Rozdziale 3, ust 1, pkt 1.4, 1.5;
- Termin realizacji zamówienia:
 - a) 110 dni kalendarzowych od dnia zawarcia umowy, w zakresie wymienionym w pkt II.1.1 i II.1.2. SIWZ;
 - b) Termin świadczenia usługi w zakresie wymienionym w pkt II.2.3. SIWZ - w terminie nie dłuższym niż 18 miesięcy od dnia podpisania bez zastrzeżeń przez obie strony protokołu zdawczo-odbiorczego
- Zamawiający nie przewiduje możliwości złożenia oferty częściowej ani wariantowej.
- Zamawiający nie zamierza zawierać umowy ramowej oraz ustanawiać dynamicznego systemu zakupów, a także nie przewiduje wyboru oferty najkorzystniejszej z zastosowaniem aukcji elektronicznej.
- Zamawiający przewiduje udzielenie zamówień uzupełniających.
- Kryterium oceny ofert : cena 100%. Oferta z najniższą ceną brutto PLN uznana zostanie za najkorzystniejszą.
- Wadium: niewymagane.
- Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia dostępna jest na stronie internetowej www.gdansk.pl, można ją także otrzymać w siedzibie Zamawiającego - Biuro Zamówień Publicznych, pokój 126 lub złożyć pisemny wniosek o przesłanie pocztą.
- Oferty w zamkniętych kopertach z oznaczeniem „Oferta w przetargu nieograniczonym - „Opracowanie wniosku o dofinansowanie”, należy złożyć w siedzibie zamawiającego - Sala obsługi mieszkańców, stanowisko 14-17.
- Termin składania ofert upływa 22.12.2009 r. o godz. 13.00
- Otwarcie ofert nastąpi 22.12.2009 r. o godz.13.30 w siedzibie Zamawiającego, pok.132A.
- Termin związania ofertą wynosi 30 dni.
- Osoba uprawniona do porozumiewania się z Wykonawcami jest:
 - 1) w sprawach proceduralnych: Iwona Bujalska, tel. (058) 323-61-26, fax (058) 323-65-29, e-mail: i.bujalska@gdansk.gda.pl, w dniach pon., wt., czw., pt., w godzinach od 8.00 do 15.30 oraz w śr. od godziny 8.00 do 18.00,
 - 2) w sprawach dotyczących przedmiotu zamówienia: Lech Makara, tel. 58 526-80-46; fax 58 526-80-01, e-mail: l.makara@gdansk.gda.pl, w dniach pon., wt., czw., pt., w godzinach od 8.00 do 15.30 oraz w śr. od godziny 8.00 do 18.00.
- Ogłoszenie zostało opublikowane w Biuletynie Zamówień Publicznych w dniu 10.12.2009 r.

OGŁOSZENIE

0382924/00

Zapraszamy
NA ŚWIĄTECZNE SPOTKANIE
Z KULTURĄ NORWESKĄ,
KTÓRE BĘDZIE OKAZJĄ DO PODSUMOWANIA PROJEKTU
PROMOCJA NORWESKIEJ
LITERATURY DZIECIĘCEJ W POLSCE
16 grudnia 2009 r.
RATUSZ STAROMIEJSKI, GDAŃSK, UL. KORZENNA 33/35

GODZ. 10.00-13.00
SPÓJRZ OCZAMI DZIECKA – NORWESKA KSIĄŻKA OBRAZKOWA
I NOWY SPOSÓB W JAKI DZISIEJSZA LITERATURA UKAZUJE DZIECI
ORAZ ICH OTOCZENIE
GODZ. 13.00-16.00
JONAS Z DALEKIEJ PÓŁNOCY I ŚWIĘTA W NORWEGII
WYSTAWA RYSUNKU, PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE, ZABAWY
I NIESPODZIANKI DLA NAJMŁODSZYCH UCZESTNIKÓW SPOTKANIA.

Współorganizatorzy: Organizatorzy:



Kolejny karambol na obwodnicy

► **Aż 12 aut zderzyło się na obwodnicy**

► **Kierowcy stali w potężnych korkach**

**Szymon Szadurski
Trójmiasto**

Do trzeciego, wielkiego karambolu w ciągu niespełna miesiąca doszło wczoraj na trójmiejskiej obwodnicy. Tym razem, przed godz. 7 rano, na pasie między Gdynią Chwarzmem a Wielkim Kackiem, w stronę Gdańska, zderzyło się aż 12 samochodów. Policja musiała zorganizować objazdy, w efekcie zablokowała się niemal cała ul. Chwaszczyńska, bardzo ważna dla układu komunikacyjnego Gdyni. W korku stanęli nie tylko kierowcy, lecz także pasażerowie autobusów i trolejbusów, opóźnienia dochodziły do godziny. – Dwie osoby z rozbitych samochodów, 25-letni mężczyzna i 26-letnia kobieta, trafiły do szpitala – relacjonuje mł. kpt. Łukasz Plusa, rzecznik gdyńskich strażaków. – Obwodnicę

Winni są nieostrożni kierowcy

● **Piotr Michalski, rzecznik gdańskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad**

Obwodnica utrzymana jest w należytym stanie i faktu ostatnich karamboli na pewno nie można wiązać z rekompensatą zaniedbaniami GDDKiA. Podejrzania takie pojawiły się ze strony kierowców i policji po karambolu 16 października, ale my nie czujemy się winni. Już od 15 października rozpoczęła pracę firma wynajęta przez GDDKiA do utrzymania zimowego dróg. Także w ten

piątek, gdy doszło do kolejnego karambolu, jezdnia była posypana solą już od godz. 5. Nie tylko po trójmiejskiej obwodnicy, ale także po drogach krajowych nr 5 i 7 jeździł specjalistyczny sprzęt, łącznie 9 wozów. Według mojej opinii wypadk powodują nieostrożni kierowcy, którzy na mokrej nawierzchni, jak w piątek, nie potrafią dostosować prędkości do warunków jazdy i nie zachowują odstępów między autami.



udało się odblokować dopiero o godz. 11. Mariusz Józefowicz z Zarządu Komunikacji Miejskiej mówi, iż na zamkniętym fragmencie obwodnicy utknął m.in. autobus linii K, a jego pasażerowie na pieszo musieli dojść do pętli przy hipermarkecie Tesco na ul. Nowowiczlińskiej. – Ul. Chwaszczyńska natomiast zakorkowana była w stronę

Gdyni już od wysokości Karwin, w stronę Chwaszczyzna zaś od granic miasta – mówi Józefowicz. Do poprzednich karamboli na obwodnicy doszło 7 grudnia i 16 października.

Skomentuj

Napisz www.dziennikbaaltycki.pl

Dalej na bilet metropolitalny

**Paweł Rydzyński
Trójmiasto – Pomorze**

Od niedzieli 13 grudnia, wraz z wejściem w życie nowego rozkładu pociągów, rozszerzy się także zakres obowiązywania w pociągach trójmiejskich biletów metropolitalnych.

Do tej pory były one honorowane tylko w pociągach SKM na trasie pomiędzy Ciepłem (pierwszy przystanek za Pruszczem Gd. w stronę Tczewa) i Luzinem (drugi przystanek za Wejherowem w kierunku Lęborka). Od niedzieli z biletem metropolitalnym w kieszeni będzie też można po-

dróżować pociągami Przewozów Regionalnych.

– Będzie można z niego skorzystać w składach Przewozów Regionalnych na terenie całego Trójmiasta i nie tylko – informuje Hubert Kołodziejki, szef Metropolitalnego Związku Komunikacyjnego Zatoki Gdańskiej. – Będą ważne także na odcinkach z Trójmiasta do Ciepłewa, Redy Rekowa [przystanek na linii na Hel – red.], a także na fragmencie linii Gdynia – Kościerzyna, do przystanku Babi Dół – dodaje Kołodziejki.

W okresie letnich wakacji bilet będzie też ważny na odcinku Gdynia – Wejherowo, w sezon-

wym pociągu osobowym relacji Gdynia – Łeba. Krótko mówiąc, bilet metropolitalny będzie ważny w pociągach Przewozów Regionalnych na obszarze MZKZG. Biletu metropolitalnego nie honoruje PKP Intercity i Arriva PCC.

Poza SKM i Przewozami Regionalnymi bilet metropolitalny jest też ważny w autobusach, tramwajach i trolejbusach ZTM Gdańsk, ZKM Gdynia i MZK Wejherowo. Dobowy bilet na wszystkie pojazdy kosztuje 18 zł, a miesięczny 200 zł. W tej chwili biletów metropolitalnych, wszystkich rodzajów, sprzedaje się ok. 10 tysięcy.

Trójmiasto w skrócie

TRÓJMIASTO

Listy w obronie praw człowieka

Maraton Pisania Listów Amnesty International pierwszy raz zawita nad Bałtyk. Akcja startuje w sobotę o godz. 12 i trwa do niedzielnego południa. Listy w obronie m.in. Rity Mahato, działaczki na rzecz kobiet i obrońcy praw człowieka z Wietnamu, będzie można pisać np. podczas rejsu promu Stena Line z Gdyni do Karlskrony. A także na Politechnice Gdańskiej, Uniwersytetach (w tym Trzeciego Wieku), kawiarniach, klubach i squatach. (EWE)

GDAŃSK

Kombatanci będą obradować

VIII Kongres Związku Solidarności Polskich Kombatantów zbierze się w sobotę w Gdańsku. Obrady rozpoczną się o godz. 9 w sali Akwen budynku Komisji Krajowej NSZZ Solidarność przy ul. Wały Jagiellońskie 24. Przedstawiciel Lecha Kaczyńskiego odczyta zebrany przesłanie prezydenta. Udział w uroczystości weźmie Janusz Krupski, minister Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. (EWE)

GDAŃSK

Wykłady z historii

IPN zaprasza na wykłady w ramach konferencji „Człowiek w trybach historii – ludobójstwo na ziemiach polskich w latach II wojny światowej”. Zaplanowano prelekcje m.in. na temat założeń Generalnego Planu Wschodniego i jego realizacji na terenach dzisiejszego woj. pomorskiego oraz niemieckiej polityki wobec Żydów. Spotkanie odbędzie się 12 grudnia, w sali obrad Rady Miasta Gdańska w Nowym Ratuszu (ul. Wały Jagiellońskie 1) od godz. 11. Wstęp wolny.

Rozkład jazdy SKM obowiązuje od 13.12.2009 r.



Odjazdy z Gdańska w kierunku Tczewa

SKM
szybka kolej miejska
PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście sp. z o.o.



poniedziałek - piątek

5 41	6 01	6 44	7 31	10 01	10 51	11 40	13 21	14 32	15 06	15 47
Tczew	Pruszcze G.	Tczew	Pruszcze G.	Pruszcze G., 10	Pruszcze G.	Tczew	Pruszcze G.	Tczew	Pruszcze G.	Tczew
16 29	16 41	17 46	18 59	20 30						
Pruszcze G.	Tczew	Pruszcze G.	Pruszcze G.	Tczew						

sobota

ODJAZDY : KIERUNEK TCZEW

6 44	11 40	15 47	16 41	20 30
Tczew	Tczew	Tczew	Tczew	Tczew

niedziele i święta

11 40	14 32	15 47	16 41	20 30
Tczew	Tczew	Tczew	Tczew	Tczew

Legenda:
10 - pociąg nie zatrzymuje się na stacji Gdańsk Lipce,

PRZED WEJŚCIEM DO POCIĄGU NALEŻY SKASOWAĆ BILET W KASOWNIKU



Odjazdy z Gdańska w kierunku Wejherowa

SKM
szybka kolej miejska
PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście sp. z o.o.



poniedziałek - piątek

0 05	0 45	1 25	2 45	4 05	4 45	5 10	5 20	5 30	5 40	5 50
Rumia	W	C, 1	W	W	Słupsk	W	Ch	W	W	Rumia
6 00	6 07	6 15	6 22	6 30	6 37	6 45	6 52	7 00	7 07	7 15
Słupsk	Reda	W	Ch	W	Ch	W	Rumia	Łębork	Ch	W
7 22	7 30	7 37	7 45	7 52	8 00	8 07	8 11	8 15	8 22	8 30
Gd	W	Gd	W	Gd	W	Gd	Słupsk	W	Gd	W
8 40	8 50	9 00	9 10	9 20	9 30	9 40	9 50	10 00	10 10	10 20
Reda	Gd	W	Reda	Gd	Łębork	Rumia	Gd	W	Ch	Gd
10 30	10 33	10 40	10 50	11 00	11 10	11 20	11 30	11 40	11 50	12 00
W	Słupsk	Ch	Gd	W	Ch	Gd	W	Ch	Gd	W
12 10	12 20	12 30	12 40	12 50	13 00	13 10	13 20	13 30	13 37	13 45
Reda	Gd	W	W	Gd	W	W	Ch	Łębork	Ch	W
13 52	14 00	14 07	14 15	14 22	14 30	14 37	14 45	14 52	15 00	15 07
Ch	Słupsk	Ch	W	Ch	W	Ch	W	Ch	W	Ch
15 15	15 22	15 30	15 31	15 37	15 45	15 52	16 00	16 07	16 15	16 22
W	Ch	Słupsk	Słupsk	Ch	W	Ch	W	Ch	W	Ch
16 28	16 30	16 37	16 45	16 52	17 00	17 07	17 15	17 22	17 30	17 37
Wejherowo	Łębork	Ch	W	Ch	W	Ch	Ch	W	Gd	
17 40	17 45	17 52	18 00	18 07	18 15	18 22	18 30	18 45	19 00	19 15
Słupsk	W	Gd	W	Gd	W	Gd	Słupsk	Gd	Łębork	Gd
19 25	19 45	20 00	20 15	20 30	20 45	21 00	21 15	21 30	21 45	22 00
W	Gd	W	Gd	W	Gd	Słupsk	Gd	W	Gd	Łębork
22 30	23 00	23 25								
W	W	W								

sobota

ODJAZDY : KIERUNEK WEJHEROWO

0 05	0 45	1 25	2 45	4 05	4 45	5 10	5 30	6 00	6 15	6 30
Rumia	W	C, 1	W	W	Słupsk	W	W	Łębork	W	W
6 45	7 00	7 15	7 30	7 45	8 00	8 11	8 15	8 30	8 45	9 00
W	W	W	W	Gd	W	Słupsk	Gd	W	Gd	W
9 15	9 30	9 45	10 00	10 15	10 30	10 33	10 45	11 00	11 15	11 30
Gd	Łębork	Gd	W	Gd	W	Słupsk	Gd	W	Gd	W
11 45	12 00	12 15	12 30	12 45	13 00	13 15	13 30	13 45	14 00	14 15
Gd	W	Gd	W	Gd	W	Gd	W	Gd	Słupsk	Gd
14 30	14 45	15 00	15 15	15 30	15 45	16 00	16 15	16 30	16 45	17 00
W	Gd	W	Gd	Słupsk	Gd	W	Gd	W	Łębork	Gd
17 15	17 30	17 45	18 00	18 15	18 30	18 45	19 00	19 15	19 25	19 45
Gd	W	Gd	W	Gd	Słupsk	Gd	W	Gd	W	Gd
20 00	20 15	20 30	20 45	21 00	21 15	21 30	22 00	22 30	23 00	23 25
W	Gd	W	Gd	Słupsk	Gd	W	Gd	W	W	W

niedziele i święta

0 05	0 45	1 25	2 45	4 05	4 45	5 30	6 00	6 30	7 00	7 30
Rumia	W	C, 1	W	W	Słupsk	W	Łębork	W	W	W
8 00	8 11	8 30	9 00	9 30	10 00	10 30	11 00	11 15	11 30	11 45
W	Słupsk	W	W	Łębork	W	W	Gd	W	Gd	W
12 00	12 15	12 30	12 45	13 00	13 15	13 30	13 45	14 00	14 15	14 30
W	Gd	W	Gd	W	Gd	W	Gd	Słupsk	Gd	W
14 45	15 00	15 15	15 30	15 45	16 00	16 15	16 30	16 45	17 00	17 15
Gd	W	Gd	Słupsk	Gd	W	Gd	W	Łębork	Gd	W
17 30	17 40	17 45	18 00	18 15	18 30	18 45	19 00	19 15	19 25	19 45
W	Słupsk	Gd	W	Gd	Słupsk	Gd	W	Gd	W	Gd
20 00	20 15	20 30	20 45	21 00	21 30	21 45	22 00	22 30	23 00	23 25
W	Gd	W	Gd	Słupsk	Gd	W	Gd	Łębork	W	W

Legenda:
Gd - pociąg kursuje do Gdyni Głównej, Ch - pociąg kursuje do Gdyni Chylonia,
C - pociąg kursuje do Gdyni Cisowej, W - pociąg kursuje do Wejherowa,
1 - pociąg nie zatrzymuje się na przystanku Gdańsk Stocznia,
2 - pociąg nie zatrzymuje się na stacji Gościcino Wejherowskie,
3 - pociąg nie zatrzymuje się na przystanku Wejherowo nanice,
4 - pociąg nie zatrzymuje się na stacjach Gościcino Wej., Łuzino, Strzebielino Mors., Bożepole W., Godętowo,
6 - pociąg nie zatrzymuje się na stacjach Leśnica, Pogorzelnice, Głuszyno Pom., Strzyżyno Słup., Jezierzycze Słup.

- pociągi SKM na odcinku Wejherowo - Słupsk zatrzymują się na wszystkich stacjach z uwzględnieniem opisu,
SPRINTER - wszystkie pociągi sprinter na odcinku Gdańsk Główny - Wejherowo zatrzymują się na stacjach: Gdańsk Wrzeszcz, Gdańsk Oliwa, Sopot, Gdynia Główna, Gdynia Chylonia, Rumia, Reda, Wejherowo Nanice, Wejherowo, z uwzględnieniem opisu (na czerwono zaznaczone stacje końcowe).

Informacja o taryfie SKM w godz. 9:00 - 17:00, tel. 721 15 36, 721 33 68 lub w kasach biletowych.

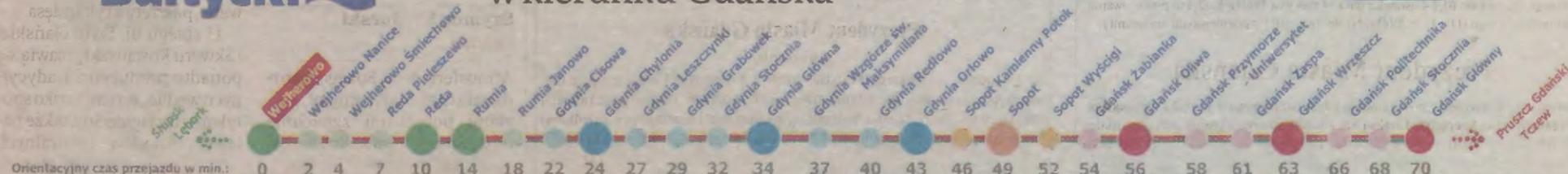
PRZED WEJŚCIEM DO POCIĄGU NALEŻY SKASOWAĆ BILET W KASOWNIKU

Rozkład jazdy SKM obowiązuje od 13.12.2009 r.



Odjazdy z Gdyni w kierunku Gdańska

SKM
szybka kolej miejska
PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście sp. z o.o.



poniedziałek - piątek

0 40	2 00	3 20	3 54	4 19	4 32	4 44	4 56	5 10	5 26	5 35
5 45	5 53	6 01	6 08	6 15	6 21	6 23	6 30	6 38	6 45	6 53
7 00	7 05	7 08	7 15	7 23	7 30	7 38	7 45	7 52	8 00	8 10
8 20	8 30	8 31	8 40	8 50	9 00	9 10	9 20	9 30	9 34	9 40
9 50	10 00	10 10	10 20	10 30	10 40	10 50	11 00	11 10	11 20	11 30
11 40	11 50	12 01	12 10	12 20	12 30	12 40	12 50	13 00	13 07	13 15
13 22	13 30	13 37	13 45	13 52	14 00	14 07	14 15	14 23	14 30	14 38
14 45	14 53	15 00	15 08	15 15	15 23	15 30	15 38	15 45	15 53	16 00
16 08	16 15	16 23	16 30	16 38	16 45	16 53	17 00	17 08	17 15	17 23
17 30	17 38	17 45	17 53	18 00	18 15	18 30	18 34	18 47	19 00	19 15
19 30	19 45	20 00	20 20	20 30	20 45	21 00	21 15	21 45	22 15	22 46
23 20	23 59									

sobota

ODJAZDY : KIERUNEK GDAŃSK

0 40	2 00	3 20	3 54	4 44	5 10	5 26	5 53	6 15	6 21	6 30
6 45	7 05	7 15	7 30	7 45	8 00	8 15	8 30	8 31	8 45	9 00
9 15	9 30	9 34	9 45	10 00	10 15	10 30	10 45	11 00	11 15	11 30
11 46	12 00	12 15	12 31	12 45	13 00	13 15	13 30	13 45	14 00	14 15
14 38	14 45	15 00	15 15	15 30	15 45	16 00	16 15	16 30	16 45	17 00
17 15	17 30	17 45	18 00	18 15	18 30	18 34	18 47	19 00	19 15	19 30
19 45	20 00	20 20	20 30	20 45	21 15	21 45	22 15	22 46	23 20	23 59

niedziele i święta

0 40	2 00	3 20	3 54	4 44	5 26	5 53	6 15	6 45	7 05	7 15
7 45	8 15	8 45	9 15	9 45	10 15	10 30	10 45	11 00	11 15	11 30
11 46	12 00	12 15	12 31	12 45	13 00	13 15	13 30	13 45	14 00	14 15
14 38	14 45	15 00	15 15	15 30	15 45	16 00	16 15	16 30	16 45	17 00
17 15	17 30	17 45	18 00	18 15	18 30	18 47	19 00	19 15	19 30	19 45
20 00	20 20	20 30	20 45	21 15	21 45	22 15	22 46	23 20	23 59	

Legenda:
G - pociąg kursuje do Gdańska Gł.,
10 - pociąg nie zatrzymuje się na stacji Gdańsk Lipce,

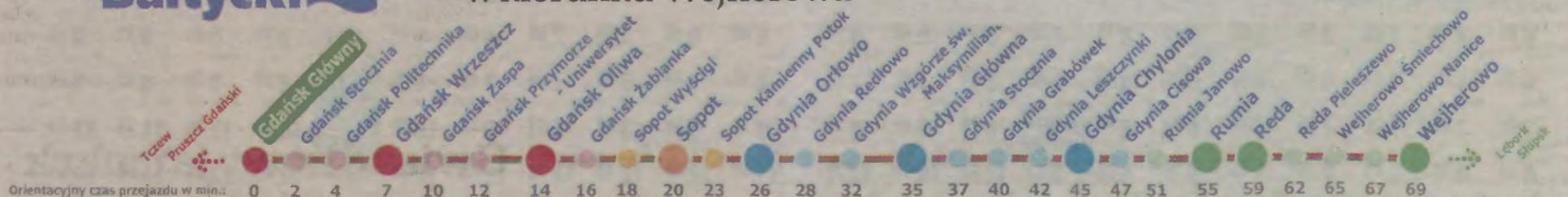
- pociągi SKM na odcinku Gdańsk Główny - Tczew zatrzymują się na wszystkich stacjach,
- SPRINTER** - wszystkie pociągi sprinter na odcinku Wejherowo - Gdańsk Główny zatrzymują się na stacjach: Sopot, Gdańsk Oliwa, Gdańsk Wrzeszcz, Gdańsk Główny z uwzględnieniem opisu (na czerwono zaznaczono stację końcową).
- SPRINTER** - pociągi kursują po torach dalekobieżnych i zatrzymują się na peronach dalekobieżnych

PRZED WEJŚCIEM DO POCIĄGU NALEŻY SKASOWAĆ BILET W KASOWNIKU



Odjazdy z Gdyni w kierunku Wejherowa

SKM
szybka kolej miejska
PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście sp. z o.o.



poniedziałek - piątek

0 39	1 19	1 57	3 19	4 38	5 18	5 45	5 54	6 05	6 14	6 25
6 35	6 42	6 50	6 57	7 05	7 12	7 20	7 27	7 35	7 42	7 49
8 03	8 20	8 35	8 35	8 49	9 05	9 19	9 34	9 50	10 04	10 18
10 35	10 50	10 57	11 05	11 20	11 35	11 50	11 58	12 05	12 19	12 35
12 50	13 05	13 20	13 35	13 40	13 50	13 57	14 05	14 12	14 19	14 27
14 34	14 42	14 50	14 57	15 05	15 12	15 19	15 27	15 35	15 42	15 49
15 57	16 06	16 05	16 12	16 20	16 27	16 35	16 42	16 50	16 53	16 57
17 05	17 12	17 20	17 27	17 34	17 42	17 49	17 57	18 05	18 05	18 20
18 35	18 50	19 05	19 35	20 00	20 35	21 05	21 34	22 05	22 34	23 05
23 35	23 59									

sobota

ODJAZDY : KIERUNEK WEJHEROWO

0 38	1 18	1 57	3 19	4 38	5 18	5 45	6 05	6 35	6 50	7 05
7 20	7 35	7 49	8 03	8 35	8 35	9 05	9 34	10 04	10 35	10 57
11 05	11 35	11 58	12 05	12 35	13 05	13 35	13 48	14 05	14 34	15 05
15 35	16 05	16 35	17 05	17 34	18 05	18 35	19 05	19 35	20 00	20 35
21 05	21 34	22 05	22 34	23 05	23 35	23 59				

niedziele i święta

0 39	1 19	1 57	3 19	4 38	5 18	6 05	6 35	7 05	7 35	8 03
8 35	8 35	9 05	9 34	10 04	10 35	10 57	11 05	11 35	11 58	12 05
12 35	13 05	13 35	13 40	14 05	14 34	15 05	15 35	16 05	16 35	17 05
17 34	18 05	18 05	18 35	19 05	19 35	20 00	20 35	21 05	21 34	22 05
22 34	23 05	23 35	23 59							

- Legenda:
Ch - pociąg kursuje do Gdyni Chylonia,
C - pociąg kursuje do Gdyni Cisowej, W - pociąg kursuje do Wejherowa,
2 - pociąg nie zatrzymuje się na stacji Gościcino Wejherowskie,
3 - pociąg nie zatrzymuje się na przystanku Wejherowo nanice,
4 - pociąg nie zatrzymuje się na stacjach Gościcino Wej., Luzino, Strzebielino Mors., Bożepole W., Godętowo,
5 - pociąg nie zatrzymuje się na stacjach Leśnice, Głuszyno Pomorskie, Strzyżyno Słupskie,
6 - pociąg nie zatrzymuje się na stacjach Leśnice, Pogorzellce, Głuszyno Pom., Strzyżyno Słup., Jezierzycze Słup.
- pociągi SKM na odcinku Wejherowo - Słupsk zatrzymują się na wszystkich stacjach z uwzględnieniem opisu,
 - SPRINTER** - wszystkie pociągi sprinter na odcinku Gdańsk Główny - Wejherowo zatrzymują się na stacjach: Gdynia Chylonia, Rumia, Reda, Wejherowo Nanice, Wejherowo, z uwzględnieniem opisu (na czerwono zaznaczono stację końcową).
 - SPRINTER** - pociągi kursują po torach dalekobieżnych i zatrzymują się na peronach dalekobieżnych

Informacja o taryfie SKM w godz. 9:00 - 17:00, tel. 721 15 36, 721 33 68 lub w kasach biletowych.

PRZED WEJŚCIEM DO POCIĄGU NALEŻY SKASOWAĆ BILET W KASOWNIKU

OGŁOSZENIE

0390553/00



OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami) oraz art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późniejszymi zmianami)

Prezydent Miasta Gdańska

zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego z wniosku Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie osiedlowej sieci ciepłowniczej na terenie działek nr 130/1, 131/3, 132/4, 128, 186/2, 171/8, 171/7, 171/6, 171/5, 171/4, 172/4, 172/5, 176, 177/2, 177/3, 181/2, 184/7, 184/9, 199, 200/1, 213/4, 264/5, 268/2, 268/3, 271/3, 269, 271/4, 287/1, 287/2, 285/5, 273/2, 273/4, 172/3, 273/3, 285/4, 285/6, 285/7, obręb 34, w rejonie ulic: ul. Dworskiej, ul. Mazurskiej, ul. Walecznych, ul. Orlej, ul. K. Korzeniowskiego, ul. E. Plater w Gdańsku.

W związku z powyższym informuje się właścicieli, zarządców i użytkowników terenów przyległych, że mogą składać ewentualne wnioski lub zastrzeżenia do Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków Urzędu Miejskiego w Gdańsku w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Informacje dotyczące inwestycji można uzyskać w pokoju nr 439 (poniedziałki i piątki w godz. od 8.00 do 15.30, środy od 8.00 do 18.00 oraz czwartki od 8.00 do 10.30).

OGŁOSZENIE

0390561/00



OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 49 i art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. (tekst jedn. Dz. U. Nr 98 z 2000 r., poz. 1071, ze zmianami), w związku z art. 53 ust. 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80 z 2003 r., poz. 717, ze zmianami).

Prezydent Miasta Gdańska

zawiadamia,

że z wniosku Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. wszczęto postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na budowie i przebudowie osiedlowej sieci ciepłowniczej od komory K34/13 do stacji Bajana na terenie dz. nr 235/7, 234/1, 233/2, 234/3, 234/2, 233/1, 235/1, 95/30, 95/26, 95/23, 95/28 obręb 33 w rejonie ulic Bajana i Rzeczypospolitej w Gdańsku.

W związku z powyższym informuje się właścicieli, zarządców bądź użytkowników wieczystych terenu objętego inwestycją, a także terenów przyległych, że mogą składać do Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków Urzędu Miejskiego w Gdańsku pisemne wnioski, uwagi bądź zastrzeżenia dot. ww. inwestycji w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Informacje dotyczące inwestycji można uzyskać w pokoju nr 439 (tel. 32-36-439) w poniedziałki i piątki w godz. 8.00-15.30, w środy w godz. 8.00-18.00 oraz w czwartki w godz. 8.00-10.30.

OGŁOSZENIE

0390783/00



Gmina Miasta Gdańsk

Urząd Miejski w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk
tel. 058 32 36 128, tel./fax. 058 32 36 188

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości zamówienia, która nie przekracza wyrażonej w złotych równowartości kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych.

Zieleniec wypoczynkowy przy zbiorniku retencyjnym Wileńska.
Dokumentacja projektowa.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia zamieszczona jest na stronie internetowej Zamawiającego: www.gdansk.pl

Zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert częściowych

Zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert wariantowych.

Termin wykonania zamówienia:

- 1) wykonanie opracowania projektów budowlanych i wykonawczych w ostatecznej formie i uzgodnienie ich w terminie do dnia 31 marca 2010 roku,
- 2) wykonanie przedmiaru robót, kosztorysu inwestorskiego oraz specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót do dnia 30 kwietnia 2010 roku
- 3) uzyskanie pozwolenia na budowę do dnia 31 maja 2010 roku

1. W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy, którzy:

- 1.1. spełniają wymagane warunki udziału w postępowaniu określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych, w tym nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 24 ustawy Prawo zamówień publicznych.
- 1.2. w okresie ostatnich trzech lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia, a jeżeli okres prowadzenia działalności jest krótszy - w tym okresie, wykonali należycie co najmniej 3 projekty, obejmujące zagospodarowanie terenów rekreacyjnych o wartości nie mniejszej niż 50 000 zł każdy.
- 1.3. dysponują lub będą dysponować osobami, które posiadają uprawnienia zawodowe w specjalnościach:

- a) architektury
- b) drogownictwa
- c) instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych

oraz należą do odpowiedniej izby samorządu zawodowego,

1.4. dysponują lub będą dysponować osobami, które posiadają doświadczenie w projektowaniu związanego z:

- a) architekturą krajobrazu lub ogrodnictwem
- b) prowadzili negocjacje społeczne.

Osoby takie powinny przedstawić odpowiednie dokumenty (świadectwa, zaświadczenia) potwierdzające ich doświadczenie w ww. zakresach.

2. Ocena spełnienia warunków udziału w postępowaniu

2.1. Wykonawca przystępując do udziału w postępowaniu składa ofertę wraz z oświadczeniem o spełnieniu warunków udziału w postępowaniu oraz z żądanymi przez Zamawiającego dokumentami potwierdzającymi spełnienie tych warunków.

2.2. Ocena spełnienia warunków udziału w postępowaniu odbywać się będzie poprzez analizę złożonych oświadczeń i dokumentów.

2.3. Ocena spełnienia warunku, o którym mowa w punkcie 1.1. nastąpi na podstawie dokumentów, o których mowa w Rozdziale 3 ust. 1 pkt 1.1., 1.2.

2.4. Ocena spełnienia warunku, o którym mowa w punkcie 1.2. nastąpi na podstawie dokumentu, o którym mowa w Rozdziale 3 ust. 1 pkt 1.3.

2.5. Ocena spełnienia warunku, o którym mowa w punkcie 1.3 lit. a-c nastąpi na podstawie dokumentu, o którym mowa w Rozdziale 3 ust. 1 pkt 1.4.-1.7.

2.6. Ocena spełnienia warunku, o którym mowa w punkcie 1.4 lit. a-b nastąpi na podstawie dokumentu, o którym mowa w Rozdziale 3 ust. 1 pkt 1.8-1.9.

2.7. Wykonawcy, którzy nie złożą oświadczenia o spełnieniu warunków udziału w postępowaniu lub dokumentów potwierdzających spełnienie tych warunków lub złożone dokumenty zawierają błędy (z zastrzeżeniem art. 26 ust. 3 ustawy) zostaną wykluczeni z postępowania o udzielenie zamówienia

2.8. Ofertę Wykonawcy wykluczonego uznaje się za odrzuconą.

3. Oświadczenia i dokumenty, jakie mają złożyć wykonawcy w celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu:

3.1. Oświadczenie z art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych - załącznik nr 1 do oferty

3.2. Aktualny odpis z właściwego rejestru albo aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, wystawione nie wcześniej niż 6 miesięcy przed upływem terminu składania ofert - załącznik nr 2 do oferty.

3.3. Wykaz wykonanych projektów w okresie ostatnich trzech lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia, a jeżeli okres prowadzenia działalności jest krótszy - w tym okresie, co najmniej 3 projektów obejmujących zagospodarowanie terenów rekreacyjnych o wartości nie mniejszej niż 50 000 zł każdy - wg załączonego wzoru załącznika nr 3 do oferty, z podaniem nazwy zrealizowanych projektów, daty i miejsca wykonania wraz z dokumentami potwierdzającymi, że projekty wymienione w załączniku nr 3 zostały wykonane należycie.

3.4. Wykaz osób, którymi dysponuje lub będzie dysponować Wykonawca i które będą uczestniczyć w wykonaniu zamówienia, wraz z informacjami na temat ich kwalifikacji zawodowych i wykształcenia niezbędnych do wykonania zamówienia, a także zakresu wykonywanych przez nieczynności, a w przypadku gdy Wykonawca w powyższym wykazie wskaże osoby, którymi będzie dysponował, także pisemne zobowiązanie innych podmiotów do udostępnienia osób zdolnych do wykonywania zamówienia - wg załączonego wzoru załączników nr 4 i 4 a do oferty.

3.5. Kopia uprawnień zawodowych w specjalności architektury wraz z aktualnym zaświadczeniem o przynależności do odpowiedniej izby zawodowej - załącznik nr 5 do oferty.

3.6. Kopia uprawnień zawodowych w specjalności drogownictwa wraz z aktualnym zaświadczeniem o przynależności do odpowiedniej izby zawodowej - załącznik nr 6 do oferty.

3.7. Kopia uprawnień zawodowych w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych - załącznik nr 7 do oferty.

3.8. Kopia dokumentów (świadectwa, zaświadczenia) potwierdzających doświadczenie zawodowe w specjalności architektury krajobrazu lub ogrodnictwa - załącznik nr 8 do oferty.

3.9. Kopia dokumentów (świadectwa, zaświadczenia) potwierdzających doświadczenie zawodowe w specjalności negocjacji społecznych załącznik nr 9 do oferty.

Kryteria oceny ofert: cena - 100 %.

Ogłoszenie o przedmiotowym zamówieniu ukazało się w Biuletynie Zamówień Publicznych w dniu 9 grudnia 2009 r. pod nr 236865-2009.

Sygnatura postępowania : BZP-341-087-WS-09-MSzcz.

W tym postępowaniu Zamawiający nie przewiduje wadium.

Termin składania ofert upływa w dniu 21 grudnia 2009 r., o godzinie 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 grudnia 2009 r., o godzinie 11.00, w siedzibie Zamawiającego, pok. 132 A.

Oferty w zamkniętych kopertach z oznaczeniem: „Oferta przetargowa - Zieleniec wypoczynkowy przy zbiorniku retencyjnym Wileńska”, należy złożyć w siedzibie Zamawiającego (Sala Obsługi Mieszkańców na parterze, stanowiska od 14 do 17).

„Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia” można odebrać w siedzibie Zamawiającego w Biurze Zamówień Publicznych (pokój nr 128, I piętro) lub wnioskować o przesłanie pocztą.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni od daty upływu terminu składania ofert.

Zamawiający nie zamierza zawierać umowy ramowej oraz ustanawiać dynamicznego systemu zakupów, a także nie przewiduje wyboru oferty najkorzystniejszej z zastosowaniem aukcji elektronicznej.

Nie przewiduje się udzielenia zamówień uzupełniających.

Osobą uprawnioną do porozumiewania się z Wykonawcami jest pracownik Biura Zamówień Publicznych, Marzena Szczepańska, pokój nr 128, tel. (058) 323-61-88, faks (058) 323-61-88, od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.30, w środę w godz. 8.00-18.00, e-mail: m.szczepanska@gdansk.gda.pl

Gdyński kiermasz
święteczny już dziś

Szymon Szadurski
Gdynia

Atmosfera świąt Bożego Narodzenia oraz tradycyjnymi, polskimi potrawami zapachnie od dziś przy Skwerze Kościuszki w Gdyni. O godz. 10 uzbiegą z ul. Świętojańskiej rozpocznie się bowiem kiermasz.

Na stoiskach kupić będzie można rękodzieła i dekoracje świąteczne. Będą to m.in. świece wykonywane przez artystów z Krakowa, aniołki i bombki ręcznie malowane, ozdoby na choinki. W jednym z 13 malowanych domków sprzedawcy oferować będą też płyty z kole-dami.

Kiermasz oznacza ponadto raj dla wszystkich smakoszy. Sprzedawcy oferować będą bowiem m.in. liczne, rodzime potrawy, nadające się do postawienia na świąteczny stół. Wśród gotowych wyrobów garmazeryjnych znajdują się m.in. pierogi z kapustą i grzybami, ryby faszero-

wane, pasztety z ryb i mięsa.

U zbiegu ul. Świętojańskiej i Skweru Kościuszki pojawią się ponadto producenci tradycyjnych wędlin, w tym rzadko spotykanych z jagnięciny, także nalewek, miodów naturalnych i pitnych, długo dojrzewających serów z małych serowni z Mazur i Podlasia, czosnku, grzybów suszonych i zaprawianych, bakalii i pieczywa, ciast, pierników na miodzie, sękaczy, serników domowych, keksa dojrzewającego, słodczy, potrawy z ryb morskich i hodowlanych - zarówno przetworzonych, jak i wędzonych. Na stoiskach gastronomicznych będzie można również skosztować gorących racuchów z jabłkiem, dań z rożna lub patelni, ryb, mięs i kiełbasek, gorącej czekolady, kawy, herbaty. Stoiska, aż do rozpoczęcia świąt, dostępne będą codziennie w godz. 10-20. 18 i 19 grudnia pojawi się dodatkowo stanowisko ze świeżymi ziołami i kwiatnymi bylinami.

Spotkanie przy choince

Kamila Grzenkowska
Sopot

Świąteczny poczęstunek na deptaku, życzenia dla znajomych i nieznanym, a do tego masa dodatkowych atrakcji. W niedzielę władze miasta zapraszają mieszkańców na tradycyjne spotkanie świąteczne przy choince, które odbędzie się przy fontannie Jasia Rybaka na Monciaku. Początek o godz. 12.

- Zapraszam wszystkich mieszkańców i przyjaciół Sopotu do wspólnego świętowania. Będzie okazja do wspólnych życzeń i wysłuchania kolęd

w ciekawej aranżacji - zachęca Jacek Karnowski, prezydent Sopotu.

Na specjalnej scenie wystąpi m.in. chór Continuo oraz Przemek Dyakowski z zespołem. Pojawią się także seniorzy z sopockiego Dziennego Domu Pomocy Społecznej. Poza tym odbędą się konkursy, w tym jeden z udziałem koszykarzy Treffa Sopot. Między godz. 12 a 15 będzie też okazja, aby wziąć udział w loterii fantowej przygotowanej przez DDPS. Pieniądze, które uda się zebrać, zostaną przeznaczone na zorganizowanie zimowiska dla dzieci z rodzin zastępczych.

Gwiazdkowy jarmark

Anna Bielińska
Gdańsk

Św. Mikołaj zaprasza na Jarmark Gwiazdkowy na Targu Węglowym! Codziennie o godz. 15 zasiada w specjalnie przygotowanej dla niego altance, aby czytać dzieciom bajki i śpiewać kolędy. Przez cały tydzień (o godz. 15, z wyjątkiem czwartków) każdy może zrobić sobie z nim pamiątkowe zdjęcie, które następnego dnia zostanie opublikowane

w „Dzienniku Bałtyckim”.

Ale to nie jedyna atrakcja jarmarku. Przy ulicy Anielskiej swoje stoisko ma Gwiazdkowa Poczta. Tu można opieczętować złotym stemplem kartkę bądź świąteczny list. W gablotach Niebiańskiej Galerii, stoiska prowadzonego przez wolontariuszy z Hospicjum im. ks. E. Dutkiewicza w Gdańsku, oglądać można prace nagrodzone w konkursie „Gwiazdy, gwiazdeczki”.

Serce w konserwie

Łukasz Bartosiak
Rumia

Pod tą nazwą kryje się coroczna akcja charytatywna, organizowana po raz dziesiąty przez Stowarzyszenie „Pomóż sąsiadowi”.

Młodzież z rumskich szkół będzie można zobaczyć w sobotę w godz. 10-18 i w niedzielę w godz. 10-14 w siedmiu marketach położonych na terenie

miasta. Do ich koszyków klienci będą mogli wrzucać żywność, która następnie trafi do najuboższych. - Zbiórka żywności jest nieodłącznym elementem wigilii miejskiej dla osób samotnych i niepełnosprawnych, która odbędzie się 21 grudnia - mówi Aleksander Kubina ze Stowarzyszenia „Pomóż sąsiadowi”.

W ubiegłym roku udało się zrobić 600 paczek z żywnością.

Fakty 24 | Polska

Krótki film senatora

► Piesiewicz to bohater skandalu z narkotykami

► Prokuratura chce postawić mu zarzuty

Rafał K. Kalski

Szok i niedowierzanie – tak reagowali wczoraj politycy, prawnicy i ludzie filmu, gdy ujrzeli zdjęcia senatora PO Krzysztofa Piesiewicza, jak ubrany w kwiecistą sukienkę, pozwała sobie malować szminką usta, po czym zażywa biały proszek.

Filmiki z senatorem w roli głównej, w dwuznacznych sytuacjach opublikował wczoraj na swojej stronie internetowej „Super Express”.

Krzysztof Piesiewicz, w stanie wojennym obrońca więźniów politycznych, człowiek niezłomnych zasad, współtwórca wraz z Krzysztofem Kieślowskim nagradzanych filmów takich jak „Dekalog” czy „Trzy kolory”, znalazł się teraz w nie lada kłopotach. Prokuratura Okręgowa chce postawić mu zarzuty posiadania i podawania innym narkotyków.

– Na początku grudnia zwróciliśmy się do marszałka senatu o uchylenie immunitetu, aby móc przeprowadzić czynności procesowe z udziałem senatora Piesiewicza – mówi „Polsce” Renata Mazur, rzecznik Prokuratury Okręgowej Warszawa Praga.

Nie wykluczyła, że prócz przesłuchania, senator może być poddany badaniom lekarskim na obecność narkotyków w organizmie. Nastąpić to może już w najbliższą środę. Wtedy to komisja regulaminowa etyki i spraw



Autorytet moralny Krzysztof Piesiewicz wpadł w kłopoty

Skandal z senatorem ma być tylko częścią afery szantażowej z udziałem innych osób publicznych

senatorskich ma rozpatrzyć wniosek Krzysztofa Piesiewicza, który wystąpił do marszałka o zrzeczenie się immunitetu.

– Na razie wniosek pod względem formalnym badają prawnicy marszałka – mówi senator Zbigniew Szaleniec, przewodniczący komisji regulaminowej etyki.

I dodaje, że Krzysztof Piesiewicz nie będzie musiał składać żadnych wyjaśnień przed senatorami.

– Jeśli parlamentarzysta chce

unieważnienia immunitetu, zwykle komisja uchyla go bez konieczności głosowania w senacie – mówi dalej Szaleniec.

Jak dowiedziało się „Polska”, Krzysztof Piesiewicz już w dniu 3 grudnia, równocześnie z pismem prokuratury do marszałka złożył na ręce Bogdana Borusewicza wniosek o zrzeczenie się immunitetu. Dla jego kolegów z senatu ten fakt świadczy o tym, że Piesiewicz chce jak najszybciej złożyć wyjaśnienia przed prokuratorem i nie uchyla się od tego.

Stąd też senacki klub parlamentarny PO nie chce podejmować żadnych decyzji, a już nikt nie myśli o tym, aby senatora za filmiki zawieszać w klubie. – Póki nie ma zarzutów, nie będziemy podejmować żadnych

gwałtownych decyzji – mówi Marek Rocki, szef klubu senackiego PO. Podobnie reaguje prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Joanna Agacka-Indecka.

– Na pewno nie będziemy działać pochopnie – mówi w rozmowie z „Polską”. I podkreśla, że należy rozdzielać kwestię obyczajową od kwestii prawnych.

– Za mało wiemy, aby się tą sprawą zajmować. 22 grudnia zbiera się Rada Adwokacka, z pewnością na jej posiedzeniu stanie i sprawa mecenasa Piesiewicza. Tymczasem prasowe doniesienia nie mogą przesądzać o domniemaniu niewinności – uważa prezes Agacka-Indecka. Zdaniem Zbigniewa Romaszewskiego, senatora PiS, skandal związany z Piesiewiczem to tylko część większej afery, w której grupa przestępców szantażuje osoby publiczne. – Krzysztof Piesiewicz był szantażowany od 2008 roku – mówi Romaszewski.

Te informacje potwierdza również Jerzy Dziewulski, były poseł SLD i antyterrorysta, dodając, że chodzi tu o te osoby publiczne, które były zainteresowane kupnem narkotyków.

Krzysztof Piesiewicz latem ubiegłego roku miał zaprosić do domu znajomą i jej koleżankę. One podczas imprezy, jaka się wówczas odbyła, nagrały polityka telefonami komórkowymi, a potem miały go szantażować.

Jeden ze znajomych Piesiewicza twierdzi, że senator początkowo zapłacił szantażyście pół miliona złotych za nieujawnianie nagrań. W końcu jednak, po kolejnych nękaniach go o pieniądze, zgłosił się do prokuratury. 19 listopada policjanci zatrzymali szantażystów. Ci zaś mieli pomówić Piesiewicza o to, że posiadał narkotyki.

PO chce zgrillować byłego szefa CBA

Mariusz Staniszewski

Mariusz Kamiński stał się głównym przeciwnikiem PO. Politycy Platformy odkładają przesłuchanie byłego szefa CBA przed dwoma komisjami śledczymi. W tym czasie doniesienie na niego składa nowy szef CBA Paweł Wojtunik. Zarzuca on Kamińskiemu ujawnienie tajemnicy państwowej. Choć na razie podaje, jakie informacje miał ujawnić, to zarzut jest poważny.

– Były szef CBA mógł przekroczyć swoje uprawnienia i ujawnić w sposób nieuzasadniony informacje stanowiące tajemnicę państwową, co spowodowało zagrożenie dla bezpieczeństwa prowadzonych spraw operacyjnych – napisał w oświadczeniu rzecznik CBA Jacek Dobrzyński.

Zdaniem polityków PO nie można łączyć faktu doniesienia do prokuratury z odwołaniem jego przesłuchania przed komisją do spraw nacisków i nieuwzględnienia wniosku Zbigniewa Wassermanna, by Kamińskiego przesłuchać jako pierwszego przed komisją hazardową. – Zawsze będą jakieś zbiegi okoliczności. To przecież nie jest jego pierwsze postępowanie – mówi poseł Jarosław Urbaniak, członek komisji hazardowej.

Jego partyjny kolega Sławomir Neumann zapewnia, że Kamiński przed komisją hazardową stanie i będzie przesłuchiwany w kilku wątkach. – Jego rola w aferze hazardowej jest ważna i pewnie będzie miał wiele do powiedzenia – mówi Neumann.

Ale gra toczy się o to, w jakich okolicznościach Kamiński będzie przesłuchiwany. Jeśli przed komisją stanie jako podejrzany w dwóch sprawach, jego pozycja będzie zdecydowanie słabsza. Będzie zeznawał jako człowiek

uwikłany w niejasne sprawy, a nie jako ten, który wykrył i ujawnił aferę hazardową.

– To przygotowanie konfrontacji Kamińskiego z Tuskiem. Z jednej strony ma siedzieć niezłomny premier z drugiej człowiek z zarzutami – tłumaczy Zbigniew Wassermann, odwołany z komisji hazardowej poseł PiS. Podczas posiedzeń komisji Wassermann kilka razy prosił, by był szef CBA został przesłuchany przez komisję jako pierwszy świadek.

Ale jednocześnie jego zeznania zwracałyby uwagę na wątki afery hazardowej związane z posłami PO – na czym zależy politykom PiS. Po odłożeniu jego przesłuchania i analizie znacznej liczby dokumentów będzie musiał odpowiedzieć na pytania dotyczące swojego udziału w pracach nad ustawą hazardową w 2006 r. oraz o rolę, jaką odegrał w nich Przemysław Gosiewski.

Wczoraj w sprawie komisji hazardowej głos zabrał premier Donald Tusk. Stwierdził, że nie należało odwoływać z komisji posłów PiS. – Nie oceniając merytorycznych powodów odwołania, mogę powiedzieć, że ja bym takiej decyzji nie podejmował – przyznał premier.

Na razie nie wiadomo, czy na najbliższym posiedzeniu Sejmu posłowie wybiorą nowych członków komisji, czy też prezydium Sejmu uzna, iż decyzja o wykluczeniu Beaty Kempy i Zbigniewa Wassermanna była nielegalna. PiS jest zdecydowany, by nie zmieniać swoich przedstawicieli do komisji.

Sławomir Neumann uznaje takie stanowisko za absurdalne. – Niech wyznaczą nowych i wtedy wspólnie będziemy wyjaśniać sprawę – deklaruje.

PROMOCJA

W środę 16 grudnia

KALENDARZ NA 2010 ROK

GRATIS z gazetą



Unikatowe wydanie z najpiękniejszymi fotografiami wykonanymi przez naszych Czytelników

MYŚLIŚ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

POLSKA THE ADVERTISERS
Dziennik Bałtycki

Publicyści „Polski” odebrali nagrody

Coroczne nagrody dziennikarskie miesięcznika „Press” rozdane. Aż trzech publicystów związanych z „Polską” zostało wyróżnionych w tym konkursie.

Piotr Zaremba, czołowy publicysta i komentator „Polski”, zdobył trzecie miejsce w konkursie na Dziennikarza Roku. Za – jak odczytano w uzasadnieniu – konsekwentne wspinanie się na dziennikarski Mount Everest i publicystykę najwyższej klasy. Tak wysoka punktacja Piotra Zaremby (28 punktów) to wielkie wyróżnienie, bo tego typu konkursy wygrywają najczęściej osoby znane z małego ekranu, ale i uznanie dla osoby, która polską politykę obserwuje od początku lat 90. oraz konsekwentnie pozostaje wierna jej opisywaniu.

Zawsze dociekliwie, zawsze z dystansem i z troską o jakość naszej demokracji i życia publicznego. To czyni z Piotra Zaremby jednego z najlepiej po-

informowanych polskich dziennikarzy.

Czwarte miejsce w konkursie o tytuł Dziennikarza Roku przypadło Anicie Werner, która nie tylko pracuje dla TVN 24, ale też razem z Pawłem Siennickim przeprowadza wywiady dla „Polski”. W ramach cyklu „Dwa ognie” co tydzień przesłuchują czołowe postacie polskiej sceny politycznej, dręcząc je i zadając najbardziej niewygodne pytania.

Wreszcie Dziennikarzem Roku został nasz stały felietonista Tomasz Lis. Ten honorowy, najważniejszy tytuł (dostał 41 punktów) został mu przyznany już po raz trzeci.

– Dziękuję za głosy, dziękuję wszystkim moim współpracownikom – mówił wzruszony Lis – zanim oddał swoją nagrodę ciotce C5 Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy – w swoich podziękowaniach wymienił także „Polskę” i gratulował wszystkim nominowanym.

Bogdan Borusewicz uhonorowany

Barbara Szczepeła

Marszałek Bogdan Borusewicz został laureatem Międzynarodowej Nagrody Praw Człowieka im. Rainera Hildebrandta.

Uroczystość wręczenia nagrody odbyła się w Muzeum Muru w Berlinie. Jej uczestnicy, m.in. Herman Solms, wiceprzewodniczący Bundestagu, Rita Süessmuth, była prze-

wodnicząca Bundestagu, podkreślali, że walka z komunizmem rozpoczęła się w Polsce, a jednym z tych, którzy mają niepodważalne zasługi w tej dziedzinie, jest Bogdan Borusewicz.

Zaś laureat pół żartem, pół serio wspominał ostrzeżenia mamy: – Nie angażuj się za nadto, bo głową muru nie przebijesz! Mimo to spróbował. I mur runął.

Będą leczyć rannych Rosjan

Rosjanie ciężko poparzeni podczas pożaru klubu nocnego w Permie na Uralu mogą trafić na leczenie do centrum oparzeniowego w Łęcznej.

– Wyraziliśmy gotowość przyjęcia czterech oparzonych pacjentów oraz chorych wymagających zabiegów z zakresu chirurgii rekonstrukcyjnych – mówi Krzysztof Bojarski, z-ca dyrektora szpitala w Łęcznej.

Po pożarze, w którym zginęło 112 osób, a kolejnych sto walczy o życie w szpitalach, rosyjskie MSZ zwróciło się do Polski z pytaniem o możliwość udzielenia pomocy. Wczoraj w trybie pilnym centra oparzeniowe w całym kraju zgłaszały do polskiego resortu zdrowia, ile mają wolnych miejsc i czy gotowe są przyjąć do siebie ofiary tragicznego pożaru. BK

Fakty 24 | Świat

Rosyjska Buława nad norweskim niebem

► **Początkowo sądzono, że to meteoryt lub UFO**

► **Rosyjski pocisk odpalono z łodzi podwodnej**

Kazimierz Sikorski

Mieszkańcy norweskiego Trondelag zobaczyli najpierw na niebie świetną spiralę, która po chwili bez ruchu zaczęła wirować, by po jakimś czasie zniknąć za horyzontem.

– Nie było to ani tak zwane północne światło, ani efekt zorzy – twierdzili specjaliści z Norweskiego Instytutu Meteorologicznego, którzy jako pierwsi musieli tłumaczyć przerażonym ludziom, co się wydarzyło na niebie.

W ciągu kolejnych minut spirala skryła się w chmurach, ale po chwili z nieba wystrzelił snop światła, a następnie – jak zeznali świadkowie – tajemniczy obiekt przepadł. Niemal w tym samym czasie odezwali się Rosjanie, zapewniając, że nie prowadzili w tym rejonie

prób rakietowych.

– To była kula ognia otoczona zielonym i niebieskim światłem – wspomina Fred Hansen z miasteczka Bo.

– To mogła być rakietka, która wybuchła w powietrzu – dodaje z kolei Totto Eriksen z Tromsø. – Odprowadzałem wtedy moją córkę Amelię ze szkoły, kiedy nas ten widok zaskoczył. To było i fantastyczne, i przerażające zároveň.

Znany norweski naukowiec Knut Jorgen Roed Odegaard tylko bezradnie rozkłada ręce. – Na początku sądziłem, że to meteor, który pędzi ku nam, ale to wszystko trwało za długo – dodaje.

Operatorzy wieży lotniska w Tromsø twierdzą, że w ich rejonie ta dziwna tona zniknęła po dwóch minutach.

– Pytaliśmy Rosjan, czy to nie ich rakietka, ale nie było potwierdzenia – mówi pracownik Obserwatorium Geofizycznego w Tromsø Truls Lynne Hansen, który dodał, że Rosjanom nieraz zdarzało się tracić kontrolę nad swymi pociskami.

Z każdą chwilą pojawiało się coraz więcej informacji sugerujących, że była to rosyjska ra-

kieta. Nieoficjalnie po kilku godzinach przyznał to Jon Espen Lien, rzecznik norweskich sił zbrojnych. – Rosjanie testują rakietki na Morzu Białym i Morzu Barentsa – mówi Lien.

Norwescy wojskowi w tym czasie już byli niemal pewni, że to dziwne światło to rosyjski pocisk balistyczny Buława wystrzelony z pokładu okrętu po-

Skończyło się na strachu, gdy Rosjanie przyznali, że testowali pocisk

dwudniowego „Dmitrij Donskoj” na Morzu Białym. Potwierdził to zresztą w rozmowie z norweską telewizją TV 2 anonimowy oficer rosyjskiej armii.

„Od kiedy tylko pojawiła się nazwa „Buława”, budzi ona z jednej strony podziw rosyjskich generałów, z drugiej zaś strach zachodnich dowódców. Jest to międzykontynentalna rakietka balistyczna budowana z myślą o wyposażeniu w nie nowych rosyjskich okrętów po-

dwudniowych klasy Borej. Jej podstawowa konstrukcja jest oparta na raketach typu Topol-M, które w kodzie NATO określane są jako SS-27. Te ostatnie bazują na naziemnych platformach mobilnych. Kiedy rakietka Buława startuje, jej całkowity ciężar dochodzi do 37 ton. Może przenosić do 10 głowic jądrowych, które są – co budzi respekt wroga – indywidualnie naprowadzane na cel. Jej zasięg wynosi co najmniej 8 tys. km. Jest to pocisk na paliwo stałe, który miał być na wyposażeniu rosyjskich sił morskich w roku 2008.

Rosyjscy wojskowi twierdzą, że Buława jest w stanie pokonać każdy system obrony przeciwrakietowej. Jej techniczne parametry, jak można się domyślać, są okryte tajemnicą.

Sam Władimir Putin, kiedy był prezydentem, określił ten pocisk mianem superbroni XXI w. – To będzie kluczowy element naszego arsenału nuklearnego – obiecywał prezydent i zachęcał wojskowych do kolejnych testów.

A próby tej rakietki trwają już od grudnia 2003 r. Do tego celu wykorzystywany jest specjalnie przystosowany okręt podwodny



Snop światła przeraził mieszkańców północnej Norwegii

„Dmitrij Donskoj”, który analitycy zachodni określili okrętem klasy Tajfun. Ale początkowy zapal polityków oraz wojskowych studziła każda kolejna nieudana próba. A bez stuprocentowej pewności nie ma szans na wprowadzenie tej broni do służby.

– I nikt tak naprawdę, włącznie z rosyjskimi generałami, nie wie, kiedy te nowoczesne pociski będą na stanie rosyjskiej floty – mówi gen. Stanisław Koziej,

były wiceminister obrony narodowej, który dodaje też, że wokół Buławy i przeprowadzonych prób jest aura tajemniczości.

Na razie wiadomo tylko, że z sześciu dotychczasowych prób cztery zakończyły się fiaskiem. Ostatnia – udana – odbyła się w połowie tego roku. Wtedy to po pokonaniu kilku tysięcy kilometrów po dwudziestu minutach lotu pocisk spadł dokładnie tam, gdzie miał upaść, na poligonie Kura na Kamczatce.

Ekolodzy zatriumfowali

Ben Webster „The Times”

Koncern Unilever, który używa oleju palmowego do produkcji m.in. kosmetyków Dove czy proszku Persil, ogłosił, że zrywa współpracę z Sinar Mas. To największy indonezyjski dostawca oleju palmowego.

Jest to reakcja na ujawnienie materiału, który pokazuje, że Sinar Mas wycina las deszczowy na obszarach chronionych. Koncern, który lansuje się jako lider ochrony lasów tropikalnych i przewodniczy Roundtable on Sustainable Palm Oil (RSPO - okrągły stół ds. ekologicznej pro-

dukcji oleju palmowego), został poinformowany o nielegalnej działalności Sinar Mas już dwa lata temu. Kilka dni temu Unilever zerwał wartą 20 mln

PROMOCJA

Trędowate przyjmuję
Ordynat(or)
Michorowski
czytaj drobne w dziale
zdrowie

funtów rocznie umowę po uzyskaniu informacji, że ekolodzy z Greenpeace opublikują materiał dowodowy.

Gavin Neath, jeden z rzeczników Unilevera, powiedział: „Otrzymaliśmy bardzo poważne zarzuty pod adresem Sinar Mas i nie mieliśmy innego wyjścia, jak tylko zrezygnować z dalszego kupowania od nich oleju palmowego”. Neath tłumaczy, że jego firma nie podjęła wcześniej tego typu działań, ponieważ uznano, że lepiej będzie naciskać na Sinar Mas, aby zmieniła stosowane przez siebie praktyki, ale metoda ta nie zdała egzaminu.

Ashton wycięła Sikorskiego

David Charter „The Times”

Szefowa unijnej dyplomacji baronessa Catherine Ashton objęła swoje stanowisko 1 grudnia, a już zdażyła wywołać dyplomatyczny zgrzyt. W czwartek wieczorem tużin ministrów spraw zagranicznych krajów UE sprzeciwił się wyłączeniu ich z uczestnictwa w rozpoczętym szczycie Unii w Brukseli.

Decyzję o tym, że ministrowie spraw zagranicznych nie będą już przyjeżdżać na szczyty 27 unijnych krajów podjęła Ashton. To ona ma teraz zastępować szefa polskiego MSZ Radka Sikorskiego, Guido Westerwelle z Niemiec czy Brytyjczyka

Davida Millibanda. Dla ministrów z 27 krajów to cios – nie tylko prestiżowy. Ten ruch ogranicza rolę krajowych dyplomacji w Unii po traktacie lizbońskim.

Decyzji o takim zastępstwie bronił jednak szef dyplomacji sprawującej obecnie rotacyjną prezydencję Szwecji. Jego zdaniem od czasu wejścia w życie traktatu lizbońskiego stosunki między krajami członkowskimi nie podlegają już pod kategorię „polityka zagraniczna”, lecz „polityka wewnętrzna”. Dlatego przywódcom państw członkowskich nie muszą już podczas szczytów unijnych towarzyszyć ministrowie dyplomacji.

Mamy tu przykład jawnego pomniejszenia roli ministerstw spraw zagranicznych poszczególnych krajów w nowym „postlizbońskim” systemie politycznym. Dalszym przykładem trawienia wpływów przez służby dyplomatyczne państw UE może stać się ewentualne przyznanie „ambasdom” Unii uprawnień konsularnych oraz pozwolenia na zbieranie dla jej potrzeb informacji wywiadowczych. Plany Ashton musi zatwierdzić większość krajów unijnych. Największy opór przeciwko wycięciu ministrów może stawiać przyszły rząd brytyjski, jeśli wybory wygra Partia Konserwatywna.

OGŁOSZENIE

0382819/00

Dokąd w tym sezonie?

narty.wp.pl

Val Thorens
FRANCJA →

Zell am See
AUSTRIA ←

Val di Sole
WŁOCHY ↗

Chopok
SŁOWACJA ←

wszystkie ośrodki narciarskie w Europie / aktualne warunki pogodowe / rodzaje i długości tras / informacje o wyciągach / porady i relacje / multimedia / bieżące wiadomości / narty.wp.pl - wybierz miejsce na „białe szaleństwo”

WP.PL

Pieniądże

Ostatnia aukcja na Stocznię Gdynia

Jacek Klein

Wczoraj minął termin na wpłaty wadium przez firmy zainteresowane przejęciem reszty majątku Stoczni Gdynia. Inwestorzy mieli czas na przelanie pieniędzy do północy. Kto wpłacił wymagane kwoty – zarządca kompensacji, firma Bud-Bank Leasing, ujawni dopiero w poniedziałek.

16 grudnia odbędą się ostatnie aukcje stoczniowego majątku. Do kupienia są jeszcze najważniejsze składniki, czyli duży suchy dok i rejon prefabrykacji

kadłubów. Razem wycenione zostały na 140 mln zł. Warunkiem koniecznym do wystartowania w aukcji była wpłata wczoraj 10 proc. wadium.

Stocznia Gdynia została wystawiona na sprzedaż za ok. 300 mln zł. Do tej pory udało się sprzedać majątek wart ok. jednej trzeciej tej kwoty. Dopiero w drugim przetargu m.in. Energomontaż-Północ z Warszawy kupił mały suchy dok, a gdyńska Stocznia Remontowa Nauta rejon wyposażenia statków i prefabrykacji konstrukcji przestrzennych.

Notowania w kantorach

● 10-11.12.2009 r.

Kupno/sprzedaż Kantor „Green” w waluty tel. 58 346 02 48, Wrzeszcz przy Manhattanie, Wrzeszcz PKP, Wrzeszcz Dmowski, Grunwaldzka, Morena Carrefour, Rumia Auchan

USD	276/288
EUR	406/425
SEK	38,9/40,4
GBP	450/465
CHF	269/279

Kantor „Max”, Gdańsk Jagiellońska 36D

USD	276/288
EUR	406/425
SEK	38,9/40,4
GBP	450/465
CHF	269/279

USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski, CHF - frank szwajcarski
 * - spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego, * - wzrost ceny w stosunku do dnia poprzedniego, * - bez zmian za 100 jednostek

Chevron w Polsce

Amerykański koncern naftowy Chevron będzie poszukiwał w Polsce złóż gazu i ropy naftowej. Dostał na to zgodę resortu środowiska. Amerykanie będą wykonywać badania sejsmiczne i odwierty na obszarze ok. 800 km kw. w rejonie Zamościa. Koncesja została przyznana na 5 lat.

To już kolejna zachodnia firma poszukująca u nas złóż surowców energetycznych. Wcześniej koncesje uzyskiwały m.in. ExxonMobil, Lane Energy i Marathon Oil.

Jacek Klein

Kto kupi Energeę?

► PGE jednym z chętnych do przejęcia?

► Do kupienia jest większościowy pakiet koncernu

Jacek Klein
Gdańsk

W przyszłym roku gdańska Grupa Energa zostanie wystawiona na sprzedaż. Resort skarbu chce zbyć większościowy pakiet koncernu.

– W przetargu wygra ten oferent, który zaproponuje najwyższą cenę – powiedział Maciej Wewiór, rzecznik prasowy Ministerstwa Skarbu.

Udział w przetargu rozważa Polska Grupa Energetyczna. PGE zależy na pozyskaniu nowych klientów, którym mogłaby sprzedawać wytwarzaną przez siebie energię. Energa ma ich ponad 2,7 mln.

– Nie ma formalnej decyzji w sprawie złożenia oferty, ponieważ resort skarbu nie przedstawił jeszcze warunków przetargu – powiedział Jacek Strzałkowski, rzecznik prasowy PGE. – Nasza strategia, o czym informowaliśmy przy okazji debiutu giełdowego, przewiduje akwizycje podmiotów w kraju i za granicą.

Z cytowanych w mediach wypowiedzi Tomasza Zadrogi, prezesa PGE, wynika, że jedyną polską firmą, która wchodziłaby w grę, jest właśnie Energa.

W czwartek PGE za 35 mln zł kupiła prawa do nazwy stadionu w Gdańsku. Przez pięć lat będzie on nosił nazwę PGE Arena Gdańsk. Od razu pojawiły się spekulacje, że jest to etap bu-



Z połączenia PGE i Energi powstałby prawdziwy potentat na polskim energetycznym rynku

dowania pozytywnego wizerunku grupy na Pomorzu przed przejęciem Energi.

– Spekulować może każdy – mówi Strzałkowski. – Nasze zaangażowanie w gdański stadion wynika z chęci uczestniczenia w wydarzeniach sportowych najwyższej rangi. Mistrzostwa Europy w piłce nożnej są doskonałą okazją do promocji marki.

Niedawno PGE zadebiutowała na warszawskiej giełdzie. Od inwestorów pozyskała ok. 6 mld zł. Jeśli dojdzie do wchłonięcia przez nią Energi, powstanie koncern mający ponad 40 proc. krajowego rynku energetycznego. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów musiałby zbadać, czy transakcja nie zaszkodziłaby konkurencji.

PGE została także wyznaczona przez rząd do realizacji budowy elektrowni atomowej.

Na obszarze działania Energi leży tymczasem Żarnowiec, jedna z najbardziej prawdopodobnych lokalizacji.

Według ministra skarbu Aleksandra Grada PGE mogłaby wykorzystać potencjał Energi przy projekcie pierwszej elektrowni atomowej.

– Fakt, że Grupa Energa konsekwentnie realizuje swoją strategię rozwoju, zwiększa jej atrakcyjność inwestycyjną. Dlatego jest zrozumiałe, że do długiej listy potencjalnych inwestorów dołączają kolejni – uważa Mirosław Bieliński, prezes Energi SA. – Należy jednak pamiętać, że miarą efektywności tego rynku jest długookresowa zdolność do sprzedaży prądu po jak najniższych cenach. Nie można wykluczyć, że oferta złożona przez PGE będzie najatrakcyjniejsza cenowo. Równie ważny jest jednak warunek,

aby za wysoką cenę zakupu nie zapłacili odbiorcy prądu. Dlatego niezbędnym warunkiem przekształcenia własnościowych jest utrzymanie jak najwyższego poziomu konkurencji. Bez względu na wybór konkretnego inwestora, ważne jest, aby kontynuowana była strategia rozwoju grupy. Plany inwestycyjne zakładają ponad 20-miliardowe inwestycje, głównie w budowę nowych źródeł wytwarzania oraz budowę i modernizację sieci dystrybucyjnej. Nie możemy bowiem zapominać, że najważniejszym celem prywatyzacji polskiej energetyki jest pozyskanie kapitału na konieczne i niecierpiące zwłoki inwestycje.

Skomentuj

Czekamy na opinie
www.dziennikbałtycki.pl

OGŁOSZENIE

0389775/00

Tysiące e-Centrow (Publicznych Punktów Dostępu do Internetu) w całej Polsce

Centra Kształcenia na Odległość na Wsiach, Gminne Centra Informacji, Ikonki, Internetowe centra edukacyjno-oświatowe na wsi, Wioski internetowe – wszystkie one mogą stać się centrami integracji oraz e-integracji osób z niepełnosprawnością!

e-Centra wyposażone są w:

sprzęt komputerowy, dostęp do Internetu, szkolenia ogólne i zawodowe, skaner, drukarkę, telefon, faks, sprzęt i oprogramowanie specjalistyczne do obsługi komputera przez osoby niepełnosprawne

e-Centra realizują działania z zakresu:

wsparcia rozwoju społecznego i zawodowego – pośrednictwa pracy, szkoleń, promocji przedsiębiorczości jak również integracji społeczności lokalnej

Dzięki skorzystaniu z zasobów e-Centrow możesz:

- nabyć lub podnieść kwalifikacje zawodowe
- podjąć pracę na przykład w systemie telepracy
- zintegrować się ze środowiskiem lub e-integrować się z innymi osobami w podobnej sytuacji poprzez wykorzystanie nowoczesnych technologii

Znajdź e-Centrum w swojej okolicy i wyjdź z domu! Informacje o projekcie: www.fpmini.org.pl

Baza dostępna już wkrótce na: www.e-centra.pl

Kampania realizowana przez Fundację Pomocy Matematykom i Informatykom Niepełnym Ruchowo w ramach projektu Publiczne Punkty Dostępu do Internetu jako miejsce integracji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych współfinansowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

PROMOCJA

Teraz w sobotę i środę!

TYLKO DLA PRZEMNEMATORÓW

SZCZENIĘCE LATA CLIFFORDA

Seria bajek o uroczym, czerwonym psie i jego przyjaciółkach

Bajka bez przemyśleń

Zamów prenumeratę 58 300 36 94, - 55

POLSKA THE 44TH TIMES
Dziennik Bałtycki

WYŚLIŻ GŁĘBOKO ZYJESZ LOKALNIE.

PROMOCJA

ŚWIĘTA24.PL

o prezentach, przepisach i sylwestrze
przeczytasz na: www.swieta24.pl



Repertuary | Informator

Polecamy. Zespół Komety zagra w klubie Ucho

Gdyński klub Ucho jest jednym z niewielu koncertujących zespołów grających muzykę rockabilly i punk-rocka z silnymi jej wpływami. W sobotę wystąpią tu aż trzy grupy reprezentujące ten nurt – jako gwiazda warszawski zespół Komety, a przed nimi Born in the PRL i Wściekle Psy, lokalne kapele, które już dały się poznać klubowej publiczności także poza Trójmiastem. Komety są jednym z najpopularniejszych w kraju i rozpoznawalnym także w Europie zespołów alternatywnych. Wokalista, gitarzysta i autor piosenek Lesław był liderem legendarnej już dziś Partii, a z nowym triem zadebiutował płytą zatytu-

waną po prostu „Komety”, natychmiast wzbudzając zainteresowanie fanów i krytyków muzycznych. Wkrótce przyszyły koncerty za granicą i dwie kolejne płyty – „Via Ardente” i „Akcja v1” – nagrane w dwóch wersjach językowej, polskiej i angielskiej. W marcu 2009 r. ukazała się płyta koncertowa „Złoto Azteków”, zawierająca także premierowe nagrania studyjne. Komety, działając poza oficjalnym obiegiem medialnym, udowadniają, że polska publiczność lubi słuchać także muzyki rzadko trafiającej na radiowe anteny. (TOR) *Gdynia, sobota, g. 20.00, klub Ucho, ul. św. Piotra 2, bilety: 25 zł.*

Jeśli jesteś w potrzebie

Alarmowe

- Infolinia dla Czynelników 0801 15 00 39 • Policja 997 • Straż Miejska 986 • Straż Pożarna 998
- Pogotowie Ratunkowe 999
- Weterynaryjne 9283 • Energetyczne 991
- Ciepłownicze 993 • Pogotowie Gazowe 992 • Techniczne 995 • Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994

Szpital

Gdańsk

- Kliniczny Oddział Ratunkowy SPSKK nr 1 ACK AMG, ul. Dębinki 7, tel. 58 349 24 90
- Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha, al. Jana Pawła II 50, tel. 58 768 40 00 oddział ratunkowy, tel. 58 768 45 03
- Szpital Wojewódzki, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 58 302 30 31
- Szpital Marynarki Woj., ul. Polanki 117, tel. 58 552 63 18

Gdynia

- Szpital Miejski, ul. Włóka Radtkego 1, tel. 58 620 75 01
- Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 58 699 83 00

- Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstania Styczniowego 9b, tel. 58 622 30 11

Pogotowia ratunkowe

Gdańsk

- ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy, tel. 58 347 82 51, 58 341 10 00, 347 82 52, telefon alarm. 999

Gdynia

- ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 999, całą dobę
- ul. Białowieska 1, tel. 58 625 05 93, 58 625 19 99, całą dobę

Sopot

- ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 58 551 11 56, 58 551 24 55

Poradnie chirurgiczne całodobowe

Gdańsk

- ZOZ dla Szkół Wyższych, al. Zwycięstwa 30, tel. 58 347 12 59

Gdynia

- Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 58 660 22 05, 58 660 22 06

Sopot

- Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 58 551 32 51, 58 551 10 70

Apteki

Gdańsk

- REAL, ul. Kołobrzeska 32, tel. 58 511 85 58
- Zaspia, ul. Startowa 6, tel. 58 559 23 27

Gdynia

- pl. Kaszubski 8, tel. 58 620 58 58
- ul. Chwaszczyńska 21C, tel. 058 660 80 80
- Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 58 620 19 82

Sopot

- Apteka Dyżurna, ul. Kościuszki 7, tel. 58 551 32 89

Policja

- Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 58 321 59 00
- Komenda Miejska, Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 58 302 00 91
- Komenda Miejska, Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 58 622 19 00
- Komenda Miejska, Sopot, al. Armii Krajowej 112 A, tel. 58 521 62 22

Inne

Informacja PKS

- Gdańsk, tel. 58 302 15 32 (pon.-pt. godz. 8.30-16.30, sob. godz. 8.30-16)
- Gdynia, tel. 58 620 77 47 (pon.-pt. godz. 7.30-15.30)

Informacja PKP 24H

- Gdańsk, tel. 94 36, 58 721 59 68, 58 328 14 60
- Gdynia, tel. 94 36 • Sopot, tel. 94 36, 58 551 00 31

Informacja LOT

- infolinia 0801 70 37 03
- informacja Rębiechowo, 58 348 11 63

WAŻNE TELEFONY

■ APTEKI CAŁODOBOWE

GDAŃSK, Apteka Dyżurna,
ul. Kołobrzeska 32,
REAL, 58/511-85-58, 511-88-99

GDAŃSK, Apteka Dyżurna,
ul. Wały Jagiellońskie 28/30,
tel. 58/320-78-37

SOPOT, Apteka Dyżurna,
ul. Kościuszki 7,
58/551-32-89

GDYNIA, Apteka Dyżurna, Karwiny,
ul. Chwaszczyńska 21 C,
58/660-80-80

GDYNIA, Apteka Dyżurna, pl. Kaszubski 8,
tel./fax 58/661-75-94,
58/620-58-58

■ POSIŁKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 58/301-58-90,
pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl

■ RÓŻNE

Odrucia, wizyty, EKG, 601-670-398

WETERYNARYJNE wizyty domowe,
całodobowo, 58/559-89-56, 503-820-731

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ GDAŃSK

Miejski Zakład Zieleni
Koziana Sp. j.
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi pogrzebowe,
58/345-12-99,
58/341-30-02

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- **ZAKŁAD KREMACJI**
- **przewóz zwłok 194-71**
- **58/ 341-73-35,**
- **58/ 341-20-71**

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 194-35
Syriusz - całodobowo, kredytowanie,
Zaspia, 58/761-81-83

„CREDO” - Zakład Pogrzebowy

Gdańsk ul. Mickiewicza 9
(obok kościoła o. Jezuitów)
- całodobowy transport zmarłych
- bezgotówkowe rozliczanie z ZUS
- dokonujemy formalności urzędowych
- prowadzimy różniczek w intencji
zmarłych w domu klienta
- dbamy o godny pochówek bliskich
Tel. całodob. 58/341-08-36
606-201-260

■ SOPOT

Anubis! Gizela Zdyń, całodobowe,
58/555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Cmentarz Komunalny Sopot,
własna chłodnia, całodobowo
58/551-03-50,
609-06-09-65

BIURO OBOL, Sopot, ul. Chrobrego 34,
Kompleksowo, całodobowo
58/ 551-32-45

■ GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy,
Witomińska 39, 58/621-19-44

DAL, Kack, całodobowo,
58/664-83-61

Ostatnia Posługa - całodobowo
58/ 671-23-33, 501-163-354

Pogrzebowe Zakrzewski
602-25-19-30, całodobowo
58/620-25-25

Eternum - Rumia
58/ 671-07-96, 602-247-434

Droga do Niebiosa - wszystko
58/671-11-87, 505-058-679

ZARZĄD CMEN TARZY KOMUNALNYCH W GDYNI

Biuro, ul. Witomińska 76, Kosakowo, Kack
usługi pogrzebowe, chłodnia,
bezzgotówkowo, korzystne ceny urzędowe,
całodobowo, tel. 58/ 660-89-50,
679-13-08
www.zck.pl

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń
tel. 58/ 30-03-250, 58/ 660-65-15

Co, gdzie, kiedy

Kina

• Cinema City Krewetka

Gdańsk, Karmelicka 1,
tel. 58 769 30 00,
www.cinema-city.pl
2012 (USA, I. 15)
12.50, 16, 17.50, 19, 21, 22.30
sob.-niedz.
Amerykańskie ciacho
(USA, I. 15) 16.15, 20.30, 22.30
sob.-niedz.

Dom zły (Pol., I. 15) 11, 15.45,
19 sob.-niedz.

Mikolajek (Fr., b.o.) 10.30,
12.30, 14.30, 16.30, 18.30
sob.-niedz.

Nigdy nie mów nigdy
(Pol., I. 15)
13.15 sob.-niedz.

Opowieść wigilijna
(USA, b.o.)
11.10, 13.20, 15.30, 17.40,
19.50 sob.-niedz.

Odlot (USA, b.o.)
10.30 sob.-niedz.

Odlot 3D (USA, b.o.)
11.45 sob.-niedz.

Paranormal Activity
(USA, I. 15) 22 sob.-niedz.

Prawo zemsty (USA, I. 15)
18.15, 21.15 sob.-niedz.

Renifer Niko ratuje święta
(Fin., b.o.) 10, 11.45, 13.30,
15.15, 17 sob.-niedz.

Rewers (Pol., I. 15)
10, 14, 18, 20, 22 sob.-niedz.

**Saga Zmierzc: Księżyc
w nowiu** (USA, I. 15)
10.45, 13.30, 16.15, 19, 21.45
sob.-niedz.

Zombieland (Fr., I. 15) 12,
16, 20.30, 22.30 sob.-niedz.

• Helikon

Gdańsk, Długa 57, tel. 058 301
53 31, www.neptunfilm.pl
Papryka, seks i rock'n'roll
(Węgry, I. 15)
14.30, 18.30 sob.-niedz.

Demakijaz (Pol., I. 15) 16.30
sob.-niedz.

Ricky (Fr., I. 15)
20.30 sob.-niedz.

• Helios

Gdańsk, Kołobrzeska 41C, tel.
58 767 99 99, www.heliosnet.pl
2012 (USA, I. 15)
12, 15, 18, 21 sob.-niedz.

Amerykańskie ciacho
(USA, I. 15) 10.15, 12.15, 14.30,
16.30, 18.45, 20.45 sob.-niedz.

Mikolajek (Fr., b.o.)
9.15, 11.15, 13.15, 15.15, 17.15,
19.15 sob.-niedz.

**Opowieść wigilijna 3D -
dubbing** (USA, b.o.) 11, 13, 15,
17 sob.-niedz.

**Opowieść wigilijna 3D -
napisy** (USA, b.o.)
19, 21 sob.-niedz.

Prawo zemsty (USA, I. 15)
20.15, 22.30 sob.-niedz.

Renifer Niko ratuje święta
(Fin., b.o.) 9.15, 11, 12.45,
14.30, 16.15, 18.15 sob.-niedz.

**Saga Zmierzc: Księżyc
w nowiu** (USA, I. 15)
10, 11, 12.30, 13.30, 15, 16,
17.30, 18.30, 20, 21.15, 22.30
sob.-niedz.

Zdobyc Woodstock
(USA, I. 15) 21.15 sob.-niedz.

Zombieland (Fr., I. 15) 11.45,
13.45, 15.45, 17.45, 19.45, 21.45
sob.-niedz.

• Kameralne

Gdańsk, Długa 57, tel. 58 301 53
31, www.neptunfilm.pl

**Animation Now! Festiwal
Mia i Migunki** 14 sob.

Mój przyjaciel Totoro
16 sob.

Walc z Baszirem 17.30 sob.

Blok krótkich metraży
19.30 sob.

Ruchomy zamek Hauru
14 niedz.

Blok krótkich metraży
16.30, 19.30 niedz.

Sekret księgi z Kells
18 niedz.

• Klub Filmowy

Gdynia, Waszyngtona 1,
tel. 58 661 89 73,
www.klubfilmowy.pl

**Przegląd Żydowskie
Motywy** 18 sob.-niedz.

• Multikino

Gdańsk, al. Zwycięstwa 14,
tel. 58 732 10 10,
www.multikino.pl
500 dni miłości
(USA, I. 15)
12.10, 14.30, 16.40, 18.50, 21
sob.-niedz.

2012 (USA, I. 15)
10.45, 14, 17.15, 19, 20.30,
22.10 sob.-niedz.

Dom zły (Pol., I. 15)
13.20, 15.50, 18.15, 20.45
sob.-niedz.

Kochaj i tańcz (Pol., I. 15)
17, 19.50, 22.30 sob.

Lektor (USA, I. 15)
17, 19.50, 22.30 niedz.

Mikolajek (Fr., b.o.)
9.20, 10.30, 11.30, 12.40,
13.40, 14.50, 15.45, 17.50, 20
sob.-niedz.

Nigdy nie mów nigdy
(Pol., I. 15)
17.10, 22.10 sob.-niedz.

Odlot (USA, b.o.)
10, 12.15 sob.-niedz.

**Opowieść wigilijna 3D -
dubbing** (USA, b.o.)
9.20, 12, 14.15, 16.30, 19 sob.,
10.20, 13, 15.15, 17.30, 19.45
niedz.

**Opowieść wigilijna 3D -
napisy** (USA, b.o.)
21.15 sob., 22 niedz.

Prawo zemsty (USA, I. 15)
14.30, 19.30, 22 sob.-niedz.

Renifer Niko ratuje święta
(Fin., b.o.)
9, 11, 13, 15, 17 sob.-niedz.

Paranormal Activity
(USA, I. 15)
21.30 niedz.

Prawo zemsty (USA, I. 15)
18.30, 21.10 sob.-niedz.

Renifer Niko ratuje święta
(Fin., b.o.)
9, 11, 13, 15, 17 sob.-niedz.

Rewers (Pol., I. 15)
9.45, 14.45, 17.10, 19.30,
21.45 sob.-niedz.

Terra 3D (USA, b.o.)
9.30 niedz.

Zakłęci w czasie
(USA, I. 15) 12.15 sob.-niedz.

Zombieland (Fr., I. 15)
9.10, 11.20, 13.30, 15.40,
17.40, 19.45, 21.50 sob.-niedz.

Poranki - Bob Budowniczy,

**Strażak Sam, Tomek
i przyjaciele** 10.30 sob.-
niedz.

• Neptun
Gdańsk, Długa 57, tel. 58 301 53
31, www.neptunfilm.pl

Ricky (Fr., I. 15)
15.45 sob.-niedz.

• Polonia

Sopot, Boh. Monte Cassino
55/57, tel. 58 551 05 34,
www.neptunfilm.pl

Granice miłości (USA, I. 15)
16 sob.-niedz.

Mniejsze zło (Pol., I. 15)
18 sob.-niedz.

Demakijaz (Pol., I. 15) 20.10
sob.-niedz.

• Multikino

Gdynia, Waszyngtona 21, tel.
58 628 18 00, www.multikino.pl

2012 (USA, I. 15) 10.45, 14,
17.15, 20.40 sob.-niedz.

Dom zły (Pol., I. 15) 13, 15.30,
18, 20.30 sob.-niedz.

Dystrykt 9 (USA, I. 15)
20.10 sob.-niedz.

Mikolajek (Fr., b.o.)
9.10, 11.20, 13.40, 15.45,
17.50, 20 sob.-niedz.

Nigdy nie mów nigdy
(Pol., I. 15)
17.10, 22.10 sob.-niedz.

Odlot (USA, b.o.)
10, 12.15 sob.-niedz.

**Opowieść wigilijna 3D -
dubbing** (USA, b.o.)
9.20, 12, 14.15, 16.30, 19 sob.,
10.20, 13, 15.15, 17.30, 19.45
niedz.

**Opowieść wigilijna 3D -
napisy**

Richard Pipes

Reagan dużo pomógł Polakom

Z prof. *Richardem Pipesem*, doradcą prezydenta *Ronald* *Reagana* ds. Rosji i Europy Środkowej, rozmawia *Joanna Berendt*

Pamięta Pan, co się działo w gabinecie prezydenta *Ronald* *Reagana*, kiedy dowiedzieliście się, że w Polsce wprowadzono stan wojenny?

Pamiętam, że wszystko rozgrywało się późnym wieczorem 12 grudnia. Ja byłem w domu, kiedy otrzymałem telefon z Białego Domu na temat tego, co działo się w Polsce. Poprosili, żebym się jak najszybciej zjawił. Pojechałem tam. Prezydenta *Reagana* wtedy nie było w Waszyngtonie, bo akurat przebywał w swoim domu na wsi. Był za to wiceprezydent *George Bush*. Na spotkaniu panowało zamieszanie, bo nikt nie wiedział, co naprawdę się działo. Komunikacja z Polską była w kiepskim stanie. Próbowaliśmy się czegoś dowiedzieć na własną rękę. Ja dzwoniłem po swoich znajomych Polakach, ale oni też nic nie wiedzieli. W Waszyngtonie był wtedy akurat członek *Solidarności* i on nie był specjalnie zaskoczony wiadomościami o wprowadzeniu stanu wojennego, które docierały do nas w strzępach. Dopiero następnego dnia byliśmy w stanie ustalić coś konkretniejszego.

A kiedy dołączył do was prezydent *Reagan*?

Następnego tygodnia, kiedy mieliśmy właściwe posiedzenie całej Rady Bezpieczeństwa.

I jak zareagował?

Prezydent był wściekły. Nigdy nie widziałem go aż tak zdenerwowanego. Zdawał sobie oczywiście sprawę, że to Rosjanie wywarli presję na generała *Wojciecha Jaruzelskiego*, by ten wprowadził stan wojenny. Wszyscy wiemy, że jego stosunek do Związku Radzieckiego nigdy nie był specjalnie przychylny, ale ta sytuacja dolała tylko oliwy do ognia. Najbardziej denerwowało go, że pomimo oczywistości tych nacisków, które ZSRR wywierał na Polskę – a dodatkowo mieliśmy potwierdzenie tego w postaci relacji pułkownika *Kuklińskiego* – *Breżniew* wszystkiemu zaprzeczał. Pomimo że *Reagan* nigdy nie miał z nim poprawnych relacji, to wtedy te relacje jeszcze bardziej się pogorszyły.

Co chciał zatem zrobić amerykański prezydent?

Zastanawiał się nawet nad całkowitym zerwaniem stosunków ze Związkiem Radzieckim.

Ale, zdaje się, skończyło się tylko na sankcjach.

Tak, to było właśnie moją odpowiedzialnością. Musiałem sporządzić listę sankcji, które potem nałożyliśmy na Polskę i ZSRR. Był jednak problem z naszymi sojusznikami w Europie, którzy nie chcieli poprzeć takiego rozwiązania. Większość uważała, że to sprawa Polski i nie chcieli się w to mieszać. Tylko Wielka Brytania pozytywnie odpowiedziała na nasze wezwanie.

Dlaczego był taki słaby odzew?

Zdecydowana większość uważała postanowienia z Jałty za ciągle obowiązujące. Polska jako taka była częścią bloku komunistycznego i nie było sensu ingerować w politykę ZSRR czy starać się ją zmieniać. Uważali, że ich wpływy nie sięgały Polski czy Czech. Stany Zjednoczone nigdy nie zaakceptowały Jałty. Zwłaszcza *Reagan* był jej wielkim przeciwnikiem.

Rozważaliście także coś poza sankcjami?

Prezydent *Reagan* zagrał w stosunku do Polski ekonomiczną kartą – jeżeli *Jaruzelski* zniesie stan wojenny, USA udzieli Polsce pomocy finansowej. Nie chodziło jednak o ekonomię. To była kwestia czysto polityczna.

Jaka była w tym wszystkim dokładnie rola pułkownika *Ryszarda Kuklińskiego*?

Był naszym współpracownikiem w Warszawie. Z PRL do Stanów Zjednoczonych uciekł jakoś na początku listopada. To od niego dowiedzieliśmy o planowanym przeprowadzeniu zamachu stanu. Nie wiedział jednak, kiedy to miało nastąpić. Tego 12 grudnia był tak samo zaskoczony jak i my wszyscy.

Pułkownik *Kukliński* przekazał jeszcze jakieś inne informacje? Np. odnośnie do tego, czy groźba wkroczenia do Polski wojsk Układu Warszawskiego była realna?

To, że była to pusta pogroźka, dowiedzieliśmy i bez niego. Wkroczenia wojsk Układu spodziewaliśmy się na początku



Ronald Reagan i Jan Paweł II utrzymywali stały kontakt i często rozmawiali o Polsce

1981 roku. Na zdjęciach satelitarnych, które regularnie otrzymywałem, było wtedy widać skupiska wojsk radzieckich i innych. Pod koniec tego roku zdjęcia satelitarne niczego takiego już nie pokazały. ZSRR co najwyżej mógł zastosować względem Polski ekonomiczne represje – na przykład odciąć dostawy gazu.

Nie myśleliście, by mimo wszystko jakoś zareagować wcześniej, skoro już mieliście informacje na temat tego, że ma być wprowadzony stan wojenny?

My również popełniliśmy błąd. Z początkiem grudnia przyjechał do Waszyngtonu jakiś wysoki rangą urzędnik państwowy z PRL. *Reagana* akurat nie było, więc spotkał się tylko z wiceprezydentem *Bushem*. Chciał zobaczyć, jak przyjmujemy wiadomość o planowanym wprowadzeniu stanu wojennego. Zdawał sobie bowiem sprawę z tego, że *Bush* wiedział o tych planach od *Kuklińskiego*. Nie doczekał się jednak żadnej reakcji. *Bush* milczał na temat stanu wojennego, co Warszawa przyjęła jako aprobatę.

A co z płk. *Kuklińskim*? W Polsce jest on dość kontrowersyjną postacią – niektórzy uważają go za zdrajcę stanu, a inni za bohatera.

Oczywiście, że był bohaterem. Narażał swoje życie, sabotując reżim komunistyczny. Polska nie mogła przecież w tym czasie decydować sama o sobie. To absurd uważać go za zdrajcę.

Prezydent *Reagan* kontaktował się w sprawie Polski jeszcze z kimś? Podobno utrzymywał bliskie stosunki z papieżem *Janem Pawłem II*, z którym dużo rozmawiał na temat sytuacji w komunistycznym bloku Europy

Europy nie interesowała Polska, bo uważała postanowienia z Jałty za ciągle obowiązujące. Polska była więc częścią bloku komunistycznego, czyli ZSRR. *Reagan* jednak nigdy Jałty nie uznał

Wschodniej.

Prezydent na pewno kontaktował się w tej sprawie z papieżem, bo była ona dla nich obu bardzo ważna. Najczęściej porozumiewali się ze sobą przez osoby trzecie, co nie zmienia, że mieli stały i regularny kontakt ze sobą. Ciężko mi jednak powiedzieć, czy cokolwiek w sprawie stanu wojennego postanowili wspólnie, bo ten kanał informacyjny był poza mną.

Mówi Pan, że stan wojenny w Polsce został wprowadzony pod wpływem nacisków ze strony Związku Radzieckiego. Myśli Pan, że gdyby nie ta presja, generał *Jaruzelski* by tego nie zrobił?

Ja myślę, że *Jaruzelski* sam by się na to nie zdobył. Teraz wiemy, że on się strasznie wahał, a na niego napierali. Przyjeżdżali bezustannie do niego, naciskali na niego i grozili mu. Pamiętam, że już w latach 90. byłem na konferencji w Jachrance, na której znaleźli się też właśnie generał *Jaruzelski* i dowódca wojsk Układu Warszawskiego marszałek *Wiktor Kulikow*. Generał i marszałek opowiadali wtedy nieoficjalnie, że stan wojenny wprowadzili, bo strasznie bali się dużej demonstracji *Solidarności*, która była zaplanowana na 17 grudnia.

Generał *Jaruzelski* we wszystkich swoich wywiadach kreuje się na ojca narodu, obrońcę demokracji – zmuszony był podjąć straszną, ale konieczną pod każdym względem decyzję, która ochroniła ówczesną Polskę przed katastrofą...

To prawda, że Związek Radziecki naciskał na niego, bo obawiał się, że ta idea *Solidarności* znacznie się rozprzestrzeni po ZSRR i jego satelitach. Rosjanie nie chcieli sami tego zrobić, żeby nie ściągnąć na siebie wrogiej reakcji Zachodu. Widzieliśmy protokoły, które to udowadniają. Natomiast to nie znaczy, że *Jaruzelski* nie miał absolutnie innego wyjścia. Podjął taką, a nie inną decyzję, i musi za to zapłacić. To rozumiał, że teraz próbuje się wybielać.

A co z tą notatką adiutanta marszałka *Wiktor* *Anoszkina*, według której generał *Jaruzelski* nie tylko wiedział o tym, że nie ma zagrożenia inwazji wojskowej ze strony Związku, ale sam go prosił o pomoc wojskową?

Tak było. *Jaruzelski* strasznie się bał wybuchu wojny cywilnej w Polsce. W związku z tym prosił Związek Radziecki, by w razie jakichś większych zamieszek wspomógł go militarnie.

Generał *Jaruzelski* podważa autentyczność zeszytów *Anoszkina*, mówiąc, że to tylko „pomoc sensacyjna”, która nie wiadomo gdzie i kiedy została sporządzona.

Nie mogę się wypowiadać na temat autentyczności tych zeszytów, bo ich nigdy nie widziałem i nie było mnie w Polsce, kiedy miały być one sporządzane. Wielokrotnie jednak słyszałem i to nie z jednego źródła o tym, jak *Jaruzelski* obawiał się, że sam nie opanuje opozycjonistów i jak prosił o wsparcie wojsk Układu Warszawskiego.

Historycy udowadniają, że *Jaruzelskiemu* potrzebny był stan wojenny, żeby utrzymać się przy władzy.

To niewątpliwie był zamach stanu, ale nie wiem, czy miał pomóc mu utrzymać się przy władzy. Był w końcu najważniejszą osobą w państwie, której zdania się nie kwestionowało. Wydaje mi się, że jedynym powodem, dla którego to zrobił, były te naciski, którym nie potrafił się oprzeć.

A możemy pospekulować, co by było, gdyby się jednak oparł tej presji?

To możliwe, że mógłby zostać wtedy odsunięty od władzy. Te zrywy wolnościowe miałyby szansę się rozprzestrzenić, do czego Rosjanie nie mogli dopuścić.

A widzi Pan jakieś analogie pomiędzy tym, co działo się w roku 1981, a tym, co działo się w Gruzji w zeszłym roku?

Rosja ciągle ma spore wpływy w swoich dawnych republikach, jak właśnie Gruzja czy Ukraina. Pod tym względem są pewne podobieństwa.

Czy dzisiaj, patrząc na to, co działo się w Polsce 28 lat temu, widzicie coś innego niż wtedy?

Oczywiście, że tak. Przede wszystkim mamy dużo więcej informacji, niż mieliśmy wtedy. Nasz dzisiejszy ogląd tamtych wydarzeń jest dużo bardziej sprawiedliwy. Wtedy byliśmy zupełnie ślepi.

Rozmawiała: *Joanna Berendt*

Andrzej Krajewski

Ostatnia próba ratowania PRL-u

Gdy wprowadzano w Polsce stan wojenny, gospodarka kraju leżała w ruinie. Generał Jaruzelski swojej ekipie rozkazał wówczas wykonać misję niemożliwą do realizacji. Rząd miał wymyślić i wcielić w życie plan uratowania realnego socjalizmu. W dowcipie popularnym na początku lat 80. do mitycznego Radia Erewan dzwoni słuchacz i zadaje pytanie: „Jaka jest możliwość wyjścia z sytuacji bez wyjścia?”. Po chwili milczenia spiker odpowiada z groźbą w głosie: „Problemami polskiej gospodarki się nie zajmujemy!”.

Nawet na tle kulejących ekonomicznie innych krajów obozu komunistycznego to, co się wydarzyło w PRL, budziło groźę. Władze utraciły bowiem kontrolę nad zarządzaną centralnie gospodarką oraz własną administracją.

„Żądam od odpowiednich organów, żeby mi dostarczały dokładne sprawozdania dotyczące zagranicznego zadłużenia poszczególnych ministerstw i dowiaduję się, że takimi danymi nie rozporządzamy” – skarżył się w marcu 1980 r. na posiedzeniu Biura Politycznego premier Edward Babiuch. Tymczasem dług zagraniczny PRL osiągnął wysokość 22 mld dol. i był czterokrotnie wyższy od rocznych dochodów dewizowych państwa. Ekipa Gierka, by zachować płynność finansową, zaciągała w zachodnich bankach wysoko oprocentowane pożyczki na spłatę niższej oprocentowanych. Ale na początku 1980 r. nawet banki z RFN odmawiały już udzielania nowych kredytów.

Krach socjalistycznej ekonomii pchnął mieszkańców PRL do buntu, który przekształcił się z protestu o podłożu ekonomicznym w polityczną rewoltę. Ludzie zażądali nie tylko podwyżek płac, ale też wolności i demokracji, czyli rzeczy, na które rządzący komuniści absolutnie nie chcieli się zgodzić. W czasie gdy władze zmagaly się z rosnącą w siłę Solidarnością, gospodarka konała. Następowo też kompletne rozprężenie administracji państwa.

W archiwach Instytutu Gaucka zachowały się akta operacji Stasi o kryptonimie „Wolke” (Chmura). Wschodni Niemcy sojusznicy wysłali w 1981 r. do Warszawy grupę operacyjną, która za pomocą najnowocześniejszych urządzeń podsłuchiwała rozmowy prowadzone przez urzędników poszczególnych ministerstw. Wkrótce zszokowani agenci zaczęli w swych raportach do centrali donosić, że polscy urzędnicy prowadzą rozmowy głównie na tematy prywatne, a tym, co najbardziej ich zajmuje, to wymiana informacji, w którym miejscu w stolicy danego dnia będzie można zdobyć jakiś towar.

W tym narastającym chaosie trzymający resztkami sił władzę aparat partyjny domagał się od kierownictwa radykalnej rozprawy z Solidarnością. Podobne żądania wysuwał Kreml. Po długich przygotowaniach w końcu premier, I sekretarz KC PZPR i minister obrony narodowej w jednej osobie, czyli gen. Jaruzelski, 13 grudnia wprowadził stan wojenny. SB i wojsko rozbiły legalne struktury Solidarności i internowały większość przywódców. Aresztowanie, zastraszanie czy nawet mordowanie politycznych przeciwników nie było zbyt trudne. Ale w ten sam sposób nie dawało się spacyfikować gospodarczego kryzysu.

„W socjalizmie ofiarne pokonujemy trudności, których nie ma w żadnym innym ustroju” – zapisał pod koniec lat 70. publicysta Stefan Kisielewski. Na początku 1982 r. w zasadzie nic się nie zmieniło. Tuż po sylwestrze na posiedzeniu Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski jako premier rządu ogłosił, iż zamierza kontynuować reformy gospodarcze, które obiecał w poprzednim roku IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Jak na warunki PRL były to



Pracownikowi umysłowemu przysługiwało 2,5 kg mięsa miesięcznie, robotnicy 4 kg, a górnikowi 5 kg. Jednak bez znajomości w handlu nie można było niczego kupić

zmiany wręcz rewolucyjne. Wedle planu: przemysł, rolnictwo i usługi miały zacząć funkcjonować wedle reguł ujętych w hasło: „3 x s” (trzy razy „s”), co oznaczało: samorządność, samofinansowanie i samodzielność. Kierunek przemian wydawał się słuszny. Zamierzano zdecentralizować zarządzanie gospodarką, dać wolność przedsiębiorstwom, wprowadzić elementy konkurencji rynkowej i urealnić ceny.

Mianowany pełnomocnikiem rządu do spraw reformy gospodarczej prof. Władysław Baka zapisał pod datą 4 stycznia 1982 r. w dzienniku, iż odwrót od reformy przyniosłby krajowi klęskę: polityczną, społeczną i gospodarczą. „Wniosek: całą parą naprzód. Dzisiaj nie ma innego wyjścia” – zanotował z optymizmem. Wkrótce władze zabrały się do roboty. Jak obliczył w swej monografii pt. „Reformy gospodarcze w PRL (1982–1989)” Dariusz T. Grala, w krótkim czasie Sejm na polecenie rządu uchwalił 503 ustawy mające diametralnie odmienić państwo. Zmiany opierały się głównie na samoograniczeniu rządu. Ministrowie otrzymywali zadanie jedynie nadzorowania funkcjonowania gospodarki, zdając się na mechanizmy rynkowe. Natomiast zakładami pracy samodzielnie kierowali dyrektorzy wybierani w drodze konkursów. Bezpośrednią kontrolę nad nimi miały sprawować rady robotnicze złożone z przedstawicieli załóg.

Te piękne założenia o socjalistycznej samorządności w praktyce wyglądały trochę inaczej. Oto główny autor reform Władysław Baka w dzienniku pod datą 27 września 1982 r. opisał, jak członkowie rządu debatowali zaciekle nad następującą kwestią: „pralka automatyczna Polar kosztuje 21 tys. zł. Przy tej cenie fabryce grozi bankructwo. Uratowałyby ją podwyżka o 3 tys. zł. Obecna produkcja wynosi 600 tys. sztuk. Wszelkie analizy wskazują na to, że podniesienie ceny nie zmniejszy popytu poniżej 600 tys. sztuk, zwłaszcza że obecnie cena czarnorynkowa pralki wynosi 40 tys. Bogacą się na tym spekulanci. Dylemat: czy należy umożliwić fabryce podwyższenie ceny, czy też doprowadzić do jej upadłości” – zastana-

wiali się ministrowie. A podobnych fabryk i dylematów były tysiące i każdy z nich nadal rozstrzygał rząd.

Pod koniec pierwszego roku reform, kiedy okazało się, że zmiany jakoś same nie chcą wchodzić w życie, kierownictwo rządu postanowiło zająć się edukacją kadr. Na 10 stycznia 1983 r. zapowiedziano egzamin testowy wśród dyrektorów, ich zastępców i kierowników urzędów centralnych z wiedzy na temat reformy „3 x s”. Do obowiązkowego testu miało przystąpić prawie 3 tys. urzędników państwowych. Jak podano, test na ocenę celującą (150 punktów) zdało jedynie 6 osób. Najwięcej, bo 1495 dyrektorów i kierowników, dostało ocenę dostateczną, a egzamin oblało 420 osób. Wszyscy oni

Jaruzelski obiecywał reformy gospodarcze, ale jego ekipa nie potrafiła ich przeprowadzić. Tzw. nomenklatura troszczyła się głównie o swoje przywileje

otrzymali potem wybór – egzaminy poprawkowe do skutku lub dymisja. Pomimo tych niekonwencjonalnych metod starania prof. Baki przynosiły mierne efekty.

Kiedy na początku 1983 r. reżimowe media donosiły o pierwszych sukcesach reformy, obywatele przyjęli te wiadomości bardzo sceptycznie. Z podobną niewiarą odnoszono się do powtarzanej informacji, iż za gospodarczy krach są odpowiedzialne sankcje wprowadzone przez USA i inne kraje zachodnie. Za to furorę zrobił prasowy tytuł w „Trybunie Ludu” informujący czytelników o sukcesach przemysłu włókienniczego: „Coś drgnęło w rajstopach”. Jak podsumował to Jan Pietrzak podczas występu Kabaretu pod Egidą: „Jeśli jeszcze komuś po latach coś drgnie w rajstopach, no, no to tylko pogratulować”.

Ludzi częściej niż wesołość ogarniała poczucie beznadziejności. System kartkowy gwarantował im jedynie produkty niezbędne do życia. I tak np. pracownicy umysłowi, emeryci i dzieci mieli prawo miesięcznie do 2,5 kg mięsa, robotnicy – 4 kg, a górnicy nawet 5 kg. Ale nawet kartki nie zapobiegały temu, że na każdy towar przed zakupem musiano czekać w wielogodzinnej kolejce. I tu władze starały się pomagać słabszym obywatelom, jak tylko mogły.

Wedle rządowego rozporządzenia poza

kolejnością w sklepach obsługiwało: inwalidów, kobiety ciężarne, kobiety z dzieckiem na ręku, starców, osoby kalekie, opiekunki PCK oraz przewlekle chorzy. Czasami rodził się problem, gdy osoby uprzywilejowane tworzyły odrębną kolejkę.

Znajomości pozwalały przetrwać i jednocześnie skutecznie prywatyzowały socjalistyczne państwo. Prawdziwe zmiany i poprawę sytuacji mogło przynieść jedynie danie im wolności zarówno politycznej, jak i ekonomicznej. Ale tego ekipa Jaruzelskiego nie potrafiła zrobić. Obezwładniał ją strach przed odrodzeniem się Solidarności, połączony z oporem aparatu administracyjno-partyjnego, zwanego potocznie nomenklaturą. Ta armia liczyła ok. 270 tys. ludzi i broniła się przed nadmierną kontrolą ze strony najwyższych władz, jednocześnie powiększając swą uprzywilejowaną pozycję w stosunku do reszty społeczeństwa.

Do tego jeszcze pod koniec 1982 r. ostrzegawcze warknięcie zabrzmiało na Kremlu. Przywódca ZSRR Jurij Andropow w liście przysłanym do Jaruzelskiego zapytywał: „Chciałoby się jaśniej pojąć, jak polscy towarzysze wyobrażają sobie koncepcję »odnowy« socjalizmu, czy nie ma tu niebezpieczeństwa przekroczenia granicy, za którą powstaną przesłanki do w pełni legalnego, »pełającego« odchodzenia od zasad marksistowsko-leninowskich”. Ostrzegając, iż reformy i liberalizacja gospodarczo-polityczna nie mogą pójść za daleko.

Andrzej Zimowski, wysoki urzędnik w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, w 1983 r. uznał, że dalsza praca na państwowej posadzie nie ma sensu. „Wokół walił się przemysł, marnowały wielkie pieniądze zamrożone w tysiącach rozpoczętych i niezakończonych inwestycji” – pisał we wspomnieniach zamieszczonych w książce „Prywaciarze 1945–89”. Rzucił więc pracę i założył zakład rzemieślniczy produkujący wyroby gumowe.

„Byłem zaskoczony, gdyż nigdy nie przypuszczałem, że w rzemiośle tyle można zarobić” – wspominał Zimowski. Jego firma dzięki znajomościom w Urzędzie Celnym otrzymała pozwolenie na eksport do innych krajów socjalistycznych i wkrótce właściciel został zaможnym człowiekiem. W ten sposób socjalistyczne państwo jego mieszkańcy (zwłaszcza ci dobrze ustosunkowali) prywatyzowali oddolnie i odgórnie. Niewiele pomogły coraz bardziej represyjne działania reżimu. Nawet uchwalona z polecenia Jaruzelskiego w maju 1985 r. ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej nie zatrzymała procesu samorzutnej prywatyzacji państwa.

Podczas spotkania 18 marca 1985 r. prezydium rządu w Natolinie wicepremier Rakowski w swym wystąpieniu przedstawił kierownictwu rozmiary klęski. Prawie żadne z założeń reformy nie funkcjonowało dobrze. Co najgorsze, nakazywane przez ekipę Jaruzelskiego zmiany ignorowali lub sabotowali wszyscy, od zwykłych obywateli po urzędników wysokiego szczebla. Na koniec posiedzenia Wojciech Jaruzelski oświadczył dramatycznie: „Nie mamy żadnych rezerw, tylko reformę. Klęska reformy byłaby nie tylko klęską ekipy kierowniczej, to byłoby coś znacznie więcej – klęska systemu socjalistycznego w naszym kraju ze wszystkimi negatywnymi konsekwencjami międzynarodowymi. To określa stawkę i historyczny wymiar sprawy”. Musiało minąć jeszcze kilka lat, by kierownictwo PZPR dostrzegło, że ta ostateczna klęska już się wydarzyła.

dr Andrzej Krajewski – historyk, publicysta, specjalizuje się w dziejach najnowszych, współpracownik Instytutu Studiów Wschodnich Uniwersytetu w Bremie

W 1985 r. część kierownictwa PZPR wiedziała już, że nastąpił całkowity krach gospodarczy. Zaczęła się cicha prywatyzacja socjalistycznego państwa

Prof. Bogdan Chrzanowski

O wydarzeniach z 1970 i 1981 roku w rozmowie z Jarosławem Zalesińskim

Jaruzelskiemu należałoby

Był Pan wtedy w Gdańsku czy w Gdyni?

I tu, i tu. Początkiem wszystkiego była sobota, kiedy pojawiły się plotki o podwyżkach i ludzie się rzucili do sklepów. Mnie rodzina wysłała do takiego sklepu po schodkach, przy Grunwaldzkiej w Sopocie, który istnieje do dzisiaj. Kupiłem pełne siatki mąki, kaszy, cukru i innych rzeczy. Potem ogłosili podwyżki, ale niedziela, pamiętam, była jeszcze spokojna. W poniedziałek pojechałem na zajęcia w Gdańsku. Ćwiczenia się skończyły się około 12. Wtedy od jednej z moich koleżanek usłyszałem: słuchaj, coś się dzieje na mieście. Nie uwierzyłem jej. Widziałem Marzec...

68 roku?

Tak, byłem wtedy na ulicach, między innymi pod klubem Żak. Krzyczeliśmy o Czechosłowacji, o tym żeby przywrócić „Dziady”, żeby zwolniono Michnika i podobne hasła. Pod Politechniką Gdańską po raz pierwszy poznałem, co to jest gaz łzawiący, i widziałem, jak pacyfikowano tłum.

Dlatego w Grudniu '70 roku nie wierzył Pan, że coś może się dziać?

Nie sądziłem, że ludzie się odważą wyjść na ulice. Ale przy Katowini – wtedy jeździły tamtędy jeszcze tramwaje – zobaczyliśmy, że milicjanci z drogówki, regulujący ruch, mają krótką broń. A pod Komitetem Wojewódzkim PZPR natknęliśmy się na manifestację. Stoczniowcy przejęli taki samochód propagandowy z nagłośnieniem. Ten kto przemawiał, zwrócił się do nas: studenci, zawiedliśmy was w Marcu, ale teraz prosimy was o pomoc.

Ta manifestacja była jeszcze bezkarną.

Pełna kultura, można by powiedzieć. Po południu umówiłem się z kolegą, około godziny 18 wróciła jego mama, pracująca w hotelu Monopol, i powiedziała, że w centrum tłum bije się z milicją. Wsiadliśmy z kolegą do SKM, dojechaliśmy do Gdańska Głównego i ruszyliśmy w stronę budowanego wtedy Zieleniaka. Tam zobaczyłem tyralierę milicji ze szturmowymi pałkami. Wtedy jeszcze nie używali broni. Rzucili się do głównego wyjścia z dworca i zaczęli tłuc wychodzących. Ludzie z boku porwali za kamienie, my też, udało się milicjantów odpędzić.

Podszedł Pan potem pod Komitet Wojewódzki partii?

Tak. Już wtedy próbowano go podpalić. Wrzucali takie drzewca, owinięte szmatami, przez wybite szyby na parterze. Pamiętam, powiedziałem wtedy do znajomego: żeby się tylko nie powtórzył Poznań 1956 roku, oni mogą zacząć strzelać. Ale prawdę mówiąc, sam w to wtedy nie wierzyłem. Na ulicy była wtedy tylko Straż Pożarna, która polewała tłum wodą.

Straż? Nie milicyjna polewaczka?

Pamiętam jedynie takiego starszego Strażaka Pożarnej. Dostali rozkaz, co mieli robić?

Co było dalej?

Tego dnia już nic, wróciłem do domu. Rano miałem zajęcia na 7.15. Kiedy dojechałem do centrum Gdańska, okazało się, że jest już opanowane przez manifestantów. Sceny widziałem różne. Mocne wrażenie zrobił na mnie płaszcz milicyjny, płynący Radunią. Nie wiem, co się stało z tym milicjantem. Widziałem też,



FOT. ARCHIWUM

Jeśli potwierdziłyby się informacje, że generał Jaruzelski zabiegał o interwencję Rosjan, należałoby mu się symboliczne dożywocie. Niemniej ja bym różnicował ekipę Jaruzelskiego i partyjny beton, czyli Kociołka, Żabińskiego czy Olszowskiego, którzy bez wahania utopiliby ten kraj we krwi

jak rabowano sklepy. Oczywiście było to spowodowane, chodziło o odciążenie ludzi od budynku więzienia, który był wtedy atakowany przez tłum, ale ludzie dali się skusić. Kradło wielu. Sam niczego nie wyniosłem, ale ślizgałem się po tych rozsypanych na ziemi serkach. Niektórzy manifestanci pili, potem do pustej butelki nalewali benzynę, wkładali knot, podpalali i rzucali w komitet. Podkreślam, te rabunki zostały spowodowane przez władze. Potem były gazy łzawiące, bicie ludzi pałkami i pierwsze strzały. Najpierw ślepakami, a potem...

Komuniści dowodzili po spacyfikowaniu protestów, że te strzały były reakcją na rabunki i chuligaństwo manifestantów.

Jednostkowe przypadki tak potem władza wykorzystwała, stwarzając nieprawdziwy obraz, że manifestujący stoczniowcy byli chuliganami. A celem władz była przecież krwawa rozprawa ze społecznym sprzeciwem. Bici byli nie chuliganami, tylko młodzi niewinni ludzie, i to oni ginęli od kul milicyjnych.

Kiedy komitet zaczął płonąć, widział Pan tych ludzi, którzy uciekli na dach przed ogniem?

W tamtym momencie byłem dalej, widziałem tylko nad komitetem helikopter, który przyleciał, żeby tych ludzi ściągnąć. Zastanawiałem się, co on u licha robi, wisi nad komitetem i zrzuca liny.

Co jeszcze Pan widział?

Do dzisiaj mam w oczach tę twarz...

Tego zabitego, przejechanego przez czołg?

Nie, milicjanta, którego z paroma ludźmi obroniliśmy przed linczem. Był w płaszczu, ale bez hełmu. Niektórzy wołali: na latarnię z nim! Ale krzyknęliśmy – bez linczu! Potem, przez krótki czas, ale jednak – żałowałem, że go obroniliśmy.

Potem, czyli?

Po Gdyni. Narażaliśmy się wtedy, bo tłum mógł równie dobrze wziąć nas za kapusiów, a oni w Gdyni strzelali do nas jak do kaczek.

Nienawidził Pan wtedy?

Czy nienawidziłem... Wie pan, kiedy przebiegałem skulony pod pomnikiem Sobieskiego, słysząc strzały, pomyślałem, że to zupełnie jak w „Kolumbach”, które wtedy puszczano w telewizji. Że to jest powstanie. Czy czułem nienawiść? Raczej bezsilność.

Widział Pan, jak strzelali w Gdyni?

Widziałem to już w Gdańsku. Byłem wtedy w tym miejscu, gdzie dziś stoi kino Krewetka. Poszła cała seria i ludzie padali na trawę. Teraz wiem, że strzelali ze ślepych naboi, a ludzie padali na ziemię, bojąc się, że oberwą prawdziwą kulą, ale wtedy tego nie wiedziałem. Ręce, nie będąc udawał, całe mi się trzęsły.

W Gdyni był Pan w czarny czwartek?

Trafiłem tam przez przypadek. Wyciągnął mnie znajomy z jeszcze jednym kolegą, mówiąc, że coś się dzieje w Gdyni. Pojechaliśmy nie SKM, tylko pociągiem dalekobieżnym, pamiętam, że

ciągnął go parowóz. Zatrzymano pociąg na wysokości przystanku Wzgórze Nowotki, dzisiaj Wzgórze Maksymiliana. I wtedy usłyszeliśmy strzały. Uciekliśmy w górę, w stronę Śląskiej. Do centrum podeszliśmy tamtą stroną torów. Na Śląskiej widziałem na przykład skrwawiony biało-czerwony sztandar, przerzucony przez przewody trakcji trolejbusowej.

Doszedł Pan do mostu przy stoczni?

Aż tak daleko nie. Szliśmy Śląską, potem koło pogotowia, gdzie gnał nas milicyjny SKOT. Strzelanina była dookoła na całe go. Podeszliśmy pod Urząd Miejski, chodziliśmy jeszcze po ulicach, patrząc, co się dzieje, a potem przez podwórka wróciliśmy na Wzgórze Nowotki. A tam cały peron obstawiony przez zomowców. Od razu nas wypatrzyli. Kazali pokazać ręce, czy nie są zabrudzone przez kamienie. Ale były czyste. Powiedzieli więc, żebyśmy sp... ale kolegę, bo był nieogolony, więc wydał im się podejrany, zabrali. Przeżył piekło w Urzędzie Miejskim, był bity, przeszedł ścieżkę zdrowia. Mówił mi, że w urzędzie czuć było alkohol.

Zomowcy byli pijani?

Nie wiem, czy aż pijani. Może i dostawali coś jeszcze. W 1986 roku ze znajomym dorabialiśmy w porcie. Pracowało tam też paru zomowców. W stanie wojennym służyli na Śląsku. Jak nabrali do nas zaufania, to opowiadali – taka, wie pan, męska rozmowa, co drugie słowo na k... albo na ch... – nie wiemy, co nam dano, ale byliśmy tak nabuzowani, że zatłuklibyśmy własną matkę.

W Gdyni było też dużo wojska, nie tylko milicja.

Żołnierze różnie reagowali. Pod bankiem na 10 Lutego jeden taki wykrzykiwał w stronę tłumu: który to pytał, czy będziemy strzelać? W innym miejscu stały haubice, tam jeden żołnierz wprost nam powiedział, że będzie strzelał.

Jak to, z tych haubic?

Nie, z broni maszynowej. Nie wiem zresztą, po co oni ściągnęli haubice do miasta. Skala użytej siły, zastosowanej przemocy była ogromna.

Użył Pan słowa: bezsilność. Czy nie na tym polegała lekcja Grudnia: nigdy nie wygramy frontalnej konfrontacji z tą władzą?

To zaowocowało w sierpniu 1980 roku, kiedy wszyscy powtarzali, żeby broń Boże nie wychodzić na ulice.

A czy Grudzień wpłynął też w jakiś sposób na władzę? W sierpniu 1980 roku mieli przecież pomysł, żeby zrobić desant na stocznice.

Mimo wszystko sądzę, że Gierek jakieś wnioski z Grudnia wyciągnął. Przyjacieli, który znał się z esbekami, opowiadał mi, że oni sami mu się skarżyli, że kiedyś to się brało kogoś na komendę, pobiło i już. A teraz nie pozwalają, trzeba za tym kimś chodzić, śledzić, zwracanie głowy. Choć oczywiście i za Gierka zdarzały się pobicia, i to śmiertelne.

A w Sierpniu chcieli zrobić desant.

Rozmawiałem o tym z pewnym oficerem milicji: rwali się do tego. Może milicja akurat nie do desantu, ale do tego żeby po prostu rozbić bramę i wejść do stoczni. Rwali się do tego, co zrobili 10 lat później, po ogłoszeniu stanu wojennego.

Profesor Bogdan Chrzanowski jest profesorem Uniwersytetu Gdańskiego i pracownikiem Muzeum Stutthof

Grudzień'70
w Dzienniku Bałtyckim

się symboliczne dożywocie

Ale jakieś wnioski z Grudnia niektórzy rządzący mimo wszystko wyciągnęli.

Kiedy wprowadzali stan wojenny, nie mieli żadnych wahań. Pokazują to teraz notatki z rozmów z Jaruzelskim generała Anoszkina. Jaruzelski był gotów bezwzględnie pacyfikować protesty, a w razie czego liczył na wsparcie Rosjan.

Problem polegał na tym, że ta władza nie potrafiła rozmawiać, uczyła się tego dopiero przy Okrągłym Stole.

Bo wcześniej zawsze stosowała przemoc.

Nawet się nią bawiła. W Suwalskiem zabawili się w ten sposób, że grupie aresztowanych kazali kopać dół. Pamięta pan, jaka ostra była zima w grudniu 1981 roku. Ludzie myśleli, że kopią własny grób. Niektórzy padli na kolana, płakali. Wtedy ci funkcjonariusze ryknęli śmiechem, że to taka zabawa.

Problem polegał na tym, że ta władza nie potrafiła rozmawiać, uczyła się tego dopiero przy Okrągłym Stole. (...)

Przyszła pierestrojka i głośność, już nie mogli liczyć na poparcie towarzyszy radzieckich

Może paradoksalnie wnioski z Grudnia '70 roku, wyciągnięte przez władzę w grudniu 1981 roku, były takie, że operację trzeba przeprowadzić na jak największą skalę. Tak żeby w ogóle nie pozwolić na zorganizowanie jakichkolwiek protestów. Wnioski różnych ludzi mogły być różne. Przed 13 grudnia pytałem pewnego

Film „Dwa Grudnie” na płycie z „Dziennikiem Bałtyckim”

● We wtorek, 15 grudnia nasi Czytelnicy z Gdańska i Gdyni otrzymają wraz z gazetą płytę „Dwa Grudnie”. Zawartość płyty „Dwa Grudnie”, autorstwa Małgorzaty Sokołowskiej oraz Justyny Skowronek, to propozycja dla tych, którzy chcieliby więcej wiedzieć o najnowszej historii Polski. Są na niej dwie 40-minutowe prezentacje multimedialne z komentarzem, zawierające blisko 1000 zdjęć archiwalnych i dokumentów. Pierwsza część prezentuje wydarzenia Grudnia '70 w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie i Elblągu – genezę, przebieg i skutki protestów. Druga to okres formalnego trwania stanu wojennego (od 13 XII 1981 do 22 VII 1983) – geneza, wprowadzenie i przebieg.



Skala użytej siły w 1970 roku, zastosowanej przemocy, była ogromna

wysokiej rangi oficera Wojska Polskiego, czy wojsko może być użyte tak jak w grudniu 1970 roku. Powiedział mi: Grudzień nie może się powtórzyć.

No to się pomylił.

Nie chcę, żeby mnie pan uznał za obrońcę tej władzy, bo nim nie jestem. Uważam, że jeśli potwierdziłyby się informacje, że generał Jaruzelski zabiegał o interwencję Rosjan, na wypadek gdyby stan wojenny się nie udał, należałoby mu się symboliczne dożywocie. Niemniej ja bym różnicował ekipę Jaruzelskiego i partyjny beton, czyli Kociołka, Żabińskiego czy Olszowskiego, którzy bez wahania utopiliby ten kraj we krwi.

Próbowali zresztą dotrzeć do Rosjan z komunikatem, że zaprowadziliby porządek o wiele skuteczniej niż towarzysz Jaruzelski.

Nie wiadomo tylko, jakby miała wyglądać ewentualna interwencja. Z tego co czytałem, wynika, że nie byłaby to powtórka Czechosłowacji w 1968 roku. Wojsko miało otoczyć pierścieniem większe miasta i potem robić porządek. Generał Dubynin, zapytany kiedyś przez dziennikarza, co by się stało, gdyby wojska weszły do Polski w 1981 roku, odpowiedział: nic takiego by się nie stało, tylko byście się we krwi utopili.

Co spowodowało, że ta sama władza,

która w grudniu 1981 roku była gotowa bezwzględnie spacyfikować społeczny opór, siadła do rozmów w 1988 roku? Przyszła pierestrojka i głośność, już nie mogli liczyć na poparcie towarzyszy radzieckich.

Czyli zdecydowało po prostu to, że już nie mieli za plecami sowieckich czotków?

Tak, chociaż może i niektórzy sami z siebie zrozumieli, że dalej tak się rządzić nie da. A poza tym – przygotowali sobie różne miejsca w biznesie, chcieli, żeby najbardziej niepopularne reformy przeprowadziła Solidarność, a potem zamierzali wrócić.

Film o Grudniu '70

Strzelano, by zabić

W niedzielę 13 grudnia o godz. 18 i ponownie 16 grudnia o godz. 19 TVP Gdańsk wyemituje dokumentalny film o Grudniu '70 w Trójmieście. Indywidualne losy ofiar, uczestników wydarzeń przypominają tragedię sprzed 39 lat. Zarówno świadectwa ofiar, jak i lekarzy pokazują, że, zwłaszcza w Gdyni, strzelano, nie na postrach, ale żeby zabić. Ewa Górska, reżyser dokumentu, włączyła do filmu młodzież z gdyńskich liceów. Ich narracja powoduje, że ta wstrząsająca historia naszego regionu przemawia współcześnie. Dramaturgię wydarzeń potęguje muzyka kompozytora Marka Kuczyńskiego. Film „Grudzień '70. Pamięć poległych, pamięć żywych” został wyprodukowany w Video Studio Gdańsk, w ramach projektu MKiDzN „Patriotyzm jutra” którego koordynatorem jest Joanna Pacana. Film trwa 30 minut. (bmk)

Wystawa „Od Grudnia' 70...” teraz w Gdyni

● Znaną z Gdańska, zorganizowaną przez „Dziennik Bałtycki” wystawę „Od Grudnia '70...” będzie można obejrzeć już od wtorku, 15 grudnia, w Muzeum Miasta Gdyni (ul. Zawiszy Czarnego 1, czynne w godz. 10-17). Ekspozycja ukazuje drogę ku wolnej Polsce, zapoczątkowaną w 1970 roku, a zakończoną czerwcowymi wyborami w 1989 roku. Honorowym patronatem objął ją marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz.

W od Grudnia

wystawa **1970**

POLSKA THEATRALES
Dziennik Bałtycki

Od 15 grudnia 2009 do 31 stycznia 2010
Muzeum Miasta Gdyni, ul. Zawiszy Czarnego 1
wtorek - niedziela godz. 10 - 17

Patronat honorowy: **Marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz**

Organizator: **POLSKA THEATRALES Dziennik Bałtycki**

Współorganizatorzy: **GDYNIA**

Patronat: **Radio Gdynia**, **Radio Olsztyn**, **Radio Pomorze**, **Radio Kujawy**, **Radio Łódź**, **Radio Wrocław**, **Radio Zielona Góra**, **Radio Szczecin**, **Radio Toruń**, **Radio Wroclaw**, **Radio Zielona Gora**, **Radio Szczecin**, **Radio Torun**

Partnerzy: **VIDEO**, **KONTAKT**

Bartosz Arłukowicz



FOT. MARCIN OBERGA

Z posłem SLD i wiceszefem hazardowej komisji śledczej rozmawiają Anita Werner (TVN 24) i Paweł Siennicki

Boli mnie plastikowość Platformy



Agent „Tomek” ukradł Panu show, bo to Pan wygrał program „Agent”. Wolałbym nie poznać nigdy agenta „Tomka”. Nie lubię facetów w złotych fańcuchach.

Dlaczego znalazł się Pan w polityce? Bo pokłóciłem się z biurokracją. Można się na nią obrazić albo próbować to zmienić i postanowiłem właśnie tak zrobić. Zresztą to tradycja rodzinna: mój ojciec i dziadek byli samorządowcami.

Nie było wtedy niezależnego samorządu. Działali w partii komunistycznej? Byli samorządowcami i inaczej tego nie nazwę. Nie miałem w rodzinie działaczy partyjnych, często wręcz kłóciliśmy się z partią i ponosiliśmy tego konsekwencje. Ale w moim domu nie było tradycji opozycyjnej, żeby było jasne.

To co się mówiło w domu, kiedy nie było „Teleranka”? Czułem strach, bo ojciec był wtedy w urzędzie miasta. Bałem się, że mu się coś stanie.

Generał Jaruzelski to dla Pana bohater czy zdrajca? To postać historyczna. Nie widzę żadnego powodu, żebym musiał tłumaczyć się z Jaruzelskiego.

Właśnie opublikowano dokumenty, że prosił o interwencję militarną ZSRR. To powód do postawienia mu zarzutu zdrady stanu? Nie. Ale jeżeli zrobił komuś krzywdę, powinien zostać osądzony przed sądem i ponieść karę.

Generał zdradził? Jaruzelski był patriotą, mimo wszystko. Może był słabym człowiekiem? Popęłił błędy, ale nie mogę nazywać go człowiekiem, który zdradził. To były trudne czasy.

Pan mówi teraz jak działacz postkomunistyczny. No właśnie, dzwoniłem ostatnio do Napieralskiego i paru innych chłopaków, mówię im: to jest bez sensu, my się nigdy w życiu z tego nie wyrwiemy.

I co? Przecież żeby wam się przypodobać, nie będę teraz mówił, że Jaruzelskiego trzeba rozstrzelać, zakopać i spalić.

Wtedy byłby Pan całkiem fajny I będę pasował nawet do Platformy. Tylko jeszcze ładniejszy krawat sobie kupię. Właśnie ta plastikowość PO strasznie mnie wkurza. Nie znoszę jej.

Platforma jest plastikowa?

Jezus Maria, jest tak plastikowa, że aż mnie to boli. Nie rozumiem, dlaczego ten plastik tak strasznie podoba się ludziom.

Ale co to znaczy, że PO jest plastikowa?

Jest obła, śliska, taka masa, która się podporządkowuje oczekiwaniom zewnętrznym. Mistrzem plastikowości jest Donald Tusk. Szanuję go jako premiera, ale on jest strasznie miętka pogładowo, nijaki i podobny do nikogo.

Tusk jest Dodą polskiej polityki?

Doda przynajmniej prowokuje. Nie potrafię znaleźć u Tuska niczego prowokującego. Jestem pediatrą i wiem, że on się zachowuje jak dziecko, które zasłania oczy i wchodzi pod stół. Dzieci wtedy myślą, że świata nie ma.

Tusk ma w sobie coś z dziecka?

Już nic. Na początku miał dziecięcy „flow”, ale teraz już stracił ten powiew. Kiedyś go nawet trochę ceniłem, że potrafi tak pięknie manipulować opinią publiczną. Chciałem się od niego trochę tego nauczyć. Dziś już nie chcę.

Dlaczego?

Bo nie chcę być takim politykiem, który chce się podobać wszystkim.

Król cynizmu?

Tak. Donald Tusk jest dzisiaj królem. Mam wrażenie, że dobrze się czuje w tej roli. W sprawie hazardu zobaczyłem rozhisteryzowanego premiera, który wybiegł przed publikę i powiedział: „Boże drogi, w Polsce jest hazard, on jest straszny, musimy go zlikwidować”.

Akurat hazard jest problemem, niech Pan nie kpi.

Znam wiele straszniejszych problemów. Tylko że musi się coś stać, żeby Tusk się obudził. Ostatnio jak 50-latek zgwałcił 6-letniego chłopca, to zorientował się, że istnieje pedofilia. Żenada. PO jest jak korporacja, która z natury rzeczy jest bezduszna, bezideowa. Oni są po to, żeby żyło się lepiej. Komu? Korporacji.

To o co chodzi PO?

No właśnie o nic. Władza dla władzy. W nich nawet nie ma żadnej demokracji. Wyobrażacie sobie korporację, w której pracownicy głosują, kto będzie ich prezesem? PO z demokracją naprawdę ma niewiele wspólnego.

Czym jest afera hazardowa?

Pokazała patologię systemu funkcjonowania władzy w Polsce. Kilka razy większą niż afera Rywina. I wcale jej głównym bohaterem nie jest Zbigniew Chlebowski.

A kto?

Wielkie firmy, których zyski zależą od decyzji polityków.

Co to znaczy? Politycy chodzą na sznurkach wielkich firm?

Hazard to ogromne pieniądze, a tam, gdzie są pieniądze, tam są zawsze politycy.

I co?

Przecież chodzi o miliardy złotych. Część polityków jest uzależniona od branży hazardowej.

Co to znaczy? Politycy dają się korumpować?

Nie są asertywni. Chodzi mi raczej o to, że jest to zwykle sprzyjanie interesom. Ci z polityki pomagają tym z biznesu, a jak przychodzi czas, to na odwrót. To bije po oczach.

O kim Pan mówi?

Wszyscy ludzie na coś chorują.

Wszyscy? Ci z PO, PiS, PSL i SLD?

Nie znam zdrowego.

To ładnie Pan teraz wali na odlew. Ale przecież nie ma Pan żadnych dowodów, że tak jest.

Nie mam, to są moje hipotezy. Ale wiem, że to jest pewnie największa afera dwudziestolecia. Myślę, że chodzi o to, że politycy są skłonni stworzyć takie prawo, które jest komuś na rękę. Nie państwu, tylko wielkim firmom albo „kołegom”. Przykład? Dziwnym trafem z ustawy wypadł artykuł 4 ustęp 4.

O co w nim chodzi?

On mówi, że Totalizator Sportowy, wydając sumę większą niż 50 tysięcy euro, musi mieć akceptację ministra finansów. A teraz on wypadł także z tej nowej ustawy hazardowej przeprowadzonej przez Tuska.

I co to znaczy?

Że Totalizator może bez zgody ministra finansów podpisać kontrakt ogromnej wartości, który zmniejszy znacząco wpływy do budżetu państwa.

Tylko że Totalizator Sportowy ma swój zarząd, radę nadzorczą, którą powołuje minister skarbu.

I właśnie dlatego oni podlegają politycznym wpływom. Totalizator Sportowy powinien przeznaczać na wygrane 50 procent wpływów. Pieniądze, które zostają w dyspozycji tej firmy, są tak duże, że trudno się doliczyć zer. Sam przetarg na organizację wiedeoloterii wart byłby miliardy. Dlatego to jest afera Platformy.

Mira i Zbycha?

Niekoniecznie. Oni zadziałali jak detonator. Nie wiercie, że chodzi tylko o nie-

Tusk stracił ten swój dziecięcy powiew. Ceniłem go kiedyś, że tak pięknie potrafi manipulować opinią publiczną i nawet chciałem się od niego tego trochę nauczyć. Dziś już nie chcę

właściwe rozmowy. Naprawdę chodzi o wielką kasę. Ale jest za wcześnie, by mówić o szczegółach. Nie znamy jeszcze wszystkich dokumentów.

A gdzie jest w tym wszystkim Grzegorz Schetyna?

O świętość go nie posądzam, ale nie uważam go za idiotę. Nie sądzę, żeby robił skandalicznie głupie rzeczy. To piekielnie inteligentny polityk, ma niezwykle analityczny umysł. Zazdroszczę mu zdolności uśmiechania się do wszystkich, on umie hamować kłębiące się w głowie myśli. On ma minę jak skała.

Twarz pokerzysty?

Nic po nim nie widzę. Patrząc na niego, nie wiem, czy jest zadowolony, czy nie,

wyspany, niewyspany, pijany czy trzeźwy.

I co będzie dalej ze Schetyną?

Nie znam żadnego polityka w otoczeniu Donalda Tuska, który przeżył polityczne zderzenie z nim. Schetyna zorientował się, że musi zacząć walczyć sam, nie ma już pięknego Donalda i brudnego Harry'ego Schetyny. Teraz brudny Harry musi się przerobić na pięknego Grzesia. Schetyna został zraniony.

Tusk grilluje teraz Schetynę?

Raczej Schetyna się wziął do roboty. On nie będzie spędzał czasu na sali, która się spaliła. Donald Tusk wszystkich odciął, wyrzucił cały balast, który mógł stać się zapalnikiem kolejnych afer. Został sam tylko z Bonim.

Czy w tej historii jest jakiś rycerz na białym koniu?

Pytacie o ministra Kapicę? Ani on rycerz, ani na białym koniu.

A kto?

Chciałbym, żeby okazał się zwykłym, porządnym urzędnikiem.

Nie jest nim?

Szeryf często sam ginie w awanturze.

Kapica jest szeryfem?

Miał problem z podejmowaniem decyzji.

Co to znaczy?

Nie jestem przecież wróżką. Zapytam go przed komisją śledczą, jak mi PO pozwoli.

A o co chce Pan pytać Przemysława Gosiewskiego?

PiS zrobił swoją robotę w tej sprawie, tylko że przyszła Gilowska i się połapała, o co biega. Zaraz gdy ruszyła sprawę podnoszenia rycałtu od jednoręki bandytów, zwała się na nią lobbingsowa lawina.

Ale jaki ma z tym związek Przemysław Gosiewski?

Zwykłym urzędnikiem to on nigdy nie był. Mam pytanie do Przemysława Gosiewskiego: Czy poseł Gosiewski zgadza się z tym, co napisał wicepremier Gosiewski w notatce z 2006 roku?

O co Panu chodzi?

Podczas przesłuchania Anna Cendrowska, szefowa departamentu służby celnej, stwierdziła, że notatka sporządzona przez wicepremiera Gosiewskiego jest niezgodna z prawdą. A Gosiewski, powołując się na nią, napisał, że jeden z departamentów w Ministerstwie Finansów jest „uwikłany”.

I jakie to miało konsekwencje?

A. Cendrowska i poseł K. Jurgiel chcieli, by projekt trafił do Sejmu jako inicjatywa poselska. Z tym poszli do Gosiewskiego. Według CBA projekt napisały osoby związane z Totalizatorem, który najwięcej zyskałby na wprowadzeniu wiedeoloterii.

Mirosław Sekuła radzi sobie z komisją hazardową?

On jest niezłe pogubiony. Wystąpił na osty front, a on zgubił się w lesie i krzyczy: ratunku. Co chwila musi z kimś walczyć. Tu wyskakuje mu jakiś zwierz, a wszędzie ciemno, głucho, Sekuła sam na polu.

Bartosz Arłukowicz jest z wykształcenia lekarzem pediatrą, ma 38 lat, w Sejmie z ramienia SLD zasiada pierwszą kadencję

Jeremy Clarkson

A jednak są korzyści z wymierania gatunków

Wraz ze wzrostem stopy zyciowej błyskawicznie rosną w Chinach obroty nielegalnego handlu tygrysami organami. Niemal 600 mln dorosłych Chińczyków wierzy, iż penis, sproszkowane kości czy pazury tygrysa stanowią lekarstwo na mnóstwo dolegliwości. W tym – reumatyzm i impotencję. Po raz setny wciska się nam więc, że jeśli nie zaczniemy działać, gatunek ten wyginie.

Może, ale niecałkowicie. Tygrysy jeszcze przez setki lat będziesz spotykał w Las Vegas. W Azji jest więcej nielegalnych hodowli dużych kotów niż hodowli krów. Nie spotkasz już tygrysa na wolności.

Co jednak właściwie zrobić? Wystać siły międzynarodowe wyposażone w noktowizory najnowszej generacji i śmigłowce bojowe, aby ścigały i zabijały kłusowników?

Wolne żarty. I co ci najemnicy powiedzą tubylcom. – Tak, przykro nam. Wiemy, że nie macie bieżącej wody, zero opieki medycznej, nic dołożenia do garnka, narzędzia z ubiegłego stulecia, ale nic tu nie zdziałyśmy. W istocie wpadliśmy tylko po to, aby zlikwidować wasze jedyne źródło utrzymania. Ostatni interes.

Dobrze. Powiedz to ekologom, którzy trąbią na okrągło, że jeśli teraz właśnie tego nie zrobimy, nasze dzieciaki nigdy nie zobaczą tygrysa na wolności. Bardzo smutne.

Aby na pewno? Jak żyje, nigdy nie widziałem na własne oczy dziobaka czy nawet zwykłego grzechotnika. Nie widziałem też mnóstwa innych gatunków, o których wiem, że bujają się po tym bożym świecie. Czemu zatem mam rwać włosy z głowy, że moje dzieci nigdy nie zobaczą tygrysa? W istocie – pomyśl chwilę – jeśli twój dzieciak bierze sobie rok

laby przed studiami i jedzie uprawiać wędrówkę w dżungli w Birmie, możesz się tylko modlić, by takowego nie spotkał!

W związku z wymieraniem niektórych gatunków wyłano mnóstwo fałszywych łez. Hulajanie sentymenty. Panuje poczucie, że gdy ginie jakiś gatunek, natychmiast winniśmy paść na kolana, posypać głowę popiołem, przywdziać włosienicę i zacząć wznosić pieśni żałobne. Ale właściwie czemu? Pomijając kilku impotentów z chińskiej klasy średniej i ludzi, którzy uwielbiają skóry na podłodze, nikomu w niczym nie wadzi, że nie spotka już tygrysa. Fakt ten nie wpłynie na zaopatrzenie w energię. Nie zażegna konfliktu z Rosją. Jest równie bez znaczenia, co wygaśnięcie dalekiej gwiazdy.

W tym stuleciu pożegnaliśmy już koziorożca pirenejskiego – ktoś aby zauważył owo głośne zniknięcie? – i pewien rodzaj makaka zwany „małpą Miss Waldron”, który w 1933 odkrył w Ghanie pewien zwariowany brytyjski podróżnik. Nazywając go w ten sposób, chciał uwiecznić pamięć swojej ówczesnej towarzyszk życia. Bez wątpienia za wygaśnięcie obu tych gatunków odpowiada Shell, McDonald's, nielegalni handlarze diamentów, Deutsche Bank i jakieś inne nieczne typy, które – mając gdzieś problem emisji CO2 – traktują naszą planetę tylko jako miejsce trzczenia kasy.

Gdy jednak patrzymy wstecz na czasy przed pojawieniem się ropy naftowej, pary i niemieckich bankierów widzimy, że i wtedy od groma gatunków wymierało bez naszej pomocy. Choćby brontozaur. Kto z ręką na sercu krzyknie, iż zapłacze się na śmierć dlatego, że jego dzieciaki nigdy nie zobaczą

tyranozaura na wolności? W XIX stuleciu na tamten świat przeniosło się 27 gatunków. Wśród nich – alka olbrzymia, kleń ogoniasty, rodzaj zebry kwagga właściwa, lew czarnogrzywy czy polski koń prymitywny. Tego ostatniego Polacy próbowali za wszelką cenę ratować, ale nie wyszło – był po prostu zbyt prymitywny, by przeżyć. W latach 1900–1919 ówczesni jeszcze nieekości – zbieżność ze słowem „egości” wcale nieprzypadkowa – ale już ekoobsesjonisci jakoś przypaczyli fakt, że wojna zabrała większość młodego europejskiego pokolenia. Bez końca jednak paplali o wymieraniu gołębia wędrownego, papugi karolińskiej czy wilka tasmańskiego.

Naprawdę. Kogo to obchodzi, skoro i tak w wodach mamy całkiem dostojnie miliony gatunków żywin. Tylko w ubiegłym tygodniu naukowcy w lasach deszczowych Ameryki Południowej odkryli 24 przedtem nieznanne gatunki. Wśród nich 12 nowych żuka gnojka, zupełnie nieznanny rodzaj mrówki, nowe gatunki ryb i pewną całkiem psychodeliczną żabę. Żywna nie jest może tak miłutka, jak tygrysek czy polski konik, ale świecące fluoroscencyjnym blaskiem pierścieniwate zygzyki na jej grzbiecie wyglądają, jakby wyskoczyły z wyobraźni samego Steve Hillage'a – gitarzysty rockowego i wszechstronnie uzdolnionego artysty.

Myślałbyś zatem, że świat podskoczy z radości, słysząc sensacyjną wieść, iż na tym padole dołączyła do nas prawdziwa żaba-hippis. Zamiast tego jednak płaczemy rzewnymi ekołzami w ekochusteczkę z powodu tego, co dzieje się na Arktyce. Wciskają nam, że przez range rovery, bank HSBC i podejrzane biznesy księcia Bandara, byłego ambasadora

Arabii Saudyjskiej w Waszyngtonie, topnieje cała czapa lodowa bieguna północnego. Niedźwiedzie polarne nie mają więc już gdzie wiać. Oprócz oczywiście ogromnego terytorium kilku milionów kilometrów kwadratów w północnej Kanadzie, gdzie nigdy nie powstała ludzka stopa.

Ale co tam Kanada. Wciska się nam do głów, że niedźwiedź polarny jest zagrożony wygaśnięciem, a skutkiem tego my wszyscy winniśmy popełnić zbiorowe seppuku.

Niby czemu? Inaczej, niż próbuje przekonywać nas firma Steiff produkująca pluszowe misie przytulanki, miś polarny to wielki i nieokrzesany brutal. Żółtki kolor, szpetny, spiczasty pysk i pazury. Gdybyś miał takie przy sobie w parku o północy, drapnęłaby cię policja za posiadanie niebezpiecznego narzędzia.

Jeśli niedźwiedź polarny wyginie, nie sprawi to żadnej różnicy ani tobie, ani nikomu, kogo w tym życiu spotkałeś. Fakt zauważają tylko Eskimosi. A w istocie poprawi on tylko jakość ich życia, bo będą mogli do woli łowić ryby i uprawiać łażenie po nocnych klubach bez obawy, że bestia zaczai się za rogami i ich pożre.

Nie twierdząc, że winniśmy z całym rozmysłem zabijać wszelkie żywy gatunki, że mamy je za szpetne i niebezpieczne. Z wyjątkiem wirusa czy komara. Chciałbym jednak, żeby ekologowie z całego świata wyciągnęli wnioski z lekcji, której stale udziela nieco bardziej oświecony w świecie zwierząt gatunek, do którego sami zresztą należą: jak przychodzi co do czego, naprawdę liczą się tylko członkowie naszej grupy społecznej. I nasze dzieci.

Tłumaczenie Zbigniew Mach

Paweł Zarzeczny

Wojciechu Jaruzelski, oddaj moją młodość

Siekiera, motyka, smok wawelski, przegrał wojnę... Jaruzelski! Tak się mu wróżyło, na okupacyjną melodię, wszystkiego najgorszego. Tak, wiem, ostatnio coraz więcej Polaków ze zrozumieniem ocenia stan wojenny. Cóż, w Niemczech podobny szok wywołał sondaż, w którym niemal połowa ludzi uznała gospodarkę III Rzeszy za mądrze prowadzoną. Mądrze? Chcielibyście być przymusowymi, darmowymi robotnikami, moje kameraden? No cóż, Fidel też ma zwolenników, i Kim, i nawet ten syfilioty oraz zbrodniarz Lenin, co to ciągle na pokaz leży w centrum Moskwy. I co tam robi? Na szczęście śpi jak zabity!

Ale do Jaruzelskiego chcę wrócić, którego znów muszę oglądać w telewizji, jak zaprzecza faktom. Faktom znanym nawet przedszkolakom. Że był sowieckim namiestnikiem, serwilistą, wrogiem demokracji i ekonomicznym dyktantem (świadomie używam określeń łagodnych, bo nauczono mnie, by jednak ludzi stojących nad grobem oszczędzać – bo i tak czeka ich Sąd Ostateczny, ten we własnym sumieniu, najgorszy).

Zaczęłam od piosenki „Siekiera, motyka”. To przypominę garść innych. O sytuacji z tamtego złowieszczonego grudnia tak śpie-

wał Andrzej Zaorski: „Tadeusz z Zosią do lasu pomyka, wzięli dwa piwa i trochę walców, siedzą i patrzą, na skraju kocyka czterwone stoją mrówki – wejda, nie wejda, wejda, nie wejda???”. No więc Ruskich każdy się wtedy bał, od dzieciństwa uczony realpolitik, a w zasadzie poddaństwa.

Ale Jaruzelski skapitulował dobrowolnie. On, syn ze szlacheckiej rodziny, z dworu, wykształcony zaciągnął się na służbę za znany przecież w dziejach Rosji jurgiel. Przypomnę Jacka Kaczmarskiego i jego „Raport ambasadora” z rozbierej na kawałeczki Polski: „Wasze Wielicestwo, na wstępie spieszę donieść, akt podpisany i po naszej myśli brzmi, zgodnie z układem wylotem w Litwie i w Koronie stał się dziś faktem, czemu nie zaprzeczysz nikt. Muszę tu wspomnieć jednak o gorszącej scenie, której wspomnienie budzi we mnie żal i wstręt, zwłaszcza że miała ona miejsce w polskim Sejmie, gdzie podpisanie paktów miało odbyć się. Niejaki Rejtan, zresztą poseł z Nowogrodu, co w jakiś sposób jego krok tłumaczy mi, z szaleństwem w oczach wszszę wyciągnął się na prógu i nie chciał puścić postów w uchylone drzwi, kuszulę z piersi zdarł zupełnie jak w teatrze...”.

No więc Jaruzelski Rejtanem nie został, a z dokumentów wynika, że poprosił

o zbrojną interwencję. Sowietci odmówili. Słusznie przemyśleli, że interwencja Układu Warszawskiego musiałaby wiązać się z wkroczeniem do Polski i Niemców (z NRD), rzecz na Kremlu rozumiana jako niemożliwa do wyobrażenia nawet. Jaruzelski też się w tym połapał w końcu, nie jest to zresztą głupiec. I sąsiadom darował kolejne apele, na kolanach. Sam zaczął wojnę z narodem. Zresztą, jak pięknie wyśpiewał to Jan Krzysztof Kelus: „Nie był potrzebny żaden sąsiad, rodzimej dosyć jest kanalii, by wytłumaczyć nam na zawsze, że nie jesteśmy w Portugalii, by wytłumaczyć nam raz jeszcze, że może Polak do Polaka...”.

Co zrobił Jaruzelski? Wystarczy pójść na film „Dom zły”, jeszcze leci w kinach. Pokazuje on bezsens polskiego totalitaryzmu skrzyżowanego z nędzą. Nienawiści, zbrodni, ohydy, prymitywizmu, braku kultury i szans na cokolwiek, poza zaprzęstwem, syfem, barakiem, wódką, dziwkami i donosem. Tak, Jaruzelski niech się nie powołuje na honor wojska, bo je obraża! Jako premier rządził także ZOMO, tajną policją i mordercami. Doprowadził kraj do ruiny, miliony do emigracji, na poniżenie. Każdemu z naszego pokolenia Solidarności ukradł przynajmniej dziesięć pięknych lat!

Honor wojska? Służyłem, z przymusu, w Legii. I kiedy naród pogrążony był w głodzie, my mieliśmy sklep mięsny z szynką, schabem i polędwicą, niedostępny dla niewojska. Jak odchodziłem do rezerwy, mnie, gówniarzowi, zaproponowano za pozostanie w armii, darmo, trzypokojowe mieszkanie. Podziękowałem, mówiąc tak jak kibice w Niemczech na widok koszulki Bayernu Monachium: „Nein, danke!”. Inni brali. I mnie brali – ale za idiotę.

Z całych tych rozważań o Jaruzelskim i z jego nędznej historii ważne jest jedno. Że Polska okazała się krajem dojrzałym, naukowym tolerancji. I dlatego Jaruzelski, zamiast degradacji i kulki w łeb, zamiast banicji, stosu, szubienicy, odebrania praw lub choćby wytarzania w pierzu i smole (wszystkie te metody stosowały najbardziej nawet cywilizowane demokracje), został przez Polaków obdarowany życiem. I może dziś nawet bajdurzyć w telewizorze. Że pomógł nam ZSRR i NRD. Ci pierwsi okradali nas z miliardów ton węgla i wszystkiego, co się rusza. Drugim darowaliśmy odszkodowania wojenne. Kto komu pomógł, do cholery!

Panie Jaruzelski! Pan Bóg, jak chce już go go ukarać, to mu rozum odbiera.

Wsio poniał?

POLSKA THE TIMES

Dziennik Bałtycki

Redaktor prowadzący Lech Parell

Adres redakcji Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk, tel. 58 300 33 00, faks 58 300 33 03
Redaktor naczelny POLSKA Dziennik Bałtycki: Maciej Wośko, 58 300 33 00, m.wośko@prasa.gda.pl
Zastępcy redaktora naczelnego Mariusz Szmidka, m.szmidka@prasa.gda.pl, 58 300 33 05, Tomasz Kubik, 58 300 33 32, t.kubik@prasa.gda.pl
Sekretarz redakcji Jarosław Popek, 58 300 33 21, j.popek@prasa.gda.pl
Wydawca Wioletta Kakowska, 58 300 33 60, w.kakowska@prasa.gda.pl
Trójmiasto Aleksandra Dylejko, 58 300 33 99, a.dylejko@prasa.gda.pl
Pomorze Bogdana Wachowska, 58 300 33 33, b.wachowska@prasa.gda.pl

Opinie i Magazyny Lech Parell, 58 300 33 04, l.parell@prasa.gda.pl, Dariusz Szreter, 58 300 33 51, d.szreter@prasa.gda.pl
Kultura Jarosław Zalesiński, 58 300 33 43, j.zalesinski@prasa.gda.pl
Sport Waldemar Gabis, 58 300 33 73, w.gabis@prasa.gda.pl
Poradniki i Dodatki Kamila Buźniak, 58 300 33 40, k.buzniak@prasa.gda.pl
Łączność z Czytelnikami 58 300 33 41
INFOLINIA 801 15 00 39, opinie@prasa.gda.pl
Graficy Henryk Jursz, 58 300 33 10, h.jursz@prasa.gda.pl
Foto Kamila Benke, 58 300 33 22, k.benke@prasa.gda.pl

BYTÓW 59 822 79 45, CHOJNICE 52 396 53 94, CZŁUCHÓW 59 834 58 41, GDYNIA 58 660 65 00, ELBLĄG 55 232 69 64, 55 232 69 64, KARTUZY 58 685 47 24, KOŚCIERZYNA 58 680 17 60, KWIDZYN 55 262 40 40, LĘBORK tel./faks 59 863 50 66, MALBORK 55 270 23 01, MIASTKO 59 857 87 81, NOWY DWÓR GDĄŃSKI 55 246 93 20, PRUSZCZ GDĄŃSKI 58 682 23 25, PUCK 58 673 01 03, RUMIA 58 572 03 59, 058 572 02 13, SŁAWNO 59 810 62 77, SŁUPSK 59 848 17 42, faks 59 848 17 49, SÓPOT 58 550 42 38, STAROGARD GDĄŃSKI 58 560 11 70, faks 58 560 11 75, SZTUM 55 239 40 80, faks 55 239 40 83, TCZEW 58 530 41 07, faks 58 530 41 06, WEJHEROWO 58 677 25 59, faks 58 677 25 59

REDAKCJA OGÓLNOPOLSKA Adres ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 42 00, faks 22 201 42 01
Redaktor naczelny Paweł Fajfara
Zastępcy redaktora naczelnego Paweł Siennicki, Wojciech Rogacina
Sekretarz redakcji Anna Godlewska, Adam Bula (regiony)
Kraj i opinie Andrzej Godlewski 22 201 42 90
Komentarz Michał Karnowski 22 201 42 21
Pieniądże i poradniki Paweł Rożyński 22 201 42 59
Świat i nauka Adam Synowiec 22 201 42 70
Kultura p.o. Piotr Radecki 22 201 42 80

Sport Robert Zieliński 22 201 43 10
Miasto Tomasz Krzyżak 22 201 42 95
Foto Sylwia Dąbrowa 22 201 42 20
Internet Rafał Badowski 22 201 43 56
Korekta Konrad Ziółek 22 201 43 30
Projekt graficzny Matt Brown, Neville Brody
Projekty Milenium Piotr Butlewski 22 201 43 98
Polskie Badania Czytelnicwa Nakład Kontrolowany ZKDP. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

WYDAWCA Polska Presse Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes Prasy Bałtyckiej Jakub Krzymon, 58 300 31 00
Biuro reklamny Justyna Bizewska, 58 300 32 00
Marketing Gabriela Gusztyń-Popławska, 58 300 31 68
Kierownik Grzegorz Skrzyński, 58 300 36 55
Biuro konkursów 58 301 27 61 (w godz. 10-17)
Prenumerata infolinia 58 300 36 94, 58 300 36 55, 58 300 36 10, 58 300 36 22, 58 300 36 97 Prenumerata można także zamówić za pośrednictwem urzędów pocztowych i w internecie e-wydanie: online.dziennikbaltycki.pl
DRUK Polska Presse Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka, ul. Połęża 3, 58 300 37 00, faks 58 300 37 03, Dyrektor Janusz Siwiński
Polska Presse Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka Sp. z o.o. należy do Grupy Wydawniczej Polska Presse Adres Polska Presse Sp. z o.o., ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 41 00, faks 22 201 41 15

Kultura

Wielki syn złotnika

► **Niezwykła ekspozycja w Zielonej Bramie**

► **Na wystawie pokazano ryciny Albrechta Dürera**

Grażyna Antoniewicz

W Zielonej Bramie zawisły drzeworyty Albrechta Dürera – zachwycające, ale też dramatyczne i pełne niepokoju. To część skarbów z kolekcji Jacoba Kabruna. Kolekcji, która zapoczątkowała powstanie gdańskiego muzeum sztuki.

Na wystawie „Albrecht Dürer. Ryciny szkoły niemieckiej ze zbiorów Jacoba Kabruna” zobaczyć można tak słynne miedzioryty jak „Rycerz ze Śmiercią i Diabłem” (1513), „Św. Hieronim w celi” (1514) czy „Sen uczonego” (1479).

Dürer był genialnym artystą czasów słońca gotyku i początków renesansu. Mistrzem drzeworytu i miedziorytu, w których osiągnął wrażenie przestrzennej jedności i trójwymiarowości, podobnej do uzyskanej w malarstwie. Pracował srebrnym ołówkiem, pędzelm, tuszem, piórkami i węglem. W latach dwudziestych XVI wieku ten syn



Chusta św. Weroniki trzymana przez dwa anioły (Veraikon), 1513 r.

złotnika z Norymbergi był już jednym z najsłynniejszych artystów w Europie. W swoim dzienniku Dürer tak oto zanotował wrażenia z przyjęcia wydanego na jego cześć: „a gdy prowadzono mnie do stołu, ludzie stali po obu stronach jakby prowadzono wielkiego pana. Byli wśród nich nawet wybitne osoby o znanym nazwisku,

a wszyscy kłaniali się głęboko w sposób jak najbardziej czcobytny... Gdym tam siedział tak uhonorowany, przybył syndyk radnych Antwerpji z dwoma służącymi i ofiarował mi cztery dzbany wina w imieniu radnych miasta, którzy prosili mi powiedzieć, że w ten sposób chcieli mnie uczcić i okazać swą dobrą wolę”.

Na wystawie w Zielonej Bramie – jak przed wiekami – oglądaliśmy sztuki mistrza w spokojnej kontemplacji, której sprzyja nastrojowy półmrok.

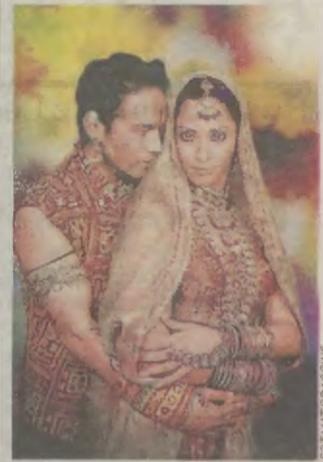
Zwiedzający zatrzymują się na dłużej przed słynnym miedziorytem „Rycerz ze Śmiercią i Diabłem”. Artysta łączy na nim dwa różne średniowieczne przedstawienia pielgrzyma

Chrystusowego z żołnierzem Chrystusowym. Żołnierz Chrystusowy niezłomnie podąża naprzód, lekceważąc Śmierć i Diabła, traktując je jako upiory godne jedynie zniewagi.

Zatrzymajmy się przed drzeworytem „Chusta św. Weroniki trzymana przez dwa anioły” (Veraikon), 1513 r. Chusta świętej Weroniki z odbiciem oblicza Chrystusa była częstym motywem w czasach Dürera. Są też grafiki ze słynnego cyklu tzw. Wielkiej Pasji.

W zbiorach Muzeum Narodowego w Gdańsku znajduje się 26 sztuchów mistrza. Konserwatorzy pozwalają na ich udostępnienie niezwykle rzadko i na krótki czas. Sztuchy Dürera oglądać można tylko do 9 stycznia. Wystawa została zorganizowana z okazji 250-lecia urodzin Jacoba Kabruna, słynnego gdańszczyznina i kolekcjonera, który w testamencie zapisał wszystkie swoje obrazy, rysunki, ryciny i całą bibliotekę na „założenie instytutu naukowego, którego naszymu żadnemu wiedzy miastu od dawna brakuje”. W kolekcji, którą Kabrun przekazał miastu, znajdowały się 54 prace Albrechta Dürera. W trakcie wojny zbiory zostały rozproszone, w wyniku rewindykacji do Gdańska wróciło tylko 26 prac niemieckiego artysty.

Bollywood w Gdyni



Show z Bombaju

Megawidowisko „The Merchants of Bollywood” to wielki show przygotowany z ogromnym rozmachem przez najlepszych bollywoodzkich twórców – ludzi, którzy chcieli przenieść na scenę wszystko to, co najcenniejsze w indyjskim kinie. Kilkudziesięciu tancerzy, wokalistów oraz aktorów, bajeczne kostiumy i scenografia ukazujące przepych Bollywood, muzyka z wykorzystaniem tradycyjnych instrumentów, multimedialne pokazy. Spektakl ten to całe bogactwo Indii – zróżnicowana kultura, tradycja, kalendarz kolorów, zapachów i emocji...

Hala Sportowo-Widowiskowa w Gdyni (ul. Górskiego 8), 14 grudnia, godz. 19. Bilety – 80/109/140 zł. (Pe)

OGŁOSZENIE 0390179/00

Informujemy mieszkańców Gdańska,

że w nocy z dnia 16 na 17 grudnia 2009 r.

od godziny 23.00 do godziny 4.00

nastąpi przerwa w dostawie wody na ul. Krętej, Jarowej i Smoluchowskiego od ul. Jarowej do ul. Dębinki.

Wyłączenie dostaw wody ma związek z planowym włączeniem nowej sieci.

Prace prowadzi Przedsiębiorstwo Wielobranżowe ELGRUNT Gdynia, ul. Starochwasczyńska 64 w uzgodnieniu z SAUR

NEPTUN GDAŃSK SA.

Kierownikiem robót jest

Kazimierz Kukliński tel. 603-598-285.

Za powstałe utrudnienia przepraszamy.

OGŁOSZENIE 0390467/00

OGŁOSZENIE

Wojewódzka Przychodnia Skórno-Wenerologiczna Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej z siedzibą w Gdańsku, ul. Długa 84/85 na podstawie art. 35 „Ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej” (Dz. U. Nr 91, poz. 408 z późniejszymi zmianami)

- ogłasza konkurs ofert na udzielenie świadczeń z zakresu diagnostyki laboratoryjnej (analizy ogólne, badania biochemiczne z surowicy krwi, osocza, moczu, badania hematologiczne, badania immunochemiczne, bakteriologiczne, immunologiczne) oraz z zakresu diagnostyki obrazowej (RTG i USG) na rzecz pacjentów przychodni.

Do konkursu przystąpić mogą:

- 1) samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, których statutowa działalność obejmuje również diagnostykę laboratoryjną i obrazową;
- 2) niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, których przedmiotem działania jest wyłącznie lub między innymi diagnostyka laboratoryjna i obrazowa;
- 3) inne jednostki organizacyjne, których przedmiotem działania obejmuje również diagnostykę laboratoryjną i obrazową.

Ze szczegółowymi warunkami konkursu można zapoznać się w siedzibie przychodni w terminie do dnia 21 grudnia 2009 r. bądź telefonicznie pod numerem 058 301-16-86.

Oferty w zamkniętych kopertach z adnotacją KONKURS należy składać w sekretariacie przychodni w terminie do dnia 22 grudnia 2009 r. do godziny 14.00.

Oferta powinna zawierać informacje zamieszczone w § 8 „Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 13 lipca 1998 r. w sprawie umowy o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne” (Dz. U. Nr 93, poz. 592).

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi dnia 23 grudnia 2009 r. o godzinie 10.00 w siedzibie przychodni.

Przychodnia zastrzega sobie prawo do odwołania KONKURSU oraz do przesunięcia terminu składania ofert.

OGŁOSZENIE 0390920/00

OBWIESZCZENIE O PUBLICZNEJ LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Pruszczu Gdańskim podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29.12.2009 r. o godz. 10.00 w Łęgowie, gm. Pruszcz Gdański przy ul. Gdańskiej 16 odbędzie się I publiczna licytacja nw. ruchomości:

Lp.	Wyszczególnienie/opis	Liczba (j.m.)	Wartość szacunkowa	Cena wywołania w I licytacji
1.	Wiertarka promieniowa R-800	1 szt.	5500,00 zł	4125,00 zł
2.	Gilotyna NG 4	1 szt.	16 000,00 zł	12 000,00 zł

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu 29.12.2009 r. w godz. 9.30-10.00 pod ww. adresem. W razie niedojścia do skutku licytacji w pierwszym terminie, II publiczna licytacja ww. ruchomości odbędzie się w dniu 30.12.2009 r. o godz. 10.00 w miejscu jw. Cena wywoławcza w II publicznej licytacji wynosić będzie 50% wartości szacunkowej. Warunkiem przystąpienia do licytacji ruchomości wymienionych w poz. 1 i 2 niniejszego obwieszczenia jest wniesienie wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania.

OGŁOSZENIE 0391765/00

Zarząd Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej im. Komuny Paryskiej w Gdyni, ul. Podgórska 14

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

- 1) na roboty awaryjne w zasobach mieszkaniowych dotyczące:
 - a) wysokościowe
 - b) brukarskie, drogowe i małej architektury
- 2) wywóz odpadów komunalnych
- 3) usługi kominiarskie

Materiały określające warunki przetargu należy odebrać osobiście w Zarządzie Spółdzielni, Gdynia, ul. Podgórska 14 - Dział Techniczny, pokój nr 29, w godz. od 9.00 do 13.00 po wpłaceniu bezwrotnej opłaty za materiały 30,00 zł + VAT. Składane w Zarządzie Spółdzielni w Sekretariacie (pok. 21) przy ul. Podgórskiej 14, oferty muszą odpowiadać wymaganiom określonym w informacji dla Oferenta, którą można otrzymać wraz z dokumentacją przetargową w Dziale Technicznym.

Pracownikiem upoważnionym przez Zamawiającego do kontaktów z Oferentami jest pracownik Działu Technicznego, pokój nr 33, tel. (58) 669-21-22.

Oferty należy złożyć w Sekretariacie Spółdzielni: 81-166 Gdynia, ul. Podgórska 14 do dnia 29.12.2009 r. do godz. 9.00.

Oferent przystępujący do przetargu winien wpłacić WADIUM w wysokości:

- poz. 1a - 2000,00 zł
 poz. 1b - 2000,00 zł
 poz. 2 - 60 000,00 zł
 poz. 3 - 2000,00 zł

Otwarcie ofert nastąpi dnia 29.12.2009 r. o godz. 11.00 w siedzibie Zarządu Spółdzielni, Gdynia, ul. Podgórska 14 (świetlica - pokój nr 35).

Terminy realizacji robót do 31.12.2010 r., kryterium oceny ofert jest cena i gwarancja. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE 0390325/00

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 i 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zmianami) oraz art. 11d) ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2008 r. Nr 193, poz. 1194 z późn. zmianami)

Starosta Gdański

podaje do publicznej wiadomości:

w związku z wnioskiem złożonym w dniu 3.12.2009 r. w imieniu Powiatu Gdańskiego z siedzibą przy ul. Wojska Polskiego 16 w Pruszczu Gdańskim przez Zarząd Powiatu Gdańskiego, który reprezentują Starosta Cezary Bieniasz-Krzywiak i Wicestarosta Marian Cichon wszczęto postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej: przebudowa drogi powiatowej nr 2214G Straszyn - Pruszcz Gdański, ul. Raciborskiego ETAP II od km 2+150 do km 3+371 w zakresie: przebudowa konstrukcji nawierzchni wraz z poszerzeniem jezdni, budowa zatok autobusowych, przebudowa chodników, ścieżki rowerowej, skrzyżowań i zjazdów, budowa kanalizacji deszczowej, oświetlenia, sygnalizacji świetlnej, przebudowa sieci teletechnicznej, energetycznej i gazociągu niskiego ciśnienia DN200 na terenie działek gminy Pruszcz Gdański;

w obrębie Straszyn nr ew.: 307;

w obrębie nr 6 Pruszcz Gdański nr ew.: 3/13 wydzielona z działki nr 3/8, 4/7 wydzielona z działki 4/3, 3/7, 4/5, 4/6, 5/74, 5/62, 5/60, 5/58, 5/56, 5/65, 5/110, 5/61, 5/63; w obrębie nr 5 Pruszcz Gdański nr ew.: 20, 25/1, 25/36, 18/1, 7/22;

W związku z powyższym, informuje się, że w terminie 7 dni od dnia ukazania się obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski, uwagi i zastrzeżenia w Starostwie Powiatowym w Pruszczu Gdańskim przy ul. Wojska Polskiego 16 - Wydział Architektury i Budownictwa - w pokoju nr 115 (nr tel. 058-773-12-44) w poniedziałki w godzinach 7.30-15.30, w srody w godz. 8.00-16.30 oraz w piątki w godz. 7.30-15.00.

Niniejsze obwieszczenie zamieszcza się:

1. na tab. ogłoszeń Urzędu Gminy Pruszcz Gdański
2. na stronie internetowej Urzędu Gminy Pruszcz Gdański
3. na tab. ogłoszeń i stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Pruszczu Gdańskim
4. w prasie lokalnej

Magazyn rodzinny



● Prof. Wiesława Łysiak-Szydłowska radzi, co powinny jesienią i zimą jeść nasze dzieci
Str. 22

Rozmawiamy z Lechem Makowieckim o jego synu Tomku, synowej Reni Jusis i o rodzinie, jaką razem stworzyli

Przeczuwaliśmy, że Reni zostanie naszą synową

Lech Makowiecki, muzyk, lider zespołu Zayazd, w szczerej rozmowie z Ryszardą Wojciechowską

Zapytam naiwnie – czy ojciec się cieszy z tego, że syn idzie w jego ślady, a potem przerasta go popularnością?

Odpowiem pytaniem – a który ojciec by się nie cieszył z tego, że syn robi karierę i jest szczęśliwy? Jeszcze bardziej cieszy mnie to, że Tomek jest zupełnie normalnym człowiekiem, ma normalną żonę. I oboje tworzą absolutnie normalną rodzinę, mimo zwiariowanego zawodu jaki uprawiają.

Czyli tkwią po szyję w show-biznesie...

Chcą jednak być trochę z boku tego celebryckiego świata. Tomek się nie afizjuje ze swoim życiem osobistym. Bywa na celebryckich imprezach wtedy, kiedy on albo jego żona mają odebrać jakąś nagrodę. Tomek chce, żeby go oceniali za pracę. Wydał już trzy płyty kompaktowe.

Ale ostatnio jest wokół niego cicho.

Bo to jest cisza przed burzą. Zgromadził już ze swoim zespołem materiał na kolejną płytę. Prawdopodobnie wiosną wejdą do studia. Ale już na początku nowego roku ukaze się jego kolejna płyta. Dość ciekawy eksperyment, ponieważ realizowana wspólnie z muzykami zespołu Myslovitz.

Czyli nie przesypia przy żonie...

To, że jest o nim cicho, świadczy o tym, że pracuje. Nie ma czasu na udzielanie wywiadów i pozowanie do zdjęć. Odmawia tańca z gwiazdami i udziału w różnych programach typu gotowanie na ekranie. On jest w tej chwili również producentem muzycznym. Jego melodie, układane do wysokobudżetowych reklam, funkcjonują w telewizjach w kraju i za granicą. Tworzy piosenki dla innych. Cieszę się z tego, że ma też inne umiejętności poza śpiewaniem. Bo można stracić urodę, głos z dnia na dzień wręcz. I człowiek zostaje



Tomek Makowiecki i Reni Jusis tworzą „muzyczną parę”. Teraz czekają na narodziny dziecka

Reni nigdy nie miała na swoim koncie jakichś skandalicznych zachowań. Pasują do siebie, mają wspólne pasje i naprawdę się kochają – mówi Lech Makowiecki, ojciec Tomka

na bruku. Natomiast jeśli się ma umiejętności producentki, umie tworzyć piosenki, to spokojniej się patrzy na życie. Poza tym Tomek przygotowuje się do roli ojca. Sam malował ściany w pokoju dla dziecka.

To znaczy, że całkiem wydorósł...

Dzisiaj dostałem właśnie e-maila ze zdjęciem pierwszego chleba, który Tomek upiekł według ekologicznych receptur. To świadczy o jego podej-

ściu do świata. O jego stabilizacji, uspokojeniu emocji.

Kto zdecydował o tym, że Tomek będzie muzykiem?

On sam. Ja nie śmiałybym podejmować za niego takich decyzji. Ponieważ wiem, jakie to jest uciążliwe dla rodzica, który chce promować swoje dziecko, a ono nie ma albo talentu, albo ochoty. A czasem obu rzeczy naraz. W przypadku Tomka wejście w świat muzyki odbyło się bezboleśnie. Czego się nie dotknął w dzieciństwie, na tym grał.

Bo taki był jego dom, bardzo muzyczny.

Pianino było naszym pierwszym meblem w nowym domu. Moja żona, a Tomka mama pilnowała, żeby on jednak regularnie ćwiczył. Kosztowało ją to dużo zdrowia, bo dzieci, jak wiadomo, są leniwe. A zwłaszcza te utalentowane, którym wszystko zbyt łatwo przychodzi. To ona była tym tyranem, który pilnował Tomka, żeby ćwiczył. Teraz Tomek jest mamie wdzięczny, że mu tego pianina nie

odpuściła. Pomimo że jest gitarzystą, wraca do instrumentów klawiszowych. Nawet je kolekcjonuje. Im są starsze, tym dla niego cenniejsze.

Praca muzyka to nie jest lekki kawałek chleba. Pan coś o tym wie. Frustracje nie raz dopadają. Jak są sukcesy, to człowiek ich czasami nie jest w stanie udźwignąć. Jak ich nie ma, to jest jeszcze gorzej. Nie kusiło Pana, żeby dzieckiem pokierować tak, aby wybrało inny zawód?

Czasami tak niewiele zależy od samych artystów i wielu jest znanych z tego, że są znani. Ta praca jest podła, jeśli nam w niej coś nie wychodzi. Ale jeśli są sukcesy, to jest najwspanialszym zajęciem pod słońcem.

Kiedy Pan czuł taką największą ojcowską dumę?

Moje poczucie dumy z Tomka jest stabilne, ponieważ on dość często dostarcza mi powodów do satysfakcji. Nie tylko jako syn, ale także jako mąż swojej żony. Mam

nadzieję, że też jako przyszły ojciec nie rozczaruje mnie.

Teraz jest Pan głównie postrzegany jako ojciec Tomka Makowieckiego.

Czasami tak jest. Ale ja nie złożyłem jeszcze broni. Kiedyś rozmawiałem ze Staszkiem Brzozowskim z grupy Czernony Tulipan, moim serdecznym przyjacielem. To było wtedy, kiedy jeszcze próbowałem się wtrącać w życie artystyczne Tomka, na początku jego kariery. Wydawało mi się, że ja wszystko wiem lepiej i powinienem się tą wiedzą z nim dzielić. Staszek powiedział mi: Słuchaj, daj chłopakowi spokój. On sobie poradzi. Zajmij się swoją pracą. Masz jeszcze coś do powiedzenia w swoim życiu. Jego zostaw. I ta jedna rozmowa mnie wyhamowała. Wiem, że jeszcze sam nie powiedziałem ostatniego słowa. Kończę właśnie scenariusz filmu fabularnego o wysiedleniach Polaków w czasie II wojny światowej, przygotowuję się też do wydania płyty. Jestem zapracowanym człowiekiem.

Tomek z Reni Jusis mieszka w Warszawie, Pan z żoną w Gdyni. Rządziej się pewnie widujecie.

Staraliśmy się bywać z żoną na wszelkich przedsięwzięciach artystycznych z ich udziałem. Ostatnio synowa miała koncert w kinie Iluzjon. W ósmym miesiącu ciąży przez godzinę śpiewać przy owacjach sali nie jest łatwe. Ale Reni skonsultowała to z moją żoną, która też do ósmego miesiąca występowała na scenie. I obie doszły do wniosku, że jeżeli dobrze się czuje, to nie powinna sobie tego występu odmawiać.

Był Pan zdziwiony, że Tomek się żeni z Reni Jusis?

Przeczuwaliśmy, że to będzie nasza synowa. Czuliśmy to intuicyjnie, wiedząc, że Tomek się z nią spotyka.

Czy Pan otwarcie rozmawiał z synem o jego dziewczynach, narzeczonych?

Pod tym względem Tomek ma lepszy kontakt z moją żoną. Syn z matką zawsze się dogada. I to ona więcej wiedziała. Oboje jednak czekaliśmy na sympatyczny finał tej znajomości. Bo im bardziej poznawaliśmy Reni, tym mocniej byliśmy nią oczarowani. Tomek jest teraz nad wiek poważny. Szybko się u niego zakończył etap fascynacji dyskotekami, tanią rozrywką.

Ale był taki etap.

Bardzo krótko. Trafili na dziewczynę, która show-biznes traktuje z dystansem. Reni nigdy nie miała na swoim koncie skandalicznych zachowań. Pasują do siebie. I naprawdę się kochają. Mają wspólne pasje. Wspierają się. Ostatnio mnie wzruszyli. W scenariuszu do filmu o wysiedleniach wymieniałem mojego dziadka Teofila, hardgo ułana, który się postawił i nie podpisał volkslisty. Niestety, przyplącił to wysiedleniem całej rodziny i własną śmiercią. Kiedy rozmawialiśmy w gronie rodzinnym o imieniu wnuka, który za chwilę już przyjdzie na świat, usłyszałem od Reni i Tomka, że nazwą go właśnie Teofil. Na cześć mojego dziadka. Ta ich rodzinność i zamiłowanie do tradycji ujęły mnie. Bardzo.

Czosnek – przyjaciel dziecka

Niekoniecznie trzeba dawać dziecku czosnkowe kanapki do szkoły. Można zdrapać za to trochę czosnku do posiłku podawanego w domu, doprawić nim sałatkę z kiszzonego ogórka lub kapusty, dodać do zupy. Jednak nie tylko czosnek podniesie odporność dziecka... Co powinny więc jeść nasze pociechy w trudnym okresie jesienno-zimowym?

Z prof. Wiesławą Łysiak-Szydłowską, kierowniczką Katedry Żywienia Klinicznego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, rozmawia Dorota Abramowicz

Czy odpowiednie karmienie dziecka uchroni je przed gripą i innymi infekcjami?

To czy dziecko zachoruje, zależy od wielu czynników, w tym także od częstotliwości kontaktów z innymi zakażonymi w domu, szkole, przedszkolu, żłobku, sklepie. Na pewno jednak stosując odpowiednią dietę, można pomóc w podniesieniu odporności u małego człowieka. Nie chcę się powtarzać, ale odpowiedź jest zawsze taka sama – czosnek, jeszcze raz czosnek, a także cebula, warzywa, owoce, zawierające dużo witaminy C i polifenole.

Wobec tego zacznijmy od czosnku. A raczej

od miny mojej córki na widok kanapki z pastą serowo-czosnkową. Powiedziała, że prędzej skona w męczarniach na gripę niż coś takiego rozpakuje podczas dużej przerwy w szkole. Niekoniecznie trzeba dawać czosnkowe kanapki do szkoły. Można zdrapać trochę czosnku do posiłku podawanego w domu, doprawić nim sałatkę z kiszzonego ogórka lub kapusty, dodać do zupy. Osobiście przygotowuję czosnkiem wszystkie zupy.

Wszystkie???

Oprócz rosółu. Proszę spróbować, to nie jest takie złe. Potem oczywiście trzeba umyć zęby, przegryźć pietruszką i wyjść do ludzi.

Charakterystyczna woń znika, gdy gotujemy czosnek lub surowy zastępujemy tabletkami czosnkowymi.

Na temat preparatów nie chcę się wypowiadać – jest ich wiele, mają różny skład. Co do gotowanego czosnku – wiadomo, że obróbka termiczna powoduje, iż traci on



Prof. W. Łysiak-Szydłowska

część swoich właściwości. Dlatego najlepszy jest surowy.

Samym czosnkiem dziecka nie nakarmimy. Co jeszcze warto mu podawać do jedzenia?

Ryby. W różnych postaciach, a im mniej przetworzone, tym lepiej.

Malucha raczej nie namówię na sushi...

Można mu jednak bezpiecznie dać łososia opiekanego na ruszcie. Nacieramy go czosnkiem, skrapiamy sokiem z cytryny. Starsze dzieci chętnie spróbują ryby marynowanej, a jeśli znamy źródło pochodzenia surowego łososia i wiemy, że się nie męczył kilka dni na ladzie, można namówić dziecko do próbowania tataru z surowej ryby.

Na początku naszej rozmowy wspomniała Pani o polifenolach...

Ich brak wpływa na osłabienie układu odpornościowego. Dlatego warto przyzwyczajając dziecko do picia zielonej herbaty i soku z czerwonych winogron, dodawać do posiłków soję, cebulę, owoce leśne.

Surowych jagód w grudniu raczej nie kupię...

Za to kupi pani jagody liofilizowane, które po dodaniu wody mogą z powodzeniem udawać świeże. Ponadto są mrożonki, które w procesie

zamrażania tracą nie więcej niż 5 do 10 procent swojej wartości. Dzieciom trzeba w ogóle bardzo często podtykać owoce – jabłka, gruszki. Proponuję zrobić na przykład potrawę z sałaty lodowej, do której dodajemy żurawiny, mandarynki, orzechy, jogurt naturalny i miód. To naprawdę bardzo zdrowy deser.

Spróbujmy wobec tego sporządzić jednodniowy, uodporniający jadłospis przedszkolaka. Śniadanie... Będę nudna, ale najlepsza jest zupa mleczna.

Znam co najmniej dziesięć cioro dzieci, które nienawidzą zupy mlecznej.

A jogurty lubią? Jeśli tak, to pół biedy. Dodajemy do nich płatki kukurydziane, orzechy, pół łyżeczki miodu, jakieś owoce i śniadanie gotowe.

Drugie śniadanie?

Kanapki z wędliną i twarogiem ze szczyptką cebuli lub cebulą. Małe koreczki, „na gryza”, wtedy dziecko lepiej je.

Obiad?

Zupa jarzynowa, oczywiście przyprawiona czosnkiem. Na drugie danie ryba lub pierś z kurczaka, najlepiej bez skórki. Ziemniaki, surówka z ogórka kiszzonego z odrobiną czosnku lub gotowane warzywa, niezbyt długo, najlepiej na parze. Polecam szczególnie gotowaną marchew, której spożywanie pomaga w lepszym wchłanianiu witaminy A. Dobry jest też kalafior. Do popicia – sok z czerwonych winogron.

Podwieczorek?

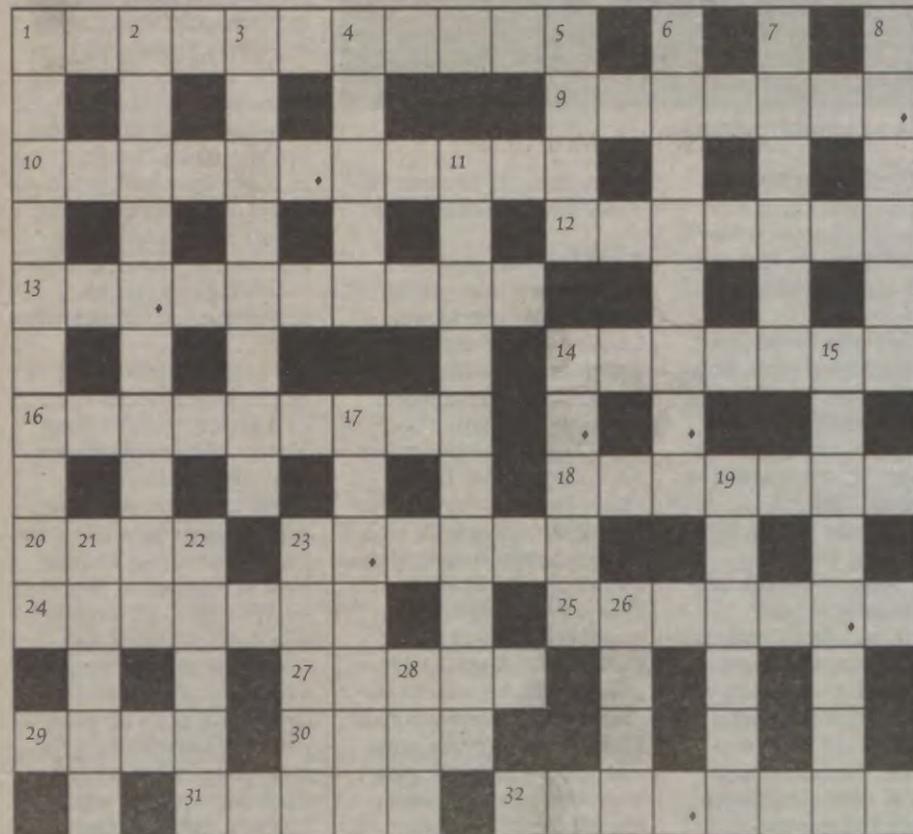
Budyń lub kisiel z owocami.

Kolacja?

Dzieci bardzo lubią parówki, ale większość z nich zawiera zbyt dużo, nawet do 40 procent tłuszczu. Na rynku pojawiły się już parówki bez tłuszczu, można ich poszukać w sklepach. Kanapki, twaróg z cebulką lub owocami. Herbata zielona do popicia. Przy takiej diecie dziecko będzie miało więcej siły, by stawić opór infekcjom.

Pomorska Szaradzystów

Nr 34 Krzyżówka rymowana z hasłem – 6 pkt



Litery w oznaczonych kratkach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie

POZIOMO

- 1) rodzaj marynarki, spytaj eleganta,
- 9) tandetny referent, kumpel ignoranta,
- 10) pracownik pocztowy związany z terenem,
- 12) region historyczny nad francuskim Renem,
- 13) jeśli dodatkowe, balastem jest zwane,
- 14) despotyczny władca, tu skojarz z tyranem,
- 16) do pełnoletności jeszcze jej daleko,
- 18) jest nią też przy kufrze zamykane wieko,
- 20) znajdziesz wśród rusałek (o motyle chodzi),
- 23) gdy z horroru „wieje”, mało komu szkodzi,
- 24) pracownia artysty w każdej stronie świata,
- 25) jeśli bazylika, to i kolegiata,
- 27) jego powieść „Matka” chwałę mu przyniosła,
- 29) baran ten z urzędu wytrzebiony został,
- 30) w północnej Etiopii miasto historyczne,
- 31) gobelin z Wawelu (tam wycieczki liczne),
- 32) botanik odpowie – warzywna roślina, dla mnie to po prostu, zwykła oberżyna,

PIONOWO

- 1) znany to skąposzczet, cenny dla wędkarza,
- 2) męka, ból, strapienie – niechaj się nie zdarza,
- 3) początkowe stadium – tyle podpowiedzi,
- 4) on Sherlocka Holmesa stworzył dla gawie-dzi,
- 5) sala to szczególna, student wie do czego,
- 6) tycki kawałek czegoś zniszczonego,
- 7) ogłoszenie drukiem dzieła – piękna puenta,
- 8) prawna regulacja przez posłów poczęta,
- 11) ta naśladowczyni znów talentem błyśnie,
- 14) ptaszek wróblowaty, znany lew na wiśnię,
- 15) w TV mówią „replay”, ale każdy kuma,
- 17) dostał za zwycięstwo (całkiem niezła suma),
- 19) trzonek lub rękojeść – uchwyt jednym słowem,
- 21) ogół norm moralnych w grupie zawodowej,
- 22) z łosiem się dogada, w końcu to rodzina,
- 23) dzięki niemu wiemy, która jest godzina,
- 26) zwykle wokół czapki, ale i pieczęci,
- 28) brat Lecha i Czecha, chyba masz w pamięci

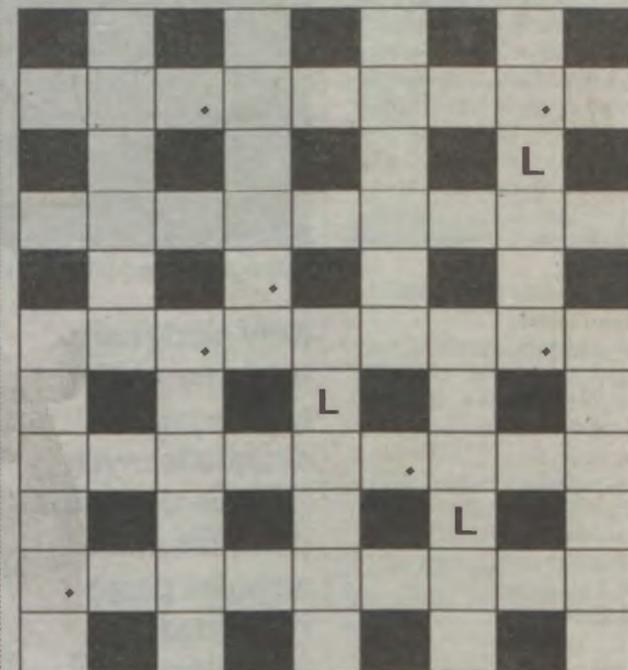
Nr 35 Ariada – 3 pkt

- 2,1 Jest taka zakochana!
- 4,3 To widać na jej twarzy,
- 2,1,4 ta pyza wykapana – ma słabość do kucharzy...

Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres klubneptun@gmail.com lub „Polski Dziennik Bałtycki” (80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11), bądź dostarczyć osobiście do Biura Konkursów „Polski Dziennik Bałtycki”.

Autorem zadań jest Bogdan Malach

Nr 36 Jolka rymowana – 4 pkt



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- spora liczba ludzi, więcej niż gromada,
- jeśli popełniłeś, idź się wypowiedzieć,
- wielkie bum! w kopalni, czasem skutki zgubne,
- takie ładne dziecko, tyle że nieślubne,
- strategia, reklama, walka o klienta,
- taka suma w lotto, to niezła przynęta,
- Dunikowski, Hasiór, że o mistrzach wspomnę,
- szczyt najwyższy w Rosji, wyzwanie ogromne,
- drobna, delikatna, zwłaszcza u malucha,
- by usłyszeć słowa, trzeba dobrze słuchać,
- Włochy dla tubylca, też tak mówię czasem,
- pyszczek małej psiny, bez względu na rasę,
- koklusz - powie dziadek, ja znam inne miano,
- spora wiązka owsa, gdy zboże zebrano

Nr 37 Kalambur – 1 pkt

Na rosole, same damy –
Z linii frontu czynność znamy.

Magazyn Rodzinny

Witamy na świecie



Mikolaj Andrzejewski
z Rumi,
ur. 6.12.2009 r.,
godz. 22.30, 4230 g,
57 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Agata Benke
z Granicznej Wsi,
ur. 5.12.2009 r.,
godz. 3.55, 4200 g,
58 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Fabian Brzeski
ze Skarszew,
ur. 5.12.2009 r.,
godz. 13.45, 3420 g,
57 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Alex Czarniecki
z Gdańska,
ur. 7.12.2009 r., godz.
7.55, 2920 g, 51 cm,
szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Sebastian Dettlaff
z Gdańska,
ur. 4.12.2009 r.,
godz. 15.50, 3000 g,
55 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Marcin Duddek
z Borowiny,
ur. 8.12.2009 r.,
godz. 2.40, 4080 g,
59 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Wiktor Grabiński
z Gdańska,
ur. 7.12.2009 r., godz.
19.20, 2940 g,
56 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Milena Gudalewicz
z Gdyni,
ur. 3.12.2009 r.,
godz. 9.25, 3660 g,
57 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Mikolaj Harasim
z Pruszcza Gd.,
ur. 6.12.2009 r.,
godz. 7.20, 4240 g,
58 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Sebastian Harasim
z Gdańska,
ur. 6.12.2009 r.,
godz. 10.05, 3700 g -
56 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Antos Hofman
z Gdańska,
ur. 8.12.2009 r.,
godz. 10.40, 4120 g
57 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Filip Klonowski
z Gdańska,
ur. 4.12.2009 r.,
godz. 19.55, 3730 g,
55 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Lena Kosior
ze Starogardu Gd.,
ur. 8.12.2009 r.,
godz. 9.00, 2920 g,
52 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Franciszek Kosznik
z Pruszcza Gd.,
ur. 8.12.2009 r.,
godz. 9.50, 3700 g,
57 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Mateusz Kućmierz
z Gdańska,
ur. 6.12.2009 r.,
godz. 4.45, 3370 g,
56 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Lawinia Kurek
z Gdańska,
ur. 6.12.2009 r.,
godz. 14.25, 3270 g,
55 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Milosz Kustusz
z Gdańska,
ur. 4.12.2009 r.,
godz. 21.30, 4500 g,
54 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Szymon Litmanowicz
z Gdańska,
ur. 7.12.2009 r., godz.
5.50, 3890 g, 54 cm,
szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Dominika Musiał
z Gdańska,
ur. 6.12.2009 r.,
godz. 21.50, 2900 g,
54 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Igor Nofz
ze Skrzyszewa,
ur. 8.12.2009 r.,
godz. 21.30, 3800 g,
56 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Wojciech Oshwalski
z Gdańska,
ur. 6.12.2009 r.,
godz. 0.05, 4020 g,
57 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Wiktor Paluch
z Gdańska,
ur. 8.12.2009 r.,
godz. 14.17, 3440 g,
53 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Nadia Puszek
z Gdańska,
ur. 9.12.2009 r.,
godz. 12.20, 3640 g,
56 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



**Syn Anny
i Jarosława
Radomskich**
z Borowiny,
ur. 7.12.2009 r., godz.
4.50, 2740 g, 53 cm,
Szpital Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Szymon Richert
z Łapina,
ur. 7.12.2009 r., godz.
0.30, 3640 g, 57 cm,
szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku



Emilia Rudnik
z Gdańska,
ur. 8.12.2009 r.,
godz. 2.30, 3870 g,
57 cm, Szpital
Wojewódzki
im. Mikołaja
Kopernika
w Gdańsku



Mateusz Ryrych
z Rebsk,
ur. 7.12.2009 r., godz.
16.40, 2520 g,
48 cm, szpital
przy ul. Klinicznej
w Gdańsku

OGLOSZENIE 0248327/00

ZIAJKA
MAŚĆ POŚLADKOWA
PRZECIW ODPARZENIOM.
już od 1 dnia życia
PREPARAT TESTOWANY
KLINICZNIE

0273663/00

Narodziny dziecka to prawdziwy cud. Cieszymy się nim wspólnie!

Jeśli Twoim bliskim urodziło się dziecko, podziel się z nimi swoją radością na łamach „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

Jeśli chcesz opublikować swoje gratulacje - zadzwoń do nas:
Gdańsk 058 300 32 50
Sopot 058 551 54 55
Gdynia 058 660 65 16

POLSKA Dziennik Bałtycki

We wtorek 15 grudnia

DWA GRUDNIE

Blisko 1000 archiwalnych zdjęć i dokumentów na płycie CD

- Grudzień 1970 – geneza, przebieg i skutki protestu na Wybrzeżu
- Grudzień 1981 – stan wojenny w Polsce

Partner wydania
SKOK STEFCZYKA

POLSKA Dziennik Bałtycki

MYSŁYŚ GŁOBYALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

OGLOSZENIE 0391495/00

OGLOSZENIE 0248489/00

ZIAJA

OGLOSZENIE 0248425/00

Wózki dziecięce Superceny Nowe modele

Hurt. Pinokio, Gdynia
ul. Starowiejska 60
(naprzeciwko dworca)
Tel. 058/620-70-06

ZIAJA.COM

sklepy gratka.pl
OGŁOSZENIA W INTERNECIE

Pomysł na prezent. Szukasz? Znajdziesz!

Zawsze znajdziesz to, czego szukasz! Sklepy.Gratka.pl

Przepowiednie jasnowidza

Jasnowidz Krzysztof Jackowski odpowiada na pytania naszych Czytelników

Edward L.: – Co tydzień kupuję w sobotę „Dziennik Bałtycki”, czytam Pana i mam do Pana zaufanie. Mieszkam z moją konkubiną Marylką. W ciągu naszego wspólnego życia trzy razy zginęły mi pieniądze. Chciałbym się dowiedzieć, czy moja kobieta, Marylka, ma z tym coś wspólnego.

Krzysztof Jackowski: – Jest pan dobrym, dobronudnym starszym panem i wiem, że ucieszę pana wiadomością, że pani Marylka nie ma nic wspólnego z zaginięciem pieniędzy. To bardzo uczciwa kobieta. Pan pisze, że trzy razy zginęły panu pieniądze, to nieprawda. Pieniądze zginęły panu raz. Dwukrotnie pan się pomylił w obliczeniach, a ten jeden raz to nikt panu pieniędzy nie ukradł, ale pan je zgubił, zresztą to nie była wielka kwota. A już zupełnie nieuczciwe by było oskarżanie pani Marylki.

Monika B.: – Już po raz drugi pozwałam sobie pisać do pana. Kilka lat temu napisałam do Pana, kiedy moje życie dość mocno się poprzewracało: wypadek samochodowy, zaginięcie i samobójcza śmierć męża.

To Pan jak nikt inny sprawił, że się uśmiechnęłam, tak właśnie było, gdy czytałam Pana wizję dla mnie. Bo to co czytałam, było po prostu nierealne, fantastyczne. Pisał Pan, że poznam młodszego o jeden lub dwa lata mężczyznę, ciemnego blondyna, że on pokocha mnie i moją córeczkę, że wszystko dobrze się ułoży, że jeszcze będę mieć dom, rodzinę, że będę szczęśliwa. Śmiałam się, czytając, bo Pana wizja była jak bajka dla grzecznej dziewczynki...

Dziś, po około czterech latach od tamtych zdarzeń, jestem mężatką. Mój mąż jest rok młodszym ode mnie, jest blondynem, a co najważniejsze – kocha moją córkę i mnie. Śmiało mogę powiedzieć – jestem znowu szczęśliwa. Pana wizja, jakże śmieszna dla mnie wtedy, po prostu się sprawdziła i dziś chcę powiedzieć Panu: dziękuję – za wtedy, za tę iskierkę nadziei i za ten pierwszy uśmiech. Dziś mam coś, o czym zawsze marzyłam, mam wspaniałą córkę, wspaniałego męża i szczęśliwy dom. A jeszcze się nam udało zamienić nasze małe mieszkanie na większe. Tyle szczęścia i radości, że aż czuję strach. Boję się, czy mój mąż nas nie zostawi, nie odejdzie do innej. Czy poradzimy sobie z płaceniem rat? Byłabym spokojniejsza, gdyby Pan zechciał spojrzeć na nasze zdjęcia i powiedział, co Pan widzi.

Krzysztof Jackowski: – Bardzo się cieszę, że napisała pani do mnie, informując, jak pięknie spełniła się moja wizja, szczególnie że była taka optymistyczna. Naprawdę bardzo się cieszę z waszych radości, no i z tego że pośredniczyłem w tej dobrej misji. Wykonywanie wizji to moja praca, muszę ją robić dobrze, bo jeśli by było inaczej, ludzie przestaliby korzystać z moich porad. A przecież tak niewiele pod tym względem zależy ode mnie. Moje umiejętności są mi dane, bez żadnych gwarancji. Dlatego każde potwierdzenie, że nadal nimi dysponuję, jest dla mnie bardzo ważne, podbudowuje moje funkcjonowanie. Jeśli chodzi o waszą przyszłość, to będziecie ze sobą szczęśliwi, jesteście sobie przeznaczeni, bardzo do siebie pasujecie z charakterów. Proszę cenić tego mężczyznę, bo jest to bardzo wartościowy człowiek. To bardzo konsekwentny i stanowczy gość. Proszę się nie obawiać, on was nie zostawi.

Stenia K.: – Bardzo Pana proszę o wizję, co się dzieło w moim małżeństwie przez ostatnie cztery lata – chodzi o zdradę. Kto był w domu podczas mojej nieobecności – chodzi o panią, z którą mąż mnie zdradzał. Czy była to pani z poprzedniej pracy męża i czy była to tylko jedna kobieta, jak miała na imię? Jak długo trwał ten związek? Mąż bardzo mnie zranił. W czasie gdy miał kochankę, zachowywał się bardzo wulgarnie, a ja wiem, że ktoś był, ponieważ były ślady w łóżku i znalazłam włosy, długie, czarne. Proszę mi też napisać o chorobie męża.

Krzysztof Jackowski: – Mąż pani wcale nie zdradza. Nie wiem, skąd pani takie herezje wymyśla. A właściwie wiem. Pani mąż od pewnego czasu rzeczywiście panią zaniedbuje. On ma poważne problemy z prostatą. Ukrywa tę chorobę, zamiast wprost się pani przyznać. Z powodu tych jego niedomagań pani doszła do wniosku, że mąż panią zdradza, a wcale tak nie jest. Ma pani uczciwego męża.

Janina M.: – Martwimy się o przyszłość naszej córki, osoby wykształconej i mądrej, ale niemającej szczęścia, a może także życiowego sprytu, by sobie ułożyć życie prywatne. Rok po ślubie zięć powiedział naszej córce „Ja cię nie kocham” i zostawił ją. Córka nie wyszła drugi raz za mąż, ale kilka lat po rozwodzie miała krótki romans z żonatym mężczyzną, którego owocem jest nieślubne dziecko. Wychowuje je sama i ma z nim bardzo dobre rela-



Krzysztof Jackowski czeka na Państwa listy

Na liczne prośby Czytelników, po uzgodnieniu z panem Jackowskim, powtarzamy jego numer telefonu komórkowego: 506 18 04 40. Zaznaczamy, że bardzo trudno się dodzwonić i polecamy wówczas korzystanie z naszego pośrednictwa telefonicznego (889 23 93 23) oraz korespondencyjnego, listem pod adres: Tadeusz Woźniak, ul. Władysława IV nr 43, 81-395 Gdynia

cje. Czy córka aktualnie z kimś sympatyzuje, czy próbuje sobie ułożyć życie? Nic nam, rodzicom, na ten temat nie mówi, a chcielibyśmy wiedzieć, chcielibyśmy, by spotkała wartościowego człowieka i zaznała szczęścia rodzinnego, ona i jej dziecko.
Krzysztof Jackowski: – W niedługim czasie córka zawrze związek z mężczyzną

rozwidziony lub z kimś, kto żył w nieformalnym związku. Możliwe, że ta znajomość już się rozpoczęła. Nie będzie to jednak trwały związek, gdzieś po roku także się rozpadnie. Niestety, córka będzie w przyszłości osobą samotną. Ona nie ma szczęścia czy umiejętności dokonywania dobrych wyborów, a na tyle jakie nie potrafi się zgodzić.

Jerzy A.: – Mam do Pana kilka konkretnych pytań. Jestem w strasznym dole, to chyba depresja. Proszę mi powiedzieć, czy z tego wyjdę. Z żoną i teściową walczę o własny kąt w domu, w którym mógłbym się od nich odizolować, robić to, na co mam ochotę, a nie oglądać z konieczności seriale, które obie panie wręcz chłoną. Chciałbym też wiedzieć, co dalej czeka mnie w życiu, w działalności – twórczości, którą uprawiam. Czy przestanę nadużywać alkoholu?

Krzysztof Jackowski: – Po pierwsze, to nie ma pan depresji. Pije pan, bo chce pan pić. Jest pan mądrym, inteligentnym człowiekiem i gdyby pan naprawdę zechciał, przestałby pan pić. Pan się odizolował od życia rodzinnego, od środowiska, zamknął w sobie i udaje, że ma depresję. A pan jest zwykłym leniem i tak się w życiu ustawia, bo tak panu wygodnie. Zamknął się pan w samotności, nie stawia pan sobie wymagań, wyłączył się pan z życia rodzinnego i usiłuje siebie wytłumaczyć, a jeszcze lepiej żebym ja pana wytłumaczył. Obawiam się, że nie weźmie się pan w garść. Będzie pan tkwił w swojej samotni, bo tak panu wygodnie, bo jest pan w pewnym sensie na cudzym garnuszku. Ktoś kto cierpi na depresję, wymaga pomocy medycznej, pan natomiast wymaga mobilizacji. Rypiąc prawdę prosto w oczy, chciałbym pana zmobilizować. Niech pan udowodni, że nie mam racji, że się pan weźmie w garść i odstawi butelkę.

Wioletta S.: – We wrześniu tego roku do naszego domu włamał się złodziej. Podczas gdy wszyscy spali, buszowali po pokojach, plądrując i zagarniając nasze mienie. Zabrali też pieska rasy york, suczkę około 1,5 roku, o imieniu Abi. Początkowo sądziliśmy, że podczas włamania piesek uciekł. Szukałam jej po okolicy, oczywiście bezskutecznie. Obiecałam sobie, że zrobię wszystko, żeby odnaleźć tego psiaka. Najgorsze jest to, że nie wiem, czy żyje, ani gdzie jej szukać...

Krzysztof Jackowski: – Moim zdaniem, piesek żyje. Został zabrany z zamysłem, żeby go sprzedać. Po jakimś czasie, kiedy to się nie udało, złodziej się go pozbył, po prostu wyrzucił go w miejscowości, która może się nazywać Zaspalbo albo Zamyśl, Zabyśl. To może być miejscowość albo duże osiedle. Porzucili ją, a ktoś tę suczkę przygarnął.

Elżbieta O.: – Chodzi mi o przepowiednie na temat

związku mojego syna z dziewczyną. Od kilku miesięcy mieszkają razem i chciałabym wiedzieć, jak się ułoży ich przyszłość, czy ten związek przetrwa, czy syn zrealizuje swoje plany związane z pracą.

Krzysztof Jackowski: – Oboje młodzi są dobrymi ludźmi, choć synowa jest trochę dziwnym człowiekiem. Zachowuje się tak, jakby coś robiła na siłę, jakby do końca nie była przekonana do tego związku. W przyszłości będą razem, ale ich życie będzie trochę nudne, takie nijakie. Taki to już urok tej pary.

Marek G.: – Od ponad 10 lat choruję na bielactwo. Próbowaliśmy różnych środków, z mizernym jak dotąd skutkiem. Czym spowodowane jest moje schorzenie i jaką postawę powinienem przyjąć, żeby sobie z nim poradzić? Lekarze nie znają przyczyny ani skutecznego lekarstwa na tę chorobę. Wiem, że przyczyna leży gdzieś w psychice. Prowadzę małą firmę, miałem wielkie plany i aspiracje, by ją rozwijać, ale coraz częściej czuję się przygaszony i ciężko mi znaleźć motywację do dalszych wysiłków. Czy powinienem zostać przy tym, co robię, czy też poszukać innego zajęcia?

Krzysztof Jackowski: – Niestety, nie potrafię panu pomóc, ja też nie znam leku na bielactwo ani przyczyn jego wystąpienia. Pańskie dociekania nie przyniosą pozytywnego rezultatu, nie pozbędzie się pan tej choroby. Na pocieszenie powiem panu, że będzie pan długo żył. Jeszcze jakieś 8 do 10 miesięcy pańska firma będzie kiepsko prosperowała. Po tym czasie przyjdzie do pana dwoje lub troje ludzi z propozycjami współpracy. Wspólnie zaciecie coś zrobić, co bardzo ożywi działalność pana firmy. Pojawi się możliwość powiększenia firmy – proszę z tego skorzystać, proszę się nie obawiać. Nie grozi panu bankructwo, wręcz przeciwnie – szykuje się prosperity zawodowe.

Irena P.: – Proszę mi powiedzieć, jak umarł mój brat. Czy to był wypadek, czy też ktoś się przyczynił do tej śmierci?
Krzysztof Jackowski: – Tak, ten człowiek nie żyje. Zginął tragicznie na skutek wypadku w wyniku szybkiej jazdy, chyba na motorze. Prosta droga, jedno czy dwa drzewa. To był nieszczęśliwy wypadek, nikt inny nie przyczynił się do zgonu tego młodego człowieka.

Do druku przygotował
Tadeusz Woźniak

Magazyn Rodzinny

Telewizja

Sobota

	TVP 1	TVP 2	Polsat	TVN	TV 4	TVN 7	
POLECANY	20:20 Za szybcy, za wściekli Brian O'Connor, były giniarz, który stracił pracę w wyniku nielegalnych działań, dostaje szansę rehabilitacji – agenci federalni chcą przy jego pomocy dopaść kryminalistę Cartera Verone'a.	23:25 Na przekór całemu światu Nierozumiana przez rówieśników 10-letnia Harriet ucieka w świat fantazji. Pewnego dnia spotyka Ricky'ego, niedorożliwego umysłowo 30-latkę, z którym nawiązuje nić porozumienia.	20:00 Bezsensowność w Seattle 8-letni Jonah słucha audycji dla samotnych. Postanawia zadzwonić do prowadzącej audycję z prośbą o znalezienie partnerki dla jego samotnego ojca, który nadal żyje wspomnieniami o zmarłej żonie.	23:20 Blade – wieczny łowca II Blade zawiera przymierze z wampirami, ponieważ światu ludzi i wampirów zagraża zupełnie nowy i straszliwy wróg – rasa zmutowanych superwampirów na czele z Damaskosem.	22:15 Belfer II Nauczyciel Randall Thomasson zostaje zastrzelony podczas próby zapobieżenia kradzieży samochodu. Na jego pogrzeb przybywa tajemniczy nieznajomy. Okazuje się, że jest to brat Randalla – Karl.	21:30 Zakochany Szekspir Szekspir cierpi na kryzys twórczy. Zbliża się termin, w którym musi oddać następną sztukę. By pisać, potrzebuje teraz natchnienia. Tymczasem w teatrze pojawia się piękna dziewczyna.	
PASMO PORANNE	07:05 Rok w ogrodzie 07:30 Kuchnia z Okrasą 08:00 Wiadomości 08:15 Pod prasą 08:40 Klub przyjaciół Myszki Miki 09:10 Złota rączka 09:40 Hannah Montana (12) 10:15 Ziamo 10:45 Ojciec Mateusz (27) 11:40 30. Lidsbarskie Wieczory Humoru i Satyry 12:30 Hurtownia książek 13:00 Wiadomości 13:15 Ssaki morskie – serial dokumentalny 13:50 Zamiana ról – komedia romantyczna, USA 2005	05:50 Echa Panoramy 06:25 Spróbujmy razem – magazyn dla niepełnosprawnych 06:55 Hodowla pand – film dokumentalny, Japonia 2007 07:35 M jak miłość (703) 08:30 Barwy szczęścia (350 i 351) 09:40 Czerdziesiątka – 20 lat później (11) 10:40 Kocham cię, Polsko – quiz 12:10 Quigley – komedia, USA 2003, reż. William Byron Hillman, wyk. Gary Busey, Oz Perkins	05:15 Wstawaj! Gramy! 06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:15 Kaczor Donald przedstawia – film animowany 07:45 Zapasy z życiem – dramat obyczajowy, USA 2004, reż. Stuart Gillard, wyk. Andrew Lawrence 09:45 Magazyn UEFA Champions League 10:15 Ewa gotuje 10:45 Się kreśli 11:15 Miodowe lata (111 i 112) 12:55 Czarodziejki (176) 13:50 90210 (13) – serial obyczajowy	05:35 Uwaga! – magazyn 05:55 Mango Telezakupy – program reklamowy 08:00 Multikino – magazyn filmowy 08:30 Dzień dobry TVN – magazyn 10:55 Pascal: po prostu gotuj – magazyn kulinarny 11:30 Kobieta na krańcu świata – cykl reportaży 12:00 Na Wspólnej (1198 i 1199 i 1200 i 1201) – serial obyczajowy 13:45 39 i pół (27) – serial komediowy, Polska/2009 wyk. Dorota Deląg	05:00 Montreux Years 2005 – koncert 07:50 AlleGra – komputer i informatyka 08:20 Kinomaniak – magazyn filmowy 08:50 V-Max – magazyn motoryzacyjny 09:20 Madika z Czerwcowego Wzgórza – film dla dzieci 11:00 Galileo 12:00 V-Max – magazyn 12:30 Kinomaniak 13:00 AlleGra – komputer i informatyka 13:30 Ikony popkultury – serial dok.	05:25 Misja Martyna 06:10 Chwila prawdy 07:10 Telezakupy 09:15 Pascal: po prostu gotuj 09:45 Alf (74 i 75) 10:55 Angus – komedia, USA 1995 12:35 Frasier (1 i 2 i 3 i 4 i 5) 15:05 Mój przyjaciel Skip – film przygodowy, USA 2000 17:00 Przyjaciele (8 i 9 i 10 i 11 i 12) 19:30 Agenci w spódnicach – komedia, Niemcy 2001, reż. Stefan Ruzowitzky, wyk. Matt LeBlanc, Eddie Izzard, James Cosmo 21:30 Zakochany Szekspir – komedia romantyczna, USA 1998, reż. John Madden, wyk. Gwyneth Paltrow, Joseph Fiennes, Geoffrey Rush 00:00 Striptiz – film sensacyjny, USA 1996, reż. Andrew Bergman, wyk. Demi Moore, Burt Reynolds, Armand Assante 02:20 Go! Laski – rozrywka	
PASMO POPOŁUDNIOWE	15:30 Przebojowa noc – program rozrywkowy 16:00 Callneczka – film dok. 17:00 Teleexpress 17:20 Siostry (8) – serial obyczajowy 18:10 Gotowi na ślub – program rozrywkowy 19:00 Wieczorynka: Chip i Dale 19:30 Wiadomości 20:20 Za szybcy, za wściekli – film sensacyjny, USA/Niemcy 2003, reż. John Singleton, wyk. Paul Walker, Eva Mendes, Tyrese, Cole Hauser (115 min) 22:15 Nocny jastrząb – film sensacyjny, USA 1981, reż. Bruce Malmuth, wyk. Sylvester Stallone, Billy Dee Williams, Lindsay Wagner, Rutger Hauer (105 min) 00:00 Weekendowy magazyn filmowy 00:25 Tak czy nie? (9 i 10) – serial obyczajowy 02:05 Potwór z wnętrza Ziemi (5) – film sf, Kanada 2007, reż. David Winning, wyk. Kevin Sorbo, Natalie Brown, Peter MacNeill, Brendan Beiser (85 min) 03:30 Telezakupy ▶ 03:50	14:00 Familiada – teleturniej 14:30 Złotopolscy (1084) 15:15 Czas honoru (26) 16:15 W 80 dni dookoła świata (5) – film przygodowy, USA/Włochy/Niemcy/Jugosławia 1989, reż. Buzz Kulik, wyk. Pierce Brosnan, Eric Idle, Julia Nickson-Soul, Peter Ustinov (65 min) 17:20 Słowo na niedzielę – program religijny 17:30 Program lokalny 18:00 Na kłopoty Bednarski (1) – serial kryminalny 19:10 Zagadkowa blondynka – quiz 20:05 Kabaretowy Klub Dwójki – program rozrywkowy 21:00 Godsend – thriller, USA/Kanada 2004, reż. Nick Hamm, wyk. Greg Kinnear (105 min) 23:25 Na przekór całemu światu – dramat, USA 1998, reż. Timothy Hutton, wyk. Evan Rachel Wood, Kevin Bacon (105 min) 01:10 Bezpieczna przystań – thriller, Kanada/USA 2006, reż. Mark Griffiths, wyk. Tracey Gold, Steve Bacic, Daryl Shuttlerworth (95 min) ▶ 02:40	14:45 Dom nie do poznania – reality show 15:45 Sopot TOPtrendy Festiwal 2007 16:10 Wybory Miss Świata 2009 – relacja 18:10 Świat według Klepskich (133) – serial komediowy 18:50 Wydarzenia 19:25 13. posterunek (22) – serial komediowy 20:00 Bezsensowność w Seattle – komedia romantyczna, USA 1993, reż. Nora Ephron, wyk. Meg Ryan, Tom Hanks, Bill Pullman, Ross Malinger (140 min) 22:00 Studio Lotto (w premierze filmu) 22:20 Gotowe na wszystko (110 i 111) – serial obyczajowy 00:20 Zły wpływ księżycy – horror, USA 1996, reż. Eric Red, wyk. Mariel Hemingway, Michael Paré, Mason Gamble, Ken Pogue (100 min) 02:00 Nagroda gwarantowana – quiz 03:00 Tajemnice losu – magazyn 04:55 TV market ▶ 05:15	14:45 Bohaterowie z przypadku – komedia, USA 1998, reż. Christopher Guest, wyk. Chris Farley, Matthew Perry, Eugene Levy, Kevin Dunn (120 min) 16:45 BrzydUla (224 i 225 i 226 i 227 i 228) – serial obyczajowy 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:45 Uwaga! – magazyn 20:00 Niania – serial komediowy 21:05 Francuski pocałunek – komedia romantyczna, USA/Wielka Brytania 1995, reż. Lawrence Kasdan, wyk. Meg Ryan, Kevin Kline, Timothy Hutton, Jean Reno (135 min) 23:20 Blade – wieczny łowca II – horror, USA/Niemcy 2002, reż. Guillermo Del Toro, wyk. Wesley Snipes, Kris Kristofferson, Ron Perlman (140 min) 01:40 Uwaga! – magazyn 02:00 Nocne granie – teleturniej interaktywny 03:20 Nic straconego – powtórki ▶ 05:35	14:30 LIVE! Siatkówka: Defecta Bydgoszcz – KS Jastrzębski Węgiel S.A. 17:00 Strażnik Teksasu (24) – serial sensacyjny 18:00 Tajemnice nazistowskich UFO – film dokumentalny Nowe próby wyjaśnienia pojawiania się UFO prowadzą do tajnych nazistowskich technologii. Odkryto, że w hitlerowskich Niemczech trwały prace nad stworzeniem maszyny latającej w kształcie dysku. 19:00 Galileo – program popularnonaukowy 20:00 Hombro – western, USA 1967, reż. Martin Ritt, wyk. Paul Newman, Fredric March 22:15 Belfer II – kryminal, USA 1998, reż. Steven Pearl, wyk. Treat Williams, B.D. Wong, Edoardo Ballerini, Michael Michele (110 min) 00:05 Miłość i wściekłość – dramat, Niemcy/Irlandia 1998, reż. Cathal Black, wyk. Greta Scacchi, Daniel Craig (125 min) 02:10 Montreux Years 2005 – koncert		

Niedziela

	TVP 1	TVP 2	Polsat	TVN	TV 4	TVN 7	
POLECANY	23:00 Arsene Lupin Francja przełomu XIX i XX w. Arsene Lupin, kontynuując rodzinne tradycje uwoodzi i okrada zamożne kobiety. Inteligentny i czarujący mężczyzna trafia w kołtuno na godną siebie przeciwniczkę.	20:05 Dziennik Bridget Jones Ekranizacja powieści Helen Fielding. Bridget Jones podejmuje noworoczne postanowienia: stracić parę kilogramów, mniej palić, ograniczyć alkohol, a przede wszystkim przestać fantazjować na temat szefa.	10:45 Pierwsza liga... Indianie z Cleveland przygotowują się do nowego sezonu. Niestety, klub popada w tarapaty finansowe, a nowa właścicielka nie przypada do gustu zawodnikom. Na szczęście drużyna odzyskuje dawny wigor.	23:45 Jeremiaś Johnson Były żołnierz postanawia osiąść gdzieś w górach, jak najdalej od cywilizacji. Próbuje żyć w zgodzie z naturą i miejscowym plemieniem Indian. Niestety, na jego drodze pojawiają się amerykańscy żołnierze.	21:30 Zemsta frajerów w raju W kampusie działa organizacja założona przez największych nieudaczników uczelni. Dzięki protekcji bogatego wujka jednego z członków 3-L trafiają oni na coroczny zjazd studentów w Fort Lauderdale.	20:05 Striptiz Erin straciła pracę. Nie ma się z czego utrzymać, dlatego sąd odebrał jej prawo do opieki nad siedmioletnią córką. Chcąc zdobyć fundusze na opłacenie prawników, Erin podejmuje pracę striptizerki.	
PASMO PORANNE	07:00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie 08:00 Tydzień 08:25 Domisie 08:55 Orliki, gola 09:15 Teleranek 09:45 Dzielny pies Shikoh – film przygodowy, Wielka Brytania/USA 1999 11:35 Chopin2010.pl 12:00 Aniol Pański 12:15 Między ziemią a niebem 13:00 Wiadomości 13:15 Ostry dyżur Jedynki 13:45 Biblia (1) – film historyczny, USA/Niemcy/Francja/Włochy 1994	05:55 Giganci – film dokumentalny 06:50 Sto tysięcy bocianów – serial dokumentalny 07:20 M jak miłość (704) 08:15 Barwy szczęścia (352 i 353) 09:20 Zaczęło gwiazd – program rozrywkowy 09:55 Z ziemi, z powietrza i z morza – film dokumentalny 11:00 Wojciech Ciejrowski – boso przez świat 11:30 Makłowicz w podróży 12:10 Daleki kraj – western, USA 1954	05:15 Wstawaj! Gramy! 06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:15 Produkcje Myszki Miki 07:45 Gumisie 08:45 Kacze opowieści 09:45 90210 (14) 10:45 Pierwsza liga – nowy sezon – komedia, USA/1994, reż. David S. Ward, wyk. Charlie Sheen, Tom Berenger, Corbin Bernsen 12:55 Stuart Malutki – komedia USA 1999, reż. Robert Minkoff, wyk. Geena Davis, Hugh Laurie	05:35 Uwaga! – magazyn informacyjny 05:55 Mango Telezakupy – program reklamowy 07:55 Maja w ogrodzie – magazyn poradnikowy 08:30 Dzień dobry TVN – magazyn 10:55 Kawa na ławę – magazyn publicystyczny 11:45 Co za tydzień – magazyn 12:15 Gala „Męska Rzecz 2009” – program rozrywkowy 13:15 Szymon Majewski show – program rozrywkowy	05:55 Rolling Stones – Truth & Lies – program muzyczny 06:55 Dekoratornia – dokument fabularyzowany 07:25 Madika z Czerwcowego Wzgórza – film dla dzieci 09:05 Zgrywus – komedia 10:55 Galileo 11:55 VIP – magazyn 12:25 Dekoratornia – dokument fabularyzowany 12:55 Jazda figurowa – talk show 13:55 Niepokromiona Australia – serial dokumentalny, Francja/1999	05:25 Misja Martyna 06:04 Chwila prawdy 07:00 Telezakupy 09:05 Alf (76 i 77) 10:10 Mój przyjaciel Skip – film przygodowy, USA 2000, reż. Jay Russell, wyk. Frankie Muniz, Diane Lane, Luke Wilson 12:05 Plotkara (12) 13:00 Agenci w spódnicach – komedia, Niemcy 2001, reż. Stefan Ruzowitzky, wyk. Matt LeBlanc, Eddie Izzard, James Cosmo 15:05 Ucieczka do zwycięstwa – film wojenny, USA 1981 17:25 Columbo (3) 19:05 Zakładnicy (6) 20:05 Striptiz – film sensacyjny, USA 1996, reż. Andrew Bergman, wyk. Demi Moore 22:25 Dowody zbrodni (20) 23:25 Niepohamowana siła II – Przemoc za przemoc – film sensacyjny, USA 1995 01:05 Laski na czacie – rozrywka	
PASMO POPOŁUDNIOWE	15:25 Sześć tygodni – film dokumentalny 15:50 Tytus. Król goryli – film dokumentalny 16:45 EUROexpress – magazyn 17:00 Teleexpress 17:20 Ojciec Mateusz (28) – serial kryminalny 18:10 Jaka to melodia? – wydanie specjalne 19:00 Wieczorynka: Mała syrenka 19:30 Wiadomości 20:20 Dom nad rozlewiskiem (1) 21:10 Przewodnik po rozlewisku – reportaż 21:20 Samotność w sieci (2) – melodramat, Polska 2009, reż. Witold Adamek, wyk. Magdalena Cielecka, Andrzej Chyra, Anna Dymna (100 min) 23:00 Arsene Lupin – film sensacyjny, Francja/Włochy/2004, reż. Jean-Paul Salomé, wyk. Romain Duris (130 min) 01:10 Matka królów – dramat, Polska 1982, reż. Janusz Zaorski, wyk. Zbigniew Zapasiewicz, Franciszek Pieczka, Bogusław Linda (115 min)	14:00 Familiada – teleturniej 14:35 Złotopolscy (1085) 15:10 Szansa na sukces – show 16:10 Na dobre i na złe (388) 17:05 Wojna światów – cykl reportaży 17:30 Program lokalny 18:00 Tajna historia „Archipelagu GULag” – film dokumentalny 19:00 Tak to leciało! – teleturniej 20:05 Dziennik Bridget Jones – komedia romantyczna, Wielka Brytania/Francja 2001, reż. Sharon Maguire, wyk. Renée Zellweger, Hugh Grant (105 min) 21:50 LIVE! Magazyn Ekstraklasy – Szybka piłka 23:20 39/89 L.U.C 00:30 Telewizyjne Wiadomości Literackie 01:00 Na imię mi Earl (6) 01:25 W twoich rękach – dramat, Dania 2004, reż. Annette K. Olesen, wyk. Ann Eleonora Jorgensen, Nicolaj Kopernikus Christiansen (100 min) ▶ 03:05	14:45 Jerycho (3 i 4) – serial sf 16:45 Kabarety – program rozrywkowy 17:45 Rodzina zastępcza plus (328) 18:50 Wydarzenia 19:25 13. posterunek (23) – serial komediowy 20:00 Bestia (2) – serial kryminalny 21:00 Kości (2) – serial kryminalny 22:05 Układy (3) – serial kryminalny 23:05 Drugie dno – film sensacyjny, Kanada/Francja 2000, reż. Colin Bucksey, wyk. James West, Marjo Baayen, Eric Connor (115 min) Amerykański urzędnik trafia na ślad grupy przestępczej zajmującej się handlem i fałszowaniem dokumentów. Okazuje się, że w sprawie zamieszane są bliskie mu osoby. 01:00 Magazyn sportowy 03:00 Tajemnice losu – magazyn 04:55 TV market – program reklamowy ▶ 05:15	14:15 Mam talent – program rozrywkowy 15:40 Charlie i fabryka czekolady – film przygodowy, USA 2005, reż. Tim Burton, wyk. Johnny Depp, Freddie Highmore, David Kelly, Helena Bonham Carter (140 min) 18:00 Millionerzy – teleturniej 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:45 Uwaga! – magazyn 20:00 Tornado (2) – film katastroficzny, Niemcy 2006, reż. Andreas Linke, wyk. Matthias Koerberlin, Mina Tander, Sascha Göpel, Lisa Martinek (110 min) 21:50 Agenci NCIS (8) – serial sensacyjny 22:45 39 i pół (28) – serial komediowy 23:45 Jeremiaś Johnson – western, USA 1972, reż. Sydney Pollack, wyk. Robert Redford, Will Geer, Delle Bolton, Josh Albee (125 min) 01:50 Uwaga! – magazyn	14:30 LIVE! Siatkówka: Impel Gwardia Wrocław – GCB Centrostal Bydgoszcz 17:00 Los Angeles w epoce lodowcowej – film dokumentalny 18:00 Ikony popkultury – serial dokumentalny 19:00 Galileo – serial animowany 20:00 Watcy móch – serial animowany 20:30 Jazda figurowa – talk show 21:30 Zemsta frajerów w raju – komedia, USA 1987, reż. Joe Roth, wyk. Robert Carradine, Curtis Armstrong, Larry B. Scott, Timothy Busfield (110 min) 23:20 Selekcja – reality show 23:55 Crash: niebezpieczne pożądanie – thriller erotyczny, USA 1996, reż. David Cronenberg, wyk. James Spader, Holly Hunter, Deborah Kara Unger, Rosanna Arquette (110 min) 01:45 Bryan Ferry – Dylanesque – koncert 02:45 Band Du Lac – koncert		

TVP Info Gdańsk
06.00-16.30 Serwis info (co pół godziny)
08.15 Temat wiejski 08.45 Motorsport
09.10 Infonta 10.00 Info kultura 10.15 Cyber świat 10.50 Dżungla polityczna
12.00 Na rozkaz 12.15 Motoszał 13.00 Transporter 14.00 Reportaże... 14.13 Pania doktorze 14.45 Etniczne klimaty 15.00 Było, nie minęło 16.00 Studio Wschód
16.50 Palce liczą 17.00 Bliżej ludzi 17.15 Biznes poradnik 17.30 Panorama 18.00 Sam na sam z Trusem 18.10 „Bałtycka” – reaktywacja 19.05 Anioły biznesu 19.30 Potrzebni 20.00 Prywatne śledztwa 20.30 Serwis info 21.00 997 21.30 Serwis info 21.45 Panorama 22.00 Rozmowy z dwiema niewiadomymi 22.30 Serwis info 22.50 Chwyty codzienne 23.00 Sportowy wieczór 23.30 Żołnierskie refleksje 00.00

Idealne ciśnienie dla „nadciśnieniowca” to mniej niż 140/90 mmHg

Nie rezygnuj z terapii

Jolanta
Gromadzka-Anzelewicz

Jest podstępne. Nie powoduje żadnych objawów. Dlatego trzeba je mierzyć! Kto nie słyszał o nadciśnieniu tętniczym? Chyba takiej osoby nie ma, bo każdy ma w rodzinie minimum jedną osobę z za wysokim ciśnieniem, a zazwyczaj kilka. Tymczasem – im ciśnienie wyższe od prawidłowego, tym większe ryzyko groźnych powikłań; niewydolności krążenia, zawału serca, udaru mózgu, niewydolności nerek.

Statystyki biją na alarm – na nadciśnienie tętnicze cierpi coraz więcej Polaków. Jak wynika z badań WOBASZ 2005, aż 36 proc. populacji polskiej w wieku 20–74 lata choruje na nadciśnienie tętnicze. Z kolei z badań NATPOL wynika, że ponad 8,5 mln dorosłych Polaków ma rozpoznane nadciśnienie tętnicze, a drugie tyle jest zagrożone wystąpieniem tej choroby. Chorują częściej mężczyźni niż kobiety – z danych ogólnopolskich wynika, że choruje ponad 40 proc. mężczyzn i ponad 30 proc. kobiet. Choroba w dużym stopniu jest dziedziczna – szacuje się, że 30–40 proc. przypadków nadciśnienia jest spadkiem po naszych rodzicach i dziadkach. Ale za 60–70 proc. przypadków nadciśnienia odpowiada my sami – a dokładnie nasz niezdrowy tryb życia: dieta bogata w sól, mało ruchu, dużo stresu, niskie spożycie ryb, zbyt duże ilości tłuszczu w pokarmach, brak snu.

– Problem w tym, że jedna trzecia przypadków nadciśnienia tętniczego nie jest rozpoznawana – twierdzi prof. dr hab. Bogdan Wyrzykowski, kierownik Kliniki Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii GUMed. – To zresztą nie tylko polska specjalność, borykają się z tym także Amerykanie. O nadciśnieniu mówimy, kiedy ciśnienie tzw. górne, czyli skurczowe przekracza wartość 140 mm/Hg, a ciśnienie tzw. dolne, czyli rozkur-



Nie rezygnuj z terapii – ostrzega prof. Bogdan Wyrzykowski

czowe przekracza 90 mm Hg. Wyższe ciśnienie tylko czasami objawia się złym samopoczuciem, rozdrażnieniem, poczuciem zbyt silnego pobudzenia, bólem głowy. Dlatego jest to choroba podstępna: rozwija się, nie dając objawów, czasem nawet przez kilka lat. Dobra wiadomość jest taka, że nadciśnienie można leczyć skutecznie. Ale trzeba wykazać się żelazną konsekwencją – regularne przyjmowanie leków to podstawa.

– Przed miesiącem pojawiły się nowe zalecenia Europejskiego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego, które aktualizują zalecenia dotyczące leczenia – informuje prof. Bogdan Wyrzykowski. – Zgodnie z nimi najlepsze efekty przynosi samo obniżenie ciśnienia krwi – podkreśla profesor. Inne skutki leków hypotensyjnych (wpływające na inne czynniki ryzyka, jak gospodarkę węglowodanową czy zaburzenia lipidowe) okazały się mniej ważne.

– Idealne ciśnienie dla osoby, która leczy się z powodu nadciśnienia, to nieco poniżej 140/90 mm/Hg – tłumaczy profesor. – Nie zaleca się bardziej radykalnego obniżania ciśnienia – np. do 130/80 mmHg, czy 125/75 mmHg, po-

nieważ nie ma dowodów, że przynosi to choremu korzyści. Skuteczna walka z nadciśnieniem polega na zmianie trybu życia oraz regularnym przyjmowaniu leków i współpracy z lekarzem. Nie wolno na własną rękę odstawiać leków ani zmieniać ich dawki. Jeśli po zażyciu leków samopoczucie jest gorsze lub nie ma poprawy we wskazaniach wysokości ciśnienia, trzeba jak najszybciej wrócić do lekarza z prośbą o modyfikację terapii.

– Jednym z poważniejszych zaniedbań pacjentów z nadciśnieniem jest rezygnacja z leczenia – alarmuje prof. Wyrzykowski. Przerwywają leczenie zarówno pacjenci, którym na tabletkach ciśnienie się unormowało, jak i pacjenci, którzy nie czują poprawy.

SMS przypomni o tabletkach

Warto wiedzieć, że

● Zwiększenie skuteczności leczenia nadciśnienia tętniczego w Polsce jest głównym celem i zadaniem Ogólnopolskiej Kampanii Edukacyjnej „Lecz nadciśnienie skutecznie”.

Dzięki kampanii, poprzez



Po roku od diagnozy rzuca leczenie 20 proc. pacjentów, po 9 latach – ponad 90 proc.

W zależności od liczby tabletek, które pacjent musi przyjmować w ciągu jednego dnia, zmienia się jego chęć współpracy z lekarzem. Im mniej tabletek musi przyjmować chory, tym większa akceptacja terapii.

Dlatego w krajach UE i w USA od wielu już lat lekarze preferują tzw. terapię złożoną, czyli kombinację dwóch leków w jednej tabletkach.

W krajach UE leki złożone zaleca 40 proc. lekarzy, w Polsce – zaledwie pół procenta. Organizatorami Kampanii „Lecz nadciśnienie skutecznie” są Fundacja Żyjmy Zdrowo oraz „Służba Zdrowia”, partnerem Programu jest firma MSD Polska.

stronę: www.lecznadciśnienieskutecznie.pl, pacjenci mogą się dowiedzieć więcej o chorobie i możliwościach leczenia, otrzymać broszury i materiały edukacyjne oraz zamówić usługę SMS – przypomnienie o wzięciu tabletki.

Warto wiedzieć Trzymaj cukier w ryzach

Masz tendencję do podwyższonego poziomu cukru, a na dodatek lubisz jeść i za mało się ruszasz? Miej się na baczności – jeszcze rok, dwa, pięć i dopadnie cię cukrzyca typu 2. Jeszcze nie jest za późno. Jeśli chcesz jej uniknąć – przede wszystkim zmień styl życia. Schudnij, pozabądź się brzucha, sportu uprawiać nie musisz, ale ruszaj się, ruszaj, ruszaj. Jak nie masz motywacji, kup sobie psa, będziesz musiał z nim wychodzić! Podwyższony cukier obniży też Glukostin-Hasco, preparat polskiej firmy farmaceutycznej Hasco-Lek – polecany do uzupełniania codziennej diety nie tylko osób z tendencją do podwyższonego poziomu cukru we krwi, ale także zmagających się z cukrzycą typu 2. W jego recepturze wykorzystano wyciągi z naturalnych roślin i ziół takich jak: liście morwy białej, owocnię fasoli i korę cynamonowca cejlońskiego. Szczególnie polecany jest osobom po 40 roku życia. Jedna tabletkę zawiera aż

500 mg wyciągu z liści morwy białej i 100 mg wyciągu z owocni fasoli, które spowalniają i zmniejszają stopień wchłaniania glukozy, co wspomaga prawidłową gospodarkę węglowodanową ustroju. Z kolei wyciąg z kory cynamonowca (100 mg) korzystnie wpływa na działanie insuliny. Glukostin-Hasco nie zastąpi jednak prawidłowej diety cukrzycowej, odpowiedniej ilości ruchu i przyjmowania leków. Preparat jest dostępny bez recepty w aptekach, 60 tabletek kosztuje 55 zł. (JOG)



OGŁOSZENIE 0246729/02

PODARUJ SOBIE I RODZINIE ZDROWIE

www.danmed.pl

ALERGIE, NERWICE, CIĄGŁE INFEKCJE, PRZEWLEKLE STANY ZAPALNE...
ZADZWOŃ

oczyszczanie organizmu rewelacyjnie wspomaga tradycyjne metody leczenia

DANMED

GD. WRZESZCZ,
Jaśkowa Dolina 8/1
058 344 96 71



OGŁOSZENIE 0390217/00

JAK RZUCIĆ PALENIE?

W społeczeństwach „zachodnich” od kilku już lat panuje wręcz moda na niepalenie. Ten trend przenika już do naszego kraju.

Szkodliwość palenia papierosów jest oczywista, natomiast zerwanie z nałogiem jest bardzo trudne. Wiedzą o tym ci z nas, którzy próbowali to uczynić. Rzucenie palenia jest inwestycją przyszłościową, dzięki której możemy uniknąć wielu groźnych dla zdrowia i życia chorób. Rewelacyjne efekty w likwidowaniu nałogu palenia (skuteczność do 90%) daje terapia bioresonansowa. Metoda BRT pozbawia pacjenta głodu nikotynowego. Cały zabieg to jednorazowa terapia, podczas której palacz definitywnie traci ochotę na papierosa. Dodatkowo, w naszym gabinecie lekarz udziela wskazówek, jak radzić sobie z nawykami powstałymi w związku z paleniem. Nawet wieloletni palacze nie mieli, przy naszej pomocy, problemów z rzuceniem palenia.

Ponadto terapia BRT daje pozytywne rezultaty w leczeniu takich schorzeń, jak: alergia, egzema, astma, nerwica, stany zwyrodnieniowe stawów i kręgosłupa, reumatyzm, choroby oczu i tarczycy, układu krążenia, dróg oddechowych, choroby wrzodowe żołądka i dwunastnicy, nadciśnienie tętnicze, zaburzenia hormonalne, inne.

Nasz gabinet proponuje obecnie najskuteczniejszą w Polsce metodę opracowaną przez lekarzy, - jednorazowy zabieg i zrywasz z nałogiem, - przelicz, ile traciś zdrowia i pieniędzy na papierosy!

**TO SIĘ MUSI OPLACAĆ!
SPRÓBUJ I TY:
WIELU JUŻ NIE PALI!**

Henryk P. - Palłem papierosy od 20 roku życia. Ostatnio 40 papierosów dziennie, okazjonalnie do 60 sztuk. Wielokrotnie próbowałem rzucić palenie, lecz udawało się to na kilka dni, najdłużej na trzy tygodnie. Od leczenia w gabinecie BRT minęło już pół roku, do tej pory nie czuję potrzeby palenia. Obecnie przyszedłem leczyć przewlekłe, nawracające - zapalenie oskrzeli, pozostałość po latach palenia.



Gdańsk-Morena, ul. Warneńska 10/E/3, tel. 58/341-83-98

Panowie też powinni o siebie zadbać

Suplement diety NORTH firmy Polski Lek kompleksowo wzmocni organizm mężczyzny po 35 roku życia. Pozostałe trzy preparaty to North MEMO+, który poprawia pamięć i koncentrację, North CARDIO+ wzmocnia układ krążenia oraz MOBIL+ wspomaga-



jący układ kostno-stawowy. Kosztują od 20 do 39 zł. I jeszcze coś dla panów – złożony preparat antystresowy Stres stop. Zawiera wyciąg z czterech ziół (żeń-szenia syberyjskiego, macy, różańca górskiego, ekstraktu zielonej herbaty) oraz magnez. Wzmocnia sprawność umysłową i fizyczną, dodaje sił

i energii. Obniża napięcie nerwowe i likwiduje uczucie niepokoju. Opakowanie (20 kapsulek) kosztuje w aptece ok. 15 zł. Dla odmiany Lux Vitale to naturalny preparat stworzony na bazie Colostrum – popularnie zwanego siarą. Wspomaga organizm w walce z infekcjami,



wzmocnia układ odpornościowy, odnawia błonę śluzową przewodu pokarmowego i florę jelitową. I coś dla urody – szampom i balsam nawilżająco-regenerujący z serii Aptecka Babuni. Zawiera tylko naturalne składniki, a kosztuje zaledwie 6 zł. (JOG)



Świąteczna kraina rodem z bajki Disneya

Marta Legieć

Święta w Londynie? Oczywiście! W tym roku wielu naszych rodaków spędzi Boże Narodzenie na Wyspach.

Wprawdzie w Wielkiej Brytanii tradycja przygotowywania i spędzania świąt różni się od naszej, jednak atmosfera jest równie podniosła. Londyn w grudniu jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki zmienia się w świąteczną krainę rodem z bajki Walta Disneya. Na szczególną uwagę zasługują dekoracje na Bond Street, Carnaby Street, Marylebone High Street czy Oxford Street. Oprócz jedynej w swoim rodzaju atmosfery miasta, warto także zwrócić uwagę na tradycyjne rozrywki, którym się w czasie świąt oddają mieszkańcy Londynu. Do najbardziej znanych i lubianych należy Wielki Świąteczny Bieg

z Puddingiem (The Great Christmas Pudding Race), który się odbywa w Covent Garden. Londyńczycy uwielbiają także wszelkiego rodzaju kiermasze świąteczne. Dużym zainteresowaniem cieszą się również świąteczne koncerty kolęd, wystawy i premiery świątecznych filmów oraz przedstawień, w tym również pantomimy.

Co koniecznie trzeba zrobić w święta w Londynie? Osoby, które szukają ciekawych prezentów, powinny w pierwszej kolejności pójść na jeden ze świątecznych targów: German Christmas Market (trwa do 3 stycznia 2010 roku) czy Cologne Christmas Market (do 23 grudnia 2009 roku), organizowany pomiędzy Southbank Centre a London Eye. Ci którzy lubią rodzinne rozrywki, mogą się przejść np. do świątecznego cyrku (Zippos Circus, Winter

Wonderland, Hyde Park), w którym można zobaczyć m.in. magiczne sztuczki w wykonaniu wybitnego iluzjonisty, Guya Barretta.

Miłośnicy ślizgania się po lodzie powinni się koniecznie przejść na lodowisko w Hyde Parku, Tower of London czy Hampton Court Palace. Ceny biletów wahają się od 8 (dzieci) do 13 funtów (dorośli) za osobę. Osoby, które chcą zobaczyć świąteczny Londyn w pełnej okazałości, mogą się wybrać na nocną wyprawę po ulicach tego pięknego miasta (Christmas Architecture Walks). Świąteczny spacer organizowany jest przez cały grudzień, w poniedziałki, środy i piątki. Ceny biletów wahają się od 7,50 (dzieci od 11 do 15 lat) do 15 funtów (dorośli) za osobę. Wybieżka startuje o godzinie 19 z Trafalgar Square.



Gigantyczny, 80-letni świerk, który stanął na Trafalgar Square, pochodzi z Norwegii

Wielka ilumin

Marta Legieć

Rozświetlony Rockefeller Center na Manhattanie w Nowym Jorku czy girlandy na parryskich Polach Elizejskich nie wpędzają nas już w kompleksy. Nasza stolica w tym roku wygląda równie bajkowo. Warszawskie Stare Miasto, Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat od niespełna tygodnia mienią się wieczorami tysiącami światełek. Niezwykle imponująca, bożonarodzeniowa iluminacja przyćmiewa zeszłoroczną, która wzbudzała zachwyt nie tylko turystów, ale i samych warszawiaków wyrwanych z grudniowej szarości.

Serce stolicy błyszczy dzięki 130 tys. diod świetlnych. Wzdłuż latarni przy Krakowskim Przedmieściu zawisły ogromne żyrandole z białych lampek, a nad samą ulicą wi-

szą świetliste girlandy. Sznury białych świateł oplatają drzewka przy Krakowskim Przedmieściu. Na skwerze Hoovera, przed kościołem Wzytek i na Rynku Starego Miasta podziwiać można fantastyczne siedmiometrowe dekoracje w kształcie fontann, z funkcją imitującą efekt „płynącej wody”. Natomiast na rogach uliczek staromiejskich pojawiły się słupy z girlandami tworzące rozświetlone bramy wjazdowe i kurtyny imitujące efekt topniejącego lodu. Dekoracje na całym trakcie wspaniale współgrają ze sobą.

Świątecznego nastroju dodaje wysoka na 27 metrów choinka, która stanęła na placu Zamkowym tuż obok Kolumny Zygmunta.

To imponujące sztuczne drzewko z powodzeniem może konkurować z osła-

wioną na całym świecie choinką ustawianą każdego roku przed Rockefeller Center na Manhattanie, która ma dokładnie tyle samo, czyli 27 metrów wysokości, 10 metrów obwodu w najszerszym miejscu i 30 tys. 7,5-watowych żarówek na zielonych iglastych gałęziach.

Warszawską choinkę wykonano z kolorowych lampek. Zawisły na niej świetlne bombki w kształcie płatków śniegu. Dodatkową atrakcją choinki jest zmieniająca się wielobarwna iluminacja, dzięki czemu drzewko co kilka minut wygląda zupełnie inaczej.

Naprawdę jest pięknie. Kto może, niech koniecznie przyjdzie i podziwia. Jeśli nie teraz, to w styczniu. Bajkowa iluminacja będzie cieszyła oko warszawiaków i turystów jeszcze w przyszłym roku.



Rozświetlony Nowy Świat



Bajkowa bożonarodzeniowa iluminacja

OGŁOSZENIE 0375682/00

Przezimujcie z nami na Słowacji

Mały Wielki kraj

Białe niedzwiedzie też w tym roku wypoczywają na Słowacji

www.slovakia.travel
sacr@poczta.onet.pl



Mieniąca się tysiącami kolorowych światełek choinka stanęła na placu Zamkowym

Biura Turystyczne

chcesz zamieścić ofertę, zadzwoń: 3003 221, 660-65-25

logo, adres	miejsce pobytu, kierunek	data	cena	informacje dodatkowe
RAINBOW TOURS www.leotour.com.pl Gdynia, Abrahama 11, tel. 661-81-28 DT Chylonia, Gniowska 21, box 81, tel. 664-02-34 Wejherowo, 3-go Maja 1/3, tel. 672-21-66	Chorwacja - Wzdłuż Adriatyku HB	autokar 7 dni	31.03	846 zł
	Bułgaria - Stoneczny Brzeg *** BB	samolot 7 dni	4.06	1224 zł
	Turcja *** HB	samolot 7 dni	28.04	1413 zł
	Egipt - Hurgada *** HB	samolot 7 dni	2.04	1582 zł
	Kreta **** HB	samolot 7 dni	5.05	1671 zł

LATO 2010
Już w sprzedaży!!!
Rabaty do 27%!!!

Acja



Imponujące sztuczne drzewko ma 27 metrów wysokości

OGŁOSZENIE

Odkryj całe bogactwo kolorów morza.

UŚMIECHNIJ SIĘ! JESTEŚ W HISZPANII!

www.spain.info

AMBASADA HISZPANII - BIURO RADCY ds. TURYSTYKI Al. Jana Pawła II, 27 00-867 WARSZAWA
Tel.: (+48) 22 653 64 16 Fax: (+48) 22 653 64 15 warszawa@tourspain.es

OGŁOSZENIE

TRIADA
BIURO PODRÓŻY

OFERTA LATO 2010
Już w sprzedaży!

ZNIŻKA do 38%
ZA Wczesną REZERWACJĘ *
tylko do 18.12.09

Gwarancja Niezmienności Ceny GRATIS!
tylko do 18.12.09

ZALICZKA
tylko 300 zł/os.!

ŚWIĄTECZNA OFERTA POD CHOINKĘ!
Wszystko w cenie!

Oferta ważna do 23.12.09
Wyloty Lipiec - Sierpień

Gwarancja Niezmienności Ceny
Gwarancja Kolejności Objazdu
GRATIS!
do 16.12.09

Zaliczka 500 zł/umowa

KATALOG RODZINNY

Gwarancja Niezmienności Ceny
GRATIS! tylko do 18.12.2009

Zniżka 17% tylko do 18.12.2009

Zaliczka 300 zł/os.

7 DNI WYPOGĘZNIKU + 7 DNI ZWIEDZANIA

Turcja 15 dni	1349,-
Turcja+Syria 15 dni	1599,-
Tour Italia+Kalabria 15 dni	1599,-

NOWOŚCI

Rodos+Turcja 15 dni	1399,-
Portugalia+Hiszpania+Maroko 15 dni	2199,-
Tenerifa Hotel ****BB 15 dni	2199,-

INFOLINIA: 0 801 033 330
pon.-pt.: 9-20.00, sob.-nd.: 9-17.00
(z tel. i fonów stacjonarnych połączenie bez opłat, z komórkowych € 0,29 z min. n. odzw.)

Sklep internetowy **www.triada.pl**

Rezerwacja on line 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu

Sprawdź ofertę LAST MINUTE!

*Dotyczy oferty z katalogu LATO 2010

Nasze biura: Gdańsk, ul. Dmowskiego 3, tel. (58) 520 33 44; ul. Targ Drzewny 9/11, wejście od ulicy Garncarskiej, tel. (58) 324 47 50, Gdynia; ul. Starowiejska 45, tel. (58) 661 33 22; ul. Świętojańska 73 tel. (58) 622 30 97.

OGŁOSZENIE

Lataj tanio do Norwegii

Tylko teraz możesz polecieć do Norwegii za niewiarygodnie niską cenę.

Loty Gdańsk - Oslo od 99 zł*

Norwegian zabierze Cię we wszystkie zakątki Norwegii. Oferujemy bezpośrednie loty na trasie Gdańsk - Oslo Gardemoen 3 razy w tygodniu. Do pozostałych miast takich jak: Bergen, Stavanger, Trondheim, Bodo, Tromsø, Narvik, Ålesund, Bardufoss, Moide, Kristiansand i Haugesund można polecieć z przesiadką w Oslo.

Już teraz możesz się przyłączyć do naszego programu lojalnościowego „MyReward” i zarabiać 2% za każdy lot!

Szczegółów szukaj na www.norwegian.com/pl

* cena na wybrane połączenia

norwegian.com

0384480/00

Poradnik

Dziś w nocy zmienia się rozkład jazdy pociągów

► Nowa oferta jednych ucieszy, innych zmartwi

► Rozkład może się zmieniać z powodu remontów

Paweł Rydzyński

W nocy z soboty na niedzielę wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów. Zmiany wprowadzają wszyscy przewoźnicy obsługujący woj. pomorskie. Poniżej informujemy o najważniejszych zmianach, zatrzejając, że nowy rozkład, ważny przez rok, może w trakcie obowiązywania ulegać znaczącym korektom. Jest to spowodowane intensywnymi pracami remontowymi, które będą prowadzone przede wszystkim na odcinku Gdańsk – Tczew – Malbork oraz na torach SKM w obrębie Trójmiasta. Dlatego radzimy Czytelnikom, by za każdym razem przed rozpoczęciem podróży sprawdzali, czy rozkład się nie zmienił.

PKP Intercity

Szczegółową analizę oferty tego przewoźnika opublikowaliśmy wczoraj, dziś więc przedstawiamy ją w skrócie.

Czas jazdy pociągów z Trójmiasta do Warszawy skraca się o ok. 25-35 minut. Z rozkładu znikają wszystkie pociągi pociągów ekspresowych (zostały przemianowane na Tanie Linie Kolejowe TLK) oraz Intercity (nowa kategoria to Express InterCity EIC –



W ofercie Przewozów Regionalnych wielkie zmiany nie zajdą

w tych pociągach, w przeciwieństwie do Intercity, są honorowane ulgi ustawowe).

Nowości w rozkładzie to m.in. nowy pociąg TLK Gdynia – Warszawa – Wrocław, pociąg pokonujący... 1111 km z Gdyni przez Poznań i Wrocław do Przemyśla, przywrócenie bezpośredniego połączenia Trójmiasta z Wisłą i Jelenią Górą oraz rezygnacja z sezonowych pociągów do Kudowy Zdroju i Zagórza.

Przewozy Regionalne

Zmiany w rozkładzie wprowadzone przez tego przewoźnika

są minimalne, więcej zmian dotyczy taryfy.

Spółka wprowadza do oferty nowy pociąg InterRegio, relacji Gdynia – Szczecin (odjazd z Gdyni o godz. 11.40). Przejazd do Szczecina potrwa dłużej o ok. 40 min niż pociągiem TLK, a bilet kosztuje 41 zł, czyli o 10 zł taniej niż w TLK. Ten pociąg będzie kursował codziennie oprócz wakacji, podobnie jak inny skład InterRegio, Słupsk – Poznań. W wakacje, podobnie jak w tym roku, będą uruchomione pociągi InterRegio z Gdyni do Poznania i Sieradza przez Łódź.

Nowością jest dodanie jednego pociągu na linii Tczew – Chojnice. Z Tczewa odjeżdża on o 11.07, z Chojnic o 11.46. Wcześniej pociąg Słupsk – Miastko nie byłby zostawał w Miastku na noc, w związku z tym z Miastka do Słupska w porannym szczyście dojedzie tylko jeden, a nie dwa pociągi. Zlikwidowany został popołudniowy pociąg Słupsk – Kępice.

Od 13 grudnia w pociągach Przewozów Regionalnych hono-

rowany będzie bilet metropolitarny, na odcinkach Ciepłowo – Trójmiasto – Reda Rekowo (w wakacje także na trasie Reda – Wejherowo, w pociągu do Łeby) oraz Gdynia – Babi Dół.

Nowością jest Regio Karta. Kosztuje 99 zł na pół roku bądź 169 zł na rok, pozwala na kupowanie biletów Przewozów Regionalnych ze zniżką ok. 15-20 proc. Spółka zmodyfikowała taryfę – np. na trasie z Sopotu do Pruszcza bilet taniej o 6,50 do 6 zł, a z Gdyni do Laskowic Pom. drożej – z 19 do 21 zł.

Szybka Kolej Miejska

W obrębie Trójmiasta największą zmianą jest spadek częstotliwości kursowania SKM-ek pomiędzy Gdańskiem i Gdynią z 7,5 do 10 minut w okresie pomiędzy porannym i popołudniowym szczytem. W porze między szczytami częstotliwość kursowania pociągów z Gdańska do Rumi spadnie z 15 do 30 min, w weekendy co pół godziny (a nie, jak dotąd, co 15 min) będą dojeżdżać SKM-ki do Chyloni,

także w dni robocze późnym popołudniem część pociągów kończących dotąd bieg w Chyloni dojedzie tylko do Gdyni Gł.

Zlikwidowane zostały wszystkie pociągi kończące w weekend bieg w Pruszcze Gd. W soboty i niedziele na trasie Gdańsk – Pruszcz – Tczew zostało tylko pięć SKM-ek w każdą stronę. W dni robocze będzie jeździć dodatkowo 8 pociągów do Pruszcza – i to w lepszych godzinach niż dotąd, bo z Gdańska w kierunku Pruszcza wyjadą np. kolejki o godz. 17.46 i 18.59. Do tej pory pomiędzy godz. 17 i 21 nie jechała ani jedna SKM-ka.

Na trasie do Lęborka i Słupska liczba pociągów się nie zmienia. Dobrą wiadomością jest przemianowanie części pociągów na „Sprintery”, które od Rumi do Gdańska pojedą po torach dalekobieżnych, skracając podróż o ok. 20 min. Do tej pory kursowały dwa „Sprintery”, teraz będzie ich pięć.

Arriva PCC

Ten prywatny przewoźnik coraz mocniej wchodzi w woj. pomorskie. Od 13 grudnia przejmuje od Przewozów Regionalnych obsługę połączenia Kościerzyna – Czersk – Wierzychucini i uruchamia pociągi Bydgoszcz – Gdańsk.

Na trasie Kościerzyna – Wierzychucini pojawi się minimalnie więcej pociągów niż do tej pory, a nowością będą pociągi „szkolne” do i z Karsina.

Pociągi „Arriva Express” Gdańsk – Gdynia – Kościerzyna – Bydgoszcz będą kursowały wpiątkowe i niedzielne popołudnia. Na Pomorzu będą się zatrzymywały na wybranych stacjach (poza Trójmiastem, także m.in. w Żukowie, Somoninie, Gołubiu i Koscierzynie). „Arriva Express” to pierwszy prywatny pociąg pasażerski, który będzie obsługiwał Trójmiasto.

Mniej pociągów Arrivy odjedzie z Chojnic w kierunku Tucholi i Bydgoszczy, przybędzie za to jeden pociąg z Czerska do Laskowic Pomorskich.

Kto może liczyć na ulgi

Paweł Rydzyński

Bilet ulgowy ze 100-procentową zniżką przysługuje dzieciom do lat 4 oraz funkcjonariuszom sił mundurowych podczas pełnienia służby. Pamiętać jednak należy o ważnym detalu – nie jest to bilet bezpłatny, lecz bilet ze stuprocentową zniżką – trzeba udać się do kasy i wziąć specjalny blankiet.

W uprzywilejowanej sytuacji są jedynie parlamentarzyści. Oni też mają prawo do bezpłatnych przejazdów koleją, ale nie muszą iść do kasy po żaden bilet – wystarczy, że przy kontroli biletów pokażą legitymację posła lub senatora.

Wysokość ulg ustawowych jest zróżnicowana. Uczniowie i studenci mogą np. liczyć na ulgi 37-procentowe przy zakupie biletów jednorazowych i 49-procentowe – biletów okresowych. Nauczyciele mają zniżkę 37-procentową, ale obowiązującą tylko w pociągach osobowych.

Żołnierze niezawodowi cieszą się 78-procentową zniżką. W przypadku osób niepełnosprawnych i kombatanów, a także podróżujących z nimi opiekunów, zniżki mogą wynosić 95, 78, 49 lub 37 proc. – decyduje o tym m.in. stopień inwalidztwa, a czasem także kategoria pociągu.

Emerytom państwo funduje dwa razy w roku ulgowe przejazdy – ze zniżką 37 procent, pociągami osobowymi, Tanimi Liniami Kolejowymi lub ekspresami.

Osoby starsze, poza ulgami ustawowymi, mają jednak jeszcze do dyspozycji atrakcyjną ulgę handlową, czyli ofertę przygotowaną nie przez rząd, lecz bezpośrednio przez przewoźników kolejowych. Jest to Legitymacja Seniora. Kosztuje 75 zł i można dzięki niej przez rok kupować bilety z 50-proc. zniżką. Można ją kupić dowolnego dnia, na 365 kolejnych dni – np. od 16 grudnia 2009 do 15 grudnia 2010 r. Legitymacja Seniora jest honorowana przez wszystkich przewoźników.

Nasz tydzień komunikacyjny

● W związku z wejściem w życie nowego rozkładu jazdy pociągów, zapoznajemy Czytelników z jego szczegółami.

W dzisiejszym wydaniu, w trójmiejskiej mutacji „Polski Dziennik Bałtycki”,

publikujemy tabele z odjazdami pociągów SKM ze stacji Gdańsk Gł. i Gdynia Gł. Natomiast w piątek 18 grudnia w tygodnikach lokalnych (poza „Trójmiastem”) opublikujemy „Odjazdy pociągów z Twojej miejscowości”.

Gdzie można wynająć wagon albo dowiedzieć się o rozkład?

Paweł Rydzyński

W budynku dworca Gdańsk Gł. funkcjonuje Centrum Obsługi Klienta PKP Intercity. Jest czynne codziennie w godz. 8-19.30. Pasażerowie są tu obsługiwani na siedząco, mogą bez pośpiechu zacerpnąć informacji o rozkładach i cenach, zamówić przejazd grupowy. Tel. 58 721 30 04, e-mail: cokgdansk@intercity.pl. Przejazd grupowy pociągami Przewozów Regionalnych można zamówić w internecie, na: www.przewozyregionalne.pl. Można też zadzwonić

pod numer 800 02 22 22.

Od 1 grudnia działa nowa infolinia kolejowa. Pod numerem 19757 można uzyskać m.in. informacje o rozkładach i taryfach. Ten numer jest nieaktywny dla telefonów komórkowych. Z komórek można dzwonić na starą infolinię: 22 94 36, ale – jak informują kolejarze – ma ona być czynna tylko do kwietnia.

Rozkład można otrzymać, wysyłając SMS pod numer 71757. Po wpisaniu „krakow do gdansk” otrzyma się SMS z informacją o pięciu najbliższych pociągach. Dopisując na końcu np. „17”, be-

dzie to pięć kolejnych pociągów odjeżdżających po godz. 17. W Gdańsku Gł. i Gdyni Gł. działają biura obsługi klienta SKM. Są otwarte od godziny 9 do 17, a latem do godz. 19. Telefony: 58 721 33 68 (Gdańsk), 721 15 36 (Gdynia), e-mail: bokgdansk@skm.pkp.pl, bokgdynia@skm.pkp.pl.

Wyszukiwarka rozkładów jazdy pociągów (na całą Europę) znajduje się pod adresem rozklad.pkp.pl. Informacji można zacerpnąć też na stronach www.intercity.pl, www.pr.pkp.pl, www.skm.pkp.pl.

Jak dojechać na ferie zimowe?

Paweł Rydzyński

Zbliżają się ferie świąteczne i zimowe. Poniżej można znaleźć informacje o rozpoczynających bieg w Gdyni pociągach w góry. Wszystkie poniższe pociągi zatrzymują się też w Sopocie, Oliwie, Wrzeszczu i Gdańsku Gł.

● DO ZAKOPANEGO. ★ TLK, kursuje oprócz 24.12. Odj. 18.54, przyj. 9.21. ★ TLK, kursuje 26-30.12, 1, 2.1, 15.1-26.2. Odj. 19.56, przyj. 11.38 ★ TLK, kursuje 26, 30.12, 2, 15, 29.1, 12, 26.2. Odj. 16.50, przyj. 8.21. ★ EIC Tetmajer, kursuje w soboty i 31.12. Odj. 7.25, przyj. 18.30. ● ZZAKOPANEGO. ★ TLK, kursuje oprócz 24.12. Odj. 19.59, przyj. 9.38. ★ TLK,

kursuje 27-30.12, 1-3.1, 16.1-27.2. Odj. 19.38, przyj. 11.48 ★ TLK, kursuje 27, 1, 3, 16, 30.1, 13, 27.2. Odj. 19.14, przyj. 10.51. ★ EIC Tetmajer, kursuje w niedziele i 1.1. Odj. 12.29, przyj. 23.29. ● Wszystkie pociągi zatrzymują się też w Nowym Targu.

● DO KRYNICY. TLK, kursuje 26-30.12, 1, 2.1, 15.1-26.2. Odj. 16.04, przyj. 9.31. ● Z KRYNICY. TLK, kursuje kursuje 27-30.12, 1-3.1, 16.1-27.2. Odj. 18.56, przyj. 13.10. ● Pociąg zatrzymuje się też w Nowym i Starym Sączu, Rytrze, Piwnicznej, Żegiostowie, Muszynie.

● DO WISŁY GŁĘBCE. TLK, kursuje do 27.2, oprócz 24.12. Odj. 18.59, przyj. 7.18 ● Z WISŁY

GŁĘBCE. TLK, kursuje do 28.2, oprócz 24.12. Odj. 21.32, przyj. 9.38. Pociąg zatrzymuje się też w Bielsku-Białej i Ustroniu.

● DO BIELSKA-BIAŁEJ. TLK, kursuje 18-23, 26-30.12, 1-3.1, a później w piątki i niedziele. Odj. 20.55, przyj. 8.56. ● DO BIELSKA-BIAŁEJ. TLK, kursuje 18-23, 26-30.12, 1-3.1, a później w piątki i niedziele. Odj. 21.55, przyj. 10.10.

● DO JELENIEJ GÓRY. TLK, kursuje codziennie. Odj. 22.07, przyj. 9.29. ● Z JELENIEJ GÓRY. TLK, kursuje codziennie. Odj. 20.17, przyj. 8.57.

Z powodu niskiej frekwencji, PKP Intercity wycofało pociągi dalekobieżne do Kudowy i Zagórze.

0392465/00

W dniu 8 grudnia 2009 r. odszedł na wieczną wachtę

kpt. ż.w.
Leszek Skulski

wieloletni członek Polskiego Stowarzyszenia

Pilotów Morskich

Rodzinie i wszystkim Bliskim Zmarłego

wyrazy współczucia składają

Zarząd i członkowie

Polskiego Stowarzyszenia Pilotów Morskich

0392271/00

W dniu 8 grudnia 2009 r.
zmarł długoletni członek związku o/o Gdynia

śp.
Roman Poprawski

Straciliśmy oddanego działacza związku i Przyjaciela.

Rodzinie

składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Związek Byłych Więźniów Politycznych

0391989/00

Panu Zdzisławowi Leszkowskiemu
najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci**Ojca**

składają Zarząd oraz pracownicy

Fabryki Maszyn „POMECH” Sp. z o.o. w Pucku

0392422/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 10 grudnia 2009 r. odszedł od nas
Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

śp.

Albin CzapiewskiMsza św. żałobna odprawiona
zostanie 14 grudnia 2009 r. o godz. 10.30
w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego
w Gdańsku-Wrzeszczu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30
na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Pogrążona w smutku

rodzina

0392514/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy

o śmierci byłego pracownika

Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku

Tadeusza Juchniewicz

Wyrazy współczucia

Rodzinie

składają

dyrektor oraz pracownicy

Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku

0392205/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 9 grudnia 2009 roku, po długiej walce
z chorobą odszedł od nas na zawsze, choć w naszych
sercach żył będzie wiecznie,
Ukochany Mąż, Tata i Dziadek**Roman Poprawski**Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione
14 grudnia 2009 roku o godz. 11.30 w kościele (kaplica)
pw. św. Antoniego na Wzgórzu Św. Maksymiliana w Gdyni.
Pogrzeb odbędzie się po nabożeństwie o godz. 13.00
na cmentarzu Gdynia-Witomino.

Pogrążona w smutku rodzina

0391069/00

Panu Markowi Kuchnowskiemu
najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci**Ojca**

składają Zarząd oraz pracownicy

Fabryki Maszyn „POMECH” Sp. z o.o. w Pucku

0391748/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 10 grudnia 2009 r. odeszła nasza kochana Ciocia

śp.

Zofia Beczkowska

lat 83

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w poniedziałek,
14 grudnia 2009 r. o godz. 10.00
w kościele pw. NMP Królowej Różańca Św. na Przymorzu.Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.30
na cmentarzu Srebrzysko (nowa kaplica).

Pogrążona w smutku rodzina

0391677/00

Wszystkim Przyjaciołom, Sąsiadom i Znajomym,
którzy w dniu 7 grudnia 2009 r.
wzięli udział w ceremonii pogrzebowej
i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
ukochanego Męża i Tatusia**Krzysztofa
Szulęckiego**składam
serdeczne podziękowania.

Żona z dziećmi oraz rodzina

0391137/00

Panu Tadeuszowi Lessnau
pracownikowi Urzędu Gminy Gniewino
wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci**Matki**

składają

Wójt Gminy Gniewino oraz pracownicy Urzędu Gminy

0390914/00

Z głębokim bólem zawiadamiamy,
że w dniu 7 grudnia 2009 r. odeszła od nas
nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia**Jadwiga Lassin**z d. Bianga
lat 90Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 12 grudnia 2009 r. o godz. 11.00
w kościele pw. św. Józefa, Gdańsk-Przymorze
przy ul. Jagiellońskiej.Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się tego samego dnia
o godz. 12.30 w kaplicy
na cmentarzu Katolickim w Sopocie.Pogrążony w smutku
syn z rodziną

0391555/00

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**Bolesława
Leszkowskiego**Przewodniczącego Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego
w Pucku w latach 1967-1979

składają Rodzinie

Rada Nadzorcza i Zarząd Banku Spółdzielczego w Pucku

0391514/00

Wyrazy głębokiego współczucia
Henryce Kwiatkowskiej
z powodu śmierci**Mamy**

i Bogdanowi Kwiatkowskiemu

Babci

składają Zarząd i pracownicy „Izohan” Sp. z o.o.

0391789/00

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o tragicznej śmierci**Tomasza Stachowskiego**

Wyrazy najszczerzego współczucia Rodzinie.

Zarząd, pracownicy, kupcy Targowiska w Gdyni Chyloni

Nekrologiprzyjmowane są z dnia na dzień
do godz. 18.00

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 25, box 19, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18,

Ogłoszenia drobne



Przyjdź do BIURA OGŁOSZEŃ

i nadaj ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennik Bałtycki”

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Gdynia, ul. Władysława IV 43

Sopot,
ul. Boh. Monte Cassino 25 box.19

Nieruchomości

mieszkania- sprzedam

jednopokojowe

●Mikolajki, (30m2) apart. widok na jezioro, wykończ. bezpośr., 0-607-106-242

dwupokojowe

●Gdynia Pustki Cisowskie, 46.5 m2, 1/4p., okna PCV, parkiet, balkon, 265.000 zł; PPN A i B, (58)622-14-59 www.rajzer.pl

●Gdynia Wzg. Maks., 49 m2, 1/3 p., okna PCV, parkiet, balkon, 315.000 zł; PPN A i B, (58)622-45-90 www.rajzer.pl

●Prabuty, sprzedam mieszkanie 2 pok., 1 piętro, 63 m kw, w centrum miasta. Bliski dostęp do przychodni, stacji PKP, szkoły, Kościółca., 604-616-981

trzykondyminy

●Gdynia Dąbrowa, 64.5 m2, 3/4 p., okna PCV, panele, kafelki, balkon, 369.000 zł; PPN A i B, (58)622-45-90 www.rajzer.pl

●Malbork, sprzedam mieszkanie 3-pokojowe w rozliczeniu 2-pokojowe, 792-003-645

●Mieszkanie 3-pok., na parterze, 61,2 m kw., w Szumie Os. Różane. Piwnica 14 m kw., internet, telefon. Możliwość wynajęcia garażu. Cena 230000 zł. do negocjacji., 600-932-365

●Puck Centrum, 3-pok., 73 m2, 290000 zł, tel. 512-782-765

●Sopot, nowe (70m2) Łokietka "Parkur", fitness, gotowe, garaż, 0-607-106-242

●Starogard Gd. ul. Gdańska, mieszkanie 3-pok. 76,8 m2, i piętro, 784-407-512

●Mieszkanie 3-pokojowe, 73 m3 z garażem 29 m2, parter, kuchnia, łazienka, wc, centralne ogrzewanie, wyremontowane, tel. 660-327-700

czteropokojowe

●Gdynia Chwarzno, 93.5 m2, atrakcyjne, dwupoziomowe, ogródek 180 m2, 599.000 zł; PPN A i B, (58)622-14-59 www.rajzer.pl

większe

●Lębork-Mosty mieszkanie 5-pok. w kamienicy 3-rodzinnej, bezczynszowe, ogrodzona działka, strych, parking, Tanie, 604-558-028

inne

Rumia Ceynowy, mieszkania różne www.sierzbud.pl, (0-58) 671-26-93

0-800 gratka 472852

Drobne ogłoszenia przez darmowy telefon. Razemki za drobne. Darmowa pocztą.

Całkowicie gratis! 24h/7d. www.0800-472852.pl

Wszystkie ogłoszenia numer (0-42) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych. Wyłączenie płatnej usługi operatora.

mieszkania- kupię

dwupokojowe

●Starogard Gd. lub okolica, - kupię mieszkanie 2-pokojowe, 502-730-084

mieszkania- odnajmę

pokój

●Swarzewo, 1 lub 2 pokojowe w domu jednorodzinnym, 784-068-604

●Tczew, oddam w najem pokój samotnej pani, 0-606-184-038

jednopokojowe

●Gdańsk Ujeścińskie, 33 m2, 800 zł + liczniki + kaucja, tel. 505-791-940

●Gdańsk Starówka, Lastadia nowe, garaż, piwniczka, ochrona, fitness, sauna, 0-607-377-444

●Sopot Wysługi, urządzone, blisko SKM wynajmę firmie- studentom do 15.06.2010 r, 0-606-394-810

dwupokojowe

●Gd. Wrzeszcz, os. Strzyża (na granicy Oliwy i Wrzeszcza), 2 pok., 54 m2, słoneczne, duża kuchnia, 1200 zł + opłaty (latem 200zł, zimą 400zł), 693-800-282

●Gdańsk Starówka, wyposażone, 58/714-41-15, 667-124-668

●Gdynia Wzgórze Św. Maks., cicha okolica I p. pld., 2-pok., 1200 + liczniki, blisko SKM/ZKM, (58)622-46-41

●Lębork do wynajęcia 2-pokojowe, 850zł z opłatami, 609-081-442

●Sopot Monciak Centrum, nowe komfort, z garażem, ochrona, różne czasooskresy, 0-607-377-444

●Tczew, Os. Bajkowe, 36 m2, kaucja, media, 507-248-621

●Mieszkanie do wynajęcia 2-pokojowe, nowe, słoneczne, Kowale, 1000 zł + opłaty + kaucja, 727-529-389

●Wynajmę mieszkanie 2-pok., Gd. Przymorze, koło Alfa Centrum, 800 zł + kaucja + opłaty, tel. 501-235-213

trzykondyminy

●Gdańsk Osowa, 2 mieszkania dla pracowników firmy, urządzone, parking-ogrodzone, 0-606-394-810

●Gdynia Orłowo, pas nadmorski, apartament, dwie sypialnie, na krócej lub dłużej, garaż 602-122-063

●Ujeścińskie Przemyska, 502-023-038

mieszkania- poszukuję

jednopokojowe

●Tczew, kawalerki poszukuję 0515-188-206

mieszkania- zamienię

dwupokojowe

●Gd. Przymorze, 46 m2, fawalic, własnościowe, zamienię na większe 3, 4-pok., także fawalic, może być zadłużone lub do remontu, najchętniej Przymorze, Zaspia, Żabianka, Oliwa, Wrzeszcz, z dopłatą, 663-979-080

domy- sprzedam

●Bory Tucholskie, dom letniskowy, 502-663-294

●Góra, dom 114/1844, parterowy, przy lesie, zagospodarowany, 606-303-423

●Kościierzyna dom, szczegóły www.dom-kościierzyna.com.pl, 504-020-942

●Kwidzyn - 15 km dom bardzo atrakcyjna cena sprzedam, 513-039-269

●Lewinowo, k/Mściszewic, dom z działką, do wykończenia w okolicy jezioro, lasy, (0-58)681-23-15

●Lubichowo, Wilcze Błota, mieszkalno-wypoczynkowy, 604-429-132

●Malbork, Mieszkaż w mieście a ptaki Ciebie budzą i rano karmisz wiewiórki - możliwe! Dom w parku 119,5 m.kw, piętrowy, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki, piwnica, garaż, sauna, działka 900 m.kw, 691-268-307

●Marynowy, dom 36 m, garaż 42 m, działka 308 m2, 99 tys. zł, 0-507-767-233

●Nowy Klincz k/ Kościierzyny dom wolnostojący 200 mkw, działka 2800mkw 350 tys.zł, 500-111-102

Osowo Leśne Bory Tucholskie, dom 145 m2, piwnica, działka 1400 m2 przy jeziorze, 798-406-905

●Pszczółki, 160m2, dz. 1100m2, 650tys.zł, 58/714-41-15, 667-124-668

Rumia mieszkania, domy st. dew. www.tambud.pl, 0-502-115-439

●Starogard Gd., Centrum, Gdańska róg Alei, dom 1280 m2, dochodowy, cały wynajęty, bank, biura itp, 607-377-444

Starogard Gd., dom 5 pokoi, 105 m2, nowe budownictwo, 350 tys. zł, 504-312-701

domy- odnajmę

●Szymbark, odnajmę domek na 30 - 31 grudnia, 601-530-553

lokale użytkowe- sprzedam

lokale handlowe- sprzedam

Starogard, lokal handlowo-usługowy z mieszkaniem, 504-312-701

lokale użytkowe- odnajmę

lokale biurowe- odnajmę

●Gd. Wrzeszcz Centrum pom. handlowe, biurowe, sala konferencyjna, różne pow., (58)341-82-10, 602-674-372

●Gdańsk Przymorze, przedsiębiorstwo oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe i magazynowe, (58)553-20-16, 695-376-000

Tczew, 18 m2, 604-427-495

●Wrzeszcz-Centrum biura, parking, ochrona, 0-607-281-099

lokale handlowe- odnajmę

●Kościierzyna, ul. Kapliczna 19, do wynajęcia lokal na działalność gospodarczą po byłej restauracji, 209,31 mkw + pomieszczenia w piwnicy, 601-677-411 18.00-21.00

●Kościierzyna, centrum, do wynajęcia lokal 55 mkw, I piętro, 607-030-900

●Kwidzyn, wydzierzawie lokal 42 m kw w pawilonie handlowym przy ul. Krafcowej., 601-393-148

Starogard, lokal handlowy, atrakcyjna lokalizacja, 518-015-177

●Tczew, odnajmę pomieszczenie na hurtownię, warsztat, magazyn lub inną działalność gosp., 100 m2, 0-691-385-597

lokale przemysłowe- odnajmę

●Słupsk. 2 hale o łącznej powierzchni 160m2. Tel. 500-468-550

działki, grunty- sprzedam

działki budowlane- sprzedam

●Chojnice Zielone Wzgórze, 1450m2, położona w atrakcyjnym miejscu, 513-060-004

Dz. 7 km. od Gdańska, 518-155-279

Działki budowlane: Starogard 5600 m2 i Siwiółka 1 ha w tym zarybiony staw, 602-309-305

●Dzierżążno, budowlana, tania, 888-743-264

●Gowino, działki budowlane 1000 m kw, przy polu golfowym 120 zł/ m kw., 606-303-423

●Kościierzyna okolice odnajmę pokój lub mieszkanie osobom samotnym, 667-030-560

●Lubiewo, 1113, 1218 i 1646 m2, uzbr., 5 km do obwodnicy Trójmiasta, ok. 10 km do centrum, w cichym miejscu, w sąsiedztwie nowe domy, w okolicy las, cena do uzgodnienia, 0-507-314-739

●Nowy Klincz, działki na sprzedaż 3000m2 1500 m, 33 zł mkw, 500-111-102

●Rumia Leszczynowa, 609 m kw, budowlana, 502-515-104

Sasino budowlana nad morzem, częściowo uzbrojona i ogrodzona, 760mkw, na wzgórzach. Cena 100tys.zł, 505-847-388

●Sztum sprzedam działkę budowlaną 10 arów, bardzo dobra lokalizacja, (55)277-57-23

●Kociewie k. Osłecznicy, działka 1,15 ha, atrakcyjna lokalizacja, 880-274-165

grunty- sprzedam

Atrakcyjna działka rolna 6 ha z możliwością zabudowy siedliskowej przy drodze krajowej nr 6 woj.pomorskie, 603-918-907

●Różaniec, gm. Pieniężno, Warmia 8 ha, pod siedlisko 2 zł m2, 693-386-628

●Nad Wdą, działka 2 ha, stawy, las, 880-274-165

działki, grunty- kupię

●Kupię ziemię rolną. Woj. pomorskie tel. 058/623 46 98

garaże

Garaże blaszaki, bramy, transport, montaż gratis. Raty, www.konstal.tit.pl, (094)318-80-02, (0-58) 588-36-02, 0-503-073-111

●Garaże, blaszaki. Tanie! Tel. 0505-126-033, 0509-850-432, 0695-277-546

●Garaże- blaszaki. Najtaniej! 058/762-95-12, 059/823-22-09, 0606-235-417 www.blaszaki.com

●Rumia, garaż odnajmę, (58)671-38-90

Nadaj przez INTERNET

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennik Bałtycki”

www.gratka.pl
www.box24.pl



pośrednictwo

●Advena. Pomożemy Ci.. kupić, sprzedać, wynająć 0-58 341-70-07, advena@inw.pl

inne

●Posiadam do wynajęcia miejsce pod przychcypy campingowe przy jeziorze i lesie, 0-692-571-109

Handlowe

AGD

●Brodzik do kabiny prysznicowej 80x80, opakowany fabrycznie sprzedam, 100 zł, (58)557-94-17

●Kuchnię gazową 4-palnikową z piekarnikiem i 3-palnikową z butlą 3 kg sprzedam, 513-789-896

●Lodówka zamrażarka H170 cm, 2 szuflady, 200 zł, 509-204-402

●Mikrofala, kombiwar, ekspres, sokownik, szybkiwar, prześcieradło 714-41-54

●Mikrowela, szybkiwar, żelazko, karnet sezon09/10 PLK 781-04-12, 714-41-54

●Mikrowela, szybkiwar, żelazko, prześcieradło, karnet sezon09/10 PLK 781-04-12

●Pralka automatyczna Miele produkcji zachodniej, 500 zł, 695-399-581, Gdynia

●Szybkiwar, sokownik, prześcieradło elektr., kurtka skóra, 58/714-41-54

●Wanna Koło 150x75, nowa, drzwi białe lewe 70", nowe - sprzedam, 508-789-081

●Żelazko, karnet PLK na 09/10, ekspres Braun, 58/714-41-54

RTV

●Aparat fotograficzny cyfrowy i analogowy wysokiej klasy kupię, 606-736-409

elektronika, komputery

●Komputer + monitor 17, 256 mb, 40 gb, cd, dvd, windows - oddam, 604-266-470

●Laptop Acer One, nowy, cały komplet, karton, gwarancja, 503-573-592

telefony

●Iphone 8 GB, bez simloka, polskie menu, komplet, karton, 660-322-225

●Sony Ericsson C902 Plus, nieużywany, czarny, 550 zł, 601-163-103

maszyny, urządzenia

Kontenery 0664-333-888 Skup Sprzedaż Wynajem www.profus-kontenery.pl

●Maszyna do pisania walizkowa, polskie znaki, stan bdb. - sprzedam, 606-736-409

●Maszynę do pisania "Unis" tania sprzedam 58/622-43-93

●Sprzedam gazowy przepływowy ogrzewacz wody Ternat 694-282-025

●Sprzedam kombajn buraczany Neptun, 695-293-522

materiały budowlane

●Bele dębowe 10szt. sprzedam, 58/622-43-93

●Boazerie, deski podłogowe, 601-597-292

●Drzwi frontowe z kluczami, wys.2,15cm szer.87cm 160zł, 58/664-56-05

●Drzwi frontowe z kluczami, wys.2,15m szer. 89m, cena 80zł 58/664-56-05

Garaże blaszaki, bramy, transport, montaż gratis, (0-59) 833-45-36, 0-605-286-058, 0-660-385-917

●Okna plastikowe różne rozmiary, drzwi balkonowe, grzejniki sprzedam, (0-59)833-19-75

●Rynny metalowe, najtaniej, 784-477-033, montaż 10 zł brutto/mb, 692-293-131

●Styropian producent z dostawą 052/331-62-48

●Sztachety, podbitki, listwy, 601-597-292

●Szyby, szkło kryształowe szlifowane obwodowo, wym. 412x280x7, 24 szt., 504-928-900

meble

●Biuorko białe - czarne szkolne sprzedam, cena 80 zł, 514-254-844, Gdańsk

●Biuorko białe - czarne szkolne sprzedam, cena 80 zł, 514-254-844, Gdańsk

●Fotel "Babuni" beż sprzedam, 58/622-43-93



ZADZWOŃ

0 800
058 300 32 17
058 660 65 16

gratka 472852

i zapłać kartą kredytową

●Fotele czerwone 2 sztuki, 30zł/szt., 58/664-56-05

●Kanapa czerwona 2-osob. z pojemnikiem na pościel, 150zł, 58/664-56-05

●Kredens stary pokojowy, szafa 3-drzwiowa - sprzedam, 695-399-581, Gdynia

●Łóżko sosna + materac sprzedam, 58/622-43-93

Ogłoszenia drobne

● Opel Vectra B Kombi, 2,0 DTL, 245 tys km, 5900 zł, biel alpejska, +opłaty, K, WK, elektryka, S, ABS, RM, AF, PP, CZ, I, Chojnice, 500-198-783

● Peugeot 306, 1,9 D, 00 r, 8400 zł, zieleń/biękit, cena do negocjacji, ES, CZ+piłot, WS, welurowa tapicerka, ABS, halogen, 2xPP, Chojnice, 500-168-427

● Renault Ekspres 1,2, ben/gaz lub zamienię. Lębork, 512-723-009

● Renault Laguna Kombi, 1,9 DCI 131 PS, 06 r, 64 tys km, 36 900 zł, ks. serwisowa, Chojnice, 0-608-629-938

● Renault Megane Sedan, 1,6 Scenic, 97 r, 160 tys km, 6 500 zł, granat metalik, +opłaty, K, 2xPP, ABS, R, ES, 2xEL, S, podgrzewane siedzenia, AF, Chojnice, 500-198-783

● Renault Megane, 1,6 benz./gaz, 178 tys km, 6 500 zł, czerwony, 5 drzwi, K, ABS, elektryka, PP, zderzaki w kolorze, stan dobry, zarejestrowany (bez rzdy), Chojnice, 500-198-783

● Renault Megane, 1,6 benz./gaz, 178 tys km, 6 500 zł, czerwony, 5 drzwi, K, ABS, elektryka, PP, zderzaki w kolorze, stan dobry, zarejestrowany (bez rzdy), Chojnice, 500-198-783

● Tanio sprzedam Fiat CC 700, 94r., czerwony, po kolizji, 693-438-815

● Toyota Yaris, 2008 r., 25 tys km., stan bdb, l właściciel, 601-676-547

● VW Golf III Kombi, 1,9 TDI, 95 r, 219 tys km, 5900 zł, zielony metalik, + opłaty, K, ABS, 4xES, S, CZ, roleta, WS, relingi, Chojnice, 500-198-783

● VW Golf III Kombi, 1,9 TDI, 95 r, 219 tys km, 5900 zł, zielony metalik, +opłaty, K, ABS, 4xES, S, CZ, roleta, WS, relingi (Rolling Stons), Chojnice, 500-198-783

● VW Golf III, 1,8 benz., 93 r, 210 tys km, 3 600 zł, błękitny met., 5 drzwi, WS, el.S, CZ, RM, +opłaty, stan bdb, bezwypadkowy, Chojnice, 500-198-783

● VW Golf IV, 1,9 TDI, 01 r., czarny metalik, 197.000 km, + koła zimowe z felgami, K, ES, EL, 19.700 zł, 0-509-996-739

● VW Multivan, 1,9 D, 93 r., 7 miejsc, stolik, Gdańsk, 603-576-810

● VW Passat, 1,9 TDI, 1998/99, 16200 zł, klimatyzacja, 509-998-542

● VW Polo, 1,3, 95 r, 4 900 zł, biały, 5 drzwi, nowy model, PP, WS, RM, ładny, zderzaki w kolorze, 500-198-783

0-800 gratka 472852
Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon
Rachunek za drobne darmową pocztą

Czekamy: pon.-pt 8.00-20; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00

Dostępny jest także numer (0-42) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (połączenie płatne według taryfy operatora).

1448703.1

samochody osobowe - kupię

ABA absolutnie auta każda marka - całe, uszkodzone, bez OC i przeglądu. Dojazd - gotówka 0-501-922-933, 0-608-755-600

Absolutnie auta każde kupię za gotówkę. Stan obojętny. Całe i uszkodzone. Szybki darmowy dojazd. Dobrze płacimy, 603-666-382

Absolutnie auta każdej marki kupię, całe, powypadkowe, bez opłat, gotówka 510-505-404

Absolutnie każde auto kupię, stan obojętny. Całe, rozbite. Bez opłat. Darmowy dojazd. Gotówka od ręki, 0-517-700-719

● Auta kupię całe, rozbite oraz angiłki, tel. 721-243-727

● Kupię każdy osobowy, również do remontu, uszkodzony, 601-376-113

Auto różne skup gotówka, również złomy Dojazd!!!, 507-741-990

użytkowe sprzedam

● John Deere 3650, 88 r, 34 tys km, ciągnik, stan bdb, zadbane, felgi 18", 662-064-214

● MERCEDES Vito Kombi, 2,2 CDI, 04 r, 260 tys km, 34 900 zł, niebieski metalik, nowy model, 9 os., K, ABS, ASR, ES, EL, CZ, R, H, PP, AF, zarejestrowany, 1 mies. w kraju, Chojnice, 500-198-783

● ŻUK stan dobry, 695-293-522

motocykle sprzedam

● Sanyang, 95 r, 1 700 zł, skuter, 125cm3 zarejestrowany na 50 cm3, cena do negocjacji, Chojnice, 500-168-427

wypożyczalnie

● Astra wynajem od 60zł, 058/309-93-84

● Intermusa busy do 3,5t, 509-706-255

Piast. Dostawcze. Osobowe. Tania i solidnie !!! 058/558-26-33

Przyczepy, Lawety, (58) 552-57-04

● Wynajem aut, najtaniej, 0-505-698-450

usługi

● Akumulatory sam.-wymiana u klienta. Zadzwonił przyjeździemy 513-04-04-77

● Alarmy-gdansk.pl, radio 058/302-50-09

● Autoalarmy 58-6294-295; 601-692-566

● Autoalarmy blokady.Tanio 58/341-83-37

IB-Auto.Opel-Części.usł. 556-10-03

● Tłumiki, katalizatory, strumienice sportowe, kolektory 664-70-05 501-524-357

Finanse, Biznes

kredyty, pożyczki

Agencja Kredytowa. Gdynia-Gdańsk-Pruszcz, 058-660 63 41, 509 411 554

● Atrakcyjne pożyczki dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150tys. rata: 931,60 infolinia: 608-921-608

● Atrakcyjne pożyczki! Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczyteli, BIK. Niskie raty 25000zł-155,27zł, odsetki 7,08% Gdańsk 058/307-43-16, Gdańsk 307-43-21, Słupsk 059/848-53-05

● Bank odmawia? Chwilówki, pożyczki bez BIK, zadłużeni. Konsolidacje. Gdańsk, ul. Do Studzienki 11, (58) 3458166, 501492589, 601832048

● Chwilówka! Pożyczka! - wypłata natychmiast. od 300 zł. żadnych ukrytych opłat - sprawdź najlepszą ofertę na rynku. 1000 zł minimalne koszty i opłaty tel. 0692-795-795

Firmom załatwiamy kredyty. Solidnie i szybko!!! 58/572-35-44

● Gotówka w 1 Dzień, 608-603-454.

● Kredyty gotówkowe, hipoteczne, konsolidacja pod zastaw nieruchomości. Kredyty dla firm i rolników pod zastaw. Tczew, (0-58)532-80-81

Kredyty-skutecznie- zajęcia komornicze, rejestr, BIK, umowa zlecenie- dojazd 606-823-355, 698-90-25-85

● Najtańsze pożyczki, 0-692-205-060

● Oddłużanie hipoteczne, pod zastaw samochodu, dla nowych firm, (58) 672-61-87, 692-709-330

Pożyczki gotówkowe od 300 zł !!! Minimum formalności Mikrokasa Infolinia 0801-044-045, 058/ 661 94 92, 0601 581 181

Pożyczki pod zastaw nieruchomości (z wyłączeniem gruntów rolnych) i pod zastaw samochodu. Szybka realizacja, 0-514-790-333

Pożyczki! Chwilówki! Szybko! Bez zaświadczeń o dochodach! Infolinia 0-801-807-807 Euro-Cash, (0-58) 771-47-20

Szybka hipoteka na spłatę zobowiązań Akceptacja opóźnień, zarabianie za polecenie 507-56-00-57

Szybki kredyt, 500-512-012

● Wielkie oddłużanie powyżej 20 000 pod nieruchomość. Szybkie kredyty gotówkowe, inwestycyjne, hipoteczne. Pon-Pt 10 00- 16 00 Kancelaria Prawno-Finansowa Feniks, e-mail: naszekredyt@gmail.com, 794-171-994

usługi prawne

● Adwokat-sprawy majątkowe, spadkowe, rodzinne, umowy, karne. 790-825-827

Egzekutor długów, 669-111-148

●Odszkodowania- pomoc prawną w uzyskiwaniu należnego odszkodowania, wypadki drogowe w pracy, podróży, rolnictwie, w tym odszkodowania za obrażenia osobiste, utracone korzyści (nie pobieramy przedpłat ani zaliczek). Pon-Pt 10 00- 16 00 Kancelaria Prawno-Finansowa Feniks, e-mail: naszekredyt@gmail.com, 794-171-994

Windykacja należności, skup wiarygodności, 791-193-677

● www.windykacja.gda.pl 602-581-848

Windykacja należności, skup wiarygodności, 791-193-677

● www.windykacja.gda.pl 602-581-848

biura rachunkowe

● Biuro księgowo Gd. Morena 695-387-222

Biuro Rachunk. 58-5551666 Sopot

Dobryksiegowy.net 602-514-031

● Usługi księgowo, Gdynia, 501-795-365

motofinanse

Ubezpieczenia OC pojemność: 900-1250 od 253, 1251-1800 od 310, 1801-2500 od 496, (58) 742-11-11, Tesco Gdynia-Chylonia

inne

Detektyw. 0513-128-233

Detektyw, 0-601-692-992

Jesteś właścicielem-masz problem z lokatorem-dzwoń! 504 750 055

Pilnie poszukuję współnika do działającej Sp z o.o. Branża: kompleksowe wyposażenie hoteli. Starogard Gd., 506-044-401

● Tarot, 784-740-837

Wróżbici. 792-02-11-43

Nauka

szkoły

● Gdańskie Centrum Edukacji, szkoła bezpłatna, LO i Szkoła Policealna, www.gce.edu.pl, tel 058/ 552-50-00, 058/553-82-41

● Kursy maturalne, bezpłatne licea i szkoły policealne, www.centrumnauki.edu.pl, 58/307-42-74, (58)320-22-46

kursy, szkolenia

Centrumszkolen.eu wózki widłowe, kursy, HDS-y, Żabi Kruk 4, 058 350-82-17, 0692-260-583

Certyfikaty energetyczne mieszkań i budynków - studia podyplomowe i kursy oraz kosztorysowanie i broker celny, (58) 346-03-11; www.top.com.pl

● Kurs fryzjerski dla każdego niezależnie od wieku i wykształcenia. Tryb dzienny, wieczorowy i weekendowy. Cena od 200 do 1800 zł, Kościerzyna, 502-429-066

● Kursy spawania-wszystkie metody, PRS, UDT. Operatorów koparkoladowarek, wal-ców, spycharek, zagęszczarek, rusztowań i innych maszyn budow. i drogowych, wózki jezdniowe, SEP, pedagogiczne, BHP, 058/341-21-82, 504-256-080

ODDK. Kursy: kadrowo-piacy, samodzielny i gl. księgowy, kasjer walutowy, VATod podstaw, Płatnik, Symfonia, komp. Word-Excell, BHP, www.oddk.pl 058/554-29-17

Plus kat. A, B, C, C+E, przewóz osób i rzeczy. Rozp. 15.12.2009, godz. 17:00, Słupsk 059 84-04-369 www.plusosk.prawojazdy.com.pl

● Prawo jazdy kat. B, C, C + E, D. Oświata-Lingwista Tel. 058/520-18-00

● Stowarzyszenie księgowych. Kursy rachunkowości: samodzielny, gl. Księgowy, dla biegłych rewidentów oraz usługowe prowadzenie ksiąg rachunkowych. Kadrowo-piacy. (58)341-98-11 (58) 341-25-30

www.gdansk.skwp.pl

Studia podyplomowe i praktyki: BHP, wycena, obrót, zarządzanie nieruchomościami. Profil, (58) 346-03-11; www.top.com.pl

Szkolenia dla kierowców i przewoźników. ADR, CPC, szk. okresowe, kw. wstępna, nauka jazdy kat. C, C+E, D, bezpłatne szkolenia UE. Pom. Stow. Przew. Drog., (58) 663-69-93 www.pspgdgdynia.pl

korepetycje

● Matematyka. Każdy poziom. Słupsk. Tel. 600-988-146

Praca

zatrudnię

● Ag. Celny. Kurs. Praca. 0502-592-214

● Barmana w restauracji w Kartuzach, 512-090-614

● Fryzjer męski, 608-423-004

Handlowca z okolic Starogardu Gd., 661-265-206 dzwonić w godz. 8.00 - 15.00

● Hostessy zakwaterowanie 058/552-29-33, 0504-049-116

● Kapitanów Ż.W., I oficerów, starszych oficerów mechaników, elektryka i kucharza okrętowego zatrudni Żegluga Gdańska 058/301-12-86

● Kierowcę C+E, krajówka, kontenery. Kościerzyna, 0-696-087-252

● Kierowców CE transport międzynarodowy, dobre warunki, (0-58)555-17-52

● Kierowców ze znajomością przewozu kontenerów morskich, w relacji Hamburg-Polska przyjmę, prawo jazdy kat. C, C+E. Tel. kontaktowy 664-718-099 dzwonić 8-16

● Kobiety do sprzątania pensjonatu z okolic Władysławowa, 602-357-277

● Konsultantów i Menedżerów Oriflame, (0-58)551-87-31, 0-500-681-781

● Kosmetyczkę, manicurzystkę, pedicurzystkę do renomowanego salonu na Przymorzu, 504-061-291, 501-414-862

● Kucharza z doświadczeniem w restauracji. Kartuzy, 508-160-767

● Nowo powstała firma zatrudni Handlowca. Mile widziane doświadczenie, wymagane prawo jazdy kat B, 691-305-040

● Oriflame 3 tys.zł/mies., 502-788-288

● Palacza na 1/2 etatu, z Orłowa lub okolic. Dom Nauczyciela ul. Zegarskiego 8. Tel. 58/624-82-24

Panie z okolic Starogardu do sortowania odzieży. Praca od poniedziałku do piątku w godz. 7-15, (58) 562-53-92 w.27

● Pomocnika tapicera w Gdańsku, 508-321-990

Poszukujemy kierowców. Wymagane dośw., znajomość j. ang. lub j. niem., ADR. Praca na cysternach. 515117820 lub 502028290

Pracowników ochrony z orzeczeniem o niepełnosprawności do 50 lat zatrudni koncern Securitas. Praca na terenie Gdyni umowa o pracę od pierwszego dnia zatrudnienia. Zgłoszenia: rekrutacja_pólnoc@securitas.pl, (0-58) 766-88-05, 0-605-583-797

● PUHP Piława Kolobrzeg zatrudni pracowników z wykształceniem wyższym technicznym o kierunku mechanika i budowa maszyn, kierownika produkcji z umiejętnością kierowania zespołem ludzkim, elektronika-programistę. Praca stała. Informacja, (94) 352-84-35

● Sprzedawczynię do sklepu spożywczego na Pogórze zatrudnię 58/ 663 68 12 w 16 lub 15

● Stażystkę do firmy transportowej Transport-Spedycja, na 1/2 etatu przyjmę. Tel. kontaktowy 602-292-194 dzwonić 10-16

● Telesprzedawców zatrudni ODDK - czolowy wydawca literatury fachowej dla biznesu. Kontakt., (0-58)735-72-50; CV na adres: praca@oddk.pl

● Zatrudnię malarzy, szpachlarzy. Tel. 0601-68-78-11. Praca w Trójmieście.

● Biuro Nieruchomości Willahouse nawiąże współpracę z kandydatami na Agentów (zatrudni). Wymagania: min. średnie wykształcenie, prawo jazdy, aktualna książeczka zdrowia. Bardzo dobre wynagrodzenie. CV proszę przysyłać na adres mailowy: biuro.willahouse@op.pl, 505-042-347

Praca w windykacji - z własnym samochodem z Rumi i okolic, (58) 771-47-21, szymanski@ocf.pl

0-800 gratka 472852
Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon
Rachunek za drobne darmową pocztą

Czekamy: pon.-pt 8.00-20; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00

Dostępny jest także numer (0-42) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (połączenie płatne według taryfy operatora).

szukam pracy

● Bardzo dobra znajomość j.niemieckiego, 15 letnie doświadczenie pracy w Niemczech-na budowach-negip-sy, kasetony, farmacel itp. Dobra znajomość rysunku technicznego, 608-168-610

● Inż. rolnik upraw.PJKBC, wózki widłowe, elektr.-sep. Lębork, 509-858-725

● Kierowca BCE, ochrona, dozór, grupa niepełnosprawności, 502-187-054

● Malarz, rencista, 38 lat stażu, malowanie, cekolowanie, 0-606-184-038

● Pracę dorywczą 2-3 x w tygodniu podejmę, Gdynia- Wejherowo, 605-966-593

inne

Zwrot podatku z zagranicy Gdańsk-Rajska 6, (58)301-82-63

Zdrowie

pomoc całodobowa

● ABC Alkoholodtrucia, blokery, terapia, profesjonalnie, 662-027-026

ABC Alkoholodtrucia. Esperal, 602-334-716 Piotr Stefanowicz

● Achilles Alkoholodtrucia. EKG. Wizyty 0/601-670-398, (0-58)348-02-32

Alkoholizm- Prywatny Ośrodek Terapii Uzależnień 0-609-167-446 www.osrodekjacki.pl

Alkoholodtrucia - 508-819-900

Alkoholodtrucia, 0-606-500-500

Całodobowa Informacja Medyczna tel. 052/373-31-85 www.zdrowmed.pl

Alkoholodtrucia 502-508-690

chirurgia

Specjalista ortopedii i chirurgii urazowej. Fizykoterapia. Rokmed Starogard Gd., ul. Rycerska 5 Galeria Szwarz, (58) 561-49-46

ginekologia

Ogłoszenia drobne

- A-Z Cokol malarskie tapety 507-638-377
- A-Z cokol, malow, kafelki 0508-419-664
- A-Z cokol, malowanie 500-225-620
- ABO Kafle, remonty, 504-656-341

Absolutnie najlepszy Parkiet tradycyjny i egzotyczny. Wysoka jakość. Sklep firmowy 058/344-37-98

Adaptacje-malowanie,elektr.,hydraulika,panel e,kafelk.,plyty gips. 501-090-308 www.olimp-uslugi.pl

Aranżacje, kafelkowanie, hydraulika, 058/344-08-77, 0-503-680-060

●Awarye,hydraulika,345-55-31,664254268

●Azbest - usuwanie, (0-58)671-48-82

A-Z- budowa drewnianych domków letniskowych i całorocznych. Ogólnobud.-wnętrza, elewacje, remonty, 698-694-143, 889-938-669

●Balustrady, kraty, ogrodzenia, drzwi stalowe, zamki, 0-501-414-144

Białochódka od 14,58 zł netto. Dachówka od 0,74 zł netto za sztukę. Sprzedaż, wykonawstwo, wycena, pomiary, (0-58)561-42-18, 0-509-245-574

Brukarstwo. Montaż izolacji i Drenażu. Architektura. Tanio 506-578-620

Budowa domów pod klucz, dachy - kompleksowo. Elewacje, płyty KG, kafelkowanie, remonty od A-Z, 0-507-049-432

Budowa domów, remonty, konstrukcje dachowe, ocieplenia, tynki, schody, kafelkowanie, posadzki, 0-601-320-453

Budowa i sprzedaż domów z działkami pod zamówienie Lębork i ok. Firma MABBUD, 691-405-208

Budowlane od A do Z i remonty - pełen zakres usług. Solidnie, konkurencyjne ceny, 724-631-839

Budowlane od A do Z, 0-723-108-415

Budowlane, wykończenia wnętrz, remonty, elewacje, kafelkowanie, szpachlowanie, płyty kg, stawianie domów, 0-507-100-682

●Budowlane,kafelkowanie, 0600-446-711

Budowlany Zakład "KON-AN" wykonuje elewacje, docieplenia, tynki maszynowe, kompleksowe remonty, elektrykę, CO, 667-492-999

●Cekol, malowanie, remonty 602-375-409

●Cekolowanie, malowanie 500-225-620

Cykliniarskie 058/301-66-66

Cykliniarskie 303-48-67, 691362296

●Cykliniarskie 58-553-18-40, 503-090-716

Cykliniarskie BONA - System, 058/719-38-82, 0-691-965-647

●Cykliniarskie, (0-58)553-22-62

Cykliniarskie, (58) 665-11-97

●Cykliniarskie, bezpył., 508-103-587

●Cykliniowanie, 669-371-694

●Cykliniowanie bezpyłowe nowoczesnym sprzętem, (58)344-61-99, 504-218-597

Cykliniowanie bezpyłowe, układanie, lakierowanie, olejowanie, egzotyka, barwienie drewna. NIEZGODA. Słupsk. 692-944-672

●Cykliniowanie tanio! 058/557-70-82

●Cykliniowanie, ukl. parkietu 698-089-020

●Cykliniowanie, układanie podłóg, faktury Vat, 608-058-218

●Cykliniowanie, układanie podłóg, 603-072-712

Dachy kompleksowo 0503-005-234

Dachy-kompleksowo. Okna dachowe. Budowa domów, docieplenia.Azbest - demontaż, utylizacja., (0-58) 562-52-27, 0-508-055-198

Docieplenia, elewacje, wykończenie wnętrz, remonty. Solidnie!, 0-505-079-663

Drzwi wejściowe, 650 zł, (0-58) 553-90-12, 0-500-211-256

Drzwi, (58) 322-83-69 Producent! Zamki! Promocja!

●Elektryka budowlana - kompleksowe, instalacje elektr. i drobne zlecenia, fachowo i solidnie. Tel. 607-055-386

●Elektryka, hydraulika, gaz. 508 516 754

Elewacje, docieplenia, remonty, wykończenia wnętrz, adaptacja poddaszy, www.szynbud.pl, 696-168-730

FRESCO -kompleksowe remonty, tapety natryskowe, hydraulika, elektryka, glazura, gładzie. Słupsk. Tel. 59 8 456 888, 601 64 72 63

●Garaże ocynkowane, wiaty, hale, raty 058-778-14-22, 018-332-10-26, 600-221-213, www.macko-stal.pl

●Glazurnictwo, szybko, solidnie, (0-58)306-00-55, 0-518-238-690

●Kafelki. Remonty pod klucz. 508 516 754

●Kafelkowanie, 664-40-40, 723-401-022

●Kafelkowanie, hydrauliczne, elektryczne, remonty. 609-315-171, 058/664-61-44, 058/717-44-30

●Kafelkowanie, hydraulika 0666-169-633

●Kafelkowanie, hydraulika 500-225-620

Kafelkowanie, hydraulika, profesjonalnie, 0-501-274-331

●Kafelkowanie, hydraulika. Solidnie 345-55-31, 664-254-268, 621-30-14

Kompleksowe wykończenia wnętrz, malowanie, regipsy (na stelarzach), tynki, gładzie, glazura, ocieplenia. Tel. 609-087-500

Malarskie najtaniej, 0519-812-539

●Malarskie, (58)735-08-54, 660-084-256

Maszynowe wylewanie posadzek i maszynowe tynki cementowo - wapienne, 0-505-186-384 0-509-752-376

Naprawy i ocieplenie dachów, remont kominów, 0-662-871-497

Ocieplenia budynków. Gwarancje, wersja zimowa, 0607-976-694

Ogólnobudowlane. Wnętrza, ścianki KG. Budowa domów od A-Z. Docieplanie. Burzenie budynków. Tanio! Solidnie!, 504-671-221

●Ogrodzenia - montaż, tel. 052/349-08-38 www.druplast.pl

Ogrodzenia systemowe z paneli. Sprzedaż, montaż, (58) 683-33-06, 509-653-169

●Okna - naprawa, uszczelnianie, wymiana uszczelek, 0-602-272-709

Okna Drzwi Rolety www.bestpol.gda.pl tel, (0-58) 553-43-43, (0-58) 557-03-03

Okna Ekol-System, (058) 300-46-22

●Okna i drzwi na wymiar.. pcv, alu, drewno, rolety realizacja 3 dni, okno 1465x1435 cena 385 zł netto. www.okna-drobniarz.pl, 0-509-023-749

Okna PCV, żaluzje, rolety, moskitiery, markizy, bramy garażowe. "PAMIR" 058-671-53-39, 058-679-44-57

Okna, montaż, rolety, żaluzje. Raty. Tanio, (0-58) 556-65-01 Stolmar

Parkiet cyklinowanie, układanie, sprzedaż "Drewus" 058/551-05-83

●Parkiet, układanie, cyklinowanie sprzedaż, LUX-PARKIET 502-393-554

●Pogotowie dekarские, 664-449-117

Posadzki maszynowe 514-979-679

●Pracownia kowalstwa artystycznego - wyroby ręcznie kute, 692-407-644, Sławno

Profesjonalne wykończenia wnętrz, płyty k-g, malowanie, gładź, glazura, panele, adaptacja poddaszy, 0-669-820-612

●Remonty kompleksowe 500-225-620

●Remonty kompleksowo, 505-326-497

Remonty mieszkań, wykończenia wnętrz, adaptacje poddaszy, konkurencyjne ceny. Wejherowo, Rumia, 0-506-315-020

Remonty mieszkań, wykończenia wnętrz, montaż paneli, kafelkowanie, malowanie, montaż K-G i inne, solidnie, 798-962-706

●Remonty pod klucz. 508-516-754

Remonty - gładzie, glazura, płyty kartonowo-gipsowe, poddasza, itp. Gdynia - Rumia - Wejherowo, 886-311-116

Remonty, 345-50-39, 0-515-192-726

●Remonty, wykończ. wnętrz 507-567-245

Remonty, wykończenia kompleksowo. Kafelki, cekol, płyta g-k, malowanie. Ocieplenia poddaszy. Elektryka. Hydraulika, 507-868-990

Rolety Antywłamaniowe, Żaluzje. Tanio, (58) 303-48-19 "Marlux".

●Rolety tanio 696-310-524, 058/624-35-66

Rolety! Żaluzje! Markizy! Okna PCV "DAMA" 058/661-48-88, 058/348-06-35, 058/553-05-55

●Rolety, bramy, kraty, Bogumił & Górka 302-02-88, 664-496-644

Rolety, żaluzje, niska cena, wysoka jakość. Polsis 58/552-45-22

Rusztowania choinkowe-produkcja sprzedaż/wynajem. 603554051

Rusztowania wynajem - sprzedaż, 601-292-312

●Schody, dachy, budowlane 602-77-66-98

●Sufity podwieszane: kasetonowe, gipsowe. Ścianki gipsowe. "Sufitex" www.sufitex.pl, (58)558-25-65, 604-944-094

●Super Remonty Kompl., 506-229-519

Szamba z żywic, tel: 602-470-995

Tapetowanie natryskowe. Tynki antyczne. 0601 616 633

Tynki cem.-wap.,gipsowe, elewacje. Profesjonalnie 0609-022-046

Tynki cementowo-wapienne z agregatu, szpachlowanie, remonty, montaż płyt k/g, ocieplenie poddaszy, 0-504-196-311

Tynki gipsowe - profesjonalnie. Wykończenia wnętrz. Konkurencyjne ceny, krótkie terminy, faktury, 0-663-550-704

Tynki gipsowe i cementowo-wapienne. Posadzki maszynowe. Wieloletnie doświadczenie. Solidnie i tanio, 0-609-506-614

Tynki gipsowe maszynowe i tradycyjne. Montaż płyt kartonowo-gipsowych, docieplenia budynków, 0-503-329-779

●Tynki gipsowe-podmalowanie, 694-786-974

Tynki gipsowe. Płyty K/G. Kompleksowe wykończenie dużych obiektów. Mal./szpach. natryskowe., 600-349-167 www.krisdom.pl

Tynki wewnętrzne maszynowe, szpachlowanie, malowanie, wykończenia wnętrz. s.tynk@wp.pl, www.s-tynk.pl, 667-280-954

●Ukl. kostki brukowej, 0-669-951-958

●Układanie kostki brukowej, faktura, gwarancja, trójmiasto, 0-600-270-850

Układanie kostki brukowej, granitowej, ogrodzenia, kompleksowo. Fachowe wykonanie. Bolszewo, (0-58) 572-08-90, 0-602-332-713

●Wykończenia wnętrz, remonty, łazienki, kafelkowanie, sufity podwieszane. Profesjonalnie. Trójmiasto. Tel. 505-628-851

●Wykończenia wnętrz- kompleksowo, budowa domów, solidnie, 603-818-339

Wykończenia, modernizacje mieszkań i domków jednorodzinnych. Montaż płyt kartonowo-gipsowych, skosy. Tel. 502-681-933

●Wykończenie wnętrz, remonty, cekolowanie, kafelkowanie, 668-980-023

●Żaluzje! Rolety. Tanio, 058623-55-69, 0-501-005-692

0-800 GRATKA 472852

Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon z rachunek za drobne kartejową pocztą

Czekamy: pon.-pt. 8.00-20.00; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00

Dostępny jest także numer (0-42) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (połączenie płatne według taryfy operatora).

instalacyjnie

A do Z-hydraulika, wod-kan, CO, gaz, nowe instalacje, 0609-770-929

●A-Z Hydraulika pełna Awarye 604658303

Abagaz usł. gazowe: naprawa, montaż pieców, junkersów, kuchenek, 058/6253149, 6653566

●Awarye-wod.kan, CO, 507-122-228

●Co, wod-kan, gaz, 697-082-716

●Elektryczne, 0505-848-552

●Elektryczne, 0513-720-980

●Elektryczne, 602-765-717

Gazowe- instalacje, przyłącza, projekty, odbiory, 0-500-206-782

●Hydrauliczne co wod-kan 698-098-368

●Hydrauliczno gazowe, 506-018-037

●Hydraulik, awarye, remonty, 501-679-130

Hydraulika, instalacje, gaz, woda, c.o, remonty instalacji, solidnie, atrakcyjne ceny, www.twojainstalacja.pl 0607-985-075 0502-445-589

●Hydraulika-gaz. 302-98-56,887-775-232

ogrodnicze

●Jesiennie cięcia, 0-697-204-907

porządkowe

●ABCzyszczenia Karcherem, 304-51-82

Czyszczenia I, 0-514-539-102

●Czyszczenia dywanów, 502-811-755

●Czyszczenia dywanów, 58 620-20-18

●Czyszczenia dywanów, tapicerek głowicą piorącą oraz suszenie, 0-784-401-721

Czyszczenia Karcherem solidnie, (0-58) 685-98-99, 503-574-166

●Czyszczenie dywanów i tapicerek. 058/663-88-26, 0601-673-051

●Czyszczenie Trójmiasto, 511-603-206

●Czyszczenie, 306-18-70

●Pranie dywanów suszenie 344-38-19

●Sprzątanie biur, mieszkań, domów, tanio i solidnie, Gdynia, 788-747-257

Czyszczenia promocja, (0-58) 347-63-27, 0-501-214-279

●Czyszczenie dywanów i tapicerek. 058/663-88-26, 0601-673-051

●Czyszczenie Trójmiasto, 511-603-206

●Czyszczenie, 306-18-70

●Pranie dywanów suszenie 344-38-19

●Sprzątanie biur, mieszkań, domów, tanio i solidnie, Gdynia, 788-747-257

przeprowadzki

●Achilles. Przeprowadzki. Kompleksowo. Kraj - Europa. Posiadamy pełen pakiet ubezpieczeń i zezwoleń. 343-48-36, 0601/612-533 www.achilles.gda.pl

●A do Z "Coomplex". Solidnie- kraj, Europa, 0506-138-268 www.coomplex.prv.pl

●A do Z! Bagażówki Trójmiejskie Zrzeszenie 058/679-29-29, 0506-666-047

●A do Z. Przeprowadzki tanio 058/737-64-64, www.zlotnicki.de

●Abaco. Przeprowadzki, 500-300-985

●ABC- przeprowadzki, 0601-66-77-13

●Autotransport, przewoź., 0607-184-408

Autotransport, przeprowadzki. Tanio!, (58) 346-61-87, 501-449-570.

Meblo-Trans przeprowadzki, 058/623-72-67, 0-602-727-209

●Przeprowadzki domy, biura, mieszkania Trójmiasto-kraj, (0-58)771-20-15, 0-503-966-492

stolarskie

Biurowe, sklepowe, kuchnie, szafy, inne. Raty, 0-600-926-745

●Drzwi przesuwane, meble na wymiar, montaż drzwi, podłóg, 0503-370-958

●Drzwi różne, (58)324-59-00

Mebłe kuchenne, zabudowy, szafy na wymiar. Krótkie terminy. www.aratraf.com.pl, 503-086-367

●Tapicer - solidnie, 511-603-206

●Tapicerskie, (58)557-55-68

●Zabudowy Komandor, (58)324-59-00

uroczystości

Bal Sylwestrowy, niepowtarzalny klimat, Karczma Swojskie Jadło, Władysławowo, 0-502-54-17-17, 058-77-44-411, www.polwysep.pl/karczma

Sport

Zbyt wiele u nas narzekania

Z Wojciechem Fibakiem, najbardziej utytułowanym polskim tenisistą, rozmawia Hubert Zdankiewicz

Czy można powiedzieć, że Wojciech Fibak wraca do polskiego tenisa?

Nie do końca rozumiem, jak mam rozumieć słowo „wraca”.

Chodzi o wykład, który poprowadzi Pan w sobotę podczas zorganizowanej przez PZT konferencji dla trenerów (cała impreza zaczęła się w piątek i potrwa do niedzieli).

Faktycznie, poprowadzę. Myślę, że mogę młodym trenerom wiele ciekawych rzeczy przekazać.

Złośliwi zapytają – dlaczego dopiero teraz?

Złośliwi mają krótką pamięć. Czy naprawdę muszę za każdym razem przypominać, że coś dla polskiego tenisa jednak zro-

biłem, nie tylko na korcie, również jako działacz i menedżer. Przez ostatnie lata wielokrotnie też deklarowałem, że chętnie podzielę się swoją wiedzą i doświadczeniami z każdym, kto o to poprosi.

Ktoś poprosił?

Tenisisci tak. W Polsce m.in. Łukasz Kubot i Marta Domachowska. Za granicą Chorwat Ivan Ljubicic i Rosjanin Nikołaj Dawydienko. Warto też podkreślić, że pomagałem im wszystkim za darmo. Za wspomniany na wstępie wykład też nie wezmę ani grosza. Ja nie szukam pracy, chcę pomóc, a chyba mogę.

Kto zaproponował Panu ten wykład?

Zaprosił mnie nowy prezes PZT Jacek Kseń, mój wieloletni przyjaciel, można powiedzieć, że jeszcze z piaskownicy. To ja sięgnąłem go do tenisa, sprawiłem, że pokochał ten sport.

O czym będzie wykład?

O wszystkim. Taktyce, technice, o tym, jak trenować, jak określić talent. O problemach polskiego tenisa.

Który jest Pana zdaniem największy?

Ten sam co w polityce – ludzka mentalność, to nasze polskie piekielko, od którego uciekłem przed laty, a ostatnio w moje ślady poszedł również Kubot. Myśli pan, że dlaczego on mieszka w Pradze? W Polsce zbyt wiele jest narzekania i negatywnego stosunku do innych. Najlepszym zresztą dowodem jest początek naszej rozmowy. Zamiast pytać mnie o temat wykładu, pan zaczyna od jakichś powrotów. Wytyka mi, że niby nie chcę pomagać innym.

Wróćmy więc do wykładu. O czym jeszcze będzie?

Oprócz tych już wspomnianych, np. o Łukaszu Kubocie, Agnieszce Radwańskiej, Rogerze Fe-



FOT. TOMASZ BOB

Fibak: Problemem polskiego tenisa jest polska mentalność

dererze, czy nawet o Andre Agassim.

O tym ostatnim w ujęciu sportowym czy obyczajowym?

Sportowym, choć pewnie pytań o jego autobiografię nie uniknę.

To nie jest chyba dziwne, bo zbulwersowała cały tenisowy świat. Narkotyki, trudne dzieciństwo pod okiem ojca tyra. Aż trudno uwierzyć, że zaszedł tak daleko, skoro nie nawidził grać w tenisa.

Też byłem zaskoczony, bo znam Agassiego od lat. Po raz pierwszy spotkaliśmy się, gdy był jeszcze młodym chłopcem, w Las Vegas, wiele razy gościł też w moim domu w Paryżu. Nigdy nie sprawiał wrażenia, że ktoś go do czegoś zmusza. Przeciwnie – potrafił stać godzinami obok kortu i czekać, aż zawodowcy skończą grać, by poprosić mnie lub Ivana Lendl, żebyśmy jeszcze chwilę z nim poodbijali. Z każdym chciał odbijać, tym bardziej nie rozumiem po co te rewelacje. Dla milionów dzieci na całym świecie był idolem i wzorem do naśladowania. Teraz te dzieci powiedzą rodzicom: „ale przecież Agassi wcale nie lubił tenisa”.

W książce są również złośliwe komentarze na temat innych tenisistów. Tym chyba najbardziej sobie zaszkodził?

Zgadzałem się, już usłyszałem z tego powodu wiele przykrych słów i na pewno jeszcze usłyszy. W najbliższej przyszłości głos zabierze zapewne Pete Sampras, któremu Agassi zarzucił brak osobowości. Ciekawe, co powie?

Wielu kolegów po fachu go jednak broni. Słusznie?

Podobało mi się to, co powiedział niedawno Federer. Stwierdził, że woli pamiętać Agassiego z tego, jakim był na korcie. Ja również wolę, w ogóle lepiej jest pamiętać o tym, co w ludziach dobre. To trochę jak z naszym Romanem Polańskim. Gdy czytałem te wszystkie napastliwe komentarze na jego temat, zastanawiam się czasem, gdzie ci ludzie byli przez ostatnie 30 lat? Dlaczego odwrócili się od niego dopiero teraz?

OGŁOSZENIA

- Dla Pana z w.wyższym. Bogusia 40/170, niebieskooka brunetka. Sprawiedliwa, towarzyska, wrażliwa, empatyczna, komunikatywna, otwarta na świat i ludzi. Lubię swoją pracę, kino europejskie, teatr, podróże. KOD E6290
- Dla Pana z w.wyższym. Bożena 59/165 niebieskooka blondynka. Uczciwa, wesoła, opanowana, wyrozumiała. Lubię turystykę, kino, koncerty, pływanie, spacerować. Wierzę że miłość nie ma wieku. KOD E6305
- Dla Pani z w.wyższym. Iza 51/164, niebieskooka brunetka. Spokojna, łagodna, wyrozumiała, niecierpliwa, uparta, uczciwa. Lubię wycieczki górskie, wyprawy w plener, spacerować po lesie, muzykę, kabaret. KOD E6300
- Dla Pana z w.wyższym. Janina 37/162, zielonooka kobieta bondynka. Panna. Miła, grzeczna, sumienna, pracowita, otwarta na kontakt z ludźmi. Lubię książki, teatr, kino, podróże. KOD E6288
- Dla Pana z w.wyższym. Joanna 39/178, zielonooka blondynka. Ciepła, uczuciowa, spontaniczna, wrażliwa, uczciwa, otwarta na ludzi i świat. Lubię sportowy, zdrowy styl życia z domieszką intelektualnej zabawy. Uwielbiam zwiedzać, jeździć na nartach, pływać. KOD E6289
- Dla Pana z w.wyższym. Kasia 41/170, piwnooka szczupła blondynka. Preferuje aktywny tryb życia. Lubię podróże, teatr i literaturę. KOD E6291
- Dla Pana z w.wyższym. Magda 61/153, niebieskooka zgrabna blondynka. Zdyscyplinowana, w miarę tolerancyjna, lojalna, uczciwa, zadbana. Moje pasje: turystyka, kino, teatr. KOD E6308
- Dla Pana z w.wyższym. Małgorzata 41/166, zielonooka blondynka. Konsekwentna, szanująca innych. Lubię aktywny wypoczynek, podróże (tak te dalekie, jak i po kraju), kino, teatr. KOD E6292
- Dla Pana z w.wyższym. Małgorzata 43/166, piwnooka, ładna blondynka. Wrażliwa, pracowita, otwarta na świat i ludzi, lojalna, prawdomówna. Lubię swoją pracę, dom, podróże, kino, morze, słońce, książki, wszystko co piękne. KOD E6293
- Dla Pana z w.wyższym. Maria 56/164, szarooka blondynka. Wdowa. Energiczna, kulturalna, uczciwa, zaradna, pracowita, obowiązkowa, szczerą, spokojna, zadbana. Dobrze gotuje. Lubię dobrą książkę, teatr, kino, podróże, turystykę górską, jazdę na rowerze. KOD E6302
- Dla Pana z w.wyższym. Sabina 58/165, niebieskooka blondynka. Odpowiedzialna, rzetelna, uczciwa. Lubię muzykę (POP, jazz), książki, jazdę rowerem, wycieczki samochodowe. KOD E6304

- Dla Pana z w.wyższym. Teresa 49/160, piwnooka szatynka. Panna. Prawdomówna, punktualna, życzliwa wobec ludzi. Lubię wycieczki rowerowe, taniec, ogólne życie kulturalne. KOD E6298
- Dla Pana z w.wyższym. Ula 50/164, piwnooka brunetka. Wdowa. Prawdomówna, tolerancyjna, punktualna, zaradna, samodzielna. Lubię podróże, pływanie, nurkowanie, spacerować, film, muzykę. KOD E6299
- Dla Pani z w.wyższym. Adam 54/180, szarooki szpakowaty brunet, sportowa sylwetka. Erudyta, wychowany na Trylogii. Mało rzeczy mnie nie interesują. KOD E6321
- Dla Pani z w.wyższym. Andrzej 56/182, niebieskooki blondyn. Z poczuciem humoru, odpowiedzialny, rodzinny, kontaktowy. Lubię jazdę samochodem, sport (i.a., siatkówka, łyżwy), turystykę górską, wycieczki (do Kazimierza, Nalęczowa, Spawy). KOD E6323
- Dla Pani z w.wyższym. Darek 27/185, niebieskooki blondyn. Kawaler. Otwarty, empatyczny, konsekwentny i wrażliwy. Interesuję się m.in. literaturą, kinem i sportem. KOD E6309
- Dla Pani z w.wyższym. Darek 54/175, piwnooki brunet. Wdowiec. Stanowczy, odważny, honorowy. Lubię wyprawy z mapą i kompasem, literaturę faktu i kino zaangażowane. KOD E6320
- Dla Pani z w.wyższym. Irek 68/188, szarooki szpakowaty. Konsekwentny, tolerancyjny, z poczuciem humoru. Lubię literaturę, teatr, muzykę klasyczną i podróże. KOD E6327
- Dla Pani z w.wyższym. Jacek 40/182, niebieskooki szatyn. Poukładany emocjonalnie, wrażliwy, subtelny, prawdomówny, inteligentny, otwarty. Pasjonuję mnie: psychologia, nauka, taniec, muzyka (gram), sport (narty, żeglarstwo). KOD E6314
- Dla Pani z w.wyższym. Jacek 53/170, niebieskooki szatyn. Solidny, wrażliwy na innego człowieka, opiekuńczy. Lubię spacerować, góry, teatr, kino. KOD E6318
- Dla Pani z w.wyższym. Jurek 35/174, piwnooki szatyn. Kawaler. Z poczuciem humoru, obowiązkowy, ma styl, wyobraźnię i marzenia. Lubię żeglarstwo, poznanie zakątków Polski, literaturę faktu, filozofię, gotowanie. KOD E6312
- Dla Pani z w.wyższym. Marek 31/180, niebieskooki blondyn. Kawaler. Szczerzy, zaangażowany w to co robi, dokładny. Lubię swoją pracę, interesuje mnie motoryzacja. KOD E6310
- Dla Pani z w.wyższym. Marek 34/174, zielonooki szatyn. Kawaler. Godny zaufania, sumienny, dokładny, wrażliwy, wierny, prawdomówny. Lubię książki, spacerować, podróże, wydarzenia bieżące, ekonomia. KOD E6311

- Dla Pani z w.wyższym. Mariusz 47/183, zielonooki szatyn. Zadbane, elokwentny, opiekuńczy, zaradny, wysportowany. Lubię życie kulturalne, czynny wypoczynek, podróże, dobrą muzykę. KOD E6316
- Dla Pani z w.wyższym. Mariusz 71/169, zielonooki, srebrnowłosy. Refleksyjny, odpowiedzialny, uczciwy. Lubię książki popularno-naukowe, film, teatr, naturę, pływanie, rower. KOD E6328
- Dla Pani z w.wyższym. Olek 63/186, piwnooki, szpakowaty. Normalny, rozsądny, zrównoważony, w miarę potrzeb empatyczny lub asertywny. Interesuję mnie biologią, trochę polityką, dobrą książką, teatr, kino, spacerować. KOD E6326
- Dla Pani z w.wyższym. Romek 36/185, szarooki przystojny blondyn. Bezpośredni, otwarty, obowiązkowy. Lubię spacerować po lesie (z grzybobraniami), plażę, czynny wypoczynek, sportu nie unikam, czasem komputer. KOD E6313
- Dla Pani z w.wyższym. Zbyszek 59/181, szarooki szpakowaty. Wdowiec. Zaradny, słowny, uczciwy, obowiązkowy. Lubię jazdę rowerem, spacerować, wycieczki. Chocby człowiek był nie wiadomo jak dzielny czasami czuje się bardzo samotny. KOD E6324
- Dla Pani z w.wyższym. Tomasz 55/178, niebieskooki, szpakowaty. Inteligentny, spontaniczny, naturalny, filozoficzny, bogaty emocjonalnie, opowiada bajki do snu. Lubię podróże, muzykę (lano, klubowa, pop), taniec, kino, filmowanie. KOD E6322
- Janek 46/165, niebieskooki szpakowaty szatyn. Kawaler. Zorganizowany, poukładany, uczciwy, obowiązkowy. Lubię teatr, historię, lotnictwo, turystykę górską, wędrówki, narty, łyżwy. KOD E6315
- Janka 59/158, zadbana piwnooka blondynka. Sympatyczna, słowna, odpowiedzialna, uczciwa, wierna. Lubię literaturę, taniec, teatr, podróże, przyrodę. KOD E6306
- Marek 62/175, szarooki, szpakowaty. Wdowiec. Z natury słowny i lojalny, zrównoważony, dobrze wychowany, o tradycyjnych wartościach. Moje pasje: literatura, muzyka poważna, ale także ryby i grzyby. KOD E6325
- Marta 49/166, niebieskooka blondynka. Energiczna, ciekawa nowych dziedzin życia, tolerancyjna, uczuciowa, o miłej powierzchowności. Interesuje mnie psychologia. Lubię wycieczki (piesze również), muzykę współczesną i taniec towarzyski. KOD E6297
- Michał 53/173, niebieskooki blondyn. W.wyższe. Tolerancyjny, szczerzy, otwarty na nowe rzeczy i sytuacje. Kocham życie z wzajemnością. Interesuje mnie literatura, muzyka, historia, teatr, film. KOD E6319
- Omen 0504-327-599, 58/623-66-25

Paradi s.c. - do pełni szczęścia. www.paradi.pl tel. 601-511-541

- Razem, (58) 345-45-00, 502-220-305
- Sabina 57/164, kobieta niebieskooka brunetka. Uczciwa, lojalna, prawdomówna, rodzinna, zaradna, samodzielna, gościnna. Lubię turystykę, grzybobranie, dobrą książkę, spotkania towarzyskie, pływanie, rower spacerować. KOD E6303
- Wdowa 57 lat, zadbana, niezależna z mieszkaniem. Poszukuję Pana zadbana, zmotoryzowanego do 65 lat ze stałą emeryturą najchętniej wdowiec. Tylko poważne oferty. Tel. 513387431
- We dwoje, 518-601-082
- Wieczory tanecz. zapozn. 783-240-574

Jeżeli zainteresowała Cię oferta partnerska

- wyslij SMS pod numer 0663-860-099

Wpłsz kod podany w ofercie

Podaj swoje imię, wiek, wzrost, wykształcenie i numer oferty, która Cię zainteresowała. W ciągu 24 godzin otrzymasz dodatkową informację

Koszt SMS-u w zależności od operatora 1500zł

Towarzyskie

- różne
- Ada duety Wrzeszcz 508-813-364
- Aga Wejherowo prywatnie 505-917-308
- Aga Wejherowo prywatnie 505-917-308
- Agnieszka hotelik 342-49-57, 515-146-833
- Ala Gdynia 500-834-558 prywatnie
- Alicje młode 301-88-73, 519-177-113
- Asia Świąteczny Bonus 505-617-843
- Atrakcyjne pryw. Gda. 510-987-829
- Bezkonkurencyjne 058/305-17-50
- Blondyneczka Gdynia pryw. 519-667-762
- Chylonia 506-337-530
- Dyskretna 058/341-00-13 + dojazd
- Gdańsk Less Duet, 504-605-652
- Gdy 518-168-570 798-471-825 zatr pania
- Iza Gdańsk prywatnie 518-773-629
- Love Apolis 11-6 h Gda, 502-822-551
- Potencja 513-961-861
- Rumia 515-413-339, Reda 600-105-519
- Wejherowo, 600-772-814, 24h ekskluzywnie
- Zgrabna szósteczka Gdynia 500-867-726
- 40 lat Gdynia, 668-087-762

- Zabki Gdynia 798-984-670
- Żanet full Gdynia, 518-344-394

Różne

- różne
- A! Albumy, kolekcje, książki, papierzyśka kupię, 340-95-54, 607-687-697
- Komis Meblowy i Antyki, Gdańsk Stogi ul. Jodłowa 105, 660-092-447
- Obrazy olejne, kopie dokładne arcydzieł malarstwa światowego i polskiego do 490 zł, (58) 306-43-32
- Obrazy olejne, przepiękne krajobrazy, martwe natury, kwiaty, Gdańsk, marynistyczne, konie, od 50 do 490 zł, (58) 306-43-32
- Sprzedam kaloryfery francuskie 2 szt. 1,6x0,5 m, zlewozmywak, 607-729-022
- Sprzedam kołowroki na wędlę - 5 sztuk, 0-607-729-022
- Sylwester z noclegiem w Rewie 300 zł/os. 609 494 800, 58/ 679 11 34
- Szukam książki Stanisława Targowskiego "Piękna Zoe", (0-58) 551-67-00

Komunikaty

- różne
- Dziekanat WOIg UG unieważnia legitymację studentek nr 158857 na nazwisko Marta Wirkus
- Dziekanat Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego unieważnia legitymację studencką nr 86561 na nazwisko Marek Kamiński
- UG unieważnia legitymację nr 174545 na nazwisko Nowińska Magdalena
- Zagubiono legitymację PWSH nr 1750 na nazwisko Natalia Rościszewska
- Zagubiono legitymację stud. WSTIH na nazwisko Kolpak Krzysztofa
- Zagubiono legitymację WSTIH nr 6539 na nazwisko Natalia Cieślak
- Zgubiono legitymację studencką AM w Gdyni nr 13954/N na nazwisko Ściepowoński Maciej

Życzenia, Podziękowania

- różne
- Barbara Bury z okazji imienin za radość swoją i za swój wdzięk otrzymuje pęk chryzantem z życzeniami opieki patronki św. Barbary oraz zdrowia i pomyślności. Szczęść Boże! Irena Kowalska, Wojciech Lucjan Lipiński, Mirosław Begger

- Danuta Janczak (LZS Pszczółki) obchodzi rubinowy jubileusz 40-lecia pracy w Pomorskiej Radzie Wojewódzkiej LZS w Gdańsku. Szczęść Boże! Bogdan Dombrowski, Kazimierz Polec, red. Mirosław Begger, Andrzej Wroński, Franciszek Kaszubowski
- Dyrektor Pomorskiego Związku Piłki Nożnej w Gdańsku Andrzej Góra obchodzi il imieniny. 100 lat w szczęściu i zdrowiu. Szczęść Boże! Janusz Kupcewicz, Piotr Zagórski, Zbigniew Skrzec, Henryk Kminikowski
- Honorowy prezes Pomorskiego Związku Piłki Nożnej w Gdańsku, dr Wiesław Wilka z okazji imienin zostaje uhonorowany medalem 90-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Życzymy zdrowia, solidarności i pomyślności. Szczęść Boże! Andrzej Góra, Janusz Kupcewicz, Henryk Klocek, Jan Kasiura
- Miły i sympatyczny piłkarz LZS Partyzant Gdańsk Brętowo - Zbigniew Skrzec został uhonorowany Złotą Odznaką LZS. Serdecznie gratulujemy. Bogdan Dombrowski, Wiesław Szczodrowski
- Na radosny dzień 25 - srebrnych urodzin mgr Karolina Anna Begger z Gdańska za swój wdzięk otrzymuje pęk pelargonii. Dr med. Jerzy Wegner z rodziny, Wiesław Szczodrowski, Jan Lis
- Panu Red. Mirosławowi Beggerowi "Kurier Kaszubski" - Kartuzi, Kościerzyna z całego serca dziękujemy za krzewienie idei olimpiizmu w powiecie kartuskim z olimpijczykami Adamem Karolem, Andrzejem Wrońskim, Beatą Działurą, Markiem Panasem, Małgorzatą Dłużewską- Wieliczko, Zygmuntem Bogdziewiczem i in. Życzymy Panu nagrody "Perła Kaszub 2009" - starosty kartuskiego - J. Kwiecień. A. Korol, A. Wroński, M. Pniowski, red. M. Sarnecki, red. J. Lis.
- Solenizant Wiesław Szczodrowski z Godziszewa otrzymuje kosz róż z życzeniami samych słonecznych dni oraz sukcesów w LZS dla dobra sportu i turystyki na wsi pomorskiej. Szczęść Boże! Danuta Janczak, Barbara Niedzielska, Wacław Szreder, Mirosław Begger
- Szanowny Pan Dariusz Tryzna "Kurier Kaszubski" otrzymuje gratulacje z okazji otrzymania Złotej Odznaki LZS za zasługi dla sportu i turystyki dla wsi kaszubskiej. Czołem! Bogdan Dombrowski, Wiesław Szczodrowski
- Wiesław Lica, członek zarządu powiatu starogardzkiego w dniu imienin otrzymuje życzenia wielu sukcesów w krzewieniu sportu i turystyki na wsi kołowieckiej. Szczęść Boże! Żona Jadwiga, Romuald Solochewicz, Daniela Chrapkiewicz

Sport

Wolno biegli i pudłowali – nawet Sikora

Jerzy Konopka

Ze Szwecji biathloniści przenieśli się do Austrii. Z Oestersund do Hochfilzen. Niestety, piątkowe sprinty w wykonaniu polskich reprezentantów były bardzo nieudane, wręcz katastrofalne, bo nawet Tomasz Sikora nie zdołał wywalczyć miejsca w sześćdziesiątce uprawniającego do udziału w sobotnim biegu pościgowym. Do tego etapu awansowały tylko Agnieszka Cyl – czterdziesta oraz Krystyna Pałka – 56. na mecie.

Biathlon to sztuka łączenia szybkiego biegu z celnym strzelaniem. Niekiedy wybitny biegacz może sporo nadrobić na dystansie pudła ze strzelnicy. Ale Polacy wolno poruszali się na nartach, ale przede wszystkim chybiali. Stąd piątkowe niepowodzenia.

Rywalizacja kobiet przebiega w tym sezonie pod dyktando Szwedek Ann-Karin Olofsson-Zidek i Heleny Jonsson. W tej kolejności ukończyły bieg na 7,5 km, osiągając w dodatku znaczną przewagę czasową nad rywalkami, co stawia ich w roli zdecydowanych faworytek w konku-

rencji na dochodzenie. Obie prowadzą w klasyfikacji Pucharu Świata, tyle że tu pierwsza jest Jonsson. Trzecią lokatę wywalczyła Rosjanka Olga Zajcewa. Gwoli uzupełnienia podajemy pozycje pozostałych Polek: 66. Magdalena Gwizdoń, 73. Weronika Nowakowska i 85. Paulina Bobak. W czołowej dziesiątce mieliśmy aż cztery Niemki, ale wśród nich zabrakło Magdaleny Neuner, która w Hochfilzen zainaugurowała – nieudanie zresztą – olimpijski sezon.

Rywalizację panów na 10 km wygrał oczywiście Ole Einar Bjoerndalen, bezbłędny na strzelnicy, ale wcale nie najszybszy na trasie. Norweg zapisał swoje 91. pucharowe zwycięstwo, za nim finiszowali świetnie usposobieni biegowo Rosjanie – Nikołaj Krugłow, Jewgienij Ustiugow i Maksim Czudow. Piąty drugi Norweg Lars Berger, ósmy liczący już 40 lat Halvard Hanevold, a dziewiąty lider Pucharu Świata Emil Hegle Svendsen. Miejsca Polaków: 89. Łukasz Szczurek, 98. Grzegorz Kobus, 106. Łukasz Wittek. Sikora trzy razy spudłował i ze stratą 2,20 min zajął 72 lokatę.

Będą biegać w Davos

Davos czeka na narciarskich biegaczy. Z racji pozycji Justyny Kowalczyk konkurencja ta rozbudza w polskich kibicach ogromne emocje. Właściwie w olimpijskim Vancouver największe szanse na medale ma właśnie ona. Wprawdzie Justyna rozpoczęła sezon spokojnie, to przecież wygrany sprint w Beitostolen oraz trzecia lokata w punktacji generalnej Pucharu Świata napawają optymizmem.

W Szwajcarii będą krótkie biegi oraz dystanse – 10 km dla pań i 15 dla panów. Obowiązywać ma technika dowolna. Kowalczyk w poprzednich startach na dzie-

siatkę mijała metę na dwunastej i siódmej pozycji. Czy teraz będzie lepiej?

Każdy start traktujemy prestiżowo – twierdzi trener Aleksander Wierietelnyj. - Na igrzyskach Justyny nie zobaczymy tylko w druzynowym sprincie. Pobiegnie też w sztafecie jeśli inne zawodniczki dostaną olimpijską nominację.

Zapewne do Kanady pojadą Janusz Krężelok i Maciej Kreczmer, którzy – choć każdy wodnym starciem – pokazali się w biegach na 15 km z niezłej strony. Gorzej im wychodzi sprint, który jeszcze do zeszłego sezonu był ich najmocniejszą bronią. (kj)

Wygrać z Cracovią na zakończenie roku



Lechia (czarne stroje) chce zdobyć trzy punkty w ostatnim tegorocznym meczu

Paweł Stankiewicz

Piłkarze Lechii w dobrych nastrojach chcą wyjechać na święta. Do tego potrzebują jednak zwycięstwa nad Cracovią w ostatnim tegorocznym spotkaniu o punkty w rozgrywkach ekstraklasy. Biało-zieloni podejmą „Pasy” na stadionie przy ul. Traugutta w Gdańsku w sobotę o godzinie 14.45. Bezpośrednią transmisję ze spotkania przeprowadzi stacja Orange Sport.

Warto jednak w sobotę przyjść na ten mecz. Piłkarze i kibice gdańskiego zespołu z pewnością pamiętają sierpniowe lanie, jakie biało-zieloni sprawili Cracovii, wygrywając w Sosnowcu aż 6:2. Pamiętają także o tym zawodnicy z Krakowa i będą chcieli się zrehabilitować. Oba zespoły grają ostatnio dobrze, a to zapowiada interesujące widowisko i dużo emocji. Będzie także okazja podziękowania gdańskim piłkarzom za dobrą w ich wykonaniu rundę jesienną obecnego sezonu.

W porównaniu ze spotkaniem z Jagiellonią Białystok w kadrze Lechii zaszły dwie zmiany. Tomasz Kafarski, trener biało-zielonych, na trybuny odesłał Andrzeja Rybskiego i Macieja Kowalczyka, a w ich miejsce w meczowej kadrze znaleźli się Marko Bajić oraz wracający po pauzie za żółte kartki Marcin Kaczmarek. Taka decyzja gdańskiego szkoleniowca może świadczyć o tym, że dni Kowalczyka i Rybskiego w Lechii są policzone. Zresztą obaj w tym sezonie zbyt wiele się nie nagrali.

Kadra Lechii na mecz z Cracovią

Bramkarze: Mateusz Bąk, Paweł Kapsa.

Obrońcy: Hubert Wołkiewicz, Arkadiusz Mysona, Peter Cvirik, Sergejs Kożans, Marcin Kaczmarek.

Pomocnicy i napastnicy: Łukasz Surma, Paweł Nowak, Karol Piątek, Marcin Pietrowski, Marko Bajić, Maciej Rogalski, Pa-

weł Buzala, Piotr Wiśniewski, Jakub Zabłocki, Tomasz Dawidowski, Ivans Lukjanovs.

Mecz Lechii z Cracovią sędziować będzie Piotr Siedlecki z Warszawy. 33-letni arbiter w tym sezonie prowadził dwa mecze z udziałem biało-zielonych. W obu padł wynik nierozstrzygnięty. Najpierw bowiem biało-zieloni zremisowali u siebie ze Śląskiem Wrocław 1:1, a następnie w Bytomiu z Polonią, także 1:1. W poprzednim sezonie ten arbiter ze stolicy był mniej szczęśliwy dla Lechii, bo tylko raz prowadził mecz gdańszczan w ekstraklasie i zakończył się on porażką w Wodzisławiu z Odrą 0:1. W obecnych rozgrywkach Piotr Siedlecki sędziował sześć spotkań w ekstraklasie i pokazał w nich dwadzieścia żółtych kartek, dwie czerwone oraz podyktował dwa rzuty karne, w tym jednego dla Lechii. W sędziowanych przez niego meczach dwa razy wygrali gospodarze, a czterokrotnie padł remis.

Ciężkie chwile Gortata

Jerzy Konopka

Marcin Gortat ma złe chwile w Orlando. Najpierw wysłuchał kilka krytycznych uwag od Hedo Turkoglu, który opuścił Florydę i gra teraz w Toronto Raptors. Turerek przestrzegają Polaka, by mniej narzekał, a bardziej dbał o formę, a tym samym o sportową reputację, bardzo ważną w NBA.

Marcin ostatnio wybiega na parkiet na krótko, jego zdobycze są mało efektywne. Gorsze jednak jest nastawienie coacha Stana van Gundy'ego, który już nie ukrywa zdenerwowania słabą postawą naszego rodaka. Marcin jest cieniem samego siebie, a przecież uważam go za dobrego zawodnika, zapewnia van Gundy. Ale teraz jest pasywny w ataku, słabo broni, widać u niego zmęczenie. W tym miejscu przypominają się słowa Dirka Nowitzkiego, Niemca z Dallas, który dlatego jest w kapitalnej dyspozycji, bo odpuścił sobie udział w mistrzostwach Europy. Coś w tym jest, ale coacha Magiców nie interesują takie problemy Po-



Marcin Gortat ma ostatnio słabszy okres w Orlando Magic

laka, bo nikogo one nie obchodzą. Zespół z Orlando przegrał ostatni mecz w Salt Lake City z Utah Jazz, co pewnie stanowi nastroju nie poprawiło, a faktycznie i w tym spotkaniu Gortat niewiele pokazał.

Tymczasem mamy nowego 20-tysięcznika. W wygranym

pojedyнку Bostonu z Waszyngtonem Ray Allen jako 33 koszykarz NBA dokonał tej sztuki. Prawdopodobnie jeszcze w tym sezonie skopiują jego wyczyn wspomniany Nowitzki (19 678) i Tim Duncan z San Antonio (19 569). Kolega klubowy Allena Paul Pierce z kolei przekroczył barierę 19 tysięcy punktów. W niedalekiej przyszłości pewnie do nich dołączy młody Kevin Durant z Oklahoma Thunder. W wieku 21 lat i 66 dni przekroczył 4000 pkt. A to jego dopiero trzeci sezon w NBA.

Nie wszystkim się jednak wiedzie. Pech przesładowuje naborową jedynkę z 2007 roku Grega Odena. Center Portland Trailblazers opuścił już debiutanckie rozgrywki z powodu rehabilitacji po przebytej kontuzji kolana. Teraz złamał rękę i go więcej w tym sezonie na boisku nie zobaczymy. Greg do ligi trafił z Duranem. Wygląda na to, że wielkiej kariery, jaką mu przepowiadano, raczej nie zrobi. Jak wielu innych przed nim tak podatnym na kontuzje graczom.

Czy Czarni pojechali do Stali z Muoneke?

Zbigniew Brucki

W ten weekend dwie z czterech pomorskich drużyn w ramach XII kolejki PLK wystąpią we własnych halach (zapowiadaliśmy to, czyli mecze Trefla Sopot z Polpharmą Starogard Gd. i Asseco Prokomu Gdynia z Anwilem Włocławek, w piątkowym „Dzienniku Bałtyckim”). Na parkiecie rywali w sobotę (początek o 18.00) koszykarze Energi Czarnych Słupsk powalczą w Stalowej Woli z tamtejszą Stalą.

Przed Czarnymi pracowity tydzień. W sobotę mecz w Stalowej Woli, trzy dni później, we wtorek w Jarosławiu zaległy pojedynek ze Zniczem, a w następny weekend u siebie z warszawską Polonią 2011. I właśnie te dwa wyjazdowe pojedynki będą zapewne najtrudniejsze dla zespołu Igora Miglinieksa. Wszak Znicz przegrał dotychczas tylko trzy mecze, a Stal, choć ma tylko jedno zwycięstwo więcej

od słupszczan, u siebie uległa jedynie zespołom czołówki tabeli, Asseco Prokomowi i Polpharmie, a także Zniczowi właśnie. Przed sobotnim spotkaniem Czarnych ze Stalą pojawiły się pogłoski jakoby kontrakt ze słupskim klubem miał podpisać Nigeryjczyk z amerykańskim paszportem, Gabé Muoneke. Mierzący 200 cm 31-letni zawodnik to prawdziwy obywatel świata. Ostatnio grał w lidze portorykańskiej, wcześniej we Francji, Turcji, Argentynie, Chinach, a nawet krajach arabskich, zaś w sezonie 2007-2008 w hiszpańskiej, euroligowej Tau Ceramice. Wielokrotnie próbował uzyskać w słupskim klubie potwierdzenie o podpisaniu kontraktu przez Nigeryjczyka, ale prezes Czarnych Andrzej Twardowski był nieuchwytny (inni takich informacji udzielać nie mogą), a jego telefon komórkowy był bądź zajęty, bądź – jak głosił komunikat – poza zasięgiem...

Masz wybór

PIŁKA NOŻNA

Gdańsk, stadion ul. Traugutta, sobota godz. 14.45 - mecz ekstraklasy Lechia Gdańsk - Cracovia Kraków

KOSZYKÓWKA

Sopot, hala 100-lecia ul. Goyki, sobota godz. 18 - ekstraklasa mężczyzn Trefl Sopot - Polpharma Starogard Gdański

Gdynia, hala ul. Górskiego, niedz. g. 18 - ekstraklasa mężczyzn Asseco Prokom Gdynia - Anwil Włocławek

PIŁKA RĘCZNA

Gdynia, hala ul. Górskiego, sob. g. 17.30 - ekstraklasa kobiet Vistal Łączpol Gdynia - Zgoda Ruda Śl.

Gdańsk, hala ul. Górskiego, niedz. g. 17 - ekstraklasa mężczyzn AZS AWFis Gdańsk - Popen Zabrze

Mecze I ligi. Kobiety, sobota: MTS Kwidzyn - Sparta Oborniki (g.16, hala ul. Mickiewicza), Sambor Tczew - PCM Kościerzyna (17, hala ul. Marysieńki); niedziela: AZS AWFis Gdańsk - Słupia Słupsk (15, hala ul. Górskiego). Mężczyźni, niedziela: SMS ZPRP Gdańsk - AZS Gorzów (16, hala ul. Kołobrzeska).

Mecze II ligi mężczyzn: w sobotę AZS PG Gdańsk - Sokół Gdańsk (10.30, hala AOS PG al. Zwycięstwa); w niedzielę Pomezania Malbork - Gwardia Koszalin (16, hala ul. Wybickiego)

SIATKÓWKA

Żukowo, hala ul. Armii Krajowej, sob. g. 18 - ekstraklasa kobiet Gedania Żukowo - Aluprof Bielsko-Biała

Gdańsk, hala ul. Kołobrzeska, sob. g. 16 - I liga mężczyzn Trefl Gdańsk - Orzeł Międzyrzecz

SPORTY SIŁOWE

Tczew, hala II LO ul. Marysieńki, niedz. g. 16 - VIII Mi-strzostwa Polski w Martwym Ciągu

TENIS STOŁOWY

Gdańsk, hala MRKS ul. Meissnera, sob. g. 16 (zapisy do 15.30) - siódmy turniej o puchar „Polski Dziennik Bałtycki”

GIEŁDA SPRZĘTU

Gdańsk Oliwa, ZSZ (Szkoła Zieleni) ul. Czyżewskiego 31, sob. i niedz. g. 10-18 - giełda zimowego sprzętu sportowego.

Vistal Łączpol o PP w Lublinie

W ćwierćfinałach PP w piłce ręcznej panie zagrają 13 stycznia, panowie 3 lutego. Obrończynie PP piłkarki Zagłębia Lubin podejmą Ruch Chorzów, a szczyptownicy Vive Kielce - Chrobrego Głogów. W innych kobiecych pojedynkach ćwierćfinałowych zmierzą się: Piotrcovia Piotrków Tryb. - SPR Olkusz, Zgoda Ruda Śląska - AZS Politechnika Koszalińska, SPR Lublin - Vistal Łączpol Gdynia; w męskich: Nielba Wągrowiec - Traveland-Społem Olsztyn, Stal Mielec - Wisła Płock oraz zwycięzca meczu AZS AWF Warszawa - Zagłębie Lubin z Azotami Puławy. (ZB)

Plebiscyt Nasi kandydaci - 11. David Logan

Architekt zwycięstw Asseco Prokomu

Paweł Durkiewicz

Mijający rok był z pewnością jednym z najważniejszych w życiu Davida Logana. Kapitan Asseco Prokomu Gdynia w swoim pierwszym sezonie gry w Trójmieście zdobył mistrzostwo Polski i pomógł swojej drużynie wywalczyć awans do elitarnego grona szesnastu najlepszych zespołów Euroligi. Włecie, dzięki otrzymaniu polskiego obywatelstwa, mógł wspomóc przygotowującą się do EuroBasketu reprezentację Polski pod wodzą Mulego Katzurina. Polacy zgodnie z oczekiwaniami wygrali dwa mecze w grupie i dotarli do drugiej fazy, gdzie nie sprostali już silnym rywalom - Serbii, Słowenii i późniejszemu triumfatorowi imprezy - Hiszpanii. Gra ofensywna „biało-czerwonych” w dużej mierze oparta była na talencie Logana, który zdobywał na mistrzostwach średnio 15,5 punktu i 4,5 asysty, będąc najsilniejszym zawodnikiem w składzie Polski. Po zakończeniu reprezentacyjnych wojaży „spolszczony” Amerykanin dołączył do kolegów z Asseco Prokomu i razem z nimi - już po przeprowadzce z Sopotu do Gdyni - rozpoczął nowy sezon Polskiej Ligi Koszykówki trwającą po dziś passą zwycięstw. W rozgrywkach Euroligi początek był gorszy - porażka z niemieckim Oldenburgiem znacznie skomplikowała sytuację gdynian już na samym starcie. Na szczęście wygrana w rewanżu z Niemcami oraz pokonanie słynnego Realu Madryt sprawiają, że mistrzowie Polski wciąż mogą liczyć na awans do wymarzonej „szesnastki”.

Atuty Davida Logana znają doskonale wszyscy sympatycy basketu w Polsce. Obdarzony niesamowitą motoryką obrońca potrafi załamać przeciwnika serią celnych rzutów za trzy punkty, a także błyskawicznym wejściem pod kosz. Mimo dość niskiego - jak na koszykarza - wzrostu (184 cm), kapitan Asseco Prokomu bez



David Logan

Opinia eksperta

● **Tomasz Pacesas, trener Asseco Prokomu Gdynia**

Z pewnością stanowi ważny element naszej drużyny, ale indywidualne wyróżnienia są wynikiem pracy całego zespołu i wyników, jakie wspólnie osiągamy. David cały czas poprawia swój sposób gry, w tym sezonie notuje więcej asyst i bardziej wszechstronnie wspomaga kolegów na boisku. Takie mecze, jak nasza ostatnia wygrana z Realem pokazują, że przy mentalności zwycięzcy można w sporcie dokonać wiele, a starania tych chłopaków warto docenić.



problemu opisuje się efektywnymi wsadami. Coraz lepiej wypada też w kontekście gry zespołowej. Gdy w lutym do zespołu dołączył Qyntel Woods i niemal od razu stał się ofensywną opcją numer 1, Logan potrafił usunąć się nieco w cień i „z drugiej linii” pomagać drużynie świetnymi asystami czy mniej widocznymi elementami gry. Obecnie w rozgrywkach polskiej ekstraklasy notuje - oprócz 17,5 punktu - także 4,5 asysty i 2,2 przechwyty.

Poza boiskiem mający indiańskie korzenie „Dawid Logański” jest typowym introwertykiem. Małomówny, gdy już musi zabrać głos, na ogół wyraża swoje myśli w sposób lakoniczny. Konsekwentnie odmawia wypowiedzi na temat życia prywatnego, jednak przy okazji zamieszania związanego z EuroBasketem i reprezentacją, musiał uchylić nieco rąbka tajemnicy. Tak wyszło na jaw, że w wolnym czasie bawi się w gry wideo, czyta Biblię lub raczy się swoją ulubioną potrawą - kotлетem schabowym. Do historii przejdzie wywiad z minionego lata, w którym dziennikarz zapytał się Logana o reakcję rodziny na nadanie mu polskiego obywatelstwa. Koszykarz z rozbrajającą szczerością odparł, że rodzina nic nie wie o jego nowym paszporcie...

Nie ulega wątpliwości, że David Logan jest już jednym z symboli obecnej drużyny Asseco Prokomu. Kibice koszykówki w całej Polsce doceniali grę polskiego Amerykanina, nieraz tupując go do udziału w meczach gwiazd ligi. Na Pomorzu Logan grał już co prawda w 2007 w barwach starogardzkiej Polpharmy, dopiero teraz jednak ma szansę na zdobycie tytułu najlepszego sportowca naszego regionu. Biorąc pod uwagę sukcesy Asseco Prokomu i niezłe występy w barwach narodowej reprezentacji, należy traktować koszykarza z Gdyni jako poważnego kandydata do wysokiego miejsca w końcowej klasyfikacji.

Minał tydzień Jerzy Konopka

Prokom ograł Real Madryt! W ten sposób awans do Top 16 Euroligi stał się raptem bardzo dla gdynian realny. Trzeba jednak koniecznie zaznaczyć, że to zwycięstwo ma też inną cenę: dotychczas nasz zespół niewiele albo i wcale miał do powiedzenia w starciu z europejskimi gigantami. Sukces nad często określanym galaktycznym Realem pozwoli uwierzyć podopiecznym Tomasza Pacesasa, że dobrą obroną i żelazną konsekwencją w grze mogą osiągnąć cel. A trener, który tak świetnie

pokierował drużyną, wykorzystywać śmielej będzie pełny skład. Brawo.

Nigdy dotąd złotego medalu olimpijskiego w skokach narciarskich nie zdobył zawodnikpo trzydziestce. Adam jest już dwa lata za tą granicą, tymczasem jego trener Hannu Lepistö uważa, że Polak stoi przed wyjątkową szansą wygrania konkursu w Vancouver.

- Skoro mistrzem mógł zostać szesnastoletni młokos Toni Nieminen - mówi fiński szkoleniowiec - to doświad-

czony, a jednocześnie tak zeterminowany Małysz tym bardziej. Czy przed Adamem, a później po nim ktokolwiek wywalczył trzy razy z rzędu Kryształową Kulę? Nikt.

Małysz jest w niezłej formie, podobnie jak jego młodszy koleś, co cieszy, bo mamy drużynę, która ze startu na start staje się silniejsza i kto wie czy nie sprawi nam miłej niespodzianki na igrzyskach w Kanadzie. Jak do tego dodamy możliwości Justyny Kowalczyk w biegach oraz Tomasza Sikory w biathlonie, to ciarki

przechodzą. Czy Vancouver będzie najlepszą polską olimpiadą w historii? To całkiem realne, choć możliwości i szanse muszą być wsparte odrobiną szczęścia także.

Narciarstwo alpejskie ma nową gwiazdę. Carlo Janke, który w Beaver Creek dokonał niebywałej sztuki, wygrywając trzy kolejne zawody. Taka seria zdarzyła się już raz w przeszłości, ale dawno w 1967 r., a dokonał tego wyczynu ówczesny mistrz alpejskich stoków Fracuz Jean-Claude Killy.

57 plebiscyt „Dziennika Bałtyckiego”,
Radia Gdańsk i Telewizji Gdańsk

Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2009

Patronat honorowy: MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

NOMINOWANI

1. BARSEGIAN Edward (Cartusia Kartuzy), zapasy
2. BLEDZEWSKI Andrzej (Arka Gdynia), piłka nożna
3. CATCHINGS Tamika (Lotos PKO BP Gdynia), koszykówka
4. CHUDZIK Kamila (AZS AWFIS Gdańsk), lekkoatletyka
5. GLONEK Radosław (Sietom AZS AWFIS Gdańsk), szermierka
6. GODEK Jarosław (AZS AWFIS Gdańsk), wioślarstwo
7. HLAVATY Marta (SKŻ Hestia Sopot), żeglarstwo
8. KASZUBA Sławomir (Lechia Gdańsk), rugby
9. KOROL Adam (AZS AWFIS Gdańsk), wioślarstwo
10. LICZNERSKI Piotr (AZS AWFIS Gdańsk), wioślarstwo
11. LOGAN David (Asseco Prokom Gdynia), koszykówka
12. MAJEWSKI Łukasz (Polpharma Starogard), koszykówka
13. MIARCZYŃSKI Przemysław (SKŻ Hestia Sopot), żeglarstwo
14. MITROSZ Joanna (UKS Jantar Gdynia), gimnastyka artystyczna
15. MROCKOWSKI Maciej (MMTS Kwidzyn), piłka ręczna
16. ROGOWSKA Anna (SKLA Sopot), lekkoatletyka
17. SURMA Łukasz (Lechia Gdańsk), piłka nożna
18. SZPEK Sławomira (Flota Gdynia), strzelectwo
19. SZWED Karolina (Vistal Łączpól Gdynia), piłka ręczna
20. WOODS Qyntel (Asseco Prokom Gdynia), koszykówka

JAK GŁOSOWAĆ

Z powyższej alfabetycznej listy 20 sportowców, nominowanych przez kapitułę plebiscytu, wybierz dziesięciu sportowców, którym przyznasz punkty. Prosimy o czytelne wypełnienie kuponu oraz dostarczenie (kupon można wysłać lub przynieść) do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” pod adresem: 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, do 29 grudnia, do godz. 12 z dopiskiem: „Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2009”.

MOŻESZ TEŻ GŁOSOWAĆ PRZEZ SMS!

Wyślij pod numer 7101 SMS o treści:
DB SP numery dziesięciu sportowców z listy z przecinkami,
Twoje imię i nazwisko
Np.: DB SP 5,4,7,14,20,22,6,8,10,16 Jan Nowak
Cena SMS-a: 1,22 zł z VAT.
Kolejność wpisanych numerów sportowców oznacza przyznanie im punktów w skali od 10 do 1.

ATRAKCYJNE NAGRODY



Pośród Czytelników, biorących udział w naszym plebiscytcie, wyłonimy 10 osób, na które czekają atrakcyjne nagrody: 1 laptop, 1 kino domowe, 1 telewizor 26", 2 nawigacje satelitarne GPS, 5 odtwarzaczy MP3

KUPON PLEBISCYTOWY

Głosuj na 10 najlepszych sportowców woj. pomorskiego

1.	10 pkt
2.	9 pkt
3.	8 pkt
4.	7 pkt
5.	6 pkt
6.	5 pkt
7.	4 pkt
8.	3 pkt
9.	2 pkt
10.	1 pkt

Imię i nazwisko głosującego:

.....adres i telefon:

e-mail:

Dobrowolnie wyrażam zgodę na gromadzenie moich danych osobowych przez Polskąpressę sp. z o.o. (ul. Domaniewska 41, 00-190 Warszawa) na potrzeby plebiscytu „Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2009”, z zachowaniem prawa wglądu do moich danych oraz ich poprawiania, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. nr 133, poz. 883 z późniejszymi zmianami).

podpis

POLSKA PRESSA
Dziennik Bałtycki

Radio Gdańsk

TVP GDAŃSK

TREFL SOPOT

15 lat jesteśmy Waszą drużyną



TRADYCJA i SUKCES

www.trefl sport.com

Wyciągnąć wnioski z potknięcia

Paweł Durkiewicz

Dwa mecze pozostały koszykarzom sopockiego Trefla do końca pierwszej rundy rozgrywek sezonu zasadniczego Polskiej Ligi Koszykówki. Dziś sopocianie grają u siebie z Polpharmą Starogard Gdański, za tydzień z kolei czeka ich wyjazd do Kołobrzegu na mecz z Kotwicą. Fani „żółto-czarnych” liczą na dwie wygrane i obiecują bilans 10-3 przed świętami Bożego Narodzenia. Bojowe nastroje zakłóciło jednak nieco ostatnie spotkanie w Warszawie. Nie zaliczając się do ligowych mocarzy Polonia Azbud niemal ośmieszyła graczy trenera Karlisa Muiznieksa, wygrywając zaskakująco wysoko 82:55. Wielu obserwatorów nie mogło zrozumieć, ani wytłumaczyć tego, co działo się na stołecznym parkiecie. Wynik potyczki z Polonią nie jest jeszcze tragedią – młodej i zbudowanej od zera drużynie musiał zdarzyć się w końcu słabszy dzień. Niemniej, warto przy tej okazji zastanowić się nad kilkoma niewiadomymi w kontekście dalszych ligowych zmagani Trefla.

Czy granie wąską rotacją nie przyniesie negatywnych skutków?

Trener Karlis Muiznieks od początku sezonu daje największą minutę na parkiecie szóstej najbardziej zaufanych graczy. Efekty były dotychczas dobre – kolejne zwycięstwa wywindowały sopocian na wysokie miejsce w tabeli, a grający średnio po ponad 30 minut Saulius Kuzminskas i Iwo Kitzinger notowali świetne statystyki i włączyli się do walki o tytuł MVP ligi. Wydaje się jednak, że na dłuższą metę zawężona rotacja może odbić się Treflowi czkawką. Kibice liczą na lepszą postawę graczy rezerwowych, a dobrym rozwiązaniem byłoby też wzmocnienie ławki nowym centrem lub rozgrywającym. Jedno jest pewne – granie przez 40 minut 7-8 zawodnikami nie może przynieść efektu w starciach z dysponującymi szerokimi składami drużynami czołówki. „Żółto-czarni”



Miejmy nadzieję, że trener Karlis Muiznieks i jego podopieczni wyciągnęli wnioski z ostatniej porażki

mogą pochwalić się obecnie najlepszą obroną w lidze, lecz przy narastającym zmęczeniu fizycznym ten wskaźnik może się pogorszyć.

Co z tymi pierwszymi połowami?

W dotychczasowych meczach wyjazdowych koszykarze z Sopotu zawsze przegrywali pierwszą połowę. Co ciekawe, wyjątkiem od tej reguły była potyczka z... Asseco Prokodem w Gdyni. Można odnieść wrażenie, że „żółto-czarni” po wyjściu

na parkiet rywala dość wolno łapią odpowiedni rytm gry. W meczach z Polonią 2011, PBG Basketem Poznań, Sportino Inowrocław gracze Trefla odrabiali stratę w drugich połowach i ostatecznie triumfowali. Nie udało się we Włocławku i ostatnio w Warszawie. Problemy z koncentracją?

Kiedy formę złapią Pawłowie Malesa i Kowalczyk?

Gdy tuż przed sezonem faworyci oceniali zbudowaną

w pośpiechu ekipę Trefla, sporo dobrego mówiło się o zakontraktowanych Polakach. Paweł Malesa wzbudzał niemałe zainteresowanie na letnim rynku transferowym, głównie ze względu na pewny rzut z dystansu i kilka niezłych momentów w sezonie spędzonym w Słupsku. W barwach Czarnych Malesa notował średnio 4 punkty. Przy większej liczbie minut na boisku snajper rodem z Łodzi miał znacznie poprawić swoje zdobycze. Na razie jednak rozczarowuje, choć dobrym

prognostykiem może być 20 „oczek” w niedawnym meczu pucharowym w Pleszewie.

Niepokoi też kiepska forma Pawła Kowalczyka. Mierzący 208 cm skrzydłowy wciąż oddaje więcej rzutów za trzy niż za dwa, co przy tak dobrych warunkach fizycznych wydaje się... marnotrawstwem. Widzi to na pewno trener Muiznieks, który daje „Kowalowi” coraz mniej minut na parkiecie.

Czy Lawrence Kinnard ustabilizuje formę?

Amerkański skrzydłowy zalicza swój pierwszy sezon w zawodowej koszykówce i cały czas przyzwyczajają się do europejskiego stylu gry. W praktyce oznacza to, że Kinnard gra po prostu nierówno. Zdarzają mu się mecze świetne, przeciętne i słabe. Chyba nikt nie jest w stanie przewidzieć jak danego dnia spisze się ten sympatyczny zawodnik. Potencjał z pewnością pozwala mu nawet na bycie gwiazdą polskiej ekstraklasy. Warunkiem jest jednak większa regularność. Duże zaufanie trenera jest tu solidnym atutem.

Czy młodzież zapracuje w końcu na minuty?

Szkoda, że praktycznie żadnego udziału w dotychczasowych wynikach Trefla nie mają młodzi wychowankowie klubu. Jakub Kietliński, Marcin Makander, Jakub Załucki, Igor Trela i Daniel Wilkusz są z pewnością graczami perspektywicznymi, jednak bez wychodzenia na boisko w ważnych momentach meczów ligowych żaden z nich nie poczynił postępów. Trener Muiznieks często podkreśla, że najważniejsza w przypadku młodszych graczy jest ciężka praca na treningach. Sytuację miał odmienić mecz Pucharu Polski w Pleszewie, gdzie wobec nieobecności graczy pierwszej piątki, szansę dostała młodzież i efekty były zadowalające. Kilka dni później w meczu z Polonią, gdy wynik był już dawno rozstrzygnięty, na parkiecie pojawił się na ostatnie 4 minuty tylko Jakub Kietliński. Pozostałe „młode wilki” nie znalazły się w ogóle w kadrze meczowej.

MVP Trefla

Dziś zamieszczamy oceny za niedawny mecz sopocian w Warszawie przeciwko Polonii Azbud.

Kitzinger 2, Hawkins 2,5, Kadziulis 3,5, Kuzminskas 4, Kinnard 2, Malesa 2, Ratajczak 3, Stefański 2, Kowalczyk 2

OGŁOSZENIE

0361671/00

SPONSORZY KLUBÓW



PATRONI MEDIALNI



Koszykarki Lotosu Gdynia zdeklasowały Lidera

► Przewaga gdynianek nie podlegała dyskusji

► Mistrzyni Polski w końcu wygrały

Marek Stern

Po trzech kolejnych porażkach, dwie w Eurolidze i jedna w lidze, w końcu mistrzyni Polski z Gdyni wygrały spotkanie. Tym razem w meczu ligowym nie dały żadnych szans drużynie Lidera Blachy Pruszyński Pruszków.

Już od początku meczu gdynianki pokazały kto będzie rządził na parkiecie. Przewaga po stronie mistrzyni Polski była bardzo duża. Gdynianki po 5 minutach prowadziły 11:2, chwilę później było już 17:6 a punkty dla rywalki zdobywały jedynie koszykarki z zagranicy Latoya Bond i Ashley Shields. Po pierwszej kwarcie mistrzyni Polski prowadziły 25:10.

W drugiej kwarcie trener Jacek Winnicki dokonywał rotacji w składzie dając pograć wielu zawodniczkom, nawet tym z głą-



Koszykarki nie miały problemu z odniesieniem zwycięstwa

bokiej rezerwy. Sytuacja ta nie zmieniła przebiegu spotkania i przewaga Lotosu cały czas rosła i w 14 minucie gospodynie prowadziły już różnicą 20 punktów (31:11).

Wówczas gdynianki nieco spuściły z tonu, a koszykarki Lidera prowadzone przez swoje zagraniczne gwiazdy nieco zmniejszyły dystans.

Po przerwie w 22 minucie przewaga gdynianek stopniała do 6 punktów (38:32) i na dalsze odrabianie strat nie pozwolił szkoleniowiec gdynianek, który wziął czas i już 120 sekund później było 47:32 dla gospodyni.

Po 30 minutach gry Lotos prowadził 54:38. W ostatniej kwarcie gdynianki nie opuściły i ostatecznie mistrzyni Polski pokonały beniaminka z Pruszkowa 72:44.

Lotos Gdynia - Lider Blachy Pruszyński Pruszków 72:44 (25:10, 13:16, 14:12, 18:6)

Lotos: Matović 21 (1x3), Leciejewska 14, Pawlak 6 (2), Beard 4, Tomiałowicz 4 oraz Christon 10 (2), Phillips 5 (1), Sosnowska 4, Jujka 2, Kaczmarska 2, Mukosiej.

Lider: Bond 15, Shields 12, Gahan 10 (1), Górzyńska-Szymczak 2, Kopczyk 2 oraz Criner 2, Dąbkowska 1, Fabbri, Balicka.

FOT. GRZEGORZ MEHRING

Piłkarze AZS muszą ten mecz wygrać



Z piłką Michał Wysokiński

Paweł Stankiewicz

Jeszcze dwie szanse mają w tym roku piłkarze ręczni AZS AWFIS na przełamanie się po serii porażek w ekstraklasie. Najbliższa już w niedzielę, kiedy to akademicy podejmą w hali widowiskowo-sportowej AWFIS w Gdańsku drużynę Powen Zabrze. Początek spotkania o godzinie 17.

Z kim się przełamać, jak nie z beniaminkiem z Zabrza? Powen wygrał w tym sezonie tylko dwa spotkania ligowe i zajmuje ostatnie miejsce w tabeli ekstraklasy. W pierwszej rundzie podopieczni trenerów Daniela Waszkiewicza i Leszka Biernackiego wygrali w Zabrzu 28:24. Powtórka tego wyniku byłaby mile widziana. Problem w tym, że AZS AWFIS nie gra ostatnio najlepiej, a i kolejne porażki na pewno nie dodają młodym gdańszczanom wiary we własne możliwości. W efekcie

akademicy mają tylko dwa punkty przewagi nad swoimi najbliższymi rywalami. W zespole naszych szczypiornistów tkwią jednak spore możliwości i jeśli tylko podopieczni trenerów Waszkiewicza i Biernackiego zagrają skutecznie, twardo w obronie i konsekwentnie powinni wreszcie zwycięsko zakończyć ligowe spotkanie. Wygrana pozwoli złapać oddech, zachować bezpieczną przewagę nad strefą spadkową i uwierzyć w możliwość zdobywania punktów.

Kolejną szansę na zdobycie punktową gdańscy szczypiornicy będą mieli za tydzień, kiedy to rozegrana zostanie ostatnia kolejka ligowa w tym roku. Akademicy zagrają we Wrocławiu ze Śląskiem, czyli z kolejnym beniaminkiem. W pierwszej rundzie AZS AWFIS wygrał z tym zespołem, ale teraz Śląsk spisuje się znacznie lepiej i będzie bardzo wymagającym rywalem.

Nawet nie wiedziałem, że tak dobrze śpiewam

Z Przemysławem Trytko, piłkarzem Arki Gdynia, rozmawia Janusz Woźniak

Przemek, pierwszy raz spotkałem się z reakcją zawodnika, który na wieść o tym, że ma naderwane więzadła poboczne w kolanie mówi otwarcie, że się cieszy. Wiesz o kim mowa? Wiem (śmiech), bo to ja tak powiedziałem, ale zaraz też dodałem, że ta radość bierze się z tego, że mogło być gorzej. Mogłem zerwać więzadła, a wówczas czekałaby mnie operacja i do gry w tym sezonie już bym nie wrócił. A tak opuszczę tylko niedzielny mecz z Legią w Warszawie. Przez najbliższe sześć tygodni będę przechodził rehabilitację, a od stycznia - mam nadzieję, że w pełni zdrowy - razem z drużyną rozpocznę przygotowania do wiosennej części rozgrywek.

Dziwna była dla ciebie ta futbolowa jesień. Piłkarsko dobra, bo zagrałeś w reprezentacji Polski U-23, zdobyłeś w niej gola, a cztery kolejne dorzuciłeś w ekstraklasie. Natomiast nie można też zapomnieć



FOT. BOB

o pech, dwóch poważnych kontuzjach, które wyłączyły cię z gry na kilka ligowych spotkań.

To wszystko fakty, a z faktami się podobno nie dyskutuje. Pierwsza z kontuzji nie pozwoliła mi zagrać w kolejnych reprezentacyjnych meczach, a po pauzie w treningach i graniu zawsze jakiś czas trwa odbudowanie formy. Kiedy wydawało się, że wszystko jest już dobrze, przytrafił się uraz w spotkaniu ze Śląskiem Wrocław. To ta gorsza strona moich jesiennych doświadczeń, bo ze sportowej mogę być absolutnie zadowolony. Czterech bramek w ekstraklasie, w rundzie, nie zdobyłem jeszcze nigdy, ale... na wiosnę postaram się poprawić ten rezultat.

Gdzie obejrysz niedzielny mecz Legia - Arka?

Bezpośrednio na stadionie, bo chce w tym ostatnim w tym roku ligowym spotkaniu być z drużyną. Oczywiście pośrednio, bo będę za kolegów trzymał tylko kciuki.

Myślisz, że któryś z nich pokona Janka Muchę?

Nie ma bramkarzy nie do pokonania. Mam przeczucie, że gola w stolicy, z rzutu wolnego, strzeli Bartek Ława. Powiem więcej. Liczę na sensacyjne rozstrzygnięcie i nasze zwycięstwo nad Legią 1:0.

Dość nietypowo wykorzystałeś chwilowy rozbrat z futbolem. W rozgłośni Radia Gdańsk nagrałeś kolędę. Ładnie śpiewasz...

Powiem krótko. Talentu wokalnego to ja nie mam.. W operze nie wystąpię, nie planuję nagrania płyty. Bez wstępnego castingu zostałem do tego śpiewania wydelegowany z klubu, a że cel był charytatywny więc nie mogłem odmówić. Tragedii nie było. Kiedy przesłuchałem nagraną kolędę, to nawet się zdziwiłem, że tak dobrze śpiewam. Widać technika nagrania zdziałała cuda.

Żeglarze zostaną nagrodzeni

Już w niedzielę (13 grudnia) o godz. 16 w hotelu Haffner w Sopocie odbędzie się I Edycja Pomorskiej Gali Żeglarskiej. Podczas uroczystości nagrodzeni zostaną najlepsi w kategoriach: żeglarz i żeglarka roku, młodzieżowiec roku, junior i juniorka roku, impreza roku oraz turystyczna impreza roku. Obecny podczas rozdania nagród będzie m.in. Mateusz Kusznierewicz, najbardziej utytułowany polski żeglarz w historii. Uroczystość odbywa się pod patronatem „Dziennika Bałtyckiego”. (ms)

Przyjdź na promocję weź autografy

Dzisiaj w godzinach od 11 do 18, w Galerii Bałtyckiej, odbędzie się - pod prasowym patronatem „Dziennika Bałtyckiego” - promocja książki Wiesława Dobruszka „Asy żużlowych torów - Henryk Żyto”. Bohater tej publikacji, 74-letni dzisiaj pan Henio, już jest legendą polskiego żużla. Był indywidualnym mistrzem Polski, drużynowym mistrzem świata, wieloletnim zawodnikiem i trenerem GKS Wybrzeże.

Henryk Żyto będzie obecny na promocji, a więc w przypadku zakupu książki można liczyć na autograf. (jaw)

Lotto i TV

Piątek, 11.12

Multi Multi - godz. 14
4, 8, 10, 20, 22, 24, 32, 35, 36, [50], 51, 56, 57, 66, 67, 70, 71, 73, 74, 75

Multi Multi - godz. 22
2, 9, 11, 16, 21, 23, 31, [33], 35, 40, 41, 43, 44, 46, 48, 59, 70, 74, 76, 77

Twój Szczęśliwy Numer
12 oraz 8, 20, 27, 28

Sport w TV

Sobota, 12.12

Skoki narciarskie
Puchar Świata w Harrachovie, konkurs na dużej skoczni (Eurosport, TVP 1, 15.45)

Biegi narciarskie
Puchar Świata w Hochfilzen: bieg na dochodzenie kobiet (Eurosport, 12.00)

Piłka nożna
Ekstraklasa: Lech Poznań - Korona Kielce (Canal+, 16.15)
Premiership: Manchester United - FC Aston Villa Birmingham (Canal+, 18.25)

Niedziela, 13.12
Biegi narciarskie
Puchar Świata w Kuusamo (TVP 1, Eurosport, 9.40)
Piłka nożna
Ekstraklasa: Legia Warszawa - Arka Gdynia (Canal+ 14.45)
Premiership: FC Liverpool - Arsenal Londyn (Canal+ Sport, 16.55)
Ligue 1: Olympique Lyon - Girondins Bordeaux (Canal+ Sport, 20.55)

Sport



● **W sobotę z Cracovią**
Piłkarze gdańskiej Lechii podejmą na swoim stadionie Cracovię.
Str. 36

● **Nasz plebiscyt**
Kolejny kandydat do zwycięstwa to gwiazda Asseco Prokomu David Logan.
Str. 37

Gdańsk straci ćwierćfinał Euro?



Trzy mecze fazy grupowej w Gdańsku są pewne. Ćwierćfinał jest na razie w zawieszaniu...

► **Kijów zorganizuje mecz o złoty medal – zadecydowała UEFA**

► **Michel Platini otwarcie skrytykował Gdańsk**

Paweł Rydzyński

Mistrzostwa Europy w 2012 odbędą się w czterech polskich (Warszawa, Poznań, Wrocław, Gdańsk) i czterech ukraińskich miastach (Kijów, Lwów, Charków, Donieck). Mecz o złoty medal zostanie rozegrany w stolicy Ukrainy, a mecz otwarcia w Warszawie. Tak zdecydował Komitet Wykonawczy UEFA podczas posiedzenia na Maderze.

Z punktu widzenia Gdańska najważniejszy – i bardzo niepokojący zarazem – jest sygnał, że powyższe decyzje dotyczą jedynie meczów grupowych, a nie pucharowych. Pod znakiem zapytania

stoi organizacja ćwierćfinału w Gdańsku. Wprost powiedział o tym Michel Platini, prezydent UEFA.

Na PGE Arenie Gdańsk – bo tak ma się od 1 stycznia nazywać obiekt na Letnicy – zgodnie z pierwotnymi założeniami miały się odbyć trzy spotkania fazy grupowej i jeden ćwierćfinał. Ale Platini powiedział wczoraj, że decyzja o tym, gdzie zostaną rozegrane mecze pucharowe, zapadnie później.

– Zależać ona będzie od rozwoju bazy hotelowej i lotniska. Kłopoty ma nie tylko Donieck, ale także na przykład Gdańsk – powiedział wprost prezydent UEFA.

Co na to przedstawiciele władz Gdańska? Zachowali urzędowy optymizm.

– Od początku była mowa, że w Gdańsku odbędą się ćwierćfinały. To fakt, iż lotnisko obecnie nie spełniałoby wymogów do obsługi drużyn i kibiców w związku z meczem ćwierćfinałowym. Ale proszę pamiętać, że rozstrzygnięte już zostały dwa duże przetargi związane

z rozbudową lotniska. W najbliższych tygodniach mają zostać podpisane umowy na budowę drugiego terminala i płyty postojowej. Wówczas obawy pana Michela Platini powinny zniknąć – mówi Michał Brandt, rzecznik projektu Euro 2012 w Gdańsku.

Pod hasłem „za kilka tygodni” kryje się prawdopodobnie przełom stycznia i lutego, kiedy to mają się zakończyć negocjacje władz Portu Lotniczego im. Lecha Wałęsy z bankami, które mają udzielić kredytu na rozbudowę lotniska.

– Zakładamy, że prace rozpoczną się w marcu 2010 r. i potrwać dwa lata – mówi Włodzimierz Machczyński, prezes Portu Lotniczego im. Lecha Wałęsy. Jeśli chodzi o liczbę łóżek w najbardziej luksusowych hotelach, to Pomorze od kilku miesięcy spełnia wymogi UEFA co do minimalnej liczby miejsc w obiektach zarówno pięcioletnich, czteroletnich i trzygwiazdkowych.

Podczas lipcowej wizyty w Gdańsku Platini tryskał optymizmem. Fakt – nie

ocenił wówczas lotniska, ale zobaczywszy stadion, powiedział „Wow!”, podkreślał, że podoba mu się plan rewitalizacji sąsiadującej ze stadionem dzielnicy Letnica i że „o Polskę jest spokojny”.

Słowa Platini o Gdańsku mogą zatem wydawać się zaskakujące, natomiast absolutnie przewidywalna, przynajmniej od kilku dni, była decyzja UEFA o pozostawieniu mistrzostw w czterech miastach w Polsce i czterech na Ukrainie.

W maju UEFA dała Ukrainie złotą kartkę. Platini mówił, że jest niezadowolony z postępu prac przygotowawczych u naszych wschodnich sąsiadów i że pewny organizacji Euro 2012 może być tylko Kijów, Lwów, Charków i Donieck miały pół roku na pokazanie, że są w stanie sprawnie zorganizować Euro 2012. Jak widać, działacze UEFA zostali przekonani. Zadowolony z tej decyzji jest Adam Giersz, minister sportu.

– Od samego początku graliśmy

z Ukrainą w jednej drużynie i był to nasz wspólny projekt. Już od momentu ogłoszenia decyzji mówiącej o wspólnej organizacji mistrzostw Europy, zakładaliśmy symetryczny podział miast gospodarzy. Decyzja UEFA jest wspólnym sukcesem. Należy pamiętać, że współorganizowanie Euro z naszym sąsiadem jest istotne nie tylko w wymiarze sportowym, ale również w wymiarze gospodarczym i politycznym. Od dzisiaj rozpoczyna się kolejny etap naszej współpracy. Znając już ostatecznie lokalizację turnieju w Polsce i na Ukrainie, możemy rozpocząć współpracę na poziomie miast gospodarzy. Teraz będzie można znacznie lepiej koordynować przedsięwzięcia mające nas doprowadzić do końcowego sukcesu – uważa minister Giersz.

We wtorek, 15 grudnia przypada rocznica rozpoczęcia budowy stadionu na Letnicy. Tego dnia w „Dzienniku Bałtyckim” opublikujemy zapis debaty o przyszłości stadionu, która kilka dni temu odbyła się w naszej redakcji.